



BIULETYN KONSERWATORSKI WOJEWÓDZTWA PODLASKIEGO



ZESZYT PIĄTY

1999

BIULETYN KONSERWATORSKI WOJEWÓDZTWA PODLASKIEGO

WOJEWÓDZKI ODDZIAŁ SŁUŻBY OCHRONY ZABYTKÓW W BIAŁYMSTOKU

Pamięci Zofii Piłaszewicz

Spis treści

ANTONI OLEKSICKI – Wstęp str. 5

MATERIAŁY

- LUCYNA STALOŃCZYK – Z dziejów nie istniejącej cerkwi w Czyżach.
Zabytki sztuki i ich konserwacja str. 7
- KRZYSZTOF CHMIELEWSKI – Konserwacja barokowego tabernakulum z ołtarza
głównego w kościele parafialnym w Boćkach str. 67
- KRZYSZTOF STAWECKI – Konserwacja obrazu „Matka Boska z Dzieciątkiem”
z kościoła parafialnego w Narwi str. 77
- MARIAN DORAWA – Konserwacja zabytkowych organów kościoła parafialnego
pw. Przenajświętszej Trójcy w Tykocinie str. 85
- WIKTOR Z. ŁYJAK – Źródła do dziejów organów w województwie
białostockim, część III str. 93
- ANTONI OLEKSICKI – Obraz Białegostoku w końcu XIX wieku str. 113
- KS. JAN NIECIECKI – Opowieści o „Polskim Wersalu”. O tym jak ogród
przenikał do pałacu str. 139
- ANDRZEJ KOLA – Archeologiczne badania wykopaliskowe na terenie ogrodu Branickich
w Białymstoku w 1998 r. str. 157
- ZOFIA CYBULKO – Kilka uwag do dziejów kościoła kalinowskiego str. 161
- WOJCIECH ZAŁĘSKI – Przyczynek do dziejów kościoła parafialnego
pw. Świętej Trójcy w Supraślu str. 173
- MACIEJ AMBROSIEWICZ – Uwagi do rekonstrukcji zespołu
pokamedulskiego w Wigrach str. 183
- ANNA CZAPSKA – Nie istniejący dwór w Siderce str. 195
- WOJCIECH ADAMOWSKI, ANDRZEJ KECZYŃSKI – Dęby na wzgórzu pałacowym
w Białowieży – historia, stan obecny, przyszłość str. 201
- DARIUSZ KRASNODĘBSKI – Ratownictwo archeologiczne na trasie budowy gazociągu
jamalskiego we wschodniej części województwa podlaskiego str. 211
- KATARZYNA RUSIN – Sprawozdanie z badań kurhanów 1-4 w Grochach Starych,
gmina Poświętne, stan. 1 str. 221

ZABYTKI DO ZAGOSPODAROWANIA

- EWA NAROLEWSKA – Założenie dworsko-ogrodowe w Tołoczkach Wielkich str. 235
BOLESŁAW GADAWSKI – Tarnowo – zespół dworsko-ogrodowy str. 239

DOBRA UTRACONE

- DARIUSZ STANKIEWICZ – Kradzież z cerkwi pw. Narodzenia NMP w Bielsku Podlaskim str. 243
– Kradzież z cerkwi w Narewce str. 245
– Kradzież z cerkwi w Siemianówce str. 247

DOKUMENTACJE W ZBIORACH WOJEWÓDZKIEGO ODDZIAŁU SŁUŻBY OCHRONY ZABYTKÓW W BIAŁYMSTOKU

- KRYSTYNA SZELĄGOWICZ – Dokumentacje ewidencyjne zespołów dworsko-
i pałacowo-ogrodowych cz. II str. 250

IN MEMORIAM

- Wspomnienie o Zofii Piłaszewicz – BARBARA TOMECKA str. 262

INFORMACJE

- ANTONI OLEKSICKI – Regionalne spotkanie ekspertów
UNESCO w Białymstoku str. 265
KRYSTYNA BIENKOWSKA – „Karpaty” S.A. na rzecz ochrony zabytków str. 267
RADOSŁAW CEZARY GWIZDON – Strzeżonego Pan Bóg strzeże. O zabezpieczeniach
zabytkowych świątyń str. 268

Na okładce:

- I strona: Czyże – fragment malowidła z 2 poł. XVI w. na skrzydle carskich wrót
z ikonostasu w cerkwi par. pw. Zaśnięcia NMP, stan po konserwacji.
Fot. D. Stankiewicz, 1999 (do artykułu Lucyny Stalończyk).
IV strona: Projekt przebudowy kościoła z 1899 r. autorstwa Józefa Samoty-Lenczewskiego,
fragment (do artykułu Wojciecha Załęskiego)

List of contents

- ANTONI OLEKSICKI – Introduction page 5

MATERIALS

- LUCYNA STALOŃCZYK – From the History of the Non-extant Russian Orthodox Church
in Czyże. Monuments of Art and their Conservation page 7
KRZYSZTOF CHMIELEWSKI – The Conservation of a Baroque Tabernaculum
in the Main Altar of the Parish Church in Boćki page 67
KRZYSZTOF STAWECKI – The Conservation of the *Madonna and Child*
in the Parish Church in Narew page 77
MARIAN DORAWA – The Conservation of an Historical Organ in the Parish Church
of the Holy Trinity in Tykocin page 85
WIKTOR Z. ŁYJAK – Sources for the History of Organs in the Voivodeship
of Białystok. Part III page 93
ANTONI OLEKSICKI – Białystok at the End of the Nineteenth Century page 113
Ks. JAN NIECIECKI – Tales about „Polish Versailles” – how the Garden

- Infiltrated the Palace *page 139*
 ANDRZEJ KOLA – Archaeological Excavations in the Branicki Garden
 in Białystok, 1998 *page 157*
 ZOFIA CYBULKO – Several Remarks on the History of the Church in Kalinówka *page 161*
 WOJCIECH ZAŁĘSKI – A Contribution to the History of the Parish Church
 of the Holy Trinity in Supraśl *page 173*
 MACIEJ AMBROSIEWICZ – Remarks on the Reconstruction of the Former Camaldolite
 Complex on Lake Wigry *page 183*
 ANNA CZAPSKA – The Non-extant Manor in Siderka *page 195*
 WOJCIECH ADAMOWSKI, ANDRZEJ KECZYŃSKI – The Oaks on Palace Hillcock
 in Białowieża – History, Present-day State, the Future *page 201*
 DARIUSZ KRASNODĘBSKI – Archaeological Salvage along the Line of the Construction
 of the Jamalski Gas Pipe in the Eastern Part of Podlasie Voivodeship *page 211*
 KATARZYNA RUSIN – A Report from Excavations Conducted in Mounds 1-4 in Grochy Stare,
 commune of Poświętne, Site 1 *page 221*

HISTORICAL MONUMENTS TO BE UTILISED

- EWA NAROLEWSKA – The Manorial-garden Premise in Tołoczki Wielkie *page 235*
 BOLESŁAW GADAWSKI – Tarnowo – the Manorial-garden Complex *page 239*

LOST PROPERTY

- DARIUSZ STANKIEWICZ – Thefts in Russian Orthodox Churches of the Nativity of the Holy
 Virgin Mary in Bielsk Podlaski *page 243*
 – Thefts in Russian Orthodox Churches in Narewka *page 245*
 – Thefts in Russian Orthodox Churches in Siemianówka *page 247*

DOCUMENTATION IN THE COLLECTIONS OF THE VOIVODESHIP DEPARTMENT OF THE SERVICE FOR THE PROTECTION OF HISTORICAL MONUMENTS IN BIAŁYSTOK

- KRYSZYNA SZELĄGOWICZ – Inventory Documentation of Manorial – and Palace-garden
 Complexes, Part II *page 250*

IN MEMORIAM

- Reminiscences about Zofia Piłaszewicz – BARBARA TOMECKA *page 262*

INFORMATION

- ANTONI OLEKSICKI – The Regional Meeting of UNESCO
 Experts in Białystok *page 265*
 KRYSZYNA BIENKOWSKA – The Contribution Made by „Karpaty” S.A. to the Protection
 of Historical Monuments *page 267*
 RADOŚLAW CEZARY GWIZDON – God Takes Care of Those that Care for Themselves. On the
 Protection of Historical Churches *page 268*

On the cover:

I Page: Czyże – fragment of a painting from the second half of the sixteenth century on a wing of the
 tsarist gate from an iconostasis in the Eastern rite parish church of the Dormition of the Holy Virgin
 Mary, state after conservation.

Photo: D. Stankiewicz, 1999 (to the article by Lucyna Stalończyk)

IV Page: Project of the redesigning of the church by Józef Samotyja-Lenczewski, 1899, fragment,
(to the article by Wojciech Załęski)

ZESZYT PIĄTY

ZESPÓŁ REDAKCYJNY

Krystyna Bierkowska, Janina Hościłowicz (redaktor zeszytu), Ks. Jan Nieciecki,
Antoni Oleksicki, Lucyna Stalończyk (redaktor zeszytu), Stanisław Stawicki

Przekład angielski
Aleksandra Rodzińska-Chojnowska

WYDAWCA
WOJEWÓDZKI ODDZIAŁ SŁUŻBY OCHRONY ZABYTEKÓW
W BIAŁYMSTOKU

Adres redakcji:
ul. Dojlidy Fabryczne 23
15-554 Białystok
tel. 741-23-32

ISSN 1509-071X

Redakcja i korekta
ANASTAZJA SZACHOWICZ

Opracowanie graficzne
KRZYSZTOF TUR

Skład
DARIUSZ BOGUSZ

Realizacja wydania
WYDAWNICTWO „ŁUK” Sp. z o.o.
15-449 Białystok, ul. Proletariacka 11
na zlecenie
WOJEWÓDZKIEGO ODDZIAŁU SŁUŻBY OCHRONY ZABYTEKÓW
w Białymstoku

Druk i oprawa
ORTHDruk
Białystok

SZANOWNI PAŃSTWO!

Z przyjemnością przekazujemy Państwu kolejny, piąty zeszyt *Biuletynu Konserwatorskiego* za rok 1999. W międzyczasie zmiany uległy granice województw, a zatem – zgodnie z podziałem administracyjnym – zmieniliśmy też tytuł: z „*Biuletynu Konserwatorskiego Województwa Białostockiego*” na „*Biuletyn Konserwatorski Województwa Podlaskiego*”.

Dotychczasowe preferencje tematyczne pozostały jednakże takie same. Staraliśmy się jedynie wzbogacić je o problematykę bardziej zróżnicowanego kulturowo obszaru naszego regionu (poszerzonego przecież o część dawnych województw łomżyńskiego i suwalskiego). Podobnie jak dotychczas, na łamach *Biuletynu* dominują więc zagadnienia dotyczące konserwacji zabytków, a także dziejów obiektów i zespołów – co zawsze pozostawało w sferze zainteresowań służby konserwatorskiej.

Wydanie obecnego zeszytu, tak jak poprzednio, nie byłoby możliwe bez dobrej woli wielu ludzi: autorów, którzy opracowali materiały bez honorariów, konsultantów zawsze życzliwie wspierających nasze prace autorskie i oczywiście sponsorów (osób i instytucji) nie szczędzących środków finansowych.

Pozostając z nadzieją, że następne wydania *Biuletynu* będą coraz doskonalsze, wszystkim Państwu dziękuję za pomoc i zrozumienie potrzeby istnienia tej publikacji.

ANTONI OLEKSICKI

Podlaski Wojewódzki Konserwator Zabytków
w imieniu Zespołu Redakcyjnego



1. Czyże. Cerkiew par. pw. Zaśnięcia NMP, widok
na elewację zachodnią.
Fot. A. Stasiak, 1977
Russian Orthodox parish church
of the Dormition of the Holy Virgin Mary,
view of western elevation.
Photo: A. Stasiak 1977

LUCYNA STALOŃCZYK
Białystok

Z dziejów nie istniejącej cerkwi w Czyżach. Zabytki sztuki i ich konserwacja

29 sierpnia 1984 roku spłonęła w Czyżach drewniana cerkiew parafialna pw. Zaśnięcia Najświętszej Marii Panny¹. To dramatyczne wydarzenie wstrząsnęło wszystkimi, którzy znali i podziwiali tę zabytkową świątynię. Jej wnętrze kryło bowiem cenne zabytki malarstwa monumentalnego i sztalugowego oraz rzemiosła artystycznego, składające się na wystrój i wyposażenie cerkwi, tworzone od XVI do końca XIX wieku.

W ostatnich latach przed pożarem odkryto w świątyni malowidła ścienne, które wraz z innymi zabytkami ruchomymi były poddawane pracom konserwatorskim. Pożar strawił całkowicie budowlę z wyposażeniem, ocalały jedynie dwa zabytkowe obiekty ruchome, przechowywane wówczas w warszawskich pracowniach konserwatorskich oraz w zbiorach muzealnych².

O historii parafii w Czyżach obszernie pisze ks. Grzegorz Sosna w artykule opublikowanym w „Wiadomościach Polskiego Autokefalicznego Kościoła Prawosławnego”³. Wiele cennych wiadomości do dziejów cerkwi parafialnej wniosła również Zofia Cybulko w studium historyczno-przestrzennym wsi Czyże⁴, a także Monika Petsch w dokumentacji architektonicznej cerkwi⁵. Dodatkowe informacje można odnaleźć w dokumentacji autorstwa Zofii Piłaszewicz o cerkwi cmentarnej pw. ŚŚ. Kosmy i Damiana w Czyżach⁶.

Natomiast zabytki sztuki, składające się na wystrój i wyposażenie cerkwi, nie posiadają dotychczas odrębnego opracowania, poza opublikowanymi w „Ochronie Zabytków” sprawozdaniami z prac konserwatorskich⁷, a także wymienionymi w „Biuletynie Konserwatorskim Województwa Białostockiego” obiektami ruchomymi, podlegającymi konserwacji⁸.

Podstawowym źródłem archiwalnym do badań nad zabytkami ruchomymi cerkwi są zapisy z wizyt parafii czyżewskiej, pochodzące głównie z XVIII i początków XIX wieku, a także inne materiały archiwalne dotyczące późniejszych dziejów parafii⁹.

Dzisiaj, kiedy obiekty sztuki będące przedmiotem zainteresowania już nie istnieją, podstawowym i niezwykle cennym materiałem do badań i analizy stylowej jest dokumentacja fotograficzna całego zespołu, a także opracowane karty ewidencyjne poszczególnych zabytków i dokumentacje konserwatorskie obrazujące przebieg prac¹⁰. Z tych właśnie względów podjęłam się opracowania zespołu zabytków sztuki, ukazując ich wartości stylowe, artystyczne i historyczne w powiązaniu z problematyką konserwatorską.

Czyżby położone są w południowo-wschodniej części województwa podlaskiego (powiat hajnowski), w odległości ok. 3 km od szosy Bielsk Podlaski – Hajnówka, skąd w miejscowości Zbucz droga skręca na północ i prowadzi do wsi. Dzieje wsi sięgają XVI wieku, a jej początki związane są z przeprowadzoną w królewskich podlaskich reformą królowej Bony i Zygmunta Augusta, zwaną *pomiarą włóczęną*¹¹.

Cerkiew usytuowano w połowie prowadzącej z południa na północ wiejskiej drogi, na niewielkiej działce otoczonej murem kamiennym z bramkami i drzewami. Była to świątynia orientowana. Zbudowano ją z bali drewnianych w konstrukcji zrębowej, wzmocniono lisicami i oszalowano. Jej bryła składała się z korpusu nawowego, założonego na planie prostokąta, zamkniętego od wschodu trójbocznym prezbiterium i dostawionej od zachodu wieży. W dolnej kondygnacji wieży mieściła się kruchta, a w górnej – dzwonnica. Budowlę posadowiono na podmurówce z kamienia polnego.

Elewacje boczne (północna i południowa) posiadały po cztery prostokątne okna, a północna dodatkowo drzwi prowadzące do zakrystii, elewacja wschodnia – dwa okna umieszczone w skośnych ścianach. Fasada o trzech kondygnacjach, rozdzielonych okapami, w każdej z nich otwory okienne, w I i III kondygnacji – trzy, w II – jeden.

Nawę cerkwi przykrywał dach dwuspadowy, zwieńczony sygnaturą z kopułą i krzyżem, prezbiterium – dach trójpołaciowy, wieżę – obdaszki i smukły hełm ostrosłupowy, zakończony cebulastą kopułą, zwieńczoną krzyżem. Dachy, pierwotnie gontowe, zostały współcześnie przykryte blachą.

Jednoprzestrzenne wnętrze świątyni rozdzielone było dwiema parami słupów, wspierających płaski, deskowany strop. Prezbiterium od nawy oddzielała ściana z szerokim otworem, zamkniętym łukiem półkolistym. Do boków prostokątnego prezbiterium przylegały z obu stron trójkątne pomieszczenia zakrystii i skarbcza, nad nimi usytuowano dwie łoże otwarte do prezbiterium, zamknięte balustradą. W zachodniej części nawy, na całej szerokości rozlokowano chór muzyczny, wsparty na słupach, zakończony balustradą. Wejście na chór prowadziło przez drzwi i obudowane schody w południowo-zachodnim narożniku nawy.

Opisana cerkiew była kolejną, zapewne trzecią i ostatnią drewnianą świątynią parafialną w Czyżach, istniejącą do momentu pożaru w 1984 roku.

Spróbujmy zatem prześledzić dzieje czyżewskiej świątyni: pierwotnie prawosławnej, później unickiej i ponownie prawosławnej. Wiadomo, że w XVI w. istniała już we wsi cerkiew¹². Jednak data budowy tej świątyni nie jest znana, gdyż nie zachował się akt erekcyjny. *Dokumentu Erekcyjny i jnych żadnych Dokumentów przy tej Cerkwi nie ma, prócz Generalnych Wizyt od R^z 1759 = o Konsekracyi lub benedykcyi tej Cerkwi żadnego nie masz dowodu w aktach, tylko trwa samo podanie*¹³.

Wiadomo także, że w cerkwi jeszcze w XIX w. były przechowywane oryginalne dokumenty o nadaniach: Henryka Walezego z 1571 roku, Michała Korybuta z 1670 r., Jana Sobieskiego z 1676 r. i Augusta II¹⁴. Jednak istnienie parafii czyżewskiej potwierdzają dopiero źródła z 1667 i 1697 r.¹⁵ Być może powstanie parafii, a także wzrost liczby wiernych spowodowały potrzebę budowy nowej świątyni, lub gruntowną jej przebudowę i powiększenie.

Zapis z najstarszej znanej wizyty generalnej cerkwi pod tytułem *Wniebowzięcia Panny Przenajświętszej w Czyżach z 1727 roku* podaje informację: *cerkiew drewniana wpuł stara. Cmentarz ma ukoło porządnie oparkaniony. Dzwonnica separatim na bramie pod dachem dobrym z wierzchu z krzyżykiem. Na cmentarzu krzyż wielki z passyą rytą. Dach na Cerkwi gontowy iuż przestarzały. Kopuła także stara z krzyżem Wielkim, blachą zwierzchu przyaccomendowana... Podłogi nigdzie żadnej nie masz*¹⁶.

Te niezwykle skąpe informacje pozwalają jedynie na ustalenie bardzo ogólnego wyglądu, prawdopodobnie drugiej już świątyni czyżewskiej. Był to niewielki drewniany budynek z kopułką, zwieńczoną krzyżykiem, pokryty gontem, posiadający sześć okien oprawionych w ołów. Obok, na bramie, usytuowano dzwonicę. Wiadomo też, że cerkiew miała już podniszczone pokrycie dachowe i kopułę. Wnętrze bez podłogi, brakowało też balustrady chóru. W tym czasie, jak podaje zapis z wizyty, *Prezbiterem Czyżewskim był Wielebny Ojciec Herhory Kiersnowski Stary*.

Więcej danych do opisu budowli wnosi kolejna wizyta generalna cerkwi pw. Wniebowzięcia NMP i św. Jerzego Męczennika z 1759 roku¹⁷.

Drewniana, *brusowana* bryła świątyni wyodrębniła w sobie dwie części – prezbiterium i nawę, dzięki dwóm oddzielnym dachom. Większy dach pokryty gontem i ozdobiony kopułką oraz żelaznym krzyżem, przykrywał nawę. Ściany świątyni o sześciu oknach *w ołów oprawionych*, obite były *tarciami*. Wejście do cerkwi poprzedzał ganek na słupach, otoczony balustradą z dachem pokrytym *dranicami*. Drzwi do świątyni *na zawiasach pięciu z wewnętrznymi zamkami*. We wnętrzu była ułożona podłoga z desek i drewniany sufit.

W 1772 roku sporządzono *Inwentarz cerkwi czyżewskiej*, w którym, poza przytoczonymi wcześniej informacjami, podano, że cerkiew i dzwonnica wymagają reperacji. *Sama Cerkiew Gętami kryta reperacyi potrzebująca koło której Kurytarz dranicami kryty Dzwonnica reperacyi potrzebująca*¹⁸. Także w 1775 roku zanotowano, że dach cerkwi zaczyna przeciekać i *brusy bardzo mizerne* i dlatego też wizytujący ksiądz zalecił reperację dachu¹⁹. W 1777 roku poinformowano o wykonaniu zaleceń, które zostały przekazane Dekretem Reformacyjnym poprzedniej lustracji. Zatem remont został przeprowadzony²⁰.

Jednakże w 1791 roku znów zapisano, że *w Cerkwi podłoga we dwóch miejscach poczyną się ruynować, iako też y Dzwonnica repperacyi nowej Podłogi potrzebuie*²¹.

W kolejnych *Wizytach* z 1799 i 1804 roku przypomina się wcześniejsze zalecenia o wyremontowaniu podłogi, które dotąd nie zostały wykonane²².

Analizując zapisy wszystkich wizyt XVIII-wiecznych nabieramy pewności, że jest w nich mowa o tej samej budowli cerkiewnej, która dotrwała do początków XIX wieku, ale jak podano wyżej, nie znamy czasu jej powstania. Możemy tylko przypuszczać, że mogła być zbudowana wówczas, kiedy stała się świątynią parafialną, a zatem w XVII wieku. A może wtedy jedynie rozbudowano i powiększono pierwotną budowlę?

Z wizyty generalnej świątyni czyżewskiej z 1804 roku²³, dowiadujemy się, że: *Cerkiew Parochialna we wsi zwaney Czyże, drewniana, formy sześciokąta kryta gontami, z kopułką na szrodku, na której Krzyż żelazny wybudowana ze Skarbu JKMił. iest zdezelowana i potrzebuie reperacyy i przestawienia = na co iest Drzewo około tej Cerkwi leżące przysposobione przez Parafianów, gdyż terazniejsza Cerkiew iest za mała, tego drzewa brusowego oprawionego iest kopa pięć N^o 5.*

Ta ważna informacja o zniszczonej i zbyt małej na potrzeby parafian cerkwi, a także przygotowanym do budowy materiale wskazuje na wybudowanie nowej i większej od dotychczasowej świątyni.

Roboty rozpoczęto około 1805 roku dzięki staraniom proboszcza Spiridona Michniewicza (zm. 1832 r.), a ukończono w 1811 roku²⁴. Kolejne wiadomości o jej budowie pochodzą z 1808 roku²⁵. *Cerkiew Parochialna Czyżewska drewniana formą czworokątu budowana tarciami okożuchowana, Gętami kryta z kopułką na wierzchu na której iest Krzyż Żelazny.* Dalej podana jest bardzo ważna informacja dotycząca wnętrza świątyni – *sufit i podłoga z tarcicy ułożone.* Wiadomość o wykonaniu nowego, drewnianego, sufitu pozwala na określenie czasu powstania malowidła „Adoracji Trójcy Świętej” na suficie, dopiero po 1811 roku.

Zapisy z kolejnych wizyt z lat 1809, 1811 i 1817²⁶ nic nie wspominają o samej budowli, nie podają też żadnej wiadomości o malarstwie na suficie ani na ścianach. Można zatem przypuszczać, że w czasie ostatniej wizyty w 1817 roku malarstwa tego jeszcze nie było.

Wybudowanie cerkwi w 1811 roku jest potwierdzone w „Klirovych Viedomostiach” m.in. za 1899 rok²⁷. Informują one dodatkowo o kapitalnym remoncie parafialnej świątyni w 1889 roku i dobudowie do niej dzwonnicy. Warto też wspomnieć, że w 1812 roku zbudowano w Czyżach cerkiew cmentarną pw. ŚŚ. Kosmy i Damiana, poświęconą w 1825 roku. Jednakże nie jest pewne, czy cerkiew cmentarna została zbudowana z materiału po rozebranej cerkwi parafialnej, jak podają „Klirovye Viedomosti”, m.in. za 1879 rok²⁸.

Nowych i interesujących danych do dziejów cerkwi parafialnej dostarczyła Zofia Cybulko w dokumentacji powykonawczej z prac remontowo-konserwatorskich i przeniesienia cerkwi cmentarnej pw. Matki Boskiej Kazańskiej w Narwi²⁹. Wynika z niej, iż w trakcie rozbiórki cerkwi narewskiej (zbudowanej prawdopodobnie w 1853 roku) odnaleziono kulę mosiężną, na której był osadzony krzyż, umieszczony na kalenicy dachu nad nawą cerkwi z wyrytym napisem w języku polskim: *JAKUB SKROCKY MARYNA ŻONA I GREGORZ SYN DO CERKWI CZYŻEWSKI OFIAROWALI 1784 r.* Być może materiał z rozbiórki cerkwi czyżewskiej został wykorzystany wtórnie w całości lub częściowo do budowy cerkwi w Narwi, na co wskazywały oznaczenia bali.

Podczas wspomnianych prac konserwatorskich odnaleziono na poddaszu cerkwi narewskiej dwie barokowe, drewniane rzeźby – Boga Ojca i anioła, a także skrzydła innej figury anioła, które mogły być razem przeniesione z wyposażenia cerkwi czyżewskiej.

Na mocy Ukazu Carskiego z 1839 roku cerkwie greko-unickie włączono do prawosławia i rozpoczęto ich przebudowę, zmieniając, przerabiając również wnętrza i wyposażenie ruchome. W parafii Czyże zmiany te postępowały opornie³⁰. Można także sądzić, że były one procesem długotrwałym, bowiem dopiero w 1889 roku, w czasie remontu cerkwi czyżewskiej, uporano się z przystosowa-

niem wnętrza świątyni do pełnienia obrządku prawosławnego, dokonując wielu zmian w jej unickim wyposażeniu. Zakresem robót remontowych objęto wymianę zniszczonej drewnianej podłogi na nową, którą w części ołtarzowej podniesiono o 3 wierszki w stosunku do podłogi w nawie. Ołtarz ustawiono na fundamencie z kamienia. Mimo sprzeciwu wiernych usunięto barokowy ikonostas i przeniesiono go do miejscowej cerkwi cmentarnej³¹. Jego miejsce zajął nowy drewniany ikonostas, będący typowym przykładem rzemiosła cerkiewnego z końca XIX w. Wtedy też pomalowano wewnątrz ściany świątyni, równocześnie zamalowując wszystkie obrazy ściennie, nazwane przez inicjatora remontu *alapowatyja izobrażenija* – topornymi malowidłami³². Pozostawiono jedynie wspomniane wcześniej malowidło „Adoracji Trójcy Świętej” na suficie.

W tym też roku przy zachodniej elewacji cerkwi wybudowano kruchtę-wieżę i wykonano wewnętrzne połączenie komunikacyjne dzwonnicy z nawą. Połączenie to rozwiązano poprzez wycięcie w ścianie zachodniej dwóch otworów drzwiowych, prowadzących z chóru na dzwonnice.

Kolejny remont cerkwi, polegający na wzmocnieniu i oszalowaniu ścian z zewnątrz, przeprowadzono w 1922 roku. Natomiast w 1932 r. wykonano roboty konserwatorskie, które swym zakresem objęły wymianę pokrycia dachu z gontu na blachę. Po II wojnie światowej, w 1945 roku naprawiono uszkodzony pociśkiem dach i wymieniono częściowo deski sufitu w prezbiterium. Ponownie wyremontowano dach w 1973 roku, zmieniając stare, blaszane pokrycie na nowe (na połaciach dachowych, sygnaturce i helmie), a w następnym roku wymieniono podwaliny oraz oszalowano i pomalowano ściany cerkwi z zewnątrz³³.



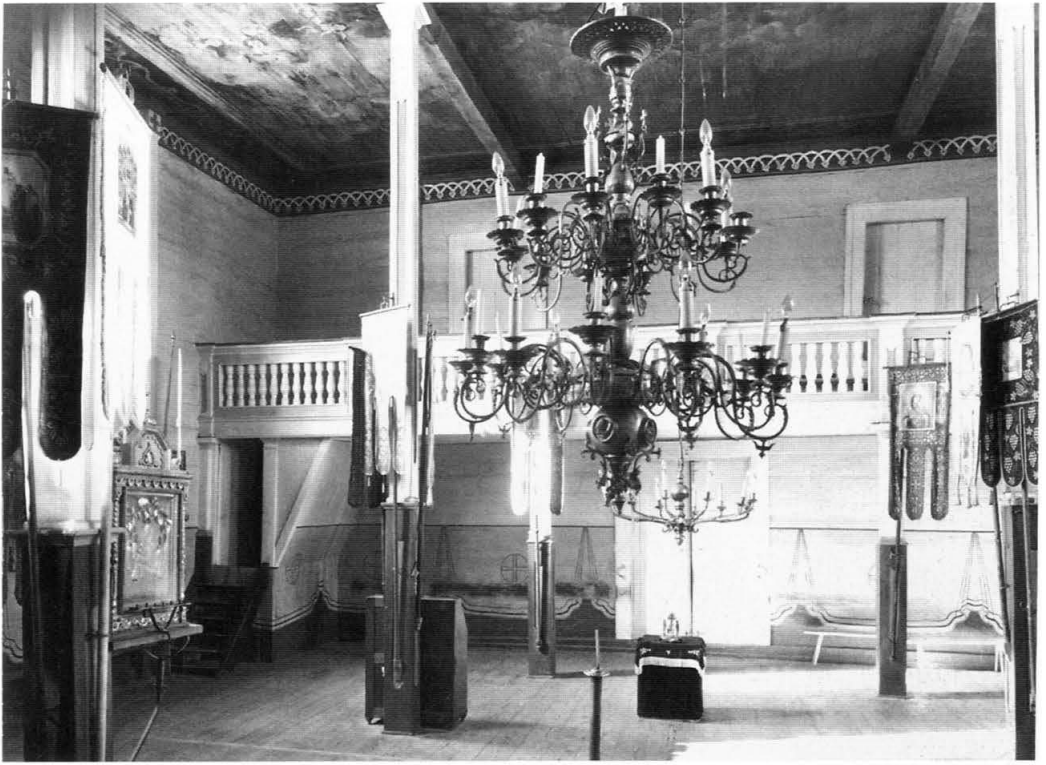
2. Elewacja południowa
cerkwi.
Fot. A. Stasiak, 1977
Southern elevation
of the church.
Photo: A. Stasiak 1977



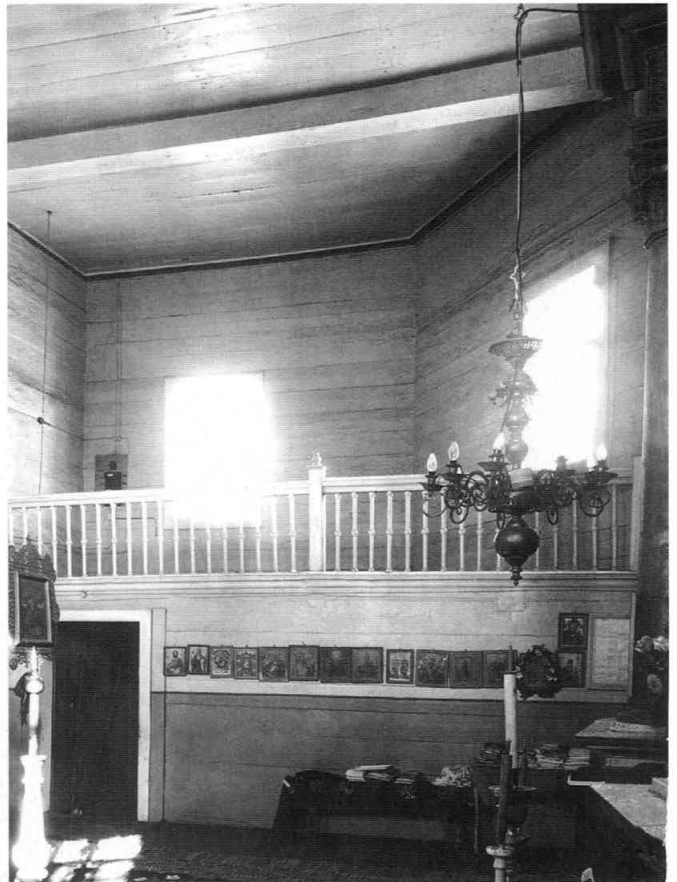
3. Elewacja wschodnia
cerkwi.
Fot. A. Stasiak, 1977
Eastern elevation
of the church.
Photo: A. Stasiak 1977

4. Wnętrze cerkwi,
widok na ikonostas.
Fot. A. Stasiak, 1977
Interior of the church,
view of the iconostasis.
Photo: A. Stasiak 1977





6. Wnętrze cerkwi, widok na chór. Fot.
J. Szandomirski, 1977
Interior of the church,
view of the choir.
Photo: J. Szandomirski 1977



5. Wnętrze cerkwi, widok na lożę nad
zakrystią w północnej
części przy prezbiterium.
Fot. J. Szandomirski, 1977
Interior of the church,
view of the loggia over
the sacristy in the northern
part of the presbytery.
Photo: J. Szandomirski 1977

7-9. Ołtarz wielki, fragmenty.
Fot. P. Mastalerz, 1979
Great altar, fragments.
Photo: P. Mastalerz 1979



10. Obraz Św. Apostoła Ewangelisty Jana z niezidentyfikowanym świętym z ikonostasu, zbiory Państwowego Muzeum w Białymstoku. Fot. A. Ciulkin, 1979
St. John the Evangelist with an unidentified saint, painting, from the iconostasis, coll. of the State Museum in Białystok
Photo: A. Ciulkin 1979



11. Obraz Św. Apostoła Tadeusza Judy z ikonostasu, stan przed konserwacją, zbiory Państwowego Muzeum w Białymstoku. Fot. A. Ciulkin, 1979
St. Thaddeus Jude the Apostle, painting from the iconostasis, state prior to conservation, coll. of the State Museum in Białystok
Photo: A. Ciulkin 1979

12. Obraz Św. Apostoła Ewangelisty Łukasza z ikonostasu, stan po konserwacji, zbiory Państwowego Muzeum w Białymstoku. Fot. A. Ciulkin, 1979
St. Luke the Evangelist, painting from the iconostasis, state after conservation, coll. of the State Museum in Białystok
Photo: A. Ciulkin 1979



13. Obraz Św. Apostoła Jakuba z ikonostasu, stan po konserwacji, zbiory Państwowego Muzeum w Białymstoku. Fot. A. Ciulkin, 1979
St. James the Apostle, painting from the iconostasis, state after conservation, coll. of the State Museum in Białystok
Photo: A. Ciulkin 1979



14. Obraz Św. Apostoła Ewangelisty Jana z ikonostasu, stan po ko serwacji, zbiory Państwowego Muzeum w Białymstoku.
Fot. A. Ciulkin, 1979
St. John the Evangelist, painting from the iconostasis, state after conservation, coll. of the State Museum in Białystok.
Photo: A. Ciulkin 1979



15. Obraz Św. Apostoła Filipa z ikonostasu, stan po konserwacji, zbiory Państwowego Muzeum w Białymstoku.
Fot. A. Ciulkin, 1979
St. Philip the Apostle, painting from the iconostasis, state after conservation, coll. of the State Museum in Białystok.
Photo: A. Ciulkin 1979



16. Obraz Św. Proroka Dawida z ikonostasu, stan przed konserwacją, zbiory Państwowego Muzeum w Białymstoku.
Fot. A. Ciulkin, 1979
St. David the Prophet, painting from the iconostasis, state prior to conservation, coll. of the State Museum in Białystok.
Photo: A. Ciulkin 1979



17. Obraz Św. Proroka Ezechiasza z ikonostasu, stan po konserwacji, zbiory Państwowego Muzeum w Białymstoku.
Fot. A. Ciulkin, 1979
St. Ezechiasz the Prophet, painting from the iconostasis, state after conservation, coll. of the State Museum in Białystok.
Photo: A. Ciulkin 1979

WNEŹRZE ŚWIĄTYNI

O wnętrzu cerkwi i jej bogatym wyposażeniu informują źródła pisane poczynając od lat 30. XVIII stulecia.

W najstarszym znanym dokumencie, mówiącym o wyposażeniu wnętrza świątyni, wspomnianym wcześniej w zapisie wizyty generalnej cerkwi czyżewskiej z 1727 roku³⁴ wymieniono ołtarz wielki z tabernakulum. *Ołtarz Wielki Na zrębie na którym cymborium aczkołwiek proporcyi Niezley. (...) Ołtarz ten pod baldachimem prostym. Zertwienik na zwyczajnym Mieyscu Nieprzybrany*, a także ołtarzyki z czterema obrazami, carskie drzwi stolarskie, malowane, pozłacane, różne obrazy sztalugowe, krzyże *pospolite* i procesyjne, lichtarze mosiężne i inne przedmioty.

O bogatym wyposażeniu świątyni w tym czasie niech świadczy chociażby taki zapis: *Znajduje Obrazów opróczy staroświeckich różnych różnie stojących czterdzieścia y pięć a mniejszych z Moskiewskiemu dwadzieścia y cztery*³⁵. Jednakże brak tytułów i ich opisów nie pozwala na ich identyfikację z obrazami zachowanymi do 1984 roku. Natomiast z całą pewnością wiadomo, iż ołtarz wielki był tym samym ołtarzem, który przetrwał do czasów nam współczesnych, ponieważ jego cechy stylowe wskazują na to, że powstał przed 1730 rokiem, a ponadto istnienie ołtarza wielkiego w cerkwi potwierdzone było kolejnymi wizytami.

W 1727 roku odnotowano także: *Nade carskie drzwi z stolarska rżnięte. Staroświeckie oprawione z pozłoto malowane. Sywierne Na zawiasach zmalowania opierzchle*³⁶. Być może były to najstarsze, zapewne XVI-wieczne carskie drzwi, z ikonostasu pochodzące z pierwotnej świątyni, których jedno skrzydło, po konserwacji, zachowane jest do dziś.

Natomiast o wyglądzie całego ikonostasu w tym czasie dowiadujemy się z opisu: *Deisus ieden Nowiejszych Apostołów z Prazniczniemi Akomodowany. Drugi Staroświecki różnie rozpierzchniony. Namiejszych Obrazów cztery z Ołtarzykami bez acokomodacji*.³⁷

W częściowym wyjaśnieniu tego opisu mogą jedynie pomóc zachowane zabytki lub ich dokumentacja. Do czasów nam współczesnych przetrwały w cerkwi duże barokowe obrazy z ikonostasu, malowane na deskach z przedstawieniami ŚŚ. Apostołów: Piotra, Pawła, a także Tomasza (obraz namalowany na XVI-wiecznych carskich drzwiach). Podstawowe dane o tych obrazach zamieszczono dalej w katalogu zabytków sztuki poddanych pracom konserwatorskim. Identyczne obrazy przedstawiające kolejnych apostołów z cerkwi czyżewskiej znajdują się w zbiorach Państwowego Muzeum w Białymstoku: ŚŚ. Jan, Łukasz, Jakub, Filip i Tadeusz Juda³⁸. Wszystkie one namalowane są analogicznie, zapewne przez tego samego artystę, posiadają też prawie takie same wymiary. Stanowiły zatem część zespołu malarskiego ikonostasu z przedstawieniami 12 apostołów. Z dużym prawdopodobieństwem można przyjąć, że właśnie te obrazy nazwane zostały w *Wizycie* z 1727 roku obrazami *Nowiejszych Apostołów*. Wiadomo bowiem, że w ikonostasie były starsze obrazy apostołów, z których dwa zostały zewidencjonowane w 1963 roku. Jeden obraz przedstawia ŚŚ. Apostołów Piotra i Pawła, drugi dwóch świętych – Św. Ewangelistę Apostoła Jana i obok niego stojącą nie zidentyfikowaną postać³⁹. Na podstawie fotografii zamieszczonych na kartach ewidencyjnych, rozpoznano w zbiorach muzealnych obraz przedstawiający Św. Ewangelistę Apostoła Jana ze stojącym obok niego nieznanym świętym. Pochodzenie obrazu nie było dotąd znane⁴⁰. Obydwa obrazy, zarówno ten ze zbiorów muzealnych, jak też znany jedynie z fotografii,

posiadają złożone tła z rytymi w gruncie ornamentami roślinnymi. Oprawione zostały w identyczne, duże, drewniane ramy z kaboszonami, zwieńczone łukiem półkolistym, tworzące architektoniczne obramienie, wskazujące na ich pochodzenie z ikonostasu. Powstały one w XVII stuleciu, prawdopodobnie w pierwszej połowie stulecia i stanowiły rząd malarski w ikonostasie. Wydaje się, że to one mogły być określane w XVIII-wiecznych Wizytach jako obrazy staroświeckiego pomalowania.

W kolejnej Wizycie Generalnej Cerkwi Czyżowskiej pod Tytułem W Niebowzięcia Najświętszej Panny Maryi y S. Jerzego Męczennika Dekanatu Bilskiego Dyecezyi Brzeskiej Kollacji JWP we Wsi Czyże nazwanej..... z 1759 roku⁴¹ odnajdujemy więcej szczegółowych informacji o wyposażeniu wnętrza świątyni. Opisany jest ołtarz wielki w prezbiterium Snycerskiej roboty w Figurki różne iako to obłoczki, Promienie, osóbkki y inne sztukaterie rżnięty, Dwoma osobami ŚŚ. archaniołów Michała y Gabryela rżniętemi złotem srebrem y różnemi Farbami przyozdobiony z obrazem Koronacji Nayss. Panny Maryi na płótnie malowanym. Wymienione są także dwa ołtarze snycerskiej roboty, jeden z obrazem Św. Jerzego Męczennika na płótnie malowanym, drugi takż samą sztukaterią zdobiony zgoła nie pomalowany z obrazem Wniebowzięcia Panny Maryi.

Wiadomo także, że w 1759 roku były już w cerkwi nowe carskie drzwi, bo Drzwi Carskie Duże Snycerskiej roboty w różne Floresa rżnięte, a nie drzwi stolarskie, pozłacane, malowane, wymienione w pierwszej wizycie z 1727 roku.

Po carskich drzwiach wizytujący wymienił dwie statuy ŚŚ. Apostołów Piotra i Pawła, złożone, srebrzone i różnemi farbami malowane, a także antyczne obrazy namiestne na drewnie malowane, nad którymi idzie Deisus Stary z archijrejem y 12 apostołami na Tabl. mal.¹⁴²

Odnotowano również 7 innych obrazów starych i ołtarzyk procesjonalny snycerskiej roboty złotem srebrem y różnemi farbami adernowany z obrazem z dwóch stron malowanym⁴³. Prawdopodobnie był to ten sam feretron z dwoma obrazami Chrztu Chrystusa i Wniebowzięcia NMP w rokokowej drewnianej rzeźbionej ramie, malowanej i złożonej, zachowany do 1984 r.

Kolejne zapisy z wizyt w cerkwi czyżewskiej, jakie miały miejsce w latach 1766, 1775, 1791, a także inwentarz cerkwi z 1772 roku⁴⁴ potwierdzają istnienie wymienionych już wcześniej obiektów – ołtarza wielkiego z obrazem Koronacji Panny Maryi, przykrytym srebrną koronką i tabernakulum (zwanym cymborium), a także rzeźb ŚŚ. Archaniołów Michała i Gabriela, umieszczonych w ołtarzu wielkim.

Jak już wiadomo, począwszy od 1727 roku źródła wymieniają carskie drzwi, a w późniejszej wizycie, po bokach od carskich drzwi, dwa ołtarzyki z namiestnymi obrazami Najświętszej Maryi Panny z Dzieciątkiem i Spasitiela. Obok nich sytuują rzeźby – postacie lub statuy Św. Apostołów Piotra i Pawła. Dalej wymienione są dwa ołtarze boczne bokowe, jeden z obrazem Wniebowzięcia NMP, drugi z obrazem Św. Jerzego Męczennika.

Wszystkie te elementy wyposażenia: ołtarzyki z namiestnymi obrazami i rzeźbami apostołów, ołtarze bokowe, carskie drzwi i Deesis z 12 apostołami stanowiły zespół ikonostasu. Oto jak opisany był on w 1775 roku. Carskie Drzwi snycerskiej roboty złotem y srebrem Malarskim akkomodowane, obok których Ołtarzyków dwa snycerskiej roboty w różne Figury, sztukatele, osóbkki rżnięte sobie korespondujące jeszcze niepomalowane z Obrazami naMiestnemi, jeden Spasytela staroświeckiego na Tablaturze pomalowania, na którym Firanka żółta kitayczana stara jedna; w Drugim Obraz namiestny Najświętszej Panny Maryi Pana Jezusa na Ręku piastującej na Ta-

blaurze malowany na którym Koron srebrnych dwie, Tabliczek srebrnych cztery, Krzyżyk srebrny jeden, Wisjurek sznurków dwa, Kółczyków ze trzema kamykami para, pod nad Któremi idzie Dejsus z Archierejem z dwunastu Apostołami staroświeckiego pomalowania miejscami z gruntu poczęli opadać. Stem Ołtarzów bokowych snycerskiej roboty sobie korespondujących w różne osoby, Figury, Figurki, Promienie, Obłoki Sztukatele rżnięte Farbami złotem y srebrem malarskim przystoynie akkomodowane z Mensami spo-remi przystoynie ozdobjonemi; jeden z Obrazem Stego Jerzego na Tablaturze malowanym na którym Firanek Kitayczanych w różne kwiatki y Floresa jedwabne N^o 2. Drugi z Obrazem Wniebowzięcia Panny Maryi na którym Firanek jedwabnych szafierowych N^o 2⁴⁵.

Zatem ikonostas łączył w sobie barokowe, złożone ołtarze z rzeźbami i wcześniejszymi obrazami, snycerskie, ażurowe carskie drzwi i sięgające sufitu obrazy staroświeckiego pomalowania. Poszczególne elementy nie istniejącego już barokowego ikonostasu, pochodzącego z ok. poł. XVIII stulecia – ołtarze, a także, zachowane do dziś w miejscowej cerkwi cmentarnej carskie drzwi i fragmenty architektury ikonostasu zdobione złożoną snycerką, mimo późniejszych zniszczeń, świadczą o ich wysokim poziomie artystycznym.

Wizyty z XVIII w. powtarzają znane już wcześniej wiadomości, odnotowują jednak nowo pozyskane przedmioty ruchome do świątyni. Można w nich odnaleźć, choć niezwykle rzadko, informacje o stanie zachowania dzieł sztuki lub też o ich odnawianiu. O niszczących obrazach w ikonostasie czytamy w przytoczonym wyżej fragmencie dotyczącym wizyty z 1775 roku: *Dejsus z Archierejem z dwunastu Apostołami staroświeckiego pomalowania miejscami z gruntu poczęli opadać*, a po kilku latach w zapisie z 1779 roku jest już wiadomość o ich odnowieniu: *Deysus nowo cały pomalowany*⁴⁶. Informacje te stanowią ważne źródło dla uściślenia datowania kolejnych warstw malarskich obrazów.

W 1791 roku w zespole ikonostasu, oprócz przedstawień apostołów, wymieniono po raz pierwszy obrazy 12 proroków: *Deisus z archiereiem i dwunastą Apostołami, i tyłoz Prorokami*⁴⁷. Nie wiadomo, czy dopiero w tym czasie przybyły do ikonostasu obrazy 12 proroków, czy też podczas poprzednich lustracji cerkwi po prostu zostały pominięte.

Zachowane do dziś obrazy ŚŚ. Proroków – Aarona, Ezechiasza (Ezechiela) i Daniela⁴⁸, tworzyły rząd malarski proroków w ikonostasie. Wszystkie zostały bardzo podobnie namalowane i mają niemal identyczne wymiary. Obraz Św. Proroka Daniela posiada odmienną od pozostałych obrazów formę deski, bowiem był umieszczony jako skrajny, z lewej strony rzędu obrazów. Obrazy proroków mogły być, jak wykazują duże analogie z obrazami apostołów, namalowane w tym samym, co one czasie, a może także przez tego samego artystę.

W tym też roku wizytujący kapłan odnotował dwa malowane ołtarze *stolarskiej roboty*, z mensami, które wzbogaciły wyposażenie świątyni. Jeden z nich z obrazem Św. Mikołaja Bpa i drugi ŚŚ. Kosmy i Damiana. *Stem Ołtarzyków dwa sobie korespondujących Stolarskiej roboty malowanych dwa, z mensami, w których, obraz ieden S^o Mikołaiia Biskupa na którym Sukienka materialna puł lamowa, omofor złoty lamowy, Pastorał srebrny, Mitra srebrna, lancuszek z Krzyżykiem, tabliczką srebrną, w drugim zaś obraz SS. Kozmy y Damiana na którym koron srebrnych i firanka jedwabna w kratki*⁴⁹.

W tym roku wymieniony jest także instrument muzyczny – *pozytyw o 14 głosach niemalowany*. Wcześniej jednakże, bo w 1779 roku były już w świątyni dwa nowe boczne ołtarzyki, jeden z obrazem Św. Mikołaja, drugi Św. Antoniego⁵⁰.

W dziesięć lat później, w 1789 roku odnotowano w cerkwi obraz SS. *Doktorów Kozmy y Damiana na płótnie malowany w Ołtarzu, na miejscu obrazu S^ę Antoniego*⁵¹.

W archiwaliach z XVIII i początków XIX wieku natrafiamy na kolejne interesujące wiadomości. Otóż w *Wizycie* z 1804 roku wymieniono nowe obrazy w ołtarzu wielkim: obraz Św. Trójcy na płótnie malowany w ramach pozłacanych (a nie Koronacji NMP), który zasłaniany był obrazem (bez tytułu) na płótnie malowanym. Dowiadujemy się także o istnieniu ambony i nowego obrazu *Pana Jezusa Nazareńskiego Związanego* umieszczonego na obrazie *Spasiciela* w ikonostasie⁵².

O wyglądzie ikonostasu w początkach XIX w. wiemy, że zachował swoją kompozycję, złożoną z czterech rzeźbionych ołtarzy i wielu obrazów sięgających sufitu. Mówi o tym dość szczegółowy zapis z 1804 r. w jednej z ostatnich wizyt informujących o wyposażeniu wnętrza świątyni. *Carskie drzwi Snycerskiej roboty nad którymi wyniesiony aż pod sufit S. Jezus obrazami rozmaitemi ozdobiony, przy których na obu stronach Ołtarzów snycerskiej roboty cztery = na prawej stronie Obraz Najświętszej Panny zasuwający się obrazem Sgo Jerzego Męczennika, po lewej stronie od Wielkiego Ołtarza przy Carskich Drzwiach Ołtarzów dwa snycerskiej roboty, w jednym Obraz Spasiciela na drzewie malowany w szufladzie zasuwający się Obrazem Pana Jezusa Nazareńskiego Związanego = w drugim Ołtarzu Obraz Wniebowzięcia N: Panny*⁵³.

W kilka lat później, w 1808 roku, podczas kolejnej lustracji cerkwi parafialnej ks. Bazyli Markiewicz – Dziekan Bielski potwierdził, iż w ołtarzu wielkim jest obraz „Św. Trójca”, który zasłaniany jest obrazem „Ukrzyżowanie” na płótnie malowanym. Wymienił też znany wcześniej obraz *Pana Jezusa Nazareńskiego Związanego* i nowy obraz „Matka Boska Bolesna”, nazwany *Najświętszej Maryi Panny Bolejnicy*, który był umieszczony na obrazie *Bohorodzicy*⁵⁴. Obydwa nie istniejące dziś obrazy, zarówno „Ukrzyżowanie”, jak też „Chrystus Związany” dotrwały do czasów nam współczesnych i zostały poddane zabiegom konserwatorskim.

Żadna z *Wizyt* nie mówi nic o obrazach Męki Pańskiej w ikonostasie. W cerkwi czyżewskiej były obrazy o tej tematyce, które mogły stanowić oddzielny rząd malowideł w ikonostasie. Znane są w literaturze przykłady występowania scen pasyjnych w ikonostasach, umieszczonych nad *Deesis*⁵⁵. Czyżewskie obrazy, namalowane w formie leżących prostokątów, oprawione w ramy o wydatnym gzymsie, wskazują na ich pochodzenie z większej kompozycji architektoniczno-rzeźbiarskiej.

Po kolejnych wizytach odbytych w latach 1809, 1811 i 1817 nie wymienia się, jak poprzednio, wcześniejszego wyposażenia, a rejestruje nowe przedmioty, o które wzbogaciła się świątynia, takie jak: *chorągiewki, aparaty, puszka srebrna, lichtarze* i inne. Przy tym wizytujący stwierdzają krótko, że odnaleźli wszystkie rzeczy w całości i w porządku. Te ogólnikowe stwierdzenia są też ważnymi informacjami, ponieważ upewniają, iż do 1817 roku nie nastąpiły we wnętrzu świątyni jakieś zasadnicze zmiany. Ostatni zapis, pochodzący z 10 września 1837 roku, podpisany przez Biskupa Sawę – Ordynariusza Diecezji Grodzieńsko-Nowogródzkiej informuje jedynie, że *podczas wizytacji parafii przeglądałem, co zapewne odnosi się do przeglądu księgi wizyt, a nie obiektów cerkiewnych*⁵⁶. Od tego czasu nie mamy żadnych wiadomości o wnętrzu świątyni, aż do lat 1888–89, kiedy dokonano gruntownych zmian w jej wyposażeniu. O tych zmianach pisano wcześniej w związku z remontem kapitalnym cerkwi.

W późniejszym okresie nie ma w dostępnych materiałach żadnych wiadomości o interesującym nas wyposażeniu cerkwi, aż do czasów współczesnych.

W roku 1963 wykonano pierwszą ewidencję zabytków ruchomych z wyposażenia cerkwi czyżewskiej w ramach ogólnopolskich prac ewidencyjnych, prowadzonych przez Ośrodek Dokumentacji Zabytków w Warszawie. Opracowano wówczas 31 kart ewidencyjnych, obejmując ewidencją obiekty starsze (do około poł. XIX wieku), zgodnie z ówczesnymi kryteriami ewidencjonowania dóbr kultury w Polsce. Karty te posiadały w większości uproszczoną formę tzw. karty adresowej, czasami bez fotografii i szczegółowego opisu zabytku⁵⁷.

Od 1979 roku rozpoczęto opracowywanie pełnej dokumentacji ewidencyjnej i fotograficznej obiektów ruchomych z wyposażenia świątyni. W tym czasie Wojewódzki Konserwator Zabytków w Białymstoku zapewnił również opracowania studialne, historyczno-architektoniczne dla cerkwi parafialnej i cmentarnej, a także historyczno-urbanistyczne dla wsi Czyże.

W tym też roku wykonano w świątyni badania sondażowe warstw malarских na ścianach i suficie, rozpoczynając tym zadaniem wieloletnią konserwację zabytków malarstwa z cerkwi. O tych pracach i zabytkach napisano niżej, w katalogu zabytków sztuki, poddanych pracom konserwatorskim.

KATALOG ZABYTKÓW SZTUKI⁵⁸

Świątynia czyżewska mimo wielu zmian, jakie przechodziła w swej długiej historii, zachowała do 1984 roku liczne dzieła dawnej sztuki, świadczące o bogatym wyposażeniu wnętrza w XVIII stuleciu. Należały do nich barokowe ołtarze, tworzące zespół ikonostasu, obrazy sztalugowe i inne obiekty ruchome z tego czasu, a także młodsze zabytki malarstwa monumentalnego i ikonowego oraz rzemiosła artystycznego z XIX wieku. Dla ukazania bogatego, a zarazem różnorodnego wyposażenia świątyni, oprócz zabytków podlegających konserwacji, przedstawiono katalog wybranych obiektów sztuki, tworzących historyczny i artystyczny obraz wnętrza świątyni.

Ołtarz wielki, barokowy, wykonany przed 1727 r. drewniany, prawie w całości złożony, częściowo polichromowany, marmoryzowany i we fragmentach malowany gładko. Jednokondygnacyjny z nastawą ołtarzową spoczywającą na wysokim cokole, ujętą parą kolumn o gładkich trzonach, zakończonych kompozytowymi kapitelami. Boki nastawy z ażurowymi uszakami w formie wici roślinnej akantu, sięgającymi od bazy do kapiteli kolumn. Belkowanie z architravem, ozdobionym snycerskim, ażurowym ornamentem akantowym. Wyżej, na gzymsie wieńczącym, na przerwanym naczółku wolutowym – rzeźby aniołów w całych postaciach, a po zewnętrznych stronach, na gzymsach – wazony z kwiatami. W zwieńczeniu gloria z obłoków i promieni z gołębicą pośrodku i główkami uskrzydłych puttów po bokach.

W polu głównym ołtarza – ikona Matki Boskiej z Dzieciątkiem, zapewne z końca XIX lub początków XX w., przykryta sukienką metalową, rytowaną z widocznymi jedynie malowanymi twarzami i rękami. Na sukience biegnie w dole owalnym pasem tekst w języku rosyjskim: *POD TWOJU MIŁOŚĆ PRIBIEGAJEM BCS DWO*. Ikona osadzona we wnęce otworu ołtarzowego na obraz, otoczona ramą wew-

nętrzną, snycerską, ażurową, złożoną, a także ramą zewnętrzną, profilowaną, pełną, ornamentowaną, też złożoną, zamkniętą łukiem półokrągłym. Na zwieńczeniu ramy dwie rzeźby uskrzydłonych puttów, podtrzymują fragment zniszczonej korony.

Jak powiedziano wcześniej, przed 1727 rokiem w ołtarzu był obraz Koronacji Panny Marii, występujący w archiwaliach aż do 1804 roku, a od tego roku wymieniony jest już nowy obraz Trójcy Świętej, zasłaniany obrazem „Ukrzyżowanie”. Pierwotnie ołtarz zdobiły rzeźby ŚŚ. Archaniołów Michała i Gabriela, a także tabernakulum, które przetrwały w cerkwi prawdopodobnie do 1889 roku.

Ołtarze boczne (para), barokowe, wykonane przed 1759 r., drewniane, malowane i złożone, ustawione przy ścianie północnej i południowej, przed ikonostasem, pochodzącym sprzed 1889 r. Do tego roku wchodziły w skład barokowego zespołu ikonostasu, jako ołtarze *bokowe*.

Nastawa ołtarzowa, wsparta na zdwojonym cokole (bez rzeźb), ustawionym na mencie prostopadłościennym, ozdobionej w płycinie dekoracją snycerską i ujęta po bokach pilastrami z girlandą kwiatową oraz wolutami, zwieńczona gzymsem, na którym dwa wazony z bukietami kwiatów. W zwieńczeniu ołtarza gloria promienista z obłokami i główkami uskrzydłonych puttów i Okiem Opatrzności pośrodku. Główki puttów usadowione także niżej, nad ramą obrazu.

W polu środkowym ołtarza, ustawionego przy ścianie północnej – ikona „Św. Wielka Męczenniczka Barbara”, (koniec XIX w.), a w ołtarzu przy ścianie południowej – ikona „Trzech świętych Męczenników Wileńskich – Jan, Antoni i Eustachiusz” (M. Michnow, 1896 r.). Być może właśnie w tych ołtarzach były umieszczone barokowe obrazy „Wniebowzięcie NMP” i „Św. Jerzy Męczennik”, wymienione w zapisie wizyty cerkwi z 1759 roku.

Obydwa ołtarze w latach 80. XX w. były częściowo zdekompletowane: brakowało rzeźb na cokołach, w glorii wielu promieni, obłoków i innych elementów rzeźbiarsko-snycerskich lub też były one umocowane w niewłaściwych miejscach. Nastawy ołtarzowe ustawiono na innych mensach niż pierwotne, na co wskazują zbyt krótkie ich wymiary.

Ołtarz barokowy, wykonany przed 1759 rokiem, drewniany, malowany i złożony, ustawiony obok ikonostasu z lewej strony, przy wschodniej ścianie. Brak analogicznego, drugiego ołtarza do pary.

Mensa prostopadłościenna, ozdobiona dekoracją snycerską wici roślinnej akantu, pośrodku której gładkie pole. Mensa stanowi parę z mensą o analogicznej dekoracji, która zachowana została do czasów współczesnych bez nastawy. Nastawa ołtarzowa wsparta na cokołach, pierwotnie z rzeźbami i ujęta pilastrami z girlandą wici roślinnej. Wyżej – gzymсы wsparte na wolutowo-akantowych konsolkach. W polu obrazowym, otoczonym barokową, snycerską ramą akantową – ikona „Podwyższenie Krzyża Świętego” z końca XIX lub początków XX w. Ponad ramą, drewniana, barokowa figurka putta, umieszczona na konsolce. Brak zwieńczenia w ołtarzu może wskazywać na ołtarz z obrazem namiestnym w ikonostasie.

Mensa ołtarzowa, barokowa, wykonana przed 1759 r. drewniana, malowana ozdobiona płyciną ze snycerskim połączonym ornamentem wiciowo-roślinnym. Analogiczna, zapewne para z mensą poprzedniego ołtarza.

Pośrodku płyciny gładkie, nieregularne pole, zbliżone formą do owalu, ukształtowane taśmą, której końce związane są u góry i dołu. Brak barokowej nastawy ołtarzowej. Na mensie jedynie cokoły nastawy, wyżej zawieszono na ścianie dwa obrazy: „Wniebowstąpienie Pańskie”, barokowy w snycerskiej ramie z połowy XVIII w. i „Boże Narodzenie”, być może także z XVIII w., ale gruntownie przemalowany.

Ołtarz boczny, barokowy, wykonany około połowy XVIII wieku, być może przed 1759 r., drewniany, malowany i złożony, ustawiony przy ścianie północnej. Pierwotnie mógł stanowić element barokowego ikonostasu z obrazem namiestnym.

Mensa prostopadłościenna, ozdobiona w płycinie dekoracją snycerską złożoną z akantowej wici roślinnej. Nastawa ołtarzowa wsparta na cokołach, na których spoczywają gładkie kolumny o kompozytowych kapitelach. Po bokach nastawę ujmują ażurowe uszaki z miękkiego akantu i taśmy, a od wewnątrz pilastry z podwójnymi kapitelami, ozdobionymi liśćmi akantu. Przy cokołach nastawy, konsole wolutowo-akantowe, bez rzeźb figuralnych. Belkowanie złożone z gzymsów, na których barokowe wazy z płomieniami. Zwieńczenie bezstyłowe, wykonane zapewne w końcu XIX lub początkach XX wieku. Elementy snycerskie – uszaki, wazy i dekoracje mensy ołtarzowej zostały przeniesione z innego ołtarza. W polu środkowym ołtarza – ikona Św. Proroka Eliasza z końca XIX w. w snycerskiej, barokowej ramie.

Ołtarz boczny, wykonany prawdopodobnie przed 1791 r., drewniany, polichromowany i złożony, ozdobiony w końcu XIX w. barokową dekoracją snycerską (mensa, uszaki, zwieńczenie), pochodzącą z wcześniejszych, barokowych ołtarzy w cerkwi.

Mensa prostopadłościenna z dwiema skrajnymi płycinami, wypełnionymi dekoracją wici roślinnej. Nastawa wsparta na cokołach, na których gładkie, połączone trzony kolumn z kapitelami, złożonymi z uproszczonych form liści akantu i kostki. Ołtarz wieńczy trójkątny naczółek z gzymsem uskokowym, ozdobiony nieproporcjonalnie dużymi dekoracjami roślinnymi. W polu środkowym – obraz ŚŚ. Kosmy i Damiana, barokowy, przemalowany, a obok – ikona Św. Mikołaja Cudotwórcy z końca XIX w. w sukience metalowej.

Rzeźba Chrystusa w popiersiu, barokowa, z pierwszej połowy XVIII w., drewniana, polichromowana, zapewne pochodząca z wystroju korpusu ambony. Fotografia rzeźby pochodzi z karty ewidencyjnej, założonej w 1963 roku, w której brak danych o obiekcie. W 1971 r. w czasie prowadzenia inspekcji konserwatorskiej odnotowano brak rzeźby w cerkwi.

Rzeźba Boga Ojca w popiersiu, barokowa, z pierwszej połowy XVIII w., drewniana, polichromowana, wymiary 53x70 cm, zapewne ołtarzowa. Głowa Boga Ojca otoczona falującymi włosami, twarz z zarostem i długą brodą. Bóg Ojciec ukazany z szeroko rozłożonymi rękami. Ubrany w suknię z rękawami zakończonymi wywiniętymi mankietami. Rzeźba odnaleziona na poddaszu cerkwi narwskiej w 1993 roku, o czym wspomniano wcześniej.

Rzeźba anioła, z pierwszej połowy XVIII w., drewniana, polichromowana, wymiary 40x76 cm, zapewne ołtarzowa. Postać anioła ukazana w pozycji klęczącej na obłokach chmur. Głowa lekko pochylona do przodu, okolona pofalowanymi włosami. Lewa ręka złożona na piersi. Brak prawej ręki i skrzydeł, zachowanych fragmentarycznie. Anioł ubrany w długą suknię, której rękawy zakończone są wywiniętymi mankietami. Rzeźba odnaleziona na poddaszu cerkwi narewskiej, podczas prac rozbiórkowych w 1993 roku.

Rzeźby Boga Ojca w popiersiu i całopostaciowa rzeźba anioła, które jak wcześniej powiedziano mogły pochodzić z wyposażenia cerkwi czyżewskiej, mają wiele podobieństw z rzeźbą Chrystusa w popiersiu, pochodzącą z tej świątyni. Opracowane są analogicznie, a szczególnie twarze, włosy i ręce, także elementy ubioru – mankiety rękawów sukni wyrzeźbione są w takiej samej formie. Można zatem przyjąć, iż rzeźby Boga Ojca i anioła oraz skrzydeł, odnalezione w Narwi, pochodzą z wyposażenia cerkwi parafialnej w Czyżach.

Ikonostas, pierwotnie barokowy, wykonany przed 1759 r., drewniany, malowany i złożony, z obrazami. Zdekompletowany, zmniejszony, przerobiony i uzupełniony nowymi elementami stolarskimi, ustawiony w miejscowej cerkwi cmentarnej w 1889 roku.

Z barokowego zespołu ikonostasu w całości pozostały jedynie carskie wrota, prawdopodobnie też fragmenty złożonej snycerki w formie fryzu akanтового, dekoracji nad carskimi wrotami i w płycinach, a także stylowe wazony. Skrzydła carskich wrót rozdzielone rzeźbioną listwą z liści akantu i taśmy, wypełnione są snycerską dekoracją wici roślinnej miękkiego akantu, przeplatanej taśmą, tworzącą koliste, ażurowe formy z sześcioma malarskimi medalionami (przed 1759 r. i z końca XIX w.) z przedstawieniem Zwiastowania NMP i czterech ewangelistów.

W ikonostasie – barokowe obrazy z drugiej połowy XVIII w., które mogły pochodzić z ostatniego okresu istnienia barokowego ikonostasu w cerkwi parafialnej. Z lewej, od carskich wrót – obraz Matki Boskiej z Dzieciątkiem, z prawej – Chrystusa Błogosławiącego, obydwa malowane olejno na płótnie. Na północnych diakońskich drzwiach – obraz Św. Archanioła Michała, na południowych – Św. Archanioła Gabriela, malowane olejno na deskach. Między cokołami ikonostasu dwa niewielkie obrazy, z lewej – „Głowa Św. Jana na misie”, z prawej „Veraikon”, obydwa malowane olejno na płótnie. Wyżej, nad północnymi drzwiami diakońskimi, – „Ofiara Abrahama”, nad południowymi – „Ucieczka do Egiptu”, obydwa obrazy malowane olejno na płótnie. Wszystkie wymienione przedstawienia malarskie zostały skradzione z cerkwi cmentarnej po 1984 roku.

Ikonostas wykonany przed 1889 rokiem, bowiem w tym roku został ustawiony w cerkwi parafialnej, w miejsce barokowego, przeniesionego do cmentarnej świątyni.

Architektoniczny, drewniany, malowany, ozdobiony złożoną, snycerską dekoracją. Dwukondygnacyjny, wsparty na wysokich dekorowanych cokołach. Pierwsza kondygnacja z siedmioma polami na ikony, rozdzielona spiralnymi trzonami kolumn z kapitelami, dźwigającymi zwieńczenie o łukach trójlistnych, pomiędzy którymi gładkie płaszczyzny ściany ikonostasu, ozdobione dekoracją

snycerską. Carskie wrota ażurowe, wypełnione gałązkami winorośli z liśćmi i gronami, w których cztery ikony w formie medalionów z przedstawieniami Zwiastowania NMP i czterech ewangelistów. W zwieńczeniu carskich wrót w kolistej formie – Duch Święty w postaci gołębic. Po obu stronach carskich wrót, ikony w popiersiach, z lewej – Matki Boskiej z Dzieciątkiem, z prawej – Chrystusa Nauczającego, malowane w końcu XIX w., przykryte metalowymi sukienkami, zapewne wcześniejszymi od malowidła, dosztukowanymi do formy trójliścia pola obrazowego.

Obok, na północnych wrotach diakońskich – ikona Św. Archaniola Michała, a na południowych – Św. Archaniola Gabriela. Skrajne pola zajmują, z lewej – ikona Św. Jerzego Zwycięzcy, z prawej – Zaśnięcia NMP. Drugą kondygnację, rozdzieloną prostym gzymsem, tworzą trzy ikony, środkowa – ze sceną Ostatniej Wieczery, lewa – Zwiastowania NMP i prawa – Zmartwychwstania Pańskiego.

W I kondygnacji 4 duże ikony (poza ikonami Matki Boskiej z Dzieciątkiem i Chrystusa Nauczającego) i 4 małe ikony z carskich wrót, a także 3 ikony w II kondygnacji namalowane są przez tego samego artystę, prawdopodobnie E.A. Mołokina z Wilna. Natomiast nie wiadomo, kto malował dwie namiestne ikony, ukazujące tylko twarze i dłonie.

Malowidło „Adoracja Trójcy Świętej”, ludowe, w charakterze barokowym, namalowane w okresie po 1811 roku – ok. poł. XIX w. przez nieznanego artystę techniką olejną na deskach sufitu w nawie.

Pośrodku kompozycji przedstawione w pozycjach siedzących postacie – Boga Ojca i Chrystusa, wspierające stopy na kuli ziemskiej, a ponad nimi – gołębicą w promieniach. Wokół centralnej sceny, pośród obłoków, unoszą się uskrzydłone główki i postacie aniołów w różnych pozach i gestach, trzymające girlandę kwiatową, wianek, róg obfitości i gałązki, a pod kulą ziemską – dwa cherubiny. W scenę wkomponowano dwie malowane rozety ze stylizowanych liści akantu o odmiennej ornamentacji.

Cała kompozycja malarska „Adoracji Trójcy Świętej” nawiązuje do barokowych przedstawień tego tematu, jednakże cechy stylowe czyżewskiego malowidła wskazują na jego ludowy charakter, szczególnie widoczny w schematycznym, wręcz czasami nieporadnym opracowaniu postaci aniołów, ich twarzy, rąk i nóg. Scena „Adoracji Trójcy Świętej” w formie dużego prostokąta, otoczona była dokoła ramą, złożoną z ornamentu wici roślinnej i pasów, namalowana równocześnie z całą kompozycją.

Malowidło przetrwało do naszych czasów w dość dobrym stanie zachowania i nie wymagało przeprowadzania interwencyjnych prac konserwatorskich. Zabrudzone i przyciemnione, z powodu palenia w cerkwi świec, podlegałyby zapewne konserwacji, ale po wykonaniu w pierwszej kolejności najpilniejszych prac przy wszystkich zagrożonych zabytkach ruchomych.

W trakcie wykonywania badań sondażowych warstw malarskich na suficie, odkryto nad ikonostasem szątkowo zachowane drugie malowidło. Jak się okazało, w tej części sufitu deski zostały wymienione na nowe, gdyż jak wspomniano wcześniej w czasie II wojny światowej pocisk zniszczył partię dachu nad prezbiterium. Nie wiadomo jaka scena malarska zdobiła sufit nad prezbiterium

i czy była ona autorstwa tego samego artysty, który namalował scenę „Adoracji Trójcy Świętej”.

Obraz „Św. Trójca”, ludowy o charakterze barokowym, płótno, olej, wymiary 125x85 cm, namalowany przed 1804 rokiem, bo w tym roku wymieniony w ołtarzu wielkim w cerkwi parafialnej. Przeniesiony do cerkwi cmentarnej w roku 1889 i umieszczony w ołtarzu za ikonostasem. Skradziony po 1984 roku wraz z innymi obrazami z ikonostasu.

Obraz ujęty w formę prostokąta ze ściętymi narożnikami, tworzącymi ośmiobok. Pośrodku sceny dwie siedzące postacie ukazane w trzech czwartych w stosunku do patrzącego. Z prawej – Bóg Ojciec, z lewej – Chrystus. Bóg Ojciec z siwymi włosami i długą brodą, błogosławi prawą ręką, w lewej trzyma berło. Ubrany w fałdziste, długie szaty, spod których ukazana lewa, bosa stopa, oparta o kulę ziemską. Chrystus o twarzy z zarostem i długich włosach do ramion, podtrzymuje lewą ręką duży krzyż, wsparty na lewym udzie. Prawa ręka opuszczona z otwartą dłońią. Tors nagi, od pasa do dołu spływa fałdzista suknia i zakrywa ciało. Odślonięta jedynie prawa stopa i fragment lewej. W górze – Duch Święty jako gołębicą. Wokół postaci obłoki chmur, i rozjaśnione promieniami gołębicę niebo.

Obraz „Wniebowstąpienie Pańskie”, barokowy, z ok. poł. XVIII w., malowany olejno na płótnie, wymiary 122x78 cm, zawieszony nad mensą ołtarzową, z prawej strony, obok ikonostasu.

Kompozycja wielopostaciowa. Pośrodku obrazu, w górze unosi się postać Chrystusa z rozpostartymi rękami, o nagim torsie i nogach, w rozwianym płaszczu, zasłaniającym biodra. W dole – apostołowie z podniesionymi głowami, patrzą w górę i wskazują na unoszącego się Chrystusa. Obraz w barokowej ramie z ok. poł. XVIII wieku, zmniejszony, prawdopodobnie obcięty do wielkości ramy i przemalowany, szczególnie w partiach szat apostołów.

Obraz „Św. Józef z Dzieciątkiem”, barokowy o cechach malarstwa ludowego, z drugiej połowy XVIII lub początków XIX w., malowany olejno na płótnie, wymiary 121,5x72 cm.

Stojąca postać Świętego ukazana prawie frontalnie, w lekkim skrucie na prawe ramię. Głowa pochylona ku Dzieciątku, które trzyma obiema rękami. Ubrany w długą suknię i płaszcz, spod którego widać dół sukni. Stopy bosa w sandałach. Dzieciątko wyciąga do niego obie rączki. W górze obrazu, w jego lewym rogu – główki uskrzydłych aniołków wśród chmur, w dole, obok postaci Św. Józefa – aniołek z lilią. Obraz otaczają snycerskie dekoracje z liści akantu i girlandy, które pochodzą z barokowego wyposażenia innych zabytków.



18. Oltarz wielki. Fot. J. Szandomirski, 1977
Great altar. Photo: J. Szandomirski 1977

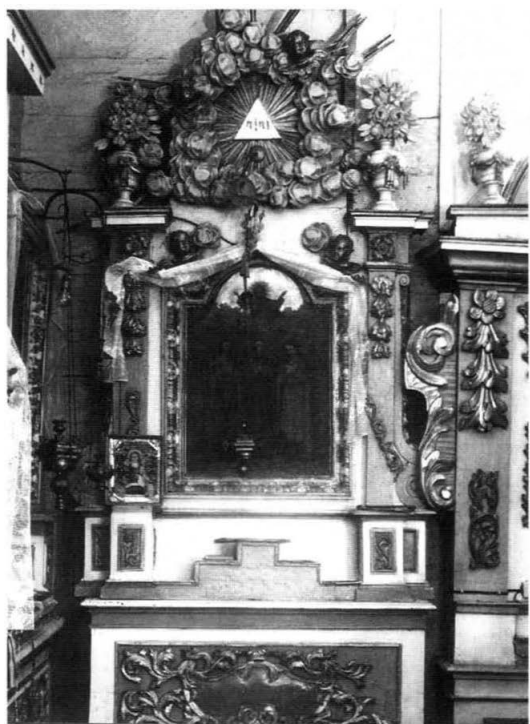


19. Oltarz wielki, fragment.
Fot. P. Mastalerz, 1979
 Great altar, fragment.
Photo: P. Mastalerz 1979



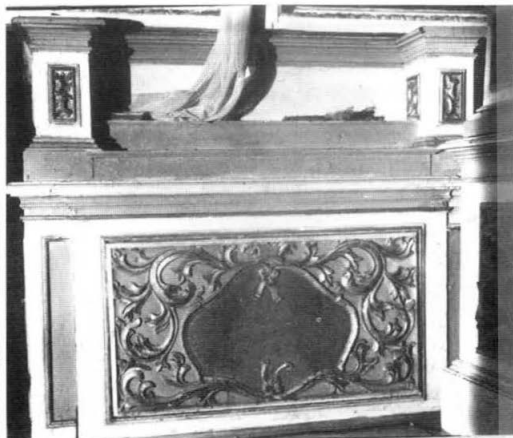
20. Ikona Matki Boskiej z Dzieciątkiem
 w oltarzu wielkim.
Fot. J. Szandomirski, 1979
 Icon of the Madonna and Child
 in the great altar.
Photo: J. Szandomirski 1979

21. Oltarze boczne (para) przed ikonostasem
 przy ścianie północnej i południowej.
Fot. J. Szandomirski, 1979
 Side altars (pair) before the iconostasis
 along northern and southern walls.
Photo: J. Szandomirski 1979





24. Ołtarz boczny, przy ścianie północnej.
Fot. J. Szandomirski, 1979
Side altar, next to northern wall.
Photo: J. Szandomirski 1979



22. Ołtarz boczny, obok ikonostasu
z lewej strony.
Fot. P. Mastalerz, 1979
Side altar, next to the iconostasis.
Photo: P. Mastalerz 1979

23. Mensa ołtarzowa, obok ikonostasu
z prawej strony.
Fot. J. Szandomirski, 1979
Altar mensa, next to the iconostasis to the right.
Photo: J. Szandomirski 1979

25. Ołtarz boczny z obrazem Śś. Kosmy
i Damiana oraz ikoną Św. Mikołaja
Cudotwórcy, przy ścianie południowej.
Fot. P. Mastalerz, 1979
Side altar with a painting of St. Cosma and
Damian and an icon of St. Nicholas
the Thaumaturge along southern wall.
Photo: P. Mastalerz 1979



26. Rzeźba
Chrystusa – popiersie.
Fot. z 1963
Sculpture of Christ
– bust.
Photo: from 1963



27. Rzeźba Boga Ojca –
popiersie.
Fot. D. Stankiewicz, 1999
Sculpture of God
the Father – bust.
Photo: D. Stankiewicz
1999

28. Rzeźba Boga Ojca –
głowa.
Fot. D. Stankiewicz, 1999
Sculpture of God
the Father – head.
Photo: D. Stankiewicz
1999

29. Rzeźba anioła.
Fot. D. Stankiewicz, 1999
Sculpture of an angel.
Photo: D. Stankiewicz
1999



30. Ikonostas w cerkwi cmentarnej
 pw. ŚŚ. Kosmy i Damiana, przeniesiony z cerkwi
 parafialnej, widok ogólny. Fot. P. Mastalerz, 1979
 Iconostasis in the cemetery church
 of St. Cosma and Damian, transferred from
 the parish church, general view.
 Photo: P. Mastalerz 1979



31. Ikonostas w cerkwi cmentarnej,
 carskie wrota z obrazami w medalionach.
 Fot. P. Mastalerz, 1979
 Iconostasis in the cemetery church, tsarist
 gate with paintings in medallions.
 Photo: P. Mastalerz 1979



32-33. Ikonostas w cerkwi cmentarnej, obraz
 Św. Archanioła Gabriela na południowych,
 wrotach i obraz „Veraikon”. Fot. P. Mastalerz, 1979
 Iconostasis in the cemetery church, St. Gabriel the
 Archangel, painting on southern deacons' gate and
 „Veraikon”. Photo: P. Mastalerz 1979





34. Ikonostas w cerkwi parafialnej, przed 1889 r., widok ogólny.
Fot. P. Mastalerz, 1979
Iconostasis in the parish church, prior to 1889, general view.
Photo: P. Mastalerz 1979

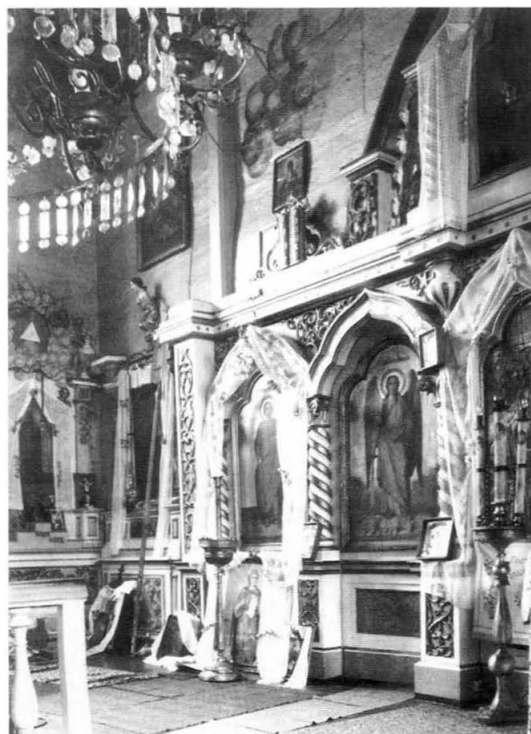


35. Ikonostas w cerkwi parafialnej, carskie wrota.
Fot. P. Mastalerz, 1979
Iconostasis in the parish church, tsarist gates.
Photo: P. Mastalerz 1979

Na następnej stronie u góry:

36. Ikonostas w cerkwi parafialnej, lewa (płn.) część.
Fot. P. Mastalerz, 1979
Iconostasis in the parish church, left (northern) part.
Photo: P. Mastalerz 1979

37. Ikonostas w cerkwi parafialnej, prawa (płd.) część.
Fot. P. Mastalerz, 1979
Iconostasis in the parish church, right (southern) part.
Photo: P. Mastalerz 1979



38. Ikonostas w cerkwi parafialnej, ikona Matki Boskiej z Dzieciątkiem. Fot. P. Mastalerz, 1979
 Iconostasis in the parish church, icon of the Madonna and Child. Photo: P. Mastalerz 1979

39. Ikonostas w cerkwi parafialnej, ikona Chrystusa Pantokratora. Fot. P. Mastalerz, 1979
 Iconostasis in the parish church, icon of Christ Pantocrator. Photo: P. Mastalerz- 1979





40. Malowidło Adoracji Trójcy Świętej na suficie, fragment. Fot. J. Szandomirski, 1979
Adoration of the Holy Trinity, painting on ceiling, fragment. Photo: J. Szandomirski 1979

41. Malowidło Adoracji Trójcy Świętej na suficie, fragment. Fot. J. Szandomirski, 1979
Adoration of the Holy Trinity, painting on ceiling, fragment. Photo: J. Szandomirski 1979



42. Obraz Św. Trójcy pochodzący z ołtarza wielkiego cerkwi parafialnej, przeniesiony do cerkwi cmentarnej.
Fot. P. Mastalerz, 1979
Holy Trinity, painting from the great altar in the parish church, transferred to the cemetery church.
Photo: P. Mastalerz 1979



43. Obraz Wniebowstąpienia Pańskiego.
Fot. J. Szandomirski, 1979
The Ascension of the Lord, painting.
Photo: J. Szandomirski 1979

44. Obraz Św. Józefa z Dzieciątkiem.
Fot. P. Mastalerz, 1979
St. Joseph and the Child, painting.
Photo: P. Mastalerz 1979



ZABYTKI SZTUKI PODDANE PRACOM KONSERWATORSKIM⁵⁹

W 1979 roku parafia w Czyżach zaplanowała wykonanie bieżących prac malarskich we wnętrzu cerkwi. Przed ich rozpoczęciem architekt Jerzy Tryburski – ówczesny Wojewódzki Konserwator Zabytków w Białymstoku – polecił wykonanie badań sondażowych warstw malarskich na ścianach i suficie w celu zbadania pierwotnej kolorystyki, a tym samym sprawdzenia, czy nie występuje jakiegokolwiek malarstwo przedstawieniowe. Trzeba tu wyjaśnić, że w tym czasie, tak jak dziś, nie były znane żadne przekazy archiwalne, ani też informacje ustne od miejscowej społeczności wiernych o wcześniejszym istnieniu malarstwa na ścianach świątyni. Tym większe było zaskoczenie, kiedy wykonywane kolejne odkrytki na ścianach ujawniały fragmenty malowideł. Prace sondażowe, przeprowadzane przez mgr. Józefa Ignatowicza – konserwatora dzieł sztuki z Krakowa – przyniosły bardzo interesujące wyniki, bowiem pod pięcioma, czasami sześcioma warstwami przemalowań zachowały się obrazy ściennie⁶⁰.

Wkrótce po wykonaniu odkrytek Józef Ignatowicz rozpoczął pierwszy etap prac konserwatorskich, trwający z przerwami od 22 listopada 1979 r. do 20 kwietnia 1982 roku. W tym okresie odsłonił wszystkie obrazy, usuwając z nich przemalowania olejne, leżące na oryginalnej warstwie malarskiej. Usuwanie nawarstwień olejnych było możliwe wyłącznie mechanicznie, za pomocą skalpela.

J. Ignatowicz opracował technikę przyklejania złuszczonej warstwy malarskiej do drewnianego podłoża i zastosował ją częściowo przy malowidle „Jezus i Samarytanka”. Opracował też trzy różne roztwory do usuwania zanieczyszczeń z brudu i olejnych werniksów, a następnie zastosował je przy dwóch obrazach: „Jezus i Samarytanka”, „Przypowieść o pannach mądrych i głupich”⁶¹.

Kolejny, drugi etap prac, trwający od 5.VII.1982 r. do 17.IX.1982 r., zarażem kończący konserwację, przeprowadziły konserwatorki dzieł sztuki z Warszawy – Teresa Falkowska, Anna Jabłońska i Barbara Wołosz⁶². Stan zachowania odsłoniętych malowideł charakteryzował się, według ich relacji, silnymi zabrudzeniami, spowodowanymi przede wszystkim paleniem świec i kadzideł, a także wieloma śladami po mechanicznych uszkodzeniach, powstałych na skutek wbijania gwoździ w bale ścian oraz śladami po zakładanej instalacji elektrycznej.

Ponadto konserwatorki stwierdziły, że *warstwa malarska po usunięciu przemalowań jest bardzo zniszczona, przetarta, z licznymi drobnymi i większymi ubytkami oraz dużymi fragmentami, wymagającymi rekonstrukcji. Zaprawa w wielu miejscach tworzy pęcherze o dużych powierzchniach, jest skruszona i odpada od podłoża. Podłoże, na którym znajdują się malowidła jest poważnie zniszczone przez owady. Wymaga impregnacji.*

Program prac konserwatorskich malowideł, opracowany przez wykonawców drugiego etapu prac przyjęła komisja z udziałem konsultantów i rzeczoznawców Ministra Kultury i Sztuki – Marię Ortwein, Kalinę Stawicką i Ryszarda Bieleckiego, a także Adama Piesio, przedstawiciela Generalnego Konserwatora Zabytków w Warszawie i Lucynę Stalończyk – przedstawicielkę Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w Białymstoku.

Wykonano wiele zabiegów konserwatorskich w celu utwardzenia podłoża malowideł i przyklejania spęczonych warstw gruntu i malowideł, a także usu-

nięto mechanicznie pozostałe fragmenty przemalowań olejnych z obrazów i ram. Ponadto przy obrazie „Jezus i Samarytanka” usunięto ciernie zacieki, spowodowane prawdopodobnie rozlaniem preparatu utwardzającego (żywicy sztucznej) na nie umyte uprzednio malowidło w czasie pierwszego etapu prac konserwatorskich.

Przy obrazie „Przypowieść o pannach mądrych i głupich” zmiękczano grubą warstwę pokostu za pomocą kompresów, a następnie usuwano ją mechanicznie skalpelem. Zabieg ten sprawiał wiele trudności, przede wszystkim ze względu na bardzo porowatą powierzchnię ściany i fakturę farby. Pokostem pokryta była prawie połowa powierzchni obrazu. Z obrazów usunięto gwoździe i haki, najwięcej bo 19 sztuk z obrazu „Chrystus Dobry Pasterz”.

W obrazie „Przypowieść o pannach mądrych i głupich” zachowano 4 haki, których pozostawienie nie wpłynęło negatywnie na estetyczny odbiór malowidła, natomiast usunięcie ich mogłoby spowodować duże uszkodzenie drewna, gruntu i warstwy malarskiej. Ubytki podłoża wypełniono kitem z trocin drzewnych z dodatkiem Poliioctanu Winyłu w dyspersji wodnej, a po ich stwardnieniu nałożono kity kredowo-klejowe z dodatkiem pokostu. Przed całkowitym związaniem wyszlifowano je na mokro w celu uzyskania powierzchni o fakturze podobnej do oryginału.

Uzupełnienia i rekonstrukcje warstwy malarskiej wykonano metodą retuszu naśladowczego, używając do punktowania farb plakatowych firmy Talens i spoiwa jajowego z dodatkiem kamfory. Powierzchnię malowideł zabezpieczono pastą woskową i wyfroterowano miękką szmatką.

W taki sposób odstonięto i zakonserwowano sześć ludowych obrazów ściennych namalowanych na balach drewnianych ścian cerkwi, gruncie klejowo-kredowym i niebieskopopielatej warstwie podkładowej. Wszystkie obrazy zakomponowane w formie prostokątów, otoczone były malowanymi prostymi ramami. Są to następujące przedstawienia: „Jezus i Samarytanka”, „Przypowieść o pannach mądrych i głupich”, „Chrystus Dobry Pasterz” – namalowane na ścianach nawy, natomiast trzy kolejne: „Św. Jan Damasceński”, „Św. Onufry” i „Św. Maria Magdalena” – na ścianach chóru.

„Jezus i Samarytanka”, wymiary 186x273 cm (ściana południowa) przedstawia scenę spotkania Chrystusa z Samarytanką przy studni. Chrystus siedzi na pniu z lewej strony studni z wyciągniętymi rękami i bosymi stopami, lewą stopę opiera o stopień studni, prawą na ziemi. Głowa okolona długimi włosami uczesany z przedziałkiem pośrodku, twarz z krótkim zarostem, wąsami i brodą. Ubrany w suknię i płaszcz, przerzucony przez lewe ramię na prawą rękę. Z lewej strony stoi Samarytanka podtrzymująca ceberek z wodą, umieszczony na krawędzi studni. Jej włosy przepasane wstążką, spadają na ramiona. Ubrana jest w długą suknię, spod której widać boscie stopy i krótką tunikę, przewiazaną zwiewną materią. Między postaciami prostopadłościenna studnia, otoczona dwoma stopniami, przed nią na ziemi stoi dzban na wodę. U dołu rośliny i trawy uformowane w dekoracyjny pas zieleni. Na drugim planie obrazu z lewej strony, widać w szeregu postacie pięciu idących apostołów, z których pierwszy wskazuje ręką budowlę świątyni z wieżami, namalowaną na dalszym planie. Dopełnieniem kompozycji są drzewa i niebo.

„**Przypowieść o pannach mądrych i głupich**”, wymiary 186x271 cm (ściana północna). Kompozycja obrazu podzielona na dwa poziome pola w formie wydłużonych prostokątów, stanowiące oddzielne sceny. W górnej części malowidła Chrystus ukazany we wnętrzu świątyni z pięcioma pannami mądrymi. Z lewej strony, pod baldachimem Chrystus stoi bokiem z rękami wyciągniętymi ku pannom, idącym ku niemu szeregiem. Chrystus w koronie, sukni i płaszczu. Wszystkie panny trzymają w prawej ręce płonące lampki oliwne. Ściana wnętrza świątyni wzbogacona trzema oknami, fragmentem drzwi i półkolumnami, zakończona górą zwisającym lambrekinem. Baldachim wsparty na kolumnach. Podłoga ułożona z szerokich desek. Dolne pole przedstawia scenę z pannami głupimi. Panny namalowane na pierwszym planie płaczą i unoszą ręce w różnych gestach rozpacz. Jedna z nich dotyka ręką klamki domu ukazanego we fragmencie. Na dalekim planie z lewej strony, widać pięć stojących szeregiem pańien mądrych. Za nimi na pagórku ukazana jest architektura świątyni, wokół drzewa, trawa i niebo.

„**Chrystus Dobry Pasterz**”, wymiary 167x150 cm (ściana północna) przy ikonostasie. Na pierwszym planie z prawej strony ukazana postać Chrystusa trzymającego na ramionach obiema rękami baranka. Chrystus przechyla lekko głowę na prawe ramię. Ubrany jest w przewiązaną w pasie długą suknię i płaszcz, spływający z ramion. Stopy bosc. Pośrodku kompozycji dwie owieczki, dalej drzewo i budynek na pagórku. W górze błękitne niebo.

„**Św. Jan Damasceński**”, wymiary 270x428 cm (ściana zachodnia na chórze). Święty siedzi w fotelu przed stołem z otwartą księgą z tekstem staro-cerkiewno-słowiańskim, lewą ręką podtrzymuje księgę, w prawej trzyma pióro. Ukazany w trzech czwartych w stosunku do patrzącego. Twarz o regularnych rysach, z zarostem. Włosy długie, spadające w lokach na prawe ramię. Święty ubrany jest w obszerny fałdzisty płaszcz. Na stole przykrytym obrusem leży zamknięta księga, stoją: krzyż, kałamarz i piasecznica. Scena zakomponowana we wnętrzu z czterema kolumnami oplecionymi spiralną wicią roślinno-kwiatową. Pośrodku kompozycji na ścianie widoczny jest namalowany obraz Matki Boskiej z Dzieciątkiem. Całość zamknięta malowanym spłaszczonym łukiem odcinkowym. W narożach z lewej strony napis w języku staro-cerkiewno-słowiańskim: *Jan*, z prawej – *Damasceński*.

„**Św. Onufry**”, wymiary 245x356 cm (ściana północna na chórze). Święty klęczy na skale z rękami złożonymi do modlitwy. Postać ukazana prawym bokiem w trzech czwartych w stosunku do patrzącego, naga z opaską na biodrach, przykryta częściowo rozpuszczonymi, sięgającymi bioder i kolan włosami. Przed świętym – rozłożona księga i krzyż. W prawym górnym rogu w obłokach chmur anioł z kielichem w ręku. W tle za postacią Św. Onufrego uformowana geometrycznie skała. Na pierwszym planie dwa lwy, trawa, liście i kwiatki, a z lewej, w głębi – drzewo liściaste.

„**Św. Maria Magdalena**”, wymiary 245x356 cm (ściana południowa na chórze). Święta modli się klęcząc, prawą rękę składa na piersi, lewą wyciąga

przed siebie. Ukazana w całej postaci, w lewym profilu, na tle pieczary z otworem okiennym. Przed nią otwarta księga, krzyż, czaszka i kielich z olejkami. W górnej, lewej części obrazu w obłokach anioły ukazane do połowy, w dole trawa i kępi roślinności, z prawej drzewa liściaste i duże nieokreślone zwierzę.

Wszystkie obrazy namalowane były linearnie i płasko, a niektóre ich elementy jak stół, studnia, czy architektura w odwróconej perspektywie. Odznaczały się wielką prostotą, czasem wręcz naiwnością, a zarazem ogromną dekoracyjnością. Ta dekoracyjność przejawiała się między innymi w przedstawianiu pejzażu – drzew, kęp roślinności, traw i kwiatów.

Obrazy na chórze: „Św. Jan Damasceński”, „Św. Onufry” i „Św. Maria Magdalena” namalowano w delikatnej, prawie monochromatycznej kolorystyce, z przewagą szarości i bieli z odcieniem szarozielonkawym, przy bardzo oszczędnym użyciu takich barw jak brąz, zieleń i błękit. W przeciwieństwie do kolorystyki obrazów na chórze obrazy na ścianach nawy: „Chrystus Dobry Pasterz”, „Przypowieść o pannach mądrych i głupich”, „Jezus i Samarytanka” były namalowane wielobarwnie, z użyciem czerwieni, zieleni, błękitu, brązu i szafiru. To odmienne opracowanie kolorystyczne, a także różnice w sposobie malowania obrazów w nawie i na chórze wskazują na udział w ich powstaniu więcej niż jednego malarza. Obrazy na ścianach chóru namalowane były dużymi płaszczyznami i mocną linią, a obrazy w nawie, poza odmienną kolorystyką, drobniejszymi, inaczej kładzionymi plamami barwnymi z delikatnym światłocieniem. Malowidła w nawie i na chórze powstały zatem, być może, w różnym czasie.

Dostępne materiały archiwalne nie podają żadnych danych na temat czasu powstania tego malarstwa. Brak analogicznego malarstwa ściennego w obiektach zabytkowych na terenie dawnego województwa białostockiego nie pozwala też na przeprowadzenie analizy porównawczej. Jednocześnie w świetle nowych ustaleń, mówiących o zbudowaniu cerkwi w 1811 roku, a nie przeprowadzonym wówczas kolejnym remoncie można przyjąć, iż malarstwo to mogło powstać dopiero w okresie po połowie XIX wieku – do roku 1889, kiedy je zamalowano.

Dotychczasowe datowanie obrazów ściennych przez wykonujące prace przy malowidłach konserwatorki na koniec XVII w.⁶³, a przez autorkę niniejszego opracowania na drugą połowę XVIII w.⁶⁴ okazało się zbyt wczesne. Przeprowadzona na podstawie archiwaliów szczegółowa analiza dziejów budowli cerkiewnej umożliwiła określenie czasu powstania malarstwa ściennego na okres późniejszy.

Po zakończeniu prac przy malowidłach ściennych przeprowadzono konserwację 16 najbardziej zagrożonych zabytków ruchomych z wyposażenia cerkwi. Pracom poddano głównie obrazy o silnie spękanej, łuszczącej się i odpadającej warstwie malarskiej, a także o dużych zniszczeniach podobrazia płóciennego i drewnianego. Niektóre z nich nosiły ślady przemalowań, niektóre zostały gruntownie przemalowane, jeszcze inne „odnowione”. Konserwacja każdego z tych zabytków była realizowana według opracowanych programów konserwatorskich i poprzedzona niezbędnymi badaniami specjalistycznymi. Prace przy wszystkich obiektach zostały zlecone przez Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w Białymstoku do Spółdzielni Artystów Plastyków „Plastyka” w Warszawie. Za-

biegom konserwatorskim poddano następujące obrazy z przedstawieniami: Chrystusa Pantokratora, Chrystusa Związanego, Ukrzyżowania, Św. Apostoła Piotra, Św. Apostoła Pawła, Św. Proroka Aarona, Św. Tomasza, Wniebowzięcia NMP i Chrztu Chrystusa, obu w feretronie oraz obrazy Męki Pańskiej: Chrystusa w Ogrójcu, Biczowania, Ukoronowania cierniem, a także Upadku pod krzyżem, Ukrzyżowania i Złożenia do grobu.

Na następnej stronie od góry:

46. Obraz Jezusa i Samarytanki,
fragment, stan po usunięciu prze-
malowań olejnych.
Fot. J. Ignatowicz, 1980
Jesus and the Samaritan,
fragment of painting,
state after the removal
of oil overpainting.
Photo: J. Ignatowicz 1980

45. Obraz Jezusa i Samarytanki,
fragment, stan w trakcie usuwania
przemalowań olejnych.
Fot. J. Ignatowicz, 1980
Jesus and the Samaritan,
fragment of painting,
state in the course of the removal
of oil overpainting.
Photo: J. Ignatowicz 1980

47. Obraz Jezusa i Samarytanki,
stan po konserwacji.
Fot. A. Stasiak, 1982
Jesus and the Samaritan,
state after conservation.
Photo: A. Stasiak 1982



U dołu strony:

48-49. Obraz Jezusa
i Samarytanki, fragmenty,
stan po konserwacji.

Fot. J. Szandomirski, 1982

Jesus and the Samaritan,
fragments,

state after conservation.

Photo: J. Szandomirski 1982



50. Obraz „Przypowieść o pannach mądrych i głupich”, fragment, stan w trakcie usuwania przemalowań olejnych.

Fot. J. Ignatowicz, 1980

Parable of the Wise and Foolish Virgins, fragment of painting, state in the course of the removal of oil overpainting.

Photo: J. Ignatowicz 1980

51. Obraz „Przypowieść o pannach mądrych i głupich”, fragment, stan po konserwacji.

7. Fot. J. Szandomirski, 1982

Parable of the Wise and Foolish Virgins, state after conservation.

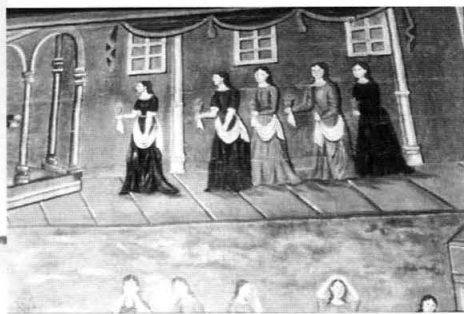
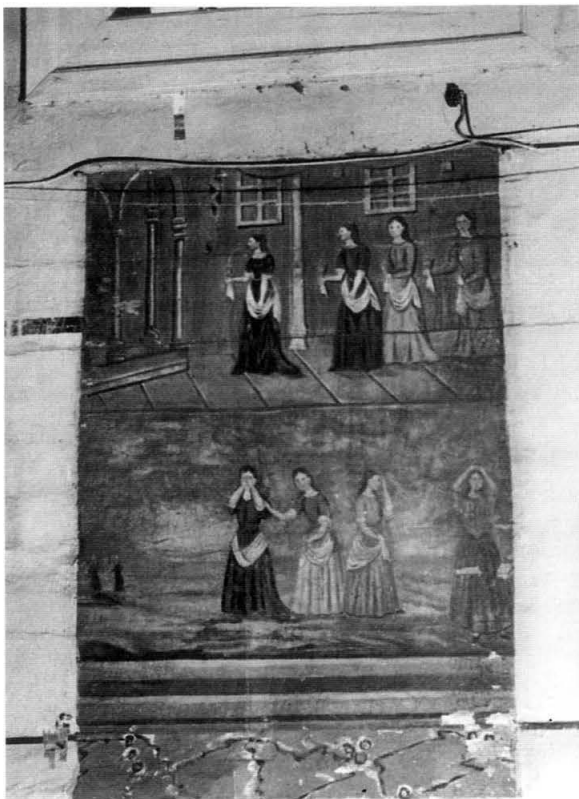
Photo: J. Szandomirski 1982

52. Obraz „Przypowieść o pannach mądrych i głupich”, fragment, stan po konserwacji.

Fot. J. Szandomirski, 1982

Parable of the Wise and Foolish Virgins, fragment, state after conservation.

Photo: J. Szandomirski 1982





53-54. Obraz Chrystusa Dobrego Pasterza, stan po konserwacji.

Fot. J. Szandomirski, 1982

Christ the Good Shepherd, painting, state after conservation.

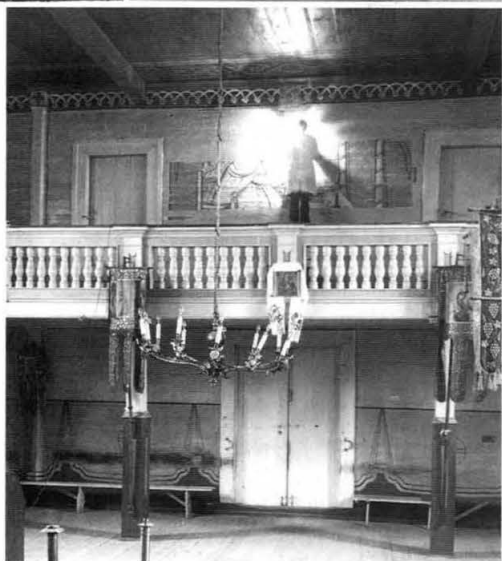
Photo: J. Szandomirski 1982

55. Widok na ścianę zachodnią z obrazem Św. Jana Damasceńskiego w trakcie usuwania przez J. Ignatowicza przemalowań olejnych.

Fot. P. Mastalerz, 1979

View of the western wall with the painting showing St. John Damascene, in the course of the removal of oil overpainting by J. Ignatowicz.

Photo: P. Mastalerz 1979



56. Obraz Św. Jana Damasceńskiego, stan po konserwacji. Fot. J. Szandomirski, 1982

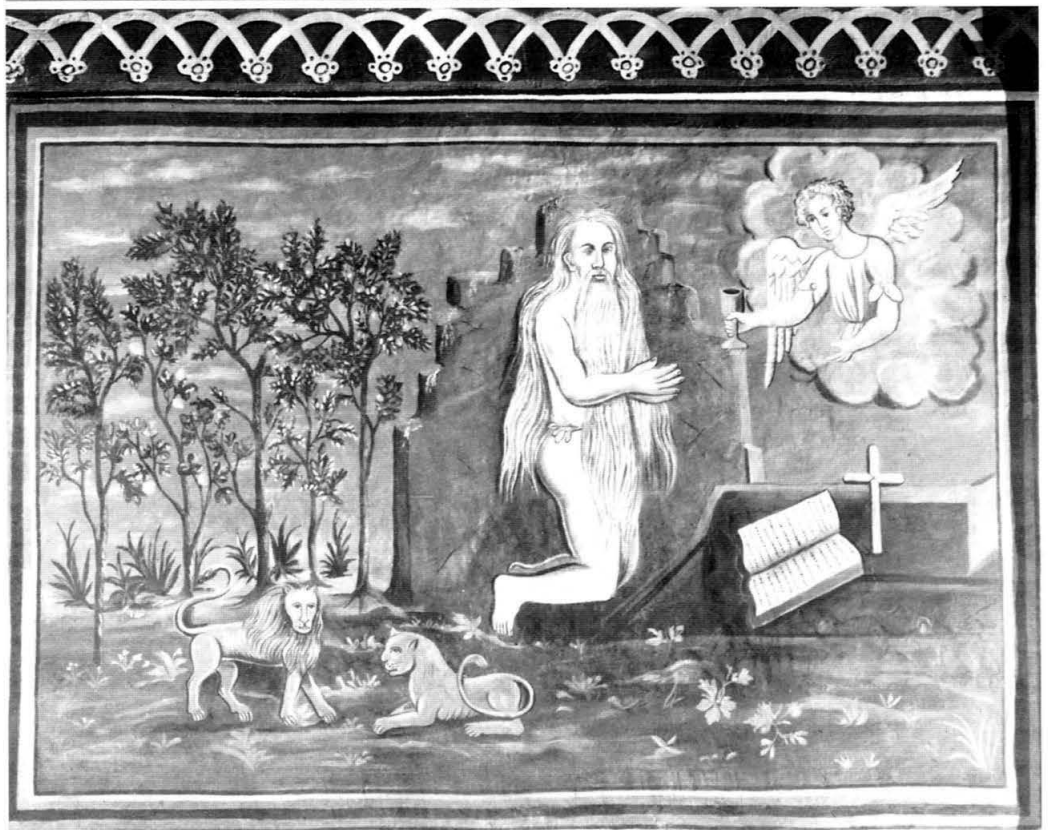
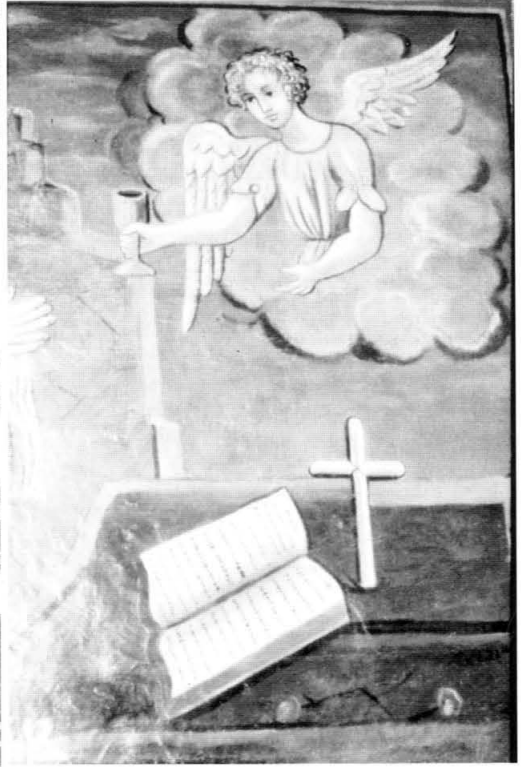
St. John Damascene, painting, state after conservation.

Photo: J. Szandomirski 1982

57. Obraz Św. Jana Damasceńskiego, fragment, stan po konserwacji. Fot. J. Szandomirski, 1982

St. John Damascene, fragment, state after conservation. Photo: J. Szandomirski 1982







Na poprzedniej stronie:

58. Obraz Św. Onufrego, fragment, stan w trakcie usuwania przemalowań olejnych.

Fot. J. Ignatowicz, 1980

St. Onufry, fragment of painting, state in the course of the removal of oil overpainting.

Photo: J. Ignatowicz 1980

59-60. Obraz Św. Onufrego, fragmenty, stan po konserwacji.

Fot. J. Szandomirski, 1982

St. Onufry, fragments, state after conservation.

Photo: J. Szandomirski 1982

61. Obraz Św. Onuf ego, stan po konserwacji.

Fot. A. Stasiak, 1982

St. Onufry, state after conservation.

Photo: A. Stasiak 1982

U góry: 62. Obraz Sw. Onufrego, fragment, stan po konserwacji.

Fot. A. Stasiak, 1982

St. Onufry, fragment, state after conservation. *Photo: A. Stasiak 1982*

63. Obraz Św. Marii Magdaleny, fragment, stan w trakcie usuwania przemalowań olejnych. *Fot. J. Ignatowicz, 1980*

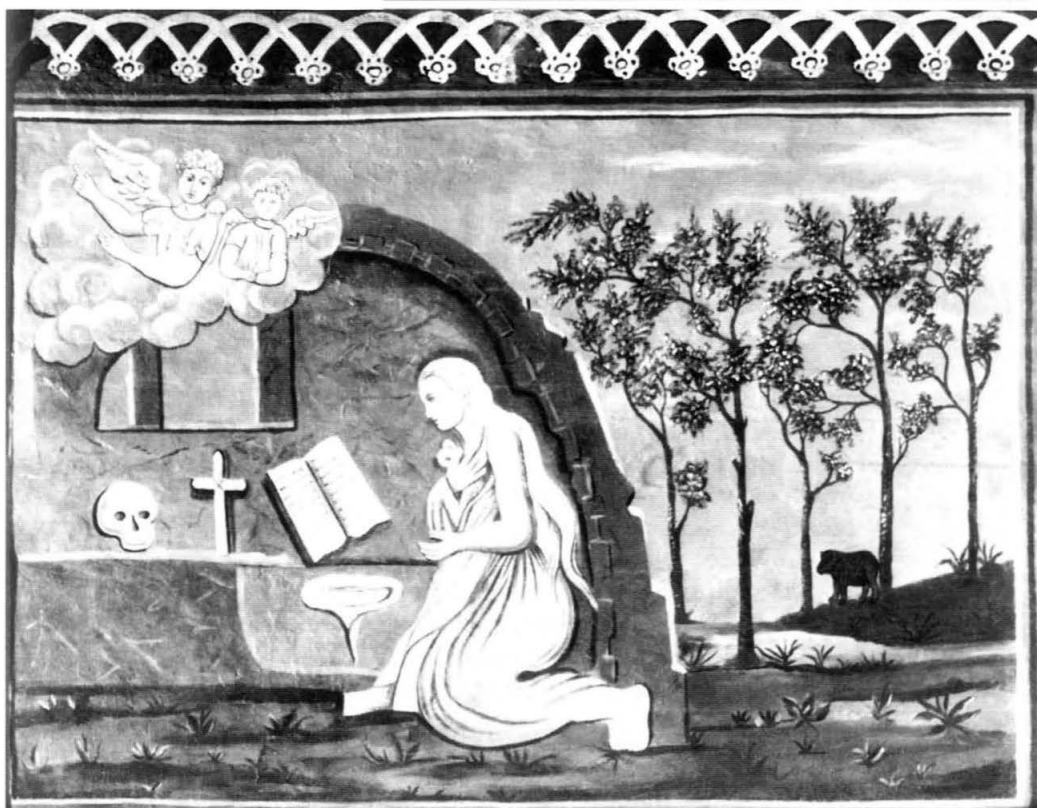
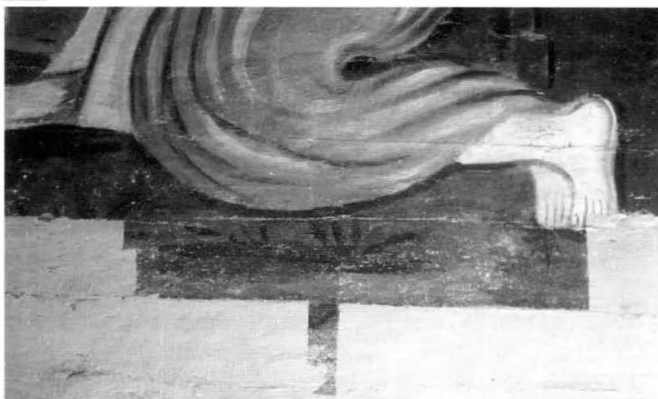
St. Mary Magdalene, fragment of painting, state in the course of the removal of oil overpainting.

Photo: J. Ignatowicz 1980

64. Obraz Św. Marii Magdaleny, stan po konserwacji. *Fot. J. Szandomirski, 1980*

St. Mary Magdalene, state after

conservation. *Photo: J. Szandomirski 1980*



Obraz „Chrystus Pantokrator” z drugiej połowy XVIII w., malowany temperą na desce, wymiary 162x120 cm. Chrystus siedzi na ozdobnym tronie stylizowanym w ornamenty rokokowe. Prawą ręką błogosławi, lewą podtrzymuje otwartą księgę z tekstem. Szaty – płaszcz i omoforion – bogato zdobione w ornamenty roślinno-kwiatowe, malowane wysokimi impastami. Głowę przykrywa mitra, długie włosy spadają na ramiona. Wokół głowy promienista aureola i główki uskrzydłych aniołków oraz duże obłoki.

Problemem konserwatorskim była odpadająca warstwa malarska, szczególnie wzdłuż łączenia desek, gdzie powstały szpary i zwisły odklejone paski płótna. Poza tym w wielu miejscach warstwa malarska była przypalona, zakopcona i uszkodzona mechanicznie, między innymi na skutek wbijania gwoździ.

Konserwację przeprowadziła Teresa Falkowska – artysta plastyk z Warszawy w okresie od XI.1982 r. do XI.1983 r.⁶⁵

Obraz „Chrystus Związany” ludowy, namalowany prawdopodobnie przed 1804 rokiem, płótno, olej, wymiary 135x74,5 cm. Wymieniony po raz pierwszy w 1804 roku jako obraz *Pana Jezusa Nazareńskiego Związanego*, zasłaniający obraz *Spasitiela* w bocznym ołtarzu przy carskich drzwiach. Autorstwo obrazu można przypisać temu samemu malarzowi, który namalował obraz „Ukrzyżowanie”.

Chrystus jest centralną i jedyną postacią tej sceny. Ukazany frontalnie, ze związanymi rękami, nogami ugiętymi w kolanach i rozstawionymi stopami. Głowa w koronie ciemniowej przechylona na lewe ramię, oczy wzniesione ku górze, tors nagi z silnie zaznaczoną klatką piersiową. Z pleców spływa fałdzisty płaszcz, odsłaniając piersi, nogi i część perizonium. W górze, z obu stron na wysokości głowy Chrystusa dwie uskrzydłone główki aniołków.

Obraz przed konserwacją był bardzo zniszczony. Płótno sfalowane, pogniecione i porozrywane w wielu miejscach, zwisало przybite do blejtramu, bez klinów. Warstwa malarska z tendencją do wykruszania się, brudna, zachlapaną złotem, z łuskami farby i gruntu, odpadała od podłoża.

Prace konserwatorskie, przywracające dobry stan techniczny i walory artystyczne wykonała w 1983 roku Barbara Wołosz – konserwator dzieł sztuki z Warszawy⁶⁶.

Obraz „Ukrzyżowanie”, ludowy, namalowany prawdopodobnie przed 1804 rokiem, wymiary 128,5x73 cm, płótno, olej, pierwotnie ołtarzowy, bowiem w tym roku wymieniony po raz pierwszy w ołtarzu wielkim, gdzie zasłaniał obraz Św. Trójcy. Zapewne został namalowany przez tego samego nieznanego artystę, który był autorem obrazu „Chrystus Związany”, na co wskazują duże analogie w opracowaniu plastycznym malowidła.

W centrum kompozycji Chrystus rozpięty na krzyżu. Głowa w ciemniowej koronie odchylona do tyłu, silnie podkreślona klatka piersiowa, perizonium z długimi, rozwianymi końcami. Stopy przybite osobno. Z obu stron dwa aniołki trzymają kielichy na krew, spływającą z boku i rąk Chrystusa. W górze krzyża kartusz z literami: *INRI*. W tle chmury i pagórki.

Obraz o dużych zniszczeniach wymagał wykonania wielu zabiegów konserwatorskich. Płótno zetlałe i postrzępione na brzegach, warstwa malarska brud-

na, spękana i łuszcząca się z wieloma różnymi ubytkami, także po wypaleniu świecami. W trakcie prac konserwatorskich przywrócono także pierwotną, górną formę obrazu, zamkniętą łukiem półokrągłym, która wskazuje, iż obraz był umieszczony w ołtarzu.

Konserwację wykonała Anna Jabłońska – konserwator dzieł sztuki z Warszawy od 29. XI. 1982 r. – 15. XI. 1983 r.⁶⁷

Obraz „Św. Apostoł Piotr”, barokowy, z pierwszej połowy XVIII w., być może przed 1727 r., deska, tempera, wymiary 152x70 cm. Obraz wchodził w skład zespołu malarskiego 12 apostołów w ikonostasie. Duże analogie w opracowaniu plastycznym malowidła, szczególnie szat i tła, wskazują na tego samego artystę, który był autorem obrazu „Św. Apostoł Paweł”.

Stojąca postać świętego przedstawiona prawym bokiem, prawie z tyłu. Głowa w prawym półprofilu, otoczona pełnym, kolistym nimbem. W prawej ręce trzyma klucze, lewa uniesiona z widoczną jedynie dłonią. Ubrany w długie szaty, suknię widoczną na ramieniu i plecach oraz fałdzisty płaszcz, spływający z lewego ramienia i przewiązany z przodu. Spod szat widać prawą stopę w sandale. W tle duże, koliste obłoki.

Obraz przed konserwacją miał poważne zniszczenia drewnianego podobrazia, pęknięcia i ubytki. Odwrocie zaatakowane było przez larwy owadów, częściowo zbutwiałe i pochłapane farbą olejną. Warstwa malarska brudna, krucha, spękana i przypalona o słabo czytelnej kompozycji z licznymi ubytkami wraz z gruntem.

Pełną konserwację obrazu wykonała Barbara Wołosz – konserwator dzieł sztuki w 1983 roku⁶⁸.

Obraz „Św. Apostoł Paweł”, barokowy, z pierwszej połowy XVIII w., być może przed 1727 r., deska, tempera, wymiary 152x70 cm. Obraz wchodził w skład zespołu malarskiego 12 apostołów w ikonostasie. Namalowany został przez tego samego malarza, który jest autorem obrazu „Św. Apostoł Piotr”.

Stojąca postać świętego ukazana w lekkim skrucie, lewym bokiem. Głowa pochylona na prawe ramię i do przodu, otoczona pełnym, kolistym nimbem. W prawej ręce uniesionej trzyma duży miecz, lewą podtrzymuje księgę, opartą o bok. Ubrany w długą suknię i narzucony na nią fałdzisty, rozwiany płaszcz, spływający z ramion i przewiązany z przodu. Spod szat widoczne białe stopy w sandałach. W górze w tle obłoki na niebie, niżej, ziemia z roślinami.

Obraz przed konserwacją miał zniszczone deski podobrazia i wiele mechanicznych ubytków lica, między innymi po wbijaniu gwoździ. Warstwa malarska zabrudzona, z licznymi spękaniem i wykruszeniami, w wielu miejscach uszkodzona na skutek palenia zbyt blisko świec, a także zachłapana farbą olejną i złotem. Cała kompozycja malarska była słabo czytelna.

Pełną konserwację obrazu przeprowadziła Teresa Falkowska w latach 1983–84⁶⁹.

Obraz „Św. Prorok Aaron”, barokowy, z pierwszej połowy XVIII w., być może przed 1727 r., deska, tempera, wymiary 122,5x70 cm. Obraz wchodził w skład zespołu malarskiego dawnego ikonostasu, tworząc rząd z malarskimi przedstawieniami 12 proroków.

Święty przedstawiony w postaci stojącej, w lekkim skrucie w prawo. Głowa starca o siwym zarostcie, przykryta mitrą, pochylona do przodu. Lewą ręką podtrzymuje różdżkę, prawa opuszczona z otwartą dłonią. Ubrany w długi, faldzisty, lamowany płaszcz, spięty na piersiach, długą suknią spodnią i krótką wierzchnią. Wokół postaci niebo i pejzaż z górami i trawami. W górze, z prawej strony świętego napis w języku staro-cerkiewno-słowiańskim – *Aaron*.

Malowidło przed konserwacją było silnie zniszczone, warstwa malarska splekana, z tendencją do odpadania. Podłoże drewniane składało się z dwóch desek, pękniętych i wypaczonych, ze szczątkami płótna w miejscu ich łączenia. W wyniku badań stwierdzono, że wierzchnia warstwa malarska stanowi przemalowanie olejne „po formie”, pod którym znajdują się dwa wcześniejsze malowidła. Pierwsze temperowe przedstawia również Św. Proroka Aarona, a różni się opracowaniem szat i formą nakrycia głowy. Drugie malowidło było zachowane jedynie szczątkowo i inaczej zakomponowane, bo umieszczone w mniejszym prostokącie, zwieńczonym łukiem. Po usunięciu przemalowania olejnego poddano konserwacji malowidło Św. Proroka Aarona wykonane techniką temperową.

Prace konserwatorskie przeprowadziły konserwatorki dzieł sztuki z Warszawy: Teresa Falkowska, Anna Jabłońska i Barbara Wołosz w latach 1982–1985⁷⁰.

Obraz „Św. Apostoł Tomasz” – przed konserwacją, barokowy, z pierwszej połowy XVIII w., przemalowany w drugiej połowie XIX w., deska, olej, wymiary 152x71,5 cm. Po konserwacji **„Św. Archanioł Gabriel i dwaj Św. Ewangelistów”** – przedstawienie malarskie skrzydła carskich wrót namalowane po połowie XVI wieku, deska, tempera, wymiary 152x56 cm. Z dużym prawdopodobieństwem można przyjąć, iż te właśnie carskie drzwi malowane z *stolarska rżnięte. Staroświeckie oprawione z pozłoto malowane* opisane były w wizycie z 1727 roku i przetrwały w świątyni do dziś.

Podczas konserwacji obrazu Św. Apostoła Tomasza stwierdzono, że wierzchnia warstwa malarska stanowi przemalowanie olejne, pod którym zachowane było pierwotne malowidło, ukazujące program ikonograficzny (prawego) skrzydła carskich wrót. Odslonięte i zakonserwowane malowidło temperowe przedstawia sceny – Św. Archanioła Gabriela i dwóch Św. Ewangelistów oraz ornament kwiatowy, umieszczone w czterech prostokątnych polach z kowczegiem, jedno pod drugim. W trakcie badań stwierdzono także obcięcie desek podobrazia od góry i dołu, skracające tym samym malowidło, a także powiększenie szerokości podobrazia do 71,5 cm poprzez dosztukowanie deski, przed namalowaniem obrazu Św. Apostoła Tomasza. Obraz z przedstawieniem Św. Tomasza wchodził w skład zespołu malarskiego 12 apostołów w ikonostasie.

Prace konserwatorskie przeprowadziła Anna Jabłońska – konserwator dzieł sztuki w okresie od 29.XII.1982 r. do 30.III.1985 r.⁷¹

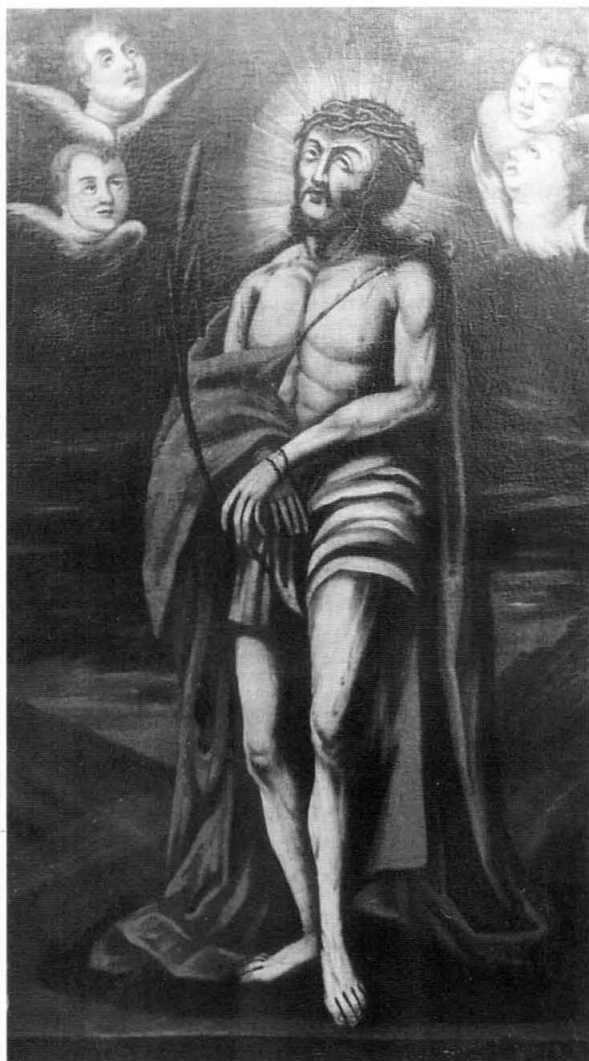
Dzięki odkryciu oryginału możemy dziś oglądać jeden ze starszych i niezwykle cennych obiektów malarstwa ikonowego na naszym terenie. Niestety, nie „odnaleziono” lewego skrzydła, stanowiącego brakującą część całej kompozycji programu ikonograficznego i artystycznego carskich wrót. Zabytek szczęśliwie ocalał przed pożarem, ponieważ na skutek znacznego rozszerzenia zakresu prac pozostawał jeszcze przez dłuższy czas w warszawskiej pracowni konserwatorskiej.

65. Obraz Chrystusa Pantokratora,
stan przed konserwacją.
Fot. P. Mastalerz, 1979
Christ the Pantocrator,
state prior conservation.
Photo: P. Mastalerz, 1979



66. Obraz Chrystusa Pantokratora,
stan po konserwacji.
Fot. J. Szandomirski, 1983
Christ the Pantocrator,
state after conservation.
Photo: J. Szandomirski 1983





U góry:

67. Obraz Chrystusa Związanego,
stan przedkonserwacją.
Fot. P. Mastalerz, 1979
Christ the Bound,
painting,
state prior to conservation.
Photo: P. Mastalerz 1979

68. Obraz Chrystusa
Związanego,
stan po konserwacji. *Fot. z 1983*
Christ the Bound, painting,
state after conservation.
Photo: from 1983

69. Obraz Chrystusa
Związanego, głowa,
stan po konserwacji. *Fot. z 1983*
Christ the Bound, head, painting,
state after conservation.
Photo: from 1983





72. Obraz Św. Apostoła Piotra z ikonostasu, stan przed konserwacją. Fot. J. Szandomirski, 1979
St. Peter the Apostle, painting from the iconostasis, state prior to conservation. Photo: J. Szandomirski 1979

73. Obraz Św. Apostoła Piotra z ikonostasu, głowa. Fot. B. Wołosz, 1983
St. Peter the Apostle, painting from the iconostasis, head. Photo: B. Wołosz, 1983

74. Obraz Św. Apostoła Piotra z ikonostasu, stan po konserwacji. Fot. B. Wołosz, 1983
St. Peter the Apostle, painting from the iconostasis, state after conservation. Photo: B. Wołosz, 1983



Na poprzedniej stronie u dołu:

70. Obraz Ukrzyżowania, stan przed konserwacją. Fot. P. Mastalerz, 1979

The Crucifixion, state prior to conservation. Photo: Mastalerz 1979

71. Obraz Ukrzyżowania, stan po konserwacji. Fot. A. Jabłońska, 1983
The Crucifixion, state after conservation. Photo: A. Jabłońska 1983



U góry:

75-76. Obraz Św.
Apostoła Pawła
z ikonostasu:
Stan przed
konserwacją.

*Fot. J. Szandomirski,
1979*

Stan po konserwacji.
*Fot. J. Szandomirski,
1984*

St. Paul the Apostle,
painting from the
iconostasis:
State prior to
conservation.

*Photo: J. Szandomirski
1979*

State after
conservation.

*Photo: J. Szandomirski
1984*



79-81. Obraz Sw. Apostola Tomasza z ikonostasu: Stan przed konserwacją. Fot. J. Szandomirski, 1979; Fragment, stan w trakcie konserwacji. Wykonane odkrywki na licu ukazują pierwotne malowidło. Fot. z 1983; Lico w trakcie konserwacji, po częściowym usunięciu przemalowań olejnych. Fot. z 1983
St. Thomas the Apostle, painting from the iconostasis, state prior to conservation. Photo: J. Szandomirski 1979; Fragment, state in the course of conservation. Disclosed fragments of the face show original painting. Photo: from 1983; Face in the course of conservation, after partial removal of oil overpainting. Photo: from 1983



Po prawej: 82. Sw. Archanioł Gabriel i dwaj Sw. Ewangelści, malowidło na skrzydle prawym carskich wrót z ikonostasu, stan po konserwacji. Fot. J. Szandomirski, 1993
Gabriel the Archangel and two Evangelists, painting on the right wing of the tsarist gate from the iconostasis, state after conservation. Photo: J. Szandomirski 1993

Na poprzedniej stronie u dołu:

77-78. Obraz Św. Proroka Aarona z ikonostasu: Stan w trakcie usuwania przemalowań olejnych. Fot. z 1982
 Stan po konserwacji. Fot. J. Szandomirski, 1993
**St Aaron the Prophet, painting from the iconostasis: State in the course of the removal of oil overpainting. Photo: from 1982
 State after conservation. Photo: J. Szandomirski 1993**





83. Modlitwa w Ogrójcu, stan po konserwacji. Fot. J. Szandomirski, 1984
Prayer in Gethsemane, painting, state after conservation. Photo: J. Szandomirski 1984



84. Biczowanie, stan po konserwacji. Fot. J. Szandomirski, 1984
The Flagellation, painting, state after conservation. Photo: J. Szandomirski 1984



85. Ukoronowanie cierniem, stan po konserwacji. Fot. J. Szandomirski, 1984
The Crowning with Thorns, painting, state after conservation. Photo: J. Szandomirski 1984



86. Upadek pod krzyżem, stan po konserwacji. Fot. B. Wołosz, 1983
The Fall under the Cross, painting, state after conservation. Photo: B. Wołosz



87. Ukrzyżowanie, stan po konserwacji. Fot. B. Wołosz, 1983
The Crucifixion, painting, state after conservation. Photo: B. Wołosz, 1983



88. Złożenie do grobu, stan po konserwacji. Fot. B. Wołosz, 1983
Deposition into the Grave, painting, state after conservation. Photo: B. Wołosz, 1983

Zespół 6 obrazów o tematyce Męki Pańskiej: „Modlitwa w Ogrójcu”, „Biczowanie”, „Ukoronowanie cierniem” oraz „Upadek pod krzyżem”, „Ukrzyżowanie” i „Złożenie do grobu”.

Były to obrazy ludowe z ok. poł. XVIII w., malowane olejno na deskach o wymiarach 28x64 cm, w formie leżących prostokątów, oprawione po trzy w drewnianą, malowaną i złożoną ramę z wydatnym gzymsem. Każde malowidło stanowiło odrębną kompozycję, rozdzieloną pilasterkiem, zdobionym połączanym liściem akantu.

W archiwaliach brak informacji o obrazach Męki Pańskiej. Mogły one stanowić rząd scen pasyjnych w ikonostasie. Do 1979 roku były zawieszane w cerkwi cmentarnej pw. Kosmy i Damiana w Czyżach. Zapewne zostały do niej przeniesione z cerkwi parafialnej podczas remontu i dostosowywania świątyni do obrządku prawosławnego w latach 1888-1889. Przed konserwacją zostały ponownie przeniesione do cerkwi parafialnej w celu wykonania prac ewidencyjnych, stąd przekazano je do warszawskiej pracowni konserwatorskiej.

„Modlitwa w Ogrójcu”. Chrystus ukazany prawym bokiem w pozycji klęczącej ze złożonymi do modlitwy rękami. Przed nim w górze, wśród jasności promieni unosi się anioł z kielichem. Z lewej i prawej strony Chrystusa leżą postacie. W tle pejzaż z drzewem i płotem drewnianym z bramką.

„Biczowanie”. Scena we wnętrzu, pośrodku której Chrystus przywiązany do kolumny. Ukazany w całej postaci, prawym bokiem, ze związanymi z tyłu rękami. Głowa i tors pochylone mocno do przodu. Z lewej strony mężczyzna w zbroi w uniesionych rękach trzyma pejcz, z prawej półnagi mężczyzna zamierza uderzyć Chrystusa z przodu. W głębi, po prawej stronie, postać z pochodnią oświetla wnętrze. W tle arkady, niżej stopnie i podłoga.

„Ukoronowanie cierniem”. Chrystus ukazany we wnętrzu, w pozycji siedzącej, prawie frontalnie, głowa lekko skłoniona na lewe ramię. Na głowie korona cierniowa, otoczona promienistą aureolą. Tors obnażony, ręce związane z przodu. Z bioder do ziemi spływa płaszcz, odsłaniając lewą nogę. Obok Chrystusa, z lewej i prawej strony dwaj stojący mężczyźni w zbroi długimi prętami wkładają koronę cierniową na jego głowę. Trzeci mężczyzna ukazany w przykłęku na pierwszym planie obok Chrystusa. W tle z prawej, zakratowane okno, w dole podłoga z desek.

„Upadek pod krzyżem”. Pośrodku kompozycji pochylona postać Chrystusa, dźwigającego na plecach krzyż, ukazana prawym bokiem w trzech czwartych w stosunku do patrzącego. Przed nim kroczy mężczyzna w zbroi, z trąbką i powrozem, którym związany jest Chrystus, za nim starzec podtrzymuje krzyż. Na drugim planie, za Chrystusem dwóch mężczyzn, jeden z nich w zbroi. Z lewej fragment architektury, z prawej góra Golgota z krzyżami.

„Ukrzyżowanie”. Pośrodku sceny postać Chrystusa rozłożona na pochylonym krzyżu w trakcie przybijania gwoździami. Głowa i tors uniesione, ręce rozłożone poziomo. Ręce Chrystusa przybijają młotkami dwaj mężczyźni ukazani

bokiem z lewej i prawej strony, nogi – mężczyzna w przykłęku z prawej strony obrazu, obok którego stoi mężczyzna w zbroi.

„Złożenie do grobu”. Ciało Chrystusa leżące na prześcieradle podtrzymuje dwóch mężczyzn. Jeden z nich unosi ramiona Chrystusa, drugi, stojący z prawej strony, ujmuje koniec prześcieradła z ciałem. Obok Chrystusa z lewej i prawej strony klęczą dwie płaczące niewiasty.

Wszystkie obrazy Męki Pańskiej przed konserwacją były bardzo zniszczone. Warstwa malarska silnie zabrudzona, przesuszona, odspojona od podłoża z licznymi ubytkami do gruntu i drewnianego podobrazia. Ramy drewniane pierwotnie złożone z licznymi ubytkami gruntu i złocień zostały przemalowane złotem.

Prace konserwatorskie wymienionych w kolejności trzech pierwszych obrazów z ramami wykonała Teresa Falkowska, a trzech pozostałych – Barbara Wołosz w latach 1982–83⁷².

Obraz Cherubina z końca XVIII w. lub początków XIX w., malowany techniką olejną na deskach o wymiarach 186x79,5 cm.

W górnej części prostokątnej kompozycji namalowana główka putta otoczona skrzydełkami z czterech stron i wieńcem z obłoków. Dolna część obrazu pomalowana jednolicie. Być może obraz był fragmentem większej kompozycji malarskiej?

Malowidło było wielokrotnie i gruntownie przemalowywane, a jego drewniane podobrazie posłużyło za drzwi, które osadzono zapewne w końcu XIX w. w obudowie schodów, prowadzących z nawy świątyni na chór. Odsłonięta oryginalna warstwa malarska, silnie zabrudzona i miejscami spękana, wymagała usunięcia zanieczyszczeń i przyklejenia. Wykonano też niezbędne prace stolarskie i konserwatorskie podobrazia. Całościowe zabiegi przeprowadził J. Ignatowicz w 1982 roku⁷³.

Feretron z połowy XVIII wieku, prawdopodobnie przed 1759 r., w drewnianej, rokokowej, snycerskiej, ażurowej, połączanej ramie z barokowymi obrazami „Chrzest Chrystusa” i „Wniebowzięcie Najświętszej Marii Panny”, malowanymi techniką olejną na desce. Owalne formy obrazów o wymiarach 45x32 cm, otoczone wąską ramą profilowaną i ramą ażurową o wymiarach 95x77 cm, osadzone na drewnianej, profilowanej podstawie (wymiary 21x55x20 cm) z dwoma otworami i metalowymi uchwytami, służącymi do obnoszenia feretronu.

Obraz „Chrzest Chrystusa”. W centrum Chrystus ukazany w całej postaci, zwrócony w trzech czwartych do patrzącego w lewo. Z prawej – Św. Jan Chrzciciel polewa wodą głowę Chrystusa. W dole, u nóg świętego leży baranek. W górze, w obłokach i promieniach Bóg Ojciec z berłem w prawej ręce, lewą wskazuje na gołębicę, obok kula ziemiska i główki uskrzydłonych aniołków. Za Chrystusem anioł ukazany w popiersiu podaje szatę. Z lewej strony obrazu trzej królowie z darami.

Obraz „Wniebowzięcie NMP” z unoszącą się postacią Najświętszej Marii Panny, niżej z dwoma apostołami ukazanymi w całych postaciach, dalej widać

jedynie ich głowy. Grupa osób zgromadzonych przy trumnie tworzy zwartą kompozycję malarską, zwieńczoną postacią Najświętszej Marii Panny, podtrzymywaną przez aniołki.

Stan zachowania feretronu, zarówno rozpadającej się ramy, z pęknięciami, ubytkami drewna i złocień, jak też obydwu obrazów, spowodował konieczność wykonania dużego programu prac konserwatorskich. Szczególnie poważne uszkodzenie podobrazia drewnianego i warstwy malarskiej obrazów stanowił duży otwór na wylot, zasłonięty z obu stron kawałkami blachy, przybitymi gwoździami do obrazów.

Całościową konserwację zabytków wykonała Anna Jabłońska, konserwator dzieł sztuki, w okresie od 29.XI.1982 r. – 15.XI.1983 r.⁷⁴

* * *

Przedstawione dzieje świątyni czyżewskiej, jej kolejne budowle, wyposażenie i wystrój wnętrza są przykładem złożonej historii naszego regionu. Wyposażenie ruchome świątyni pochodziło z czasów od drugiej połowy XVI do końca XIX stulecia, kiedy cerkiew pierwotnie była świątynią prawosławną, później, w wieku XVII i XVIII, aż do 1839 roku świątynią unicką, a po tym roku ponownie prawosławną. W czasach funkcjonowania świątyni prawosławnej i unickiej powstawały tu dzieła sztuki, reprezentujące różne style i kierunki, zarówno Wschodu jak i Zachodu. Niektóre z nich przetrwały w całości do czasów nam współczesnych, inne w bardzo zmienionej i przekształconej formie, jeszcze inne, niestety, tylko we fragmentach.

Jak już wiadomo, wiele zabytków malarskich, będących w bardzo złym stanie zachowania poddano pracom konserwatorskim, ratując je od zniszczenia. Konserwacja niejednokrotnie wniosła nową wiedzę o czasie ich powstania, a także późniejszych dziejach. Niezwykle pomocne w opracowaniu tego tematu były źródła archiwalne (szkoda, że nie wszystkie mogły być dostępne) oraz bogata dokumentacja fotograficzna, konserwatorska i oczywiście nieliczne ocalałe zabytki wyposażenia.

Bardzo niewiele mamy wiadomości o najstarszym, XVI-wiecznym wyposażeniu wnętrza, bowiem zachował się tylko jeden zabytek malarski – skrzydło carskich drzwi. Do tego okresu brak też źródeł pisanych. To samo dotyczy XVII stulecia, z którego przetrwał także jeden obiekt.

Wiemy, że świątynia była niezwykle bogato wyposażona w XVIII stuleciu, szczególnie w obiekty snycerskie i rzeźbiarskie. Zespół barokowych ołtarzy – ołtarza wielkiego i bocznych, mimo iż dotrwał do czasów nam współczesnych w formie zubożałej i podniszczonej, posiadał wysoką rangę artystyczną. Szczególnie ołtarz wielki o doskonałych proporcjach i detalu snycerskim, mimo braku rzeźb figuralnych i tabernakulum, świadczył o wykonaniu go przez znakomitych artystów – snycerzy i rzeźbiarzy. Zawsze budził podziw i zachwyty znawców sztuki.

Wszystkie te dzieła sztuki tworzyły niegdyś wspaniałe i harmonijne barokowe zespoły wyposażenia, wzbogacone obrazami w ołtarzach, rzędami obrazów w ikonostasie, a także obrazami zawieszonymi na ścianach. Wnętrze świątyni uzmysławia nam wielkość strat w zasobach sztuki sakralnej na naszym terenie.

W dostępnych archiwaliach brak jakichkolwiek wiadomości o artystach, którzy je stworzyli, jak też o fundatorach. Kto zatem mógł być ich twórcą?

Wiadomo, że poza Czyżami również inne cerkwie unickie, chociażby w Nowoberezowie, Starym Korninie, czy Szczytach Dzięciołowie były bogato wyposażone w barokowe obiekty sztuki, o czym mogą świadczyć zachowane fragmenty dekoracji snycerskich i malarstwo. Można z tego wnosić, że w świątyniach tych tworzyli znakomici artyści lub ich uczniowie – malarze, rzeźbiarze i snycerze, którzy pracowali na potrzeby dworów magnackich. Takim dworem była białostocka siedziba wielkiego magnata – Jana Klemensa Branickiego – wybitnego znawcy sztuki. Należy przypuszczać, że będący od 1719 r. starostą bielskim J. K. Branicki, a następnie, sprawująca ten urząd od 1760 r., Izabela Branicka, siostra króla Stanisława Augusta,⁷⁵ mogli być fundatorami wyposażenia świątyni, a zatem zapewniali również wykonawców, tak jak to miało miejsce w cerkwi w Szczytach Dzięciołowie⁷⁶.

Właśnie w tym okresie powstały w cerkwi czyżewskiej dzieła sztuki o najwyższej randze artystycznej – ołtarz wielki (przed 1727 r.) i ołtarze boczne (przed 1759 r.). Wywód ten wymaga jednak dalszych badań.

89. Obraz Cherubina, stan w trakcie usuwania przemalowań olejnych. Fot. J. Ignatowicz, 1982
Cherubim, painting, state in the course of the removal of oil overpainting. Photo: J. Ignatowicz 1982

90. Obraz Cherubina, fragment, stan po konserwacji. Fot. J. Szandomirski, 1982
Cherubim, fragment of painting, state after conservation. Photo: J. Szandomirski 1982





91-93. Feretron z obrazem Wniebowzięcia NMP: Stan przed konserwacją. Fot. P. Mastalerz, 1979; Portable altar with the Assumption of the Holy Virgin Mary: state prior to conservation. Photo: P. Mastalerz 1979

Stan po konserwacji. Fot. z 1983

State after conservation. Photo: from 1983

Obraz Wniebowzięcia NMP z feretronu, stan po konserwacji. Fot. z 1983

Assumption of the Holy Virgin Mary, painting from portable altar, state after conservation. Photo: from 1983



94. Obraz Chrztu Chrystusa z feretronu, stan po konserwacji. Fot. z 1983
Baptism of Christ, painting from portable altar, state after conservation. Photo: from 1983



PRZYPISY

- ¹ Na podstawie zapisów z wizyt cerkwi czyżewskiej ustalono wezwanie (tytuł) cerkwi parafialnej, począwszy od najstarszego zachowanego dokumentu. W latach 1727–1759 cerkiew pw. Wniebowzięcia NMP; w latach 1759–1799 pw. Wniebowzięcia NMP i Św. Jerzego Męczennika; w latach 1799–1804 pw. Wniebowzięcia NMP i również, w innej części zapisu z wizyty z 1804 roku, występuje wezwanie Św. Jerzego. W latach 1805–1837 zapisy z wizyt nie podają w ogóle wezwania cerkwi. Wezwanie Zaśnięcia NMP nosiła cerkiew od czasów, kiedy z unickiej świątyni stała się prawosławną.
- ² Obraz – „Św. Prorok Aaron” i prawe skrzydło carskich wrót z malarskim przedstawieniem Św. Archanioła Gabriela ze sceny Zwiastowania NMP z dwoma Św. Ewangelistami są przechowywane w nowej cerkwi parafialnej w Czyżach, natomiast w Państwowym Muzeum w Białymstoku – 8 obrazów.
- ³ Ks. G. Sosna, Czyże, „Wiadomości Polskiego Autokefalicznego Kościoła Prawosławnego”, nr 3, 1981.
- ⁴ Z. Cybulko, *Czyże, województwo białostockie. Dokumentacja historyczno-przestrzenna do planu zagospodarowania przestrzennego wsi Czyże*, opracowana na zlecenie Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w Białymstoku, Białystok 1984, mps, nr inw. 2209, w zbiorach Wojewódzkiego Oddziału Służby Ochrony Zabytków w Białymstoku (dalej WO SOZ w Białymstoku).
- ⁵ M. Petsch, *Czyże, woj. białostockie. Cerkiew parafialna pw. Najświętszej Marii Panny. Dokumentacja historyczno-architektoniczna*, opracowana na zlecenie: Urząd Wojewódzki w Białymstoku, Wydział Kultury i Sztuki, Wojewódzki Konserwator Zabytków, Warszawa 1977, mps, nr inw. 2028, zbiory WO SOZ w Białymstoku.
- ⁶ Z. Piłaszewicz, *Czyże, woj. białostockie. Cerkiew cmentarna pw. Kosmy i Damiana*, Białystok 1978, mps, nr inw. 2209, zbiory WO SOZ w Białymstoku.
- ⁷ L. Stalończyk, *Prace konserwatorskie w województwie białostockim w latach 1980–1985. Zabytki sztuki i rzemiosła artystycznego*, „Ochrona Zabytków”, Warszawa 1/96, s. 86–93.
- ⁸ L. Stalończyk, *Zabytki ruchome zakonserwowane w latach 1980–1985 w województwie białostockim*, „Biuletyn Konserwatorski Województwa Białostockiego”, (dalej „BKWB”), Białystok 1995, z. 1, s. 64–65.
- ⁹ Składam serdeczne podziękowanie ks. Janowi Romańczukowi – Proboszczowi Parafii Prawosławnej w Czyżach za udostępnienie i umożliwienie korzystania ze źródeł archiwalnych przechowywanych w zbiorach Archiwum Parafialnego w Czyżach.
- ¹⁰ Wymienione dokumentacje są przechowywane w zbiorach WO SOZ w Białymstoku.
- ¹¹ Założono wówczas we włości bielskiej wiele nowych wsi osoczników, strzelców i bartników, wydzielając je w odrębną jednostkę dóbr królewskich, zwaną leśnictwem bielskim z siedzibą leśniczego w folwarku Lady. Powstały wtedy m. in. wsie: Kuraszewo, Zbucz, Osówka, Witowo, Kołły i Dubicze. (Z. Cybulko, *Czyże, Dokumentacja*: op. cit. s. 13)
- ¹² Tamże, s. 14–15.
- ¹³ Archiwum Parafialne w Czyżach, (dalej AP w Czyżach), *Wizyta Generalna z 1804 r.*, rkps, (rękopisy nie posiadają numerowanych kart).
- ¹⁴ *Czyże, [w:] Słownik Geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, pod red. Bronisława Chlebowskiego, Warszawa 1900, s. 382.
- ¹⁵ Z. Cybulko, op. cit., s. 15; także M. Petsch, op. cit., s. 4.
- ¹⁶ Archiwum Państwowe w Lublinie (dalej AP w Lublinie), *Zespół Konsystorza Grekokatolickiego w Chełmie, Wizyty dekanatu bielskiego. Cerkiew Czyżewska. Wizyta Generalna Cerkwi Czyżewskiej pod Tytułem Wniebowzięcia Panny Przenajświętszej... z 1727 roku*, rkps, sygn. 780, k. 407–409.
- ¹⁷ AP w Czyżach, rkps.
- ¹⁸ Tamże, *Inwentarz Cerkwi Czyżewskiej pod Tytułem Wniebowzięcia Najsświętszej Panny Maryi y Świętego Jerzego Męczennika w Kolacy Jego Królewskiej Mił. za wyraźną wolą y Investyturą Jaśnie Wielmożnego I Mił. Xiędza Antonina Młodonskiego Biskupa Breskiego Litt Koadiutora y Administratora Jeneralnego Biskupstwa Włodzimirskiego Opata Supraskiego przy Introdukcji Wielobnego Xiędza Mikołaja Odelskiego Proboszcza teyże Cerkwi spisany Roku 1772 Dnia 16 Miesiąca Decembra*, rkps.
- ¹⁹ *Parochem był wtedy ks. Mikołaj Odelski prezentowany od Jaśnie Oświeconej Izabelli Branickiej Kasztelanowej Krakowskiej Starościny Bielskiej w roku 1772*. (tamże, *Wizyta z 1775 r.*, rkps)
- ²⁰ Tamże, *Wizyta z 1777 r.*, rkps.
- ²¹ Tamże, *Wizyta z 1791 r.*, rkps.
- ²² Tamże, *Wizyta z 1799r. i 1804 r.*, rkps.
- ²³ Tamże, *Wizyta Generalna z 1804 r.*, rkps.

- ²⁴ M. Petsch, op. cit., s. 6 powołuje się na list do grodzieńskiego Konsystorza z 1908 r., z którego wynika, że była to budowa nowego obiektu, jedynie z częściowym użyciem drewna z rozbiórki. List ten znajdował się w 1977 r. w AP w Czyżach.
- ²⁵ AP w Czyżach, *Wizyta z 1808 r.*, rkps.
- ²⁶ Tamże, *Wizyty*, rkps.
- ²⁷ Tamże, *Klirowaja Wiedomost' Czyżewskoj Swjato-Uspienskoj Cerkwi Grodzienskoj Guberni Bielskago ujezda, Grodzienskoj gubernii, Bielskago błagoczinija za 1899 god- sygn. 108*. WP zawiera informację: 1). Czyżewska parafialna cerkiew zbudowana w 1811 roku staraniem parafian, kapitalnie remontowana w 1889 r. ze środków parafian i z sum cerkiewnych 2) Budynek drewniany z takąż z przodu i dzwonnica, na kamiennym fundamencie, solidna, nie ogrzewana 3) Prestoł w niej jeden w imię Zaśnięcia Przenajświętszej Bogurodzicy.
- ²⁸ W wiadomościach tych popełniono błąd w dacie budowy cerkwi, podając 1825 rok – datę wyświęcenia cerkwi jako rok jej budowy. *Klirowaja Wiedomost'* za 1849 rok zawiera informację o jej budowie w 1812 roku i poświęceniu w 1825 roku, powtarza to KV m. in. za 1852 r. i 1878 r. Natomiast KV za 1881 r., 1882 r., 1885 r. powtarzają błędną datę o budowie cerkwi w 1825 roku, a dodatkowo informują, że została ona zbudowana z materiału po rozebranej cerkwi parafialnej.
- ²⁹ Z. Cybulko, *Narew. Cerkiew cmentarna pw. Matki Boskiej Kazańskiej. Dokumentacja powykonawcza z przebiegu prac rozbiórkowych oraz budowlano-konserwatorskich związanych z przeniesieniem cerkwi, prowadzonych w okresie od 22.10.1993 do 10.07.1994 r.*, Białystok 1994, s. 6, 10., nr inw. 4553, także: B. Tomecka, *Prace remontowo-konserwatorskie cerkwi cmentarnej pw. Matki Boskiej Kazańskiej w Narwi, „BKWB”, z. 1, 1995, s. 56.*
- ³⁰ Ks. G. Sosna, op. cit., s. 81.
- ³¹ Tamże, s. 85.
- ³² Tamże, s. 85-86.
- ³³ M. Petsch, op. cit., s. 7.
- ³⁴ AP w Lublinie, *Wizyta Generalna z 1727 r.*
- ³⁵ Tamże.
- ³⁶ Tamże.
- ³⁷ Tamże.
- ³⁸ Obrazy – „Św. Ap. Ewang. Jan”, deska, olej, wymiary: 152x70 cm, nr inw. MB/S/460; „Św. Ap. Ewang. Łukasz”, deska, olej, wymiary: 152x71 cm, nr inw. MB/S/459; „Św. Ap. Jakub”, deska, olej, wymiary: 152x80cm, nr inw. MB/S/463; „Św. Ap. Filip”, deska, olej, wymiary: 152x65, nr inw. MB/S/461; „Św. Ap. Tadeusz Juda” (Fadiej), deska, olej, wymiary: 152x68 cm, nr inw. MB/S/462. Dane o obrazach pochodzą z muzealnych kart inwentarzowych znajdujących się w Dziale Sztuki Państwowego Muzeum w Białymstoku.
- ³⁹ Karty ewidencyjne dwóch obrazów opracowała mgr M. Woźniak w 1963 roku (nr inw. 0396 i nr inw. 0399). Według autorki oba obrazy przedstawiają dwóch świętych – Piotra i Pawła. Niestety, jeden z obrazów został rozpoznany błędnie, ponieważ słabo czytelny napis był możliwy do odczytania jednego świętego – Św. Jan Ewang. Ap.
- ⁴⁰ Obraz – „Św. Jan Ewang. Ap. z niezidentyfikowanym świętym”, deska, tempera, wymiary: 136x70 cm, nr inw. MB/S/1145. Obraz został zakupiony do zbiorów muzealnych w 1975 roku w warszawskim salonie „Desa”.
Dziękuję serdecznie pani mgr Janinie Hościłowicz za informację o tym obrazie, a także za wiele cennych uwag w trakcie pisania artykułu.
- ⁴¹ AP w Czyżach, *Wizyta Generalna z 1759 r.*
- ⁴² Tamże.
- ⁴³ Tamże.
- ⁴⁴ Tamże, *Wizyty z 1766 r., 1775 r., 1791 r. i Inwentarz z 1772 r.*, rkps.
- ⁴⁵ Tamże, *Wizyta z 1775 r.*
- ⁴⁶ Tamże, *Wizyta z 1779 r.*, rkps.
- ⁴⁷ Tamże, *Wizyta z 1791 r.*, rkps.
- ⁴⁸ Obraz – „Św. Aaron”, znajduje się w cerkwi par. w Czyżach (przypomnienie autorki), natomiast obrazy – „Św. Prorok Ezechiasz” (Ezechiel), deska, tempera, wymiary: 122x68 cm, nr inw. MB/S/458 i „Św. Prorok Daniel”, deska, tempera, wymiary: 120x66 cm znajdują się od 1969 roku w zbiorach PM w Białymstoku.

Dziękuję pani mgr Ewie Karpowicz – Kierownicze Działu Sztuki PM w Białymstoku za udostępnienie obrazów i wypożyczenie ich fotografii.

⁴⁹ AP w Czyżach, *Wizyta z 1791 r.*

⁵⁰ Tamże, *Wizyta z 1779 r.*, rkps.

⁵¹ Tamże, *Wizyta z 1789 r.*, rkps.

⁵² Tamże, *Wizyta z 1804 r.*

⁵³ Tamże.

⁵⁴ Tamże, *Wizyta z 1808 r.*

⁵⁵ R. Biskupski podaje, że w ikonostasie Świątych Piatnic we Lwowie dodany został nad Deesis cykl pasyjny, R. Biskupski, *Ikony ze zbiorów Muzeum Historycznego w Sanoku*, Warszawa 1991, s. 10; także M. Kałamajska-Saeed zamieszcza fotografię obrazu „Upadek pod krzyżem” (4 ćw. XIX w.), który znajduje się w ikonostasie cerkwi par. pw. Św. Mikołaja Cudotwórcy w Drohiczynie, *Katalog zabytków sztuki, województwo białostockie, Siemiatycze, Drohiczyn i okolice*, pod redakcją M. Kałamajskiej-Saeed, T. XII, zeszyt 1, Warszawa 1996, fot. 222.

⁵⁶ AP w Czyżach, *Wizyty z 1809 r., 1811 r., 1817 r.*, rkps.

⁵⁷ Ewidencję zabytków ruchomych, obejmującą wyposażenie cerkwi czyżewskiej opracowała mgr M. Woźniak w 1963 r.

⁵⁸ Katalog zabytków sztuki został opracowany na podstawie kart ewidencyjnych z lat 1979–1980 autorstwa L. Stalończyk, a także dokumentacji fotograficznej, wykonanej przez J. Szandomirskiego, A. Stasiaka i P. Mastalera w latach 1979-80. Dokumentacje te znajdują się w zbiorach WO SOZ w Białymstoku.

⁵⁹ Katalog zabytków sztuki poddanych pracom konserwatorskim opracowano na podstawie dokumentacji konserwatorskich i dokumentacji fotograficznej, które znajdują się w zbiorach WO SOZ w Białymstoku.

⁶⁰ Badania sondażowe na ścianach cerkwi zostały sfinansowane przez Parafię Prawosławną w Czyżach, a całkowita konserwacja malowideł, ze środków Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w Białymstoku.

W tym miejscu dziękuję serdecznie ks. Włodzimierzowi Cybulińskiemu, ówczesnemu Proboszczowi Parafii Prawosławnej w Czyżach, za stworzenie konserwatorom dzieł sztuki dobrych warunków i serdecznej atmosfery do pracy. Dziękuję także w imieniu wszystkich osób, które uczestniczyły w Czyżach w obradach wielu komisji konserwatorskich za wszelką pomoc w organizacji prac w świątyni.

⁶¹ J. Ignatowicz, *Dokumentacja prac konserwatorskich (opisowa i fotograficzna) wykonanych do dnia 20.IV.82 przy malowidłach ściennych (7 ikon) w cerkwi w Czyżach, woj. białostockie*, 1982, mps, nr inw. 4230, WO SOZ Białystok.

⁶² B. Wołosz, A. Jabłońska, T. Falkowska, *Dokumentacja konserwatorska prac wykonanych przy malowidłach ściennych w cerkwi w Czyżach, woj. białostockie*, 1982, mps, nr inw. 4230, WO SOZ w Białymstoku.

⁶³ Tamże, s. 3.

⁶⁴ L. Stalończyk, *Prace konserwatorskie*, op. cit. s. 86-87, oraz: *Zabytki ruchome zakonserwowane*, op. cit. s. 65.

⁶⁵ T. Falkowska, *Dokumentacja konserwatorska obrazu „Chrystus Pantokrator” z cerkwi par. w Czyżach*, 1983, mps, nr inw. 3191, WO SOZ w Białymstoku; także: *karta ewidencyjna obrazu „Chrystus Pantokrator”*, oprac. L. Stalończyk, 1979, WO SOZ w Białymstoku.

⁶⁶ B. Wołosz, *Dokumentacja konserwatorska obrazu „Chrystus Związany” z cerkwi par. w Czyżach*, mps, nr inw. 3160, WO SOZ w Białymstoku; także: *karta ewidencyjna obrazu „Chrystus Związany”*, oprac. L. Stalończyk, 1979, WO SOZ w Białymstoku.

⁶⁷ A. Jabłońska, *Dokumentacja konserwatorska obrazu „Ukrzyżowanie” z cerkwi par. w Czyżach*, 1983, mps, nr inw. 3162, WO SOZ w Białymstoku; także: *karta ewidencyjna obrazu „Ukrzyżowanie”*, oprac. L. Stalończyk, 1979, WO SOZ w Białymstoku.

⁶⁸ B. Wołosz, *Dokumentacja konserwatorska obrazu „Św. Piotr” z cerkwi par. w Czyżach*, mps, nr inw. 3161, WO SOZ w Białymstoku; także: *karta ewidencyjna obrazu „Św. Piotr”*, oprac. L. Stalończyk, 1979, WO SOZ w Białymstoku.

⁶⁹ T. Falkowska, *Dokumentacja konserwatorska obrazu „Św. Paweł” z cerkwi par. w Czyżach*, 1984, mps, nr inw. 3189, WO SOZ w Białymstoku, także: *karta ewidencyjna obrazu „Św. Paweł”*, oprac. L. Stalończyk, 1979, WO SOZ w Białymstoku.

- ⁷⁰ T. Falkowska, A. Jabłońska, B. Wołosz, *Dokumentacja konserwatorska obrazu „Św. Prorok Aaron” z cerkwi par. w Czyżach*, 1985, mps, nr inw. 3623, WO SOZ w Białymstoku; także: karta ewidencyjna obrazu „Św. Prorok Aaron”, oprac. L. Stalończyk, 1979, WO SOZ w Białymstoku.
- ⁷¹ A. Jabłońska, *Dokumentacja konserwatorska obrazu „Św. Tomasz” – (przed konserwacją), malowidło na prawym skrzydle carskich wrót – (po konserwacji)*, 1985, mps, nr inw. 3626, WO SOZ w Białymstoku; także: karta ewidencyjna – carskie wrota – skrzydło prawe – obrazy: 1. Św. Archanioł Gabriel 2. Św. Ewangelista 3. Św. Ewangelista 4. ornament, oprac. D. Stankiewicz, fot. J. Szandomirski, 1993, WO SOZ w Białymstoku, nr inw. 6404.
- ⁷² T. Falkowska, *Dokumentacje konserwatorskie 3 obrazów Męki Pańskiej – „Modlitwa w Ogrójcu”, „Biczowanie”, „Ukoronowanie cierniem”, 1984, mps, nr inw. 3190, WO SOZ w Białymstoku; B. Wołosz, *Dokumentacje konserwatorskie 3 obrazów Męki Pańskiej – „Upadek pod krzyżem”, „Ukrzyżowanie” i „Złożenie do grobu”, 1983, mps, nr inw. 3163; także: karty ewidencyjne 6 obrazów ze scenami Męki Pańskiej*, oprac. L. Stalończyk, 1979, WO SOZ w Białymstoku.*
- ⁷³ J. Ignatowicz, *Dokumentacja konserwatorska*, op. cit., s. 5 (ikona nr 7).
- ⁷⁴ A. Jabłońska, *Dokumentacja konserwatorska feretronu z obrazami „Chrztu Chrystusa” i „Wniebowzięcia NMP”, 1983, mps, nr inw. 3188; także: karta ewidencyjna feretronu z obrazami*, oprac. L. Stalończyk, 1979, WO SOZ w Białymstoku.
- ⁷⁵ E. Kowecka, *Dwór „najrzędniejszego w Polsce magnata”, Warszawa 1991, s. 23; także: E. Narolewska, Ratusz w Bielsku Podlaskim – dzieje, przeobrażenia i konserwacja, „BKWB”, z. 4, 1997, s. 95-96.*
- ⁷⁶ Ks. J. Nieciecki, *Opowieści o „Polskim Wersalu”. O tym jak Mirys ikonę „Pokrowa” do cerkwi w Szczytach malował, „BKWB”, z. 1, 1995, s. 36-39.*

FROM THE HISTORY OF THE NON-EXTANT
RUSSIAN ORTHODOX CHURCH IN CZYŻE.
MONUMENTS OF ART AND THEIR CONSERVATION

The topic of this article deals with the Russian Orthodox parish church of the Dormition of the Holy Virgin Mary in Czyże, ravaged by fire in 1984, together with its lavish outfitting and interior decoration. On the eve of the conflagration, a complex conservation of the numerous monuments in the church saved them from total devastation.

Upon the basis of archival sources, the so-called general and deanery visitations from the eighteenth century and the beginning of the nineteenth century the author established the time of the origin of the church building as well as numerous mobile monuments. In her opinion, the burnt-down church was a consecutive, probably the third wooden church in Czyże, built in 1811. The date of the erection of the sixteenth-century predecessor remains unknown. There are no data about outer appearance and the interior in the sixteenth and seventeenth century. The oldest monuments from the second half of the sixteenth century are scenes painted on the right wing of the tsarist door. Preserved up to our times, and after the completion of conservation, they constitute one of oldest monuments of painting on wood in the region.

During the eighteenth century, the Uniate church was opulently outfitted with Baroque carpentry and sculpture – the great altar and side altars constitute the iconostasis complex. In accordance with visitations from 1727, 1759 and later, the iconostasis was composed of four altars with tsarist doors. The author included many citations from archival sources, in this manner creating an

opportunity for their exploitation for further research on the history of Uniate churches. Unfortunately, the sources do not mention the authors of the works of art – the artists, carpenters, sculptors, and painters as well as the founders.

The capital repair conducted in 1888-1889 and the adaptation of the Uniate church to the fulfilment of the Russian Orthodox rite were followed by a number alterations in its heretofore outfitting. The Baroque iconostasis was transferred from the parish church to the local cemetery church, a procedure which entailed reduction, redesigning and adaptation to the new interior. The changes introduced in the parish church included the localisation of the Baroque altars creating the iconostasis, supplanted by a new one, executed prior to 1898. At this time, many sculptures and other elements of the church outfitting were lost irrevocably, and numerous paintings were repainted thoroughly. Part of the historical outfitting survived up to our times and was conserved.

Pertinent basic data included a catalogue of monuments of art subjected to conservation. In the course of probe research performed in 1979 a discovery was made up to seven folk paintings, originating in Uniate times and displayed on wooden church walls. These paintings, ultimately overpainted, were executed as late as 1811-1889, while heretofore suggestions pointed to the seventeenth century or to the second half of the eighteenth century. The conservation of murals was followed by work on successive sixteen mobile monuments, displaying the least satisfactory state.

The aforementioned fire destroyed the entire building and its outfitting. The extant objects are the painted wing of tsarist doors, from the second half of the sixteenth century, and a painting depicting Saint Aaron the Prophet, from the first half of the eighteenth century.

I. Przypowieść o pannach mądrych i głupich, fragment, stan po konserwacji. Fot. J. Szandomirski, 1982
Parable of the Wise and Foolish Virgins, fragment, state after conservation. Photo: J. Szandomirski 1982





II. Jezus i Samarytanka, fragment, stan po konserwacji. Fot. J. Szandomirski, 1982
 Jesus and the Samaritan, fragment, state after conservation. Photo: J. Szandomirski 1982

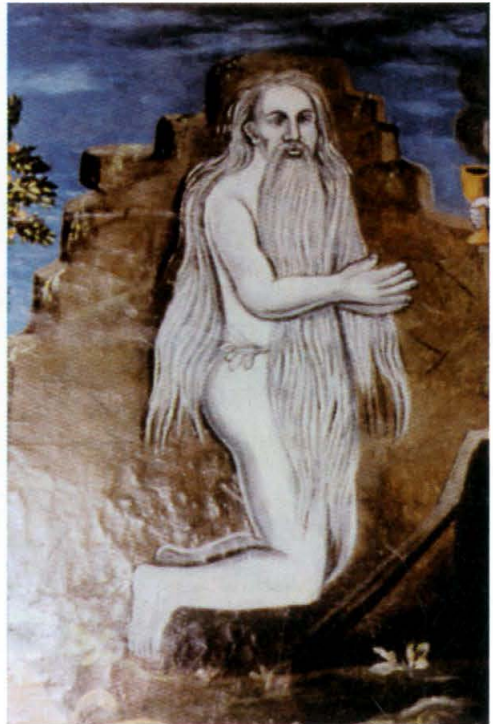


III. Chrystus Dobry Pasterz, stan po konserwacji. Fot. J. Szandomirski, 1982
 Christ the Good Shepherd, painting, state after conservation. Photo: J. Szandomirski 1982

IV. Św. Jan Damasceński, stan po konserwacji. Fot. J. Szandomirski, 1982
 St. John Damascene, painting, state after conservation. Photo: J. Szandomirski 1982



V. Św. Onufry, fragment, stan po konserwacji. Fot. J. Szandomirski, 1982
 St. Onufy, fragment, state after conservation. Photo: J. Szandomirski 1982



KRZYSZTOF CHMIELEWSKI
Warszawa

Konserwacja barokowego tabernakulum z ołtarza głównego w kościele parafialnym w Boćkach

W ołtarzu głównym poreformackiego kościoła parafialnego pw. ŚŚ. Józefa i Antoniego w Boćkach znajduje się późnobarokowe tabernakulum z lat 1736-39, które pod względem technologicznym jest typowym dla tego okresu obiektem, łączącym w sobie różne techniki i materiały. Rozbudowana, o ponad dwumetrowej szerokości, drewniana szafa tabernakulum w części centralnej zawiera wysoki obrotowy bęben, z jednej strony otwarty do wnętrza głębokiej konchy, a na zewnątrz pokryty olejnym malowidłem, przedstawiającym dwie sceny: *Boże Narodzenie* oraz *Ostatnią Wieczerzę*. Pod nim na osi, w wysokiej podstawie, umieszczona jest cyborium z zamykanymi od przodu drzwiczkami. Do centralnego korpusu na wysokim, podwójnym cokole przylegają boczne skrzydła, których płaszczyzny ustawione są względem siebie pod lekkim kątem i zdobione pilastrami oraz pełnymi, czarnymi kolumnami o złożonych bazach, przewiązkach oraz wolutowych głowicach. Skrzydła zwieńczone są fryzem oraz silnie profilowanym gzymsem, na którym ustawione są niskie naczółki z umieszczonymi na nich odlanymi z brązu formami płomienistych wazonów, kłosów i winnych gron. Nad bębniem wznosi się ośmioboczna czasza, zamknięta kopułą o zwężających się ku górze płaszczyznach oraz przylegającą od lica archiwoltą i wąskim, ujętym dwiema marmurowymi kolumnkami, zwieńczeniem. Szczyt kopuły zdobi złożona korona.

W ścianach tabernakulum wmontowane zostały oprawione w brązowe, złożone ramki, ozdobne kamienie oraz kamienne plakiety mozaikowe z przedstawieniami kwiatów, owoców, ptaków i kompozycji pejzażowych z architektonicznym sztafażem.

Pod względem technologicznym tabernakulum jest całością złożoną z wielu elementów konstrukcyjnych i materiałowych. Drewniany korpus składa się z dziesięciu niezależnych elementów skrzyniowych, połączonych klinowymi

czopami. Główne elementy korpusu wykonano z drewna olchy i częściowo z drewna sosnowego, a czopy i kliny z drewna jesionu. Powierzchnie licowe dekorowane są dwoma gatunkami fornirów wykonanych z ciemnego drewna orzecha kaukaskiego oraz jasnego drewna jaworu, obwiedzionych dodatkowo cienką nitką czarnego dębu.

1. Tabernakulum w ołtarzu głównym przed konserwacją.
Tabernaculum in the main altar prior to conservation.





2. Prawe skrzydło tabernakulum po rozmontowaniu, przed konserwacją.
Right wing of the tabernaculum, after disassembly, prior to conservation.



3. Lewe skrzydło tabernakulum po rozmontowaniu, przed konserwacją.
Left wing of the tabernaculum, after disassembly, prior to conservation.

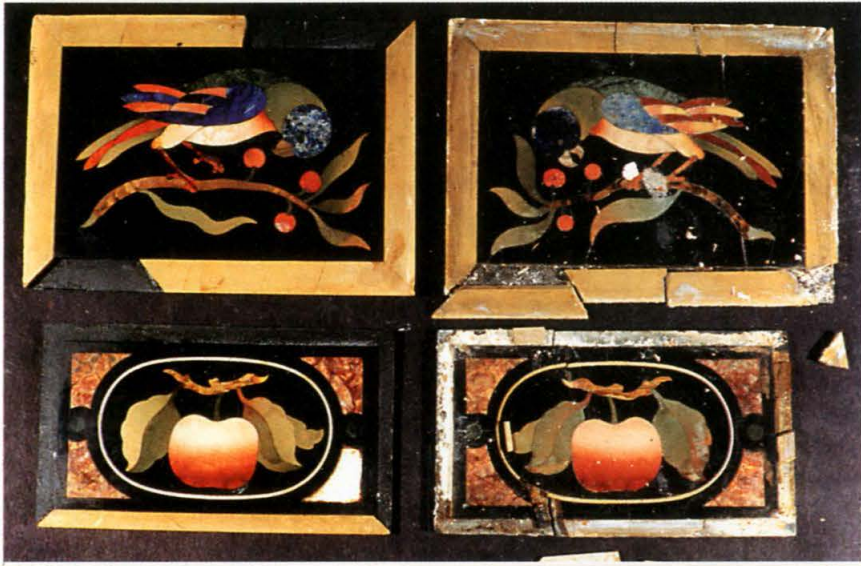


4. Plakietki mozaikowe z motywami pejzażowymi po wyjęciu ze ścian tabernakulum.
Mosaic plaques with landscape motifs after removal from tabernaculum walls.

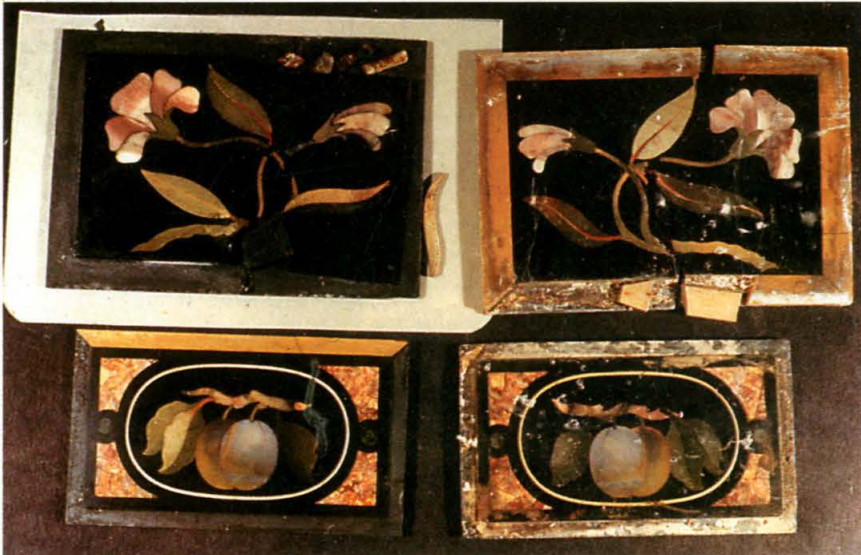




5. Plakietki mozaikowe z motywami kwiatów po wyjęciu z tabernakulum. Na jednej z plakietek widoczne odwrócić kamieni mozaikowych. Mosaic plaques with floral motifs after removal from the tabernaculum. Visible reverse of mosaic stones on one of the plaques.



6. Plakietki mozaikowe z motywami papug i owoców jabłoni po wyjęciu z tabernakulum. Mosaic plaques with motifs of parrots and apples after removal from the tabernaculum.



7. Plakietki mozaikowe z motywami kwiatów i owoców śliwy po wyjęciu z tabernakulum. Mosaic plaques with motifs of flowers and plums after removal from the tabernaculum.

Wszystkie płytki mozaikowe wykonane zostały techniką tak zwanej mozaiki inkrustacyjnej, zwanej też mozaiką florencką bądź tokańską. Polega ona na układaniu wzoru z odpowiednio dopasowanych kształtem kolorowych kamieni, przede wszystkim marmurów, do przedstawianego elementu bądź jego fragmentu. W ten sposób dekorowano blaty stołów oraz inne meble zwłaszcza we Włoszech, Francji oraz Niemczech w XVI i XVII wieku. W większości prostokątne płytki mozaikowe najprawdopodobniej wtórnie wmontowano w ściany tabernakulum, wycinając w drewnie zagłębienia i przyklejając je na zaprawę gipsową. Do wykonania poszczególnych kompozycji wykorzystano różnego rodzaju kamienie o grubości kilku milimetrów, które po odpowiednim dopasowaniu naklejono za pomocą szelaku na płytki nośne z szarego łupku. W białych tłach scen pejzażowych wykorzystano naturalne kształty kamienia, przypominające dendryty, a naturalne ugrowe przebarwienia kamienia zaznaczają kolor nieba nad horyzontem. Kompozycje roślinne i zoomorficzne mają czarne tła, obwiedzione jasnobrązową ramką. Zazwyczaj jeden kamień, precyzyjnie wycięty piłką, stanowi pojedynczy element, gałązkę, listek, pióro ptaka, poszczególne części architektury. Oprócz płytek mozaikowych w tabernakulum wmontowano również dekoracyjne kamienie: marmury, agaty i nefryty o różnych kształtach i wielkościach, wszystkie od strony lica, wyszlifowane i naklejone na tę samą gipsową zaprawę. W ten sam sposób wmontowano lustra w podłuczach archiwolty. Malowidło na zewnętrznej ścianie obrotowego bębna wykonano na cienkiej, szarej zaprawie w technice olejnej. Wnętrze bębna wyłożone było pierwotnie ciemnoczerwonym aksamitem przyciętym w trzech dużych brytach ozdobionych taśmą galonów. Wszystkie elementy metalowe: bazy, głowice kolumn i pilastrów, okalające kamienie i mozaiki ramki, wazony, winne grona i kłosa odlane zostały z brązu złoconego w ogniu.

W momencie rozpoczęcia prac konserwatorskich stan zachowania całości oraz poszczególnych elementów dekoracyjnych tabernakulum był bardzo zły. Drewno olchy, z którego wykonano większość części drewnianych, jest bardzo podatne na inwazję larw owadów. Działalność larw kołatka spowodowała poważne zniszczenia struktury drewna i osłabienie łącznych konstrukcyjnych niemal wszystkich elementów. Ponadto praca drewna w zmiennych warunkach temperaturowych i wilgotnościowych doprowadziła do osłabienia połączeń klejowych, pęknięć desek, a także odpadnięcia i częściowej utraty drobnych detali, takich jak profilowane listwy gzymsów. W ścianach prawego skrzydła, na skutek uderzenia odłamka pocisku, powstała owalna dziura o postrzępionych krawędziach. Wszystkie poziome i wewnętrzne płaszczyzny pokryte były grubą warstwą ptasich odchodów i wieloletnim kurzem, zaś płaszczyzny pionowe warstwami szelaku, past woskowych i stearyną, co w znacznym stopniu czyniło nieczytelną pierwotną kolorystykę i rysunek drewna.

Przyczyną bardzo poważnych zniszczeń płytek mozaikowych było przede wszystkim ich nieprawidłowe osadzenie w tabernakulum. Wszystkie mozaiki zostały zbyt ciasno dopasowane do wyciętych gniazd, co spowodowało zbyt duży na nie nacisk pracującego pod wpływem wilgoci drewna i w rezultacie odspojenie poszczególnych kamieni od siebie i od płytek nośnych, liczne rozłamania i pęknięcia ich powierzchni. Dodatkową przyczyną tych zjawisk było również rozłożenie i osłabienie klejącego kamienie szelaku, zwłaszcza w miejscach, gdzie został on założony w zbyt grubej warstwie. W niektórych płytkach adhezja kamieni

i łupka uległa całkowitemu zniszczeniu, prawie wszystkie posiadały drobne ubytki i wykruszenia, a w kilku brak było znaczących części kompozycji. Powierzchnie płytek mozaikowych oraz kamieni pokryte były warstwą brudu, sadzy oraz stearyny pochodzących z palonych przy nich przez lata świec. Wszystkie metalowe ramki były pogięte, połamane i mocno zabrudzone, przez co straciły swój pierwotny połysk. Malowidło na bębnie w niektórych miejscach zostało zniszczone na skutek przetarc farby, powstałych przez jego wielokrotne obroty. Warstwę malarską pokrywała ciemna warstwa brudu, w znacznym stopniu unieczystniająca obraz.

Ponieważ tabernakulum po przeprowadzonej konserwacji miało wrócić do ołtarza głównego kościoła w Boćkach, należało dokonać nie tylko czynności zabezpieczających, ale również, tam gdzie było to konieczne, rekonstrukcji formy artystycznej, tak aby obiekt prezentował jednolitą całość, możliwie najwierniej oddającą stan pierwotny. W zależności od rodzaju użytego tworzywa i techniki wykonania poszczególnych elementów tabernakulum zastosowano odpowiednie materiały oraz metody konserwatorskie. Po rozmontowaniu na pojedyncze części konstrukcyjne przystąpiono do wyjęcia popękanych i rozłamanych płytek mozaikowych oraz kamieni. Zabieg ten w znacznym stopniu utrudniony był przez ich bardzo ściśle dopasowanie do wydrążonych w drewnie gniazd. Konieczne było wielokrotne podpuszczanie strzykawką wody poprzez drobne szczeliny przy krawędziach aż do momentu takiego rozmiękczenia znajdującej się pod płytkami zaprawy, kiedy możliwe było ich delikatne wyjęcie. Wszystkie drewniane powierzchnie tabernakulum oczyszczono mechanicznie i chemicznie z brudu, łącznie z usunięciem pozostałości gipsowej zaprawy. Odtworzono i wzmocniono połączenia klejowe poszczególnych części ponownie je sklejąc wodną dyspersją poliocetanu winylu. Uzupełniono ubytki fornirów, zrekonstruowano drobne ubytki elementów drewnianych oraz powiększono gniazda kamieni i płytek mozaikowych tak, aby ich krawędzie nie przylegały zbyt ściśle do drewna. Przeprowadzono dezynsekcję odwrocia powierzchni drewnianych metodą iniekcji oraz dwukrotnego przesmarowania preparatem Cuprinol 5 Star. Środek ten chroni zarówno przed ewentualną inwazją owadów, jak również przed pojawieniem się pleśni. Strukturę najbardziej zniszczonych fragmentów drewna wzmocniono, impregnując ją roztworem żywicy akrylowej (15-proc. Paraloid B 72 w toluenie). Otwory po owadach od strony lica wypełniono barwionymi kitami woskowymi. Forniry pokryto pastą woskową i zabezpieczono szelakiem.

Większość plakietek mozaikowych wymagała ponownego sklejenia. Oczyszczono ich powierzchnie, stosując mieszaninę składającą się z wody, detergentu (płyn Kokosal), benzyny lakowej i amoniaku. Poszczególne komponenty okazały się skuteczne w usuwaniu zabrudzeń powierzchniowych jak i warstw tłustych. W niektórych miejscach powierzchnię doczyszczano dodatkowo dwumetyloformamidem z toluenem. Rozłamane nośne płytki łupku sklejo klejem epoksydowym (Araldite). Po dokładnym dopasowaniu wszystkich zachowanych kamiennych kawałków danej plakietki, ich stykowe powierzchnie powlekano dyspersją wodną poliocetanu winylu (Mowilith) i stosując docisk systematycznie sklejało. Stosowano zmienną gęstość kleju (od 15-proc. do pełnego stężenia fabrycznego) zgodnie z potrzebą otrzymania w danym miejscu odpowiednio silnej spoiny. Następnie przystąpiono do uzupełnienia brakujących elementów kamieni mozaikowych poprzez wypełnienie ubytków masą stiukową, którą po wyschnię-

ciu wyszlifowano i zaizolowano 1-proc. roztworem Paraloidu B 72. Wykonano retusz oraz rekonstrukcję większych ubytków formy przedstawień za pomocą farb akwarelowych. Licowe powierzchnie plakietek zabezpieczono warstwą wosku mikrokrystalicznego (Cosmolloid). Wszystkie plakiety naklejono dyspersją wodną poliocianu winylu na przycięte do ich kształtu kawałki grubej tektury. Tektura stworzyła dla każdej z płytek rodzaj warstwy interwencyjnej i amortyzującej pomiędzy spodnią powierzchnią łąpka a warstwą drewna, co pozwoli w razie potrzeby na bezpieczne ich rozłączenie i wyjęcie plakietek.

Mozaiki wklejono w powiększone gniazda również za pomocą dyspersji wodnej poliocianu winylu. W ten sam sposób zabezpieczono i wklejono wszystkie dekoracyjne kamienie. Elementy metalowe oczyszczono preparatem Fosol. Wygięte ramki podprostowano, rozłamane zespawano, dorobiono brakujące boki i ponownie zamontowano je w drewnie. Rozpuszczalnikami (dwumetyloformamid, toluen, woda amoniakalna) oczyszczono z brudu i usunięto przemalowania z malowidła na bębnie, a po uzupełnieniu ubytków zaprawy kitem wykonano retusz warstwy malarskiej farbami olejno-żywicznymi. Powierzchnię zabezpieczono werniksem końcowym oraz cienką warstwą pasty woskowej. Z wnętrza bębna usunięto wtórny, biały materiał i jego boki wyłożono nowym aksamitem w kolorze zbliżonym do zniszczonego materiału oryginalnego. Po ponownym zmontowaniu wszystkich elementów tabernakulum wróciło do ołtarza głównego kościoła w Boćkach.

Prace konserwatorskie tabernakulum – plakietek, elementów metalowych i malowideł na bębnie przeprowadził mgr Krzysztof Chmielewski, natomiast prace stolarskie i rekonstrukcyjne – inż. Jacek Cypel. Wszystkie prace zostały wykonane w latach 1993-94.

8. Plakietka mozaikowa z kopuły tabernakulum po wyjęciu.
Mosaic plaque from the tabernaculum dome after removal.



9. Plakietka mozaikowa z kopuły tabernakulum w trakcie uzupełniania ubytków kamieni stiukiem.
Mosaic plaque from the tabernaculum dome in the course of the supplementation of missing stones with stucco.





10. Płytki mozaikowe z motywem owocu jabłoni w trakcie uzupełniania ubytków kamienni stiukiem.
Mosaic plaques with motif of apple blossom in the course of the supplementation of missing stones with stucco



11. Prawe skrzydło tabernakulum po konserwacji i ponownym zamontowaniu elementów dekoracyjnych.

Right wing of the tabernaculum after conservation and reassembly of decorative elements.

12. Lewe skrzydło tabernakulum po konserwacji i ponownym zamontowaniu elementów dekoracyjnych.

Left wing of the tabernaculum after conservation and reassembly of decorative elements.



13. Fragment kopuły tabernakulum w trakcie ponownego osadzania elementów dekoracyjnych. Plakietka centralna z wykonaną rekonstrukcją ubytków kompozycji.

Fragment of the tabernaculum dome in the course of the reassembly of decorative elements. Central plaque with completed reconstruction of gaps in composition.



14. Całość tabernakulum po konserwacji i ponownym zmontowaniu we wnętrzu kościoła w Boćkach.

The whole tabernaculum after conservation and reinstallation in the interior of the church in Boćki.



15-16. Plakietki mozaikowe po konserwacji i ponownym zamontowaniu. Mosaic plaques after conservation and reassembly.

THE CONSERVATION OF A BAROQUE TABERNACULUM
IN THE MAIN ALTAR OF THE PARISH CHURCH IN BOĆKI

The main altar in the post-Reformation parish church of St. Joseph and Anthony in Boćki contains a Late Baroque tabernaculum. Executed in 1736-1739, this object combines assorted techniques and material, and is composed of ten independent chest elements made of alder, pine and ash. The face surfaces are veneered with Caucasian nut, maple and black oak. The cabinet of the tabernaculum, more than two metres high, includes a high rotary drum with a deep conch, on the outside embellished by oil paintings with Nativity and the Last Supper scenes. Above the drum there towers an octagonal dome, closed with a copula with a gilt crown. The walls of the tabernacle contain installed bronze gilt frames, featuring decorative stones and stone mosaic plaques, depicting flowers, fruit, birds and landscape compositions with architectonic motifs.

The tabernacle was in an extremely bad condition. The wood was damaged considerably by insect larvae, weak joints of the boards and cracks, as well as the impact of a fragment of a missile. All the mosaic plaques were detached from the carrying plates and many were cracked and disclosed chips and missing parts of the composition. The paint on the drum was faded, and the whole surface was covered with dirt.

The rather complicated conservation conducted in 1993-1994 demanded from Krzysztof Chmielewski M.A., the conservator of the works of art, and engineer Jacek Cypel, the executor of the reconstruction and carpentry, the application of various methods, which depended on the type of material and techniques occurring in the tabernaculum. Mechanical and chemical removal of the dirt was followed by a supplementation of gaps in the veneer and other small wooden elements, disinsectization, the reinforcement of the structure of the wood, and filling the holes created by the insects with putty. The mosaic plaques were cleaned, the broken ones were glued together, gaps were filled with stucco mass and large ones were reconstructed. The surfaces were polished and insulated, proofed and then glued onto pieces of thick cardboard and placed in the original sites in the walls of the tabernaculum. All the decorative stones were protected in this manner. The painting was cleaned, the gaps were supplemented, retouching was performed, and varnish and wax paste were used for proofing. Finally, all the elements of the tabernaculum were assembled, and the object in question was reinstalled in the main altar of the church in Boćki.

KRZYSZTOF STAWECKI
Białystok

Konserwacja obrazu „Matka Boska z Dzieciątkiem” z kościoła parafialnego w Narwi¹

Kościół w Narwi pw. Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny i Św. Stanisława Biskupa i Męczennika stanowi jeden z cenniejszych zabytków architektury sakralnej województwa podlaskiego.

Pośród licznych dzieł sztuki składających się na wystrój wnętrza kościoła, niezwykle interesujący jest obraz „Matki Boskiej z Dzieciątkiem”. Umieszczony pierwotnie w ołtarzu bocznym przykuwał uwagę nie tylko kunsztownie wykonaną srebrną koszulką nałożoną na malowidło, ale również niespotykaną urodą twarzy Madonny i Jezusa (zdj. nr 1).

W roku 1997 staraniem Służby Ochrony Zabytków w Białymstoku podjęto konserwację obrazu, która pozwoliła na przywrócenie jego pierwotnych walorów artystyczno-estetycznych i nasunęła jednocześnie pytania o prezentację dzieła sztuki po jego odnowieniu.

HISTORIA OBRAZU

Brak materiałów źródłowych i bibliograficznych nie pozwala na dokładne prześledzenie historii obrazu. Czas powstania dzieła ani jego autor nie są znane. Data na deskach, na które obraz naklejono (zdj. nr 5) sugerująca wykonanie malowidła przed rokiem 1500 jest zbyt wczesna. Analiza stylowa obrazu, modelunku, sposobu kładzenia farby, skłaniają do przesunięcia czasu powstania „Matki Boskiej z Dzieciątkiem” na okres późniejszy, być może na drugą połowę XVII wieku. Z XVIII stulecia pochodzą zapewne koszulki. Wota pojawiły się od drugiej połowy XIX wieku, na co wskazują daty na wotach: 1877, 1879, 1886, 1953.

Obraz był naprawiany przed naklejeniem na deski. Na płócienne odwrocie naklejono w miejscach przedarc paski płótna. Podczas II wojny światowej malowidło zostało uszkodzone odłamkami bomby, a ich fragmenty znaleziono w trakcie konserwacji. Pozostały po nich otwory w koszulkach, malowidle, płótnie i drewnianym podłożu.

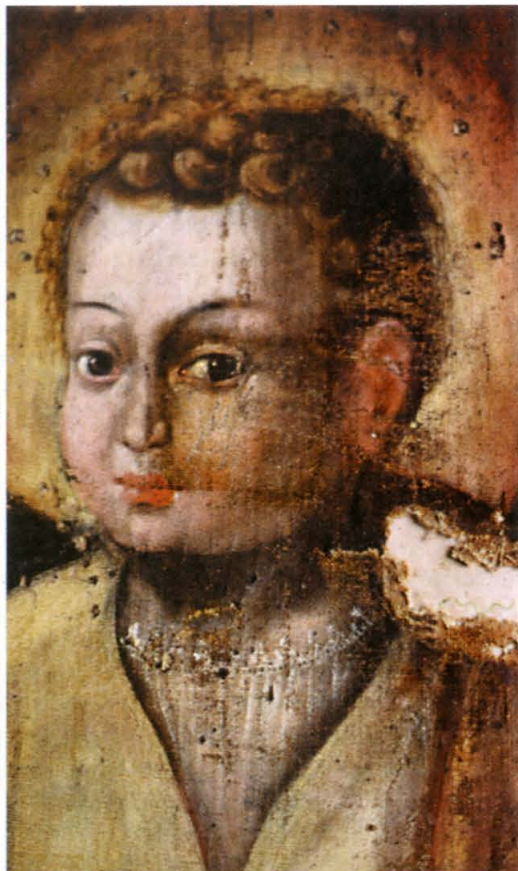


1

2

3

4



1. Lico obrazu „Matka Boska z Dzieciątkiem” – stan przed konserwacją.
Wszystkie fotografie Krzysztof Stawecki, 1997r.
 Face of the *Madonna and Child* – state prior to conservation.
All photos: K. Stawecki 1997

2. Fragment lica obrazu z głową Dzieciątka – stan przed konserwacją.
 Fragment of the face of the child – state prior to conservation.

3. Lico obrazu po zdjęciu koszulek i wotów – stan przed konserwacją.
 Face of the painting after the removal of coverings and vota – state prior to conservation.

4. Lico obrazu po założeniu i wyszlifowaniu kitów – stan w trakcie konserwacji.
 Face of the painting after the placing and polishing of putties, state during conservation.



5. Odwrocie obrazu „Matka Boska z Dzieciątkiem” – stan przed konserwacją.
 Reversal of the *Madonna and Child* – state prior to conservation.

6. Odwrocie obrazu po naciągnięciu na nowe krosno – stan po konserwacji.
 Reverse of the painting after being stretched on a new loom, state after conservation.

7. Wota i korona po oczyszczeniu i zabezpieczeniu woskiem – stan po konserwacji.
 Vota and crown after cleaning and preservation with wax – state after conservation.

8. Kopia obrazu „Matka Boska z Dzieciątkiem” z założonymi koszulkami, wotami, gwiazdami i koronami. Copy of the *Madonna and Child*, with replaced coverings, vota, stars and crowns.



5 8



6



9. Lico obrazu „Matka Boska z Dzieciątkiem” – stan po konserwacji. Face of the painting – state after conservation.

OPIS IKONOGRAFICZNY I KOLORYSTYCZNY OBRAZU

Obraz o wymiarach 135 x 84 cm wykonano w technice olejnej. Przedstawia Matkę Boską ukazaną do kolan, trzymającą na lewej ręce Dzieciątka, a w prawej berło. Twarz Marii owalna, oczy duże, nos długi, wąski, usta pełne w kolorze cynobrowym. Prawe ucho odsłonięte, włosy długie lekko pofalowane. Twarz Dzieciątka wyrazista, oczy zwrócone w stronę widza, usta pełne, włosy brązowe, ułożone w duże loki. Karnacja obydwu postaci ciemnougrowa z brązowymi cieniami, policzki zaróżowione. Jezus lewą dłonią dotyka dłoni Marii, prawą wykonuje gest błogosławieństwa. Stopy bosc. Tło obrazu jest w tonacji brązowoczerwonej, wokół głowy Marii – rozżółcone.

Na lico obrazu nałożona jest sukienka i korony zwieńczone krzyżem. Głowę Chrystusa otacza promienisty, repusowany nimb. Suknia Matki Boskiej bogato dekorowana motywem rocaille i kwiatami, przy szyi zakończona wąskim, koronkowym kołnierzykiem i przepasana w talii wąskim, pozłacanym paskiem. Na ramionach gładki płaszcz, na brzegach ozdobiony perełkami, związany na piersi. Chrystus ubrany w koszulkę zdobioną przy szyi ząbkami, sukienkę w kropki przewiązaną w pasie wstęgą i płaszcz założony na lewą rękę, okrywający kolana. Płaszcz bogato dekorowany gałązkami różyczek z brzegami obwiedzionymi sznurem perełek. Na stopy Chrystusa nałożone sandały z blachy. Wokół głów 12 gwiazd. Berło, korony, gwiazdy, sandały i pasy pozłoczone. Spod metalowej korony Marii i metalowego berła widoczne są namalowane na płótnie korona i berło. Brzeg obrazu obwiedziony jest czarną ramką o szerokości 2 cm. W górnej połowie malowidła, z prawej strony, na brązowoczerwonym tle umieszczono wota: dwa serca, plaketkę prostokątną z symbolem oczu, nogę. Z lewej: dwa serca, dwie nogi, trójkąt z symbolem Oka Opatrzności, prostokątną plaketkę z napisem dziękczynnym.

Po zdjęciu z obrazu srebrnych koszulek, ukazała się zasłonięta do tej pory pierwotna kompozycja malowidła z pełnym opracowaniem malarskim szat (zdj. nr 3).

Matka Boska ubrana jest w czerwono-brązową suknię, przepasaną w talii czerwonym paskiem, ramiona okrywa zielony płaszcz. Na piersi szarobiała chusta, w prawej dłoni żółto-brązowe berło. Głowę Marii zdobi żółto-ugrowa korona z ozdobnymi kamieniami. Chrystus ubrany jest w żółto-ugrową sukienkę, przepasaną w talii zielono-żółtym paskiem, pod nią biała koszulka zakończona pod szyją koronkowym kołnierzykiem (zdj. nr 2). Czerwono-żółty płaszcz założony na lewe ramię sięga stóp. Na stopach sandały. Głowę Chrystusa otacza żółty nimb. Prawą ręką błogosławi, lewą dotyka dłoni Matki Boskiej.

PRZEBIEG PRAC KONSERWATORSKICH

Obraz zamontowany był w ołtarzu w taki sposób, iż jego wyjęcie wymagało skomplikowanych zabiegów. Umieszczony w drewnianej, stosunkowo ciężkiej kasecie, przybitej po bokach gwoździami kowalskimi do konstrukcji ołtarza, znajdował się we wnęce o nieco mniejszych rozmiarach niż krawędź samego otworu ołtarzowego.

Celem wyjęcia obrazu usunięto złożone ramy nałożone na krawędź otworu ołtarzowego, poszerzono nieznacznie otwór i obcięto piłą gwoździe kowalskie,

przytrzymujące drewnianą kasetę. Kasetę z obrazem wyjęto i przewieziono do pracowni, gdzie poddano zabiegom konserwatorskim. Rozpoczęto je od wyjęcia malowidła z drewnianej obudowy i zdjęcia z lica srebrnych koszulek, koron, gwiazd i wotów.

Odkrycie pod koszulkami malarskiego opracowania szat na obrazie spowodowało dyskusję na temat charakteru ekspozycji dzieła po konserwacji. Powołana m. in. w tym celu komisja konserwatorska² zastanawiała się, jak najwłaściwiej rozwiązać problem polegający z jednej strony na nieprzyklejaniu płóciennego podobrazia do deski oraz zachowaniu odsłoniętego fragmentu malowidła, z drugiej strony na sposobie zamocowania srebrnych koszulek i wotów.

Po dyskusji przyjęto propozycję przedstawioną przez wykonawcę i konserwatorów o przywróceniu pierwotnego wyglądu obrazu. Całe lico miało być odsłonięte, zaś srebrne koszulki i wota zamocowane na kopii namalowanej specjalnie w tym celu. Zaproponowano, aby zarówno oryginał jak i kopię umieścić w kościele możliwie blisko siebie, przy czym obraz oryginalny miał wrócić na swoje miejsce w ołtarzu. Powyższe założenia stały się podstawą do dalszego postępowania konserwatorskiego.

Konserwację rozpoczęto od wstępnego oczyszczenia lica obrazu z kurzu i zabrudzeń, po czym lico zabezpieczono bibułą japońską przyklejoną na 3-proc. wodny roztwór metylocelulozy. Przystąpiono następnie do oddzielania płóciennego podobrazia od drewnianego podłoża. Celem uniknięcia uszkodzeń warstwy malarskiej, obiekt położono na stole licem do dołu, a następnie usuwano partiami drewno za pomocą dłuta, skalpela i papieru ściernego. Po usunięciu drewnianego podłoża, przystąpiono do oczyszczania odwrocia obrazu metodą mechaniczną za pomocą skalpela. Ze względu na fakt, iż obraz miał być dublowany, usunięto wszelkie wypukłości znajdujące się na odwrociu.

Dalszym etapem prac było usunięcie zabezpieczenia z lica obrazu i jego oczyszczenie z brudu. Próby oczyszczenia przeprowadzono na brzegach obrazu, stosując tampony z waty nawiniętej na pęsetę, zwilżone wodą z detergentami oraz alkoholem etylowym rozcieńczonym wodą w stosunku 1:1. Najlepsze rezultaty uzyskano stosując wodę z detergentami. Po oczyszczeniu lica z zabrudzeń przystąpiono do usuwania werniksu. Na brzegach obrazu przeprowadzono próby z rozpuszczalnikami organicznymi (benzyna lakowa, ksylen, toluen, aceton, octan etylu, alkohol etylowy, dwumetyloforamid), ich mieszaninami oraz mydłem konserwatorskim Contrad 2000. Najlepsze rezultaty uzyskano stosując octan etylu. Pozwalał on na całkowite usunięcie werniksu, nie działając niszcząco na warstwę malarską. Werniks zdejmowano z lica za pomocą tamponów z waty nasączonych octanem etylu. Kolejnym etapem prac było zdublowanie obrazu na nowe płótno. Odwrocie pokryto jedną warstwą masy klejowej Beva-371 firmy Lascaux. Przygotowano płótno dublażowe. Po rozciągnięciu płótna lnianego na krośnie pomocniczym, pokryto je dwa razy masą klejową Beva-371, nakładając drugą warstwę prostopadle do pierwszej. Obraz położono na stole przykrytym folią poliestrową licem do dołu, po czym nałożono na niego rozciągnięte na krośnie pomocniczym płótno dublażowe. Dublowanie rozpoczęto od środka malowidła w kierunku jego krawędzi, wykorzystując w celu sklejenia płócien żelazko nagrzane do temperatury 50°C. Miejsca zdublowane przyciskano zimnymi płytami marmurowymi. Po zakończeniu zabiegu dublo-

wania płótno dublażowe odcięto od krosna pomocniczego. Obraz naciągnięto na nowe krosno (zdj. nr 6).

Przystąpiono następnie do założenia kitów w miejscach ubytków gruntu. Kit emulsyjny, tzw. wiedeński³, rozgrzewano w łaźni wodnej i nakładano na gorąco pędzlem i skalpelem. Po wyschnięciu kitów wyrównano je za pomocą korka (na mokro) i skalpela (na sucho) – zdj. nr 4.

Po pokryciu lica obrazu werniksem retuszera firmy Talens, przystąpiono do uzupełnienia brakujących fragmentów warstwy malarskiej. Retusze naśladowcze wykonano farbami przyrządzonymi z suchych pigmentów i werniksu jako spoiwa.

Obraz zabezpieczono werniksem końcowym firmy Talens i pokryto cienką warstwą wosku rozpuszczonego w oleju terpentynowym (zdj. nr 9).

Następnym etapem prac konserwatorskich było oczyszczenie srebrnych koszulek, koron, gwiazd i wotów. Zabrudzenia usuwano pastą polerską przy użyciu flaneli i filcu. Uzupełniono brakujące fragmenty koszulki, wykorzystując srebrną blachę. Powierzchnię koszulek, wotów, koron i gwiazd zabezpieczono warstwą wosku mikrokryształicznego Cosmolloid (zdj. nr 7).

Kopie obrazu namalowano na zagruntowanym płótnie, przymocowanym zszywkami do wodoodpornej sklejki grubości 1,5 cm⁴. Na kopii umieszczono, zgodnie z pierwowzorem koszulki, korony, gwiazdy i wota (zdj. nr 8).

Obraz „Matka Boska z Dzieciątkiem” oraz kopię przewieziono do kościoła w Narwi, gdzie zgodnie z ustaleniami komisji konserwatorskiej zostały umieszczone obok siebie.

PRZYPISY

¹ Obraz „Matka Boska z Dzieciątkiem” w tradycji parafii w Narwi uznawany jest jako „Matka Boska Szkaplerzna”

² W skład komisji konserwatorskiej weszli: prof. Stanisław Stawicki – rzeczoznawca MKiS, mgr Krzysztof Miller – konsultant, ks. dr inf. Eugeniusz Borowski – przedstawiciel Kurii Drohiczyńskiej, a także przedstawiciele Komisji Diecezjalnej d.s. Sztuki Sakralnej – ks. kan. dr Ludwik Olszewski, ks. kan. Bogusław Kiszko, proboszcz parafii w Narwi – ks. kan. Edmund Tararuj, z ramienia PSOZ oddział w Białymstoku – mgr Janina Hościłowicz i mgr Lucyna Stalończyk oraz wykonawca prac konserwatorskich – mgr Krzysztof Stawecki.

³ Skład kitu: 1 cz. 3-proc. metylocelulozy, 1 cz. 15-proc. polialkoholu winylu, 2 cz. kredy szampańskiej, 5 kropel 30-proc. mastyksu rozpuszczonego w oleju terpentynowym, niewielka ilość terpentyny weneckiej.

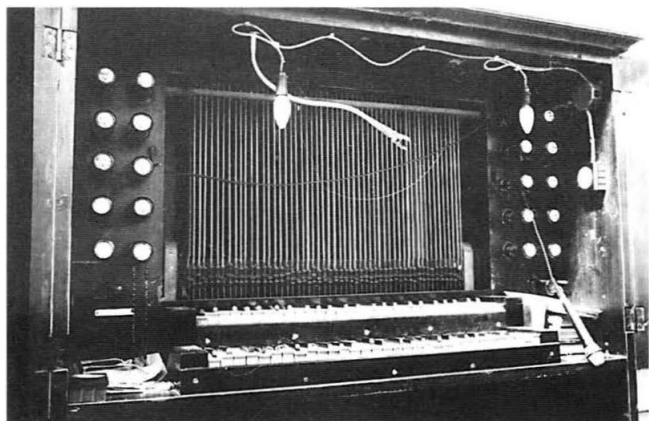
⁴ Kopie wykonał autor prac konserwatorskich – mgr Krzysztof Stawecki.

THE CONSERVATION OF THE MADONNA AND CHILD IN THE PARISH CHURCH IN NAREW

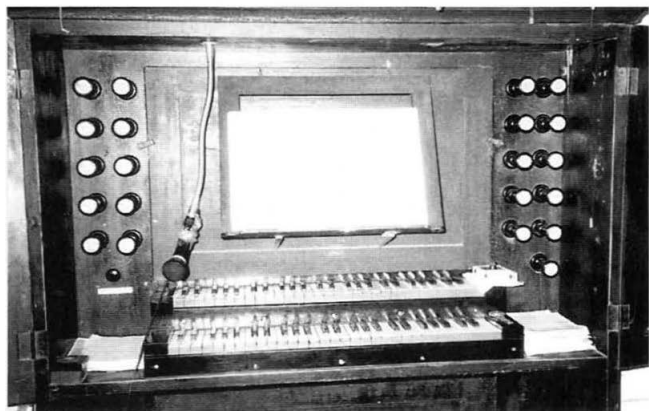
The author discusses the course of the conservation of the *Madonna and Child* from the wooden parish church in Narew. During the conducted work, a discovery was made of a depiction of the apparel on the painting, concealed under the silver coverings. This finding caused a discussion on the manner of displaying the work after the completion of the renovation. It was decided to preserve the uncovered fragments of the painting and accentuate the entire composition. The cloth under-painting was separated from the wooden base. After the duplication of the painting and its conservation, it was stretched on a new loom. The silver coverings, vota, crowns and stars were placed on the copy of the painting.



1. Tykocin, kościół parafialny
pw. Przenajświętszej Trójcy,
widok ogólny organów.
Fot. Jerzy Szandomirski.
Tykocin, parish church
of the Holy Trinity.
General view of organ.
Photo: J. Szandomirski



2. Tykocin, kościół parafialny
pw. Przenajświętszej Trójcy,
zespół gry, stan przed pracami.
Fot. Marian Dorawa, 1992 r.
Performance complex,
state prior to conservation.
Photo: M. Dorawa 1992



3. Tykocin, kościół parafialny
pw. Przenajświętszej Trójcy,
zespół gry, stan po pracach.
Fot. Marian Dorawa, 1999 r.
Performance complex,
state after conservation.
Photo: M. Dorawa 1999

MARIAN DORAWA
Toruń

Konserwacja zabytkowych organów kościoła parafialnego pw. Przenajświętszej Trójcy w Tykocinie

Główne organy kościoła parafialnego pw. Przenajświętszej Trójcy w Tykocinie należą do cenniejszych obiektów sztuki organmistrzowskiej na terenie obecnego województwa podlaskiego.

Zbudowane w swej pierwotnej postaci ok. 1760 roku, w czasie gdy kościół ten należał do Księża Misjonarzy (1752-1864), prezentowały się jako instrument o trakturze mechanicznej i wiatrownicach mechaniczno-zasuwkowych wraz z 21-rejestrowym zespołem dźwięku (12 rejestrów w manuale i 9 w pedale), a niezbędnego do gry powietrza dostarczały 4 miechy (klinowe).

Fundatorem dzieła był hetman koronny i wojewoda krakowski, a zarazem znany mecenas sztuki Jan Klemens Branicki, który przeznaczył na realizację tych prac kwotę 6000 złotych¹. Odnośnie budowniczego instrumentu istnieją dziś rozbieżne informacje. W rachunkach budowy organów występuje Mateusz Krajeński, budowniczy 12-rejestrowych organów w r. 1750 dla kościoła oo. Franciszkanów Konwentualnych w Grodnie². Równie dobrze mógł nim być pracujący na zlecenie hetmana Branickiego Józef Antoni Wierzbowski z Warszawy, budowniczy organów w „starej farze” w Białymstoku³. Natomiast wśród wykonawców prac stolarskich i snycerskich zewnętrznej obudowy pojawia się nazwisko rzeźbiarza Jana Chryzostoma Redlera oraz stolarza imieniem Fabian⁴.

Wcześniej, przed postawieniem głównych organów, kościół ten był w posiadaniu 7-rejestrowego pozytywu, odnotowanego w wizytacjach w 1730 i 1738 r.⁵ Cytowany w źródłach instrument można łączyć z 6-rejestrowym pozytywem, odkrytym przez piszącego te słowa w 1994 r. w pomieszczeniu nad zakrystią

właśnie tego kościoła. Prace konserwatorsko-organmistrzowskie przeprowadził przy nim w 1996 r. organmistrz Józef Mollin na zlecenie Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w Białymstoku⁶. Występującą w obu powyższych informacjach różnicę o jeden rejestr można tłumaczyć tym, że do rzeczywistej liczby 6 rejestrów w pozytywie zapewne dołączono również dodatkowy włącznik istniejącego w tym instrumencie tympanu, przez co pojawiła się liczba 7 (rejestrów) w wizytacjach.

Tykocin posiada również trzecie zabytkowe organy – znajdujący się w kaplicy cmentarza parafialnego 5-rejestrowy pozytyw, wymagający aktualnie niezbędnych prac konserwatorsko-organmistrzowskich⁷.

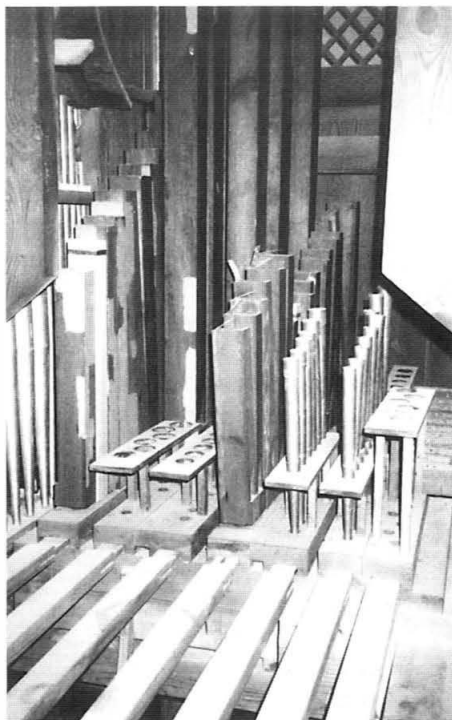
Główne organy kościoła parafialnego w chwili obecnej przedstawiają się jako obiekt o zachowanej późnobarokowej oprawie z przebudowanym częściowo podczas późniejszych prac instrumentem, posiadającym trakturę mechaniczną, wiatrownice mechaniczno zasuwkowe i 20-rejestrowy zespół dźwięku, rozdzielony na 2 klawiatury ręczne i nożną (8 rejestrów w I manuale, 7 rejestrów w II manuale i 5 rejestrów w pedale) a niezbędne do gry powietrze magazynowane jest przy pomocy wentylatora elektrycznego w jednym miechu wielofałdowym.

Występujące różnice w stosunku do pierwotnego obrazu strukturalno-dźwiękowego instrumentu są efektem przeprowadzonych przy nim na przestrzeni lat prac organmistrzowskich. Zachowany pierwotny szkielet konstrukcyjny obudowy szafy organowej wskazuje, że zasadnicze wyposażenie pierwotnego instrumentu mieściło się w szafie organowej, tzn. z przodu za zespołem gry biegły elementy traktury, powyżej u nasady części prospektowej mógł się mieścić zespół dźwięku I manualu, a jeszcze wyżej – zespół II manualu, po bokach, za krawężnymi wieżami piszczałkowymi, mieścił się rozdzielony na dwie połowy zespół dźwięku pedału.

Zasadnicze prace przy zniszczonym długoletnim użytkowaniem instrumencie, przeprowadził w latach 1871-90 Florian Ostromecki, organmistrz grodzieński pracujący na Białostocczyźnie. O przyczynie podjęcia tych prac na tak szeroką skalę niech świadczy następująca informacja: *Mieliśmy tu prześliczny i kosztowny organ, fundacji hetmana Branickiego, który choć podniszczony mógłby jeszcze służyć, ale na nieszczęście zjawił się tu jakiś wędrowny, nikomu nieznanemu pseudo organmistrz i wzięwszy gotówkę około 1200 rs za odrestaurowanie organu, tak go zrujnował i zepsuł, że już dziś do niczego zdatnym nie jest. Zachodzi więc nieodzowna potrzeba zaprowadzenia nowego zupełnie organu...*⁸. Zmiany te dotyczyły przede wszystkim dyspozycji rejestrów wraz ze zmniejszeniem ich liczby z 21 do 20, zastąpienia pierwotnych 4 miechów klinowych jednym wielofałdowym oraz obecnego rozlokowania poszczególnych elementów instrumentu, w którego wyniku w dolnej kondygnacji za przednią obudową została umieszczona wiatrownica I manualu, powyżej pośrodku – wiatrownica II manualu, a wolną przestrzeń między tylną obudową pierwotnej szafy, a tylną ścianą kościoła wykorzystano na umieszczenie wiatrownicy zespołu dźwięku pedału. Wszystkie wiatrownice poszczególnych zespołów dźwięku są dwudzielne, połączone wspólnymi zasuwkami. Część pierwotnych piszczałek wykonanych z metalu organowego zastąpiono w nowej dyspozycji piszczałkami wykonanymi z blachy cynkowej. Rozszerzeniu uległa rozpiętość tonalna dźwięku, a wraz z tym również klawiatur.



4. Tykocin, kościół parafialny pw. Przenajświętszej Trójcy: Zespół dźwięku I manualu.
Fot. Marian Dorawa, 1999 r.
Sound complex of first manual.
Photo: M. Dorawa 1999



5. Widok zasuw rejestrowych i połowy zespołu dźwięku II manualu, podczas prac organistrzowskich.
Fot. Marian Dorawa, 1998 r.
View of register sliders and half of the sound complex of the second manual during work carried out by the organ master.
Photo: M. Dorawa 1998

6. Elementy traktury klawiszowej zespołu dźwięku pedału. *Fot. Marian Dorawa, 1999 r.*
Elements of the keyboard trackers of the pedal sound complex.
Photo: M. Dorawa 1999



7. Fragment piszczałek językowych rejestru Trompette 8 ped. *Fot. Marian Dorawa, 1999 r.*
Fragment of the reed pipes of the Trompette 8 ped. register.
Photo: M. Dorawa 1999



Charakter tych organów miał się całkowicie zmienić w wyniku zamierzonej w okresie międzywojennym – na szczęście nie zrealizowanej – generalnej przebudowy przez organmistrza Wacława Biernackiego, posiadającego swoje zakłady w Warszawie i w Wilnie. W miejsce dotychczasowej traktury mechanicznej miała być wprowadzona traktura pneumatyczna, dotychczasowe wiatrownice mechaniczno-zasuwkowe zamierzano zastąpić pneumatyczno-stożkowymi, a szafkę gry – wolno stojącym stołem gry. W zespole dźwięku powrócono by do pierwotnej liczby 21 rejestrów (po 8 w I i II manuale oraz 5 w pedale)⁹.

Aktualna dyspozycja rejestrów, przy zachowaniu ich nazewnictwa, jest następująca:

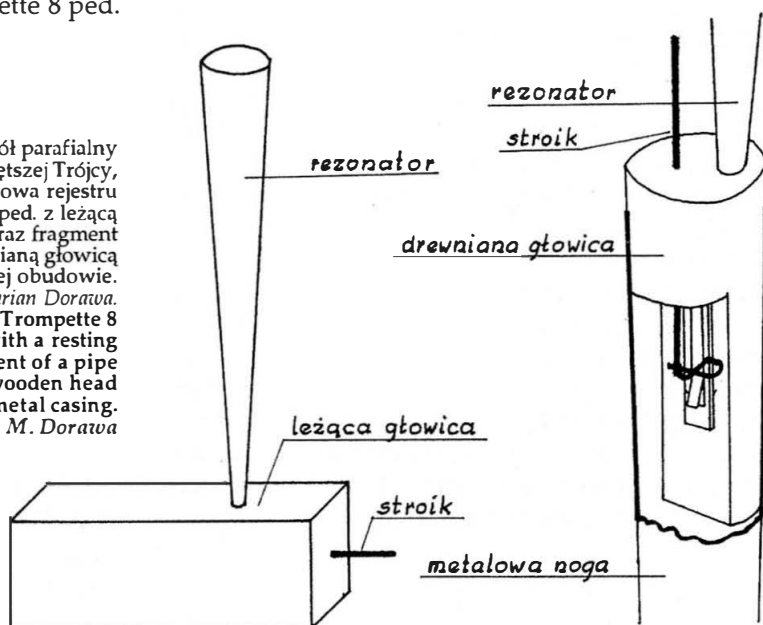
I Manual:		II Manual:		Pedał:	
Pryncypal	8 stóp	Amabilis	8 ped.	Pryncyp bas	16 ped.
Gedacte	8 ped.	Flüte	4 ped.	Kwinta	6 ped.
Fugare	4 ped.	Flautine	2 ped.	Oktaw=bas	8 ped.
Mixtur	2 ped.	Lipli gedacte	8 ped.	Subbas	16 ped.
Bordun	16 ped.	Salcion gan	8 ped.	Fagiolette	4 ped.
Viola di gamba	8 stóp	Gedacte	4 ped.		
Hol-flötte	8 ped.	Trompette	8 ped.		
Kwinta	3 ped.				

(Tremolo)

Mimo XIX-wiecznej przebudowy, instrument posiada szereg wartości i unikatowych rozwiązań, które wzbogacają jego walory zabytkowe. Na odnotowanie zasługują m. in.: zastosowana powtórnie traktura mechaniczna wraz z wiatrownicami mechaniczno-zasuwkowymi, połączenie wspólnymi zasuwami rozdzielonych na dwie połowy wiatrownic, zachowany w istniejących oryginalnych piszczałkach metalowych ówczesny sposób strojenia przez zaginanie lub rozchylanie górnej krawędzi korpusów, oryginalne o włoskim brzmieniu nazwy niektórych rejestrów, a także unikatowe w swej formie piszczałki językowego rejestru Trompette 8 ped.

8. Tykocin, kościół parafialny pw. Przenajświętszej Trójcy, piszczałka językowa rejestru Trompette 8 ped. z leżącą głowicą oraz fragment piszczałki z drewnianą głowicą w metalowej obudowie.

Rys. Marian Dorawa.
Reed pipe of the Trompette 8 ped. register with a resting head and fragment of a pipe with a wooden head in metal casing.
Drawing: M. Dorawa



Oryginalność tych ostatnich przejawia się w poziomym ułożeniu głowic pierwszych najdłuższych 12 piszczałek („wielkiej oktawy”) na klocach wiatrownicy i wstawieniu w nie pionowych rezonatorów, a w pozostałych piszczalkach tego rejestru zastosowanie drewnianych głowic z tulejkami. Oddzielną wartość, artystyczną, posiada oryginalna okazała obudowa organów, zwłaszcza jej frontowa część z bogatym 5-wieżowym prospektem.

W chwili przeprowadzania analizy instrumentu do przygotowywanej w 1992 r., na zlecenie Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w Białymstoku, dokumentacji historyczno-konserwatorskiej, organy te znajdowały się w stanie znacznego zniszczenia. Elementy drewniane, w tym zwłaszcza piszczalki, były zaatakowane przez aktywne owady, klawisze w zespole gry były rozregulowane, niektóre klawisze zapadnięte i nieczynne z powodu zerwanych bądź połamanych abstraktów, pierwotne okładziny klawiszy z kości słoniowej w części klawiatury II manualu zastąpiono okładzinami z białej masy plastycznej, w poszczególnych rejestrach stwierdzono znaczne braki piszczałek z częściowym wypełnieniem tych braków piszczalkami przypadkowymi. Wnętrze szafy organowej było zanieczyszczone gruzem. Stwierdzono też nadmiar prowizorycznie założonej instalacji elektrycznej.

Dzięki zabiegom proboszcza parafii ks. Witolda Nagórskiego i zrozumieniu ze strony pracowników Służby Ochrony Zabytków ówczesnego województwa białostockiego, wrażliwych również na stan zachowania podległych im pieczy zabytkowych organów, podjęto decyzję przeprowadzenia niezbędnych prac organmistrzowskich, finansując je w całości ze środków Generalnego Konserwatora Zabytków. Prace te powierzono znanej także na tym terenie firmie organmistrzowskiej Józefa Mollina z Odrów k. Chojnic, a konsultował je z ramienia Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków autor niniejszego opracowania.

Celem przyświecającym nadzorującemu i wykonawcy było przywrócenie obecnemu instrumentowi pełnej sprawności technicznej i muzycznej, poprzez konserwację części zniszczonych biologicznie, przy jednoczesnej rekonstrukcji detali brakujących lub zastąpionych przypadkowo bezwartościowymi elementami.

Podjęte w miesiącu wrześniu 1997 r. prace, rozpoczęto od demontażu wewnętrznych piszczałek, generalnego oczyszczenia całego wnętrza instrumentu wraz z wiatrownicami, przeprowadzenia całościowej dezynsekcji i impregnacji elementów drewnianych instrumentu i obudowy szafy organowej po stronie wewnętrznej. Zniszczone długotrwałym użytkowaniem traktury: klawiszowa i rejestrowa zostały naprawione i wyregulowane. Piszczalki, zarówno drewniane jak i metalowe, wymagające szczególnej interwencji, zostały przewiezione do zakładu organmistrzowskiego. Rekonstrukcją, z powodu znacznych zniszczeń lub braku piszczałek oryginalnych objęto 96 piszczałek. Rekonstruowane piszczalki metalowe zostały wykonane z metalu organowego, tj. stopu cyny i ołowiu. Z tego metalu zrekonstruowano również 54 rezonatory językowego rejestru Trompette 8. Wszystkie zrekonstruowane piszczalki, dla odróżnienia ich od zachowanych oryginalnych, oznakowano przy końcówkach korpusów paskami czerwonej farby olejnej. Warto dodać, że w przypadku zniszczonych piszczałek zabytkowych zabiegi konserwatorskie prowadzono w taki sposób, aby w imię uratowania i zachowania oryginału uzyskać wymagane minimum ich sprawności muzycznej. W międzyczasie w instrumencie wyklejono i uszczelniono skórą

wszelkie przetarcia i perforacje w miechu powietrznym oraz zainstalowano nowy wentylator wraz z cichobieżnym silnikiem o mocy 0,33 kW, sprowadzony z niemieckiej firmy organowej August Laukhuff w Weikersheim. W zespole gry wymieniono na nowe, wykonane z kości okładziny klawiszy, w miejsce okładzin znacznie wytartych lub zastąpionych okładzinami z masy plastycznej. Uzupełniono również 5 brakujących, toczonych w drewnie, uchwytów manubrii rejestrowych. Naprawione i zrekonstruowane piszczałki, po powrotnym przywiezieniu ich do Tykocina i ustawieniu na wiatrownicach zostały wyintonowane oraz nastrojone.

Zrealizowane prace konserwatorsko-organmistrzowskie, prowadzone ściśle według zasad konserwatorskich, na kolejne długie lata przywróciły tym organom pierwotną wartość muzyczną, przedłużając ich trwanie jako obiektu zabytkowego, przy właściwej eksploatacji i regularnie przeprowadzanych przeglądach.

PRZYPISY

- ¹ W. Kochanowski, *Kościół i dom Księży Misjonarzy w Tykocinie*, [w:] *Nasza Przeszość*, t. XI. Kraków 1960, s. 448.
- ² W. Z. Łyjak, *Źródła do dziejów organów w województwie białostockim*, cz. I, „Biuletyn Konserwatorski Województwa Białostockiego”, Białystok 1997, s. 136.
- ³ M. Dorawa, *Dokumentacja historyczno-konserwatorska zabytkowych organów z kościoła parafialnego pw. Św. Trójcy w Tykocinie*, opracowana na zlecenie Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w Białymstoku, cz. I (mpis), Toruń 1992; E. Smulikowska, *Prospekty organowe w dawnej Polsce*, Wrocław 1989, s. 99 – lokuje czas budowy organów na lata 1749-1750; B. Vogel, *Budownictwo fortepianów na ziemiach polskich do II wojny światowej*, Instytut Muzykologii Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 1988, s. 393.
- ⁴ *Teści Glinki*, teka 328, s. 11: *Stolarz Fabian robi koło organów w Tykocinie, snycerz obiecuje całą robotę koło tych organów skończyć do św. Marcina*, (Białystok, 26 X 1760); E. Smulikowska – op. cit. s. 99.
- ⁵ W. Z. Łyjak, *Źródła do dziejów organów...* op. cit., s. 136.
- ⁶ M. Dorawa, *Pozytyw szkatulny z Tykocina*, „Biuletyn Konserwatorski Województwa Białostockiego”, Białystok 1997, s. 141-146.
- ⁷ M. Dorawa, *Dokumentacja historyczno-konserwatorska organów kaplicy cmentarnej pw. Matki Boskiej Bolesnej w Tykocinie*, opracowana na zlecenie Państwowej Służby Ochrony Zabytków w Białymstoku, cz. I. (mpis), Toruń 1994.
- ⁸ „Echo” 1878 r., nr 199, s. 4.
- ⁹ Za życzliwe udostępnienie *Kosztorysu przebudowy organów*, ostatnio również publikowanego, (W. Z. Łyjak, *Źródła do dziejów organów w województwie białostockim*, część II, „Biuletyn Konserwatorski Województwa Białostockiego”, Białystok 1998, s. 136), autor dziękuje p. Wiktorowi Z. Łyjakowi z Warszawy.

THE CONSERVATION OF AN HISTORICAL ORGAN
IN THE PARISH CHURCH
OF THE HOLY TRINITY IN TYKOCIN

The organ in the parish church of the Holy Trinity in Tykocin originates from the mid-eighteenth century, and was founded by Hetman Jan Klemens Branicki, a great patron of the arts.

Originally, the organ possessed mechanical trackers, mechanically operated windchest, 21 registers and four bellows.

At the end of the nineteenth century, considerable redesigning was performed by the organ master Florian Ostromecki from Grodno, who retained the mechanical trackers and the mechanically operated windchest. The changes involved predominantly the sound complex, reduced to twenty, and the replacement of wedge bellows with a single multi-fold bellow.

The instrument, damaged by lengthy use, required indispensable conservation, which in 1997-1999 was carried out, upon the request of the Voivodeship Conservator of Historical Monuments in Białystok, by the organ master Józef Mollin from Odry near Chojnice, under the conservation supervision of Marian Dorawa from Toruń.

The intention of the supervisor and executor was the restoration of full technical and musical efficiency, with the preservation, by means of conservation, of all historical elements and a faithful reconstruction of the missing parts. All the reconstructed pipes were marked by red oil paint stripes, in order to distinguish them from the preserved counterparts.

After the earlier work conducted on the organ from the so-called old parish church in Białystok and the positive in Tykocin, this was the third conservation of an historical organ completed in recent years strictly according to conservation principles, and financed by the Service for the Protection of Historical Monuments in Białystok.



1. Płocka Kościelna. Prospekt organowy z 1786 r. Fot. W. Łyjak, 1998
Płocka Kościelna. Organ prospect from 1785. Photo: W. Łyjak 1998

WIKTOR Z. ŁYJAK
Warszawa

Źródła do dziejów organów w województwie białostockim część III

Trzecia odsłona – prezentacja źródeł do dziejów organów ma w wypadku województwa białostockiego wymiar archiwalny. Najnowsza historia skorygowała obszar zajmującego nas terytorium, tworząc z niewielkiego organizmu ciało po-każne, zasobniejsze o ziemie z województw: łomżyńskiego i suwalskiego. Mimo tych przekształceń pozostaną wierny założeniom cyklu i zgodnie z zapowiedzią zaprezentuję wypisy z akt Archiwum Diecezjalnego w Łomży.

Archiwum Diecezjalne w Łomży składa się z dwóch niezależnych od siebie działów. Dawny zasób obejmuje m.in. akta parafialne, oznaczone przy liczbach sygnatur cyfrą rzymską I. Bieżące, nowsze akta pozostają w gestii Księdza Kancelarza Prałata dr. Tadeusza Śliwowskiego, któremu składam w tym miejscu serdeczne podziękowanie za pomoc i zachętę do prowadzenia kwerend. Wdzięczny jestem również Dyrektorowi Archiwum Księdzu dr. Józefowi Łupińskiemu za udostępnienie wielu kilogramów fascykułów podczas licznych wizyt.

Tylko kilka kościołów podległych jurysdykcji Biskupa Łomżyńskiego znajdowało się na terenie dawnego województwa. Z nowszych parafii były to **Łapy**, gdzie najpierw notowano fisharmonię w kaplicy (1906 r.), później zaś, w nowym kościele pw. Św. Ap. Piotra i Pawła stanęły w 1933 r. ... *nowe – 16 głosowe organy o dwóch manualach i pedale – napęd elektryczny. Fundacja Pracowników Kolejowych*.¹ Dla tego instrumentu nie założono dotychczas karty ewidencyjnej. W międzyczasie były tamże jakieś organy, o których wspomina się w 1920 r. jako o instrumen-cie zniszczonym.

Złotoria, parafia utworzona w 1919 r. posiada drewnianą świątynię zbudowaną w latach 1919-1920, a w niej organy z 1921 roku. Można uzupełnić informacje z karty Mariana Dorawy. Instrument powstał w warszawskiej pracowni Wojciecha Gadko (zm. 11 IX 1933 r.)², jako opus 35.

Parafia **Pietkowo**, od czasu spalenia kościoła wraz z wyposażeniem wewnętrznym w 1930 r., nie podjęła przed II wojną światową trudu budowy organów.

W **Poświętnem**, w nowym kościele ukończonym w 1906 r. grano początkowo na starych organach. Nowe i niedobre stanęły – tak, jak podaje M. Dorawa, w 1930 roku.

Nie zachowały się dawne organy z **Waniewa**, a świątynia została niemal całkowicie zniszczona przez okupantów (1944 r.). Korzystając z okazji, przedstawiam w tym odcinku odnośne wypisy z akt wizytacji i inwentarzy diecezji łuckiej, które nie znalazły się obok innych, prezentowanych w I części *Źródeł do dziejów*.

Wypisy nie przynoszą rewelacji w kontekście wiadomości o organach w **Tykocinie**. Był tam i stoi nadal – o czym pisałem już w I części *Źródeł* instrument Florian Ostromeckiego rozpoczęty w 1882 roku.

Znakomicie prezentują się natomiast znaleziska do organów w **Płonce Kościelnej**. Odkryto nieznany kontrakt z Wacławem Biernackim, który w 1938 r. wystawił okazały instrument. Niestety, uległ on zniszczeniu podczas wojny. Na miejscu pneumatycznych organów w neogotyckiej oprawie stanęły inne, sprowadzone ze Śląska w 1953 roku. Autor karty, Marian Dorawa ocenił je – zarówno w warstwie zewnętrznej jak i wewnętrznej na połowę XVIII wieku. Takie datowanie wzbudziło moją nieufność i skłoniło do odwiedzenia Płonki. Jak stwierdziłem, obudowa dzieła mogła zostać wykonana w końcu XVIII w., instrument zaś **nie wcześniej niż w poł. XIX wieku**. Wąsko menzurowane piszczałki, wolnooprzelotowe języczki, połączenie pedału z manuałem, nie były stosowane w osiemnastym stuleciu. Po wykonaniu serii zdjęć i opisu, zwróciłem się do Wolfganga J. Brylli, specjalizującego się w dziejach organów śląskich. Odpowiedź potwierdziła moje sugestie: dzieło z Płonki zbudowano dla ewangelickiego kościoła w **Łomnicy koło Jeleniej Góry** (Lomnitz bei Hirschberg) w 1786 roku. Autorem rysunku prospektu, a zarazem jego fundatorem był **Christian Gottfried Menzel**, instrument natomiast skonstruował **Johann Gottlob Meinert (I) z Wlenia** (9 V 1725 – 8 X 1812).

Następnie, w 1871 r. wymieniono wnętrze obiektu. Stanęły tamże organy firmy **Gebrüder Schlag** (Bracia Schlag) ze **Świdnicy**. Remontował je później Heinrich Schlag, który po śmierci brata Karla zmienił nazwę firmy na „Heinrich Schlag vormals Gebrüder Schlag”. Wolfgang J. Brylla był łaskaw podać literaturę przedmiotu³, a za jego wieloletnią pomoc składał mu w tym miejscu serdeczne dzięki.

Wśród pozostałych wypisów, których wartość oceniam bardzo wysoko, najbardziej znaczącym cytatem jest niewątpliwie wiadomość z **Sidry**. Podano, że istniejący do dzisiaj prospekt wykonany został wraz z organami w Królewcu, w 1784 roku. Marian Dorawa datuje go na nieco wcześniej sugerując połowę XVIII wieku. Jak był łaskaw podać mi Marcin Zgliński, najlepszy od pewnego czasu znawca prospektów organowych, autorem obiektu mógł być słynny pruski budowniczy **Christoph Wilhelm Braweleit** (1752-1796).

Informacje o dawnych organach z zasobu łomżyńskiego mogą sprawić niejedną niespodziankę historykom o różnych specjalnościach. Akta do kościołów objętych zaborem pruskim: opisy kościołów, inwentarze, odpisy dokumentów itd., znajdują się właśnie w tym zbiorze, a jak mogłem przekonać się podczas kwerend, nie korzystano z nich w nowszych czasach. Zatem, wypisy potraktować można jako swojego rodzaju wyciąg z inwentarza tego wspaniałego zespołu, którego

kontynuacja znajduje się m.in. w Archiwum Diecezjalnym w Drohiczynie. Kolejną, czwartą część *Źródeł* oprę właśnie na wykonanej tamże kwerendzie.

Kończąc, pragnę zwrócić uwagę na nowe szczegóły zapisane w aktach z Archiwum parafii Wysokie Mazowieckie. Fascykuły znajdują się na regale w pomieszczeniu kościelnym, do którego wchodzi się z chóru organowego! Z zasobem zapoznał mnie mój długoletni znajomy, Józef Sakowicz, miejscowy organista. Dziękuję mu za to serdecznie.

PRZYPISY

- ¹ Archiwum Parafii Św. Ap. Piotra i Pawła w Łapach, „*Kronika parafialna*”, autor nieznan, za udostępnienie wypisu dziękuję Księdzu mgr. Szczepanowi Dobeckiemu.
- ² Wiktor Z. Łyjak, „*Szkoła warszawska w aspekcie biograficznym*” [w:] „*Organy i muzyka organowa IX*”, Prace specjalne 52, Akademia Muzyczna, Gdańsk 1994, s. 317.
- ³ Gerhard Hultsch, „*Schlesischen Dorf- und Stadtkirchen*” [w serii:] „*Das evangelische Schlesien*”, Lübeck 1977, s. 594; Burgemeister Ludwig, „*Der Orgelbau in Schlesien*”, Frankfurt am Mein, 1973, s. 218; nie publikowane ustalenia W. Brylli.

WYPISY ŹRÓDŁOWE

BIELSK PODLASKI

1804, np., *Pozytyw z sześćma głosami w nowym kościele parafialnym, konsekrowanym w 1796 r.*
[sygn. I 36, Bielsk Podlaski]

BOCKI

1804, np., *Organ o 10. Głosach zreparowany w Roku 1798. kosztem W.[ielebnego] [ego]m[os]c[i] Xiędza Jasunskiego [?]*
[sygn. I 40, Boćki, kościół parafialny]

BRAŃSK

1804, brak danych; wiadomość o spaleniu kościoła 24 lipca 1800 r.
[sygn. I 41, Brańsk]

BRZozowa

1774, brak danych,
1804, np., *Chur dobry bez Organistego 1. [.] Pozytywy niema i niebyło.* w miejscowym filialnym kościele
[sygn. I 183, Kalinówka]

CHODORÓWKA

1804, np., *nie ma Organu ani Pozytyw w miejscowym filialnym kościele*
[sygn. I 514, Suchowola]

CHOROSZCZ

1804, np., *Chór Drewniany, na którym Organ, ten Organ y Chor malowany kolorem
Wielkiego Ołtarza, Snycerskie zaś Sztuki pozłacane.*
[sygn. I 49, Choroszcz]

DĄBROWA BIAŁOSTOCKA

1804, np., *pozytyw stara*; tamże wykaz inwestycji kościelnych od 1767 r.
[sygn. I 60, Dąbrowa]

DOBRZYNIOWO

1788, s. 7, *pozytyf o szesciu głosach zporządzenia potrzebujący, organ nowy o osmiu
głosach i dwu miechach w robocie*
1804, z akt zachowały się tylko okładki
[sygn. I 77, Dobrzyniewo]

DOLISTOWO

1787, np., *kościół rozebrano z powodu złego stanu, odprawia się w kaplicy na
cmentarzu, ... ornamenta Kościelne z organami są rozebrane do czasu zbudowa-
nia kościoła, Organ alias Pozytyw stojący rozebrany Jeden.*
1804, np., *Chor nowy ... Pozytyw ze starego przerobiony, teraz dobry głosow w sobie
8^m zawierający*
[sygn. I 78, Dolistowo]

DOŁUBOWO

1798, np., *Pozytywy dobre, przez terazniejszego Proboszcza reparowane.*
1802, brak danych
1804, np., *Pozytywy dobre przez terazniejszego JX Proboszcza reparowane*
[sygn. I 79, Dołubowo]

DOMANOWO

1798, np., *Pozytyw stojący z Dziewięcią głosami Niebiesko malowany Reparacyi potrze-
bujący, kosztem s.p. W^ś Michała Bogusza sprawiony.*
1804, np., *Pozytyw stojący z dziewięcio Głosami, niebiesko malowany, reparacyi potrze-
bujący, kosztem s.p. W^ś Michała Bogusza zrobiony.*
[sygn. I 81, Domanowo]

DROHICZYN

1805, np., *Na chorze ... trzy miechy, i organy o dziesięciu głosach.* w kościele parafialnym administrowanym przez Pijarów od 1791 r.; do kasaty byli tu Jezuici.
[sygn. I 84, Drohiczyn; brak danych w poszytach oznaczonych sygnaturami: I 82, I 83]

DZIADKOWICE

1798, np., *Organek mały stary, zdezolowany, i lubo po części przez terazniejszego Proboszcza był zreparowany, iednak nowey znowu potrzebuie reparacyi.*

1802, np., *Pozytywek mały w skrzyni drewniany, zruynowany*

1804, np., ... *w Tymze [starym] Kosciele Pozytyw dawny stary nawet do Reparacyi niezdatny, ale bardziej nowy jest potrzebny; Pozytywek mały w Skrzynce albo w Szufladzie stary zruynowany 1; nowy kościół benedykowany w 1804 roku*

[sygn. I 103, Dziadkowice]

JASIONÓWKA

1804, np., *Pozytyw mały, o sześciu głosach, stare, Reparacyi potrzebujące*
[sygn. I 164, Jasionówka]

JUCHNOWIEC

1804, np., *Pozytyw, która w przeszłym roku z gruntu reperowana, kosztem terazniejszego Rządu Kosciola*

[sygn. I 172, Juchnowiec]

KALINÓWKA

1774, np., *Pozytyw reparacyi potrzebny*

1804, np., *Pozytyw stary potrzebuie Reparacyi.*

[sygn. I 183, Kalinówka]

KARPOWICZE alias BRZOSZOWA

1793, brak danych

1804, np., *Choru i Organu niemasz. Jest Pozytyw iak zły zprowadzony, tak do tey pory nieużywany i niezreparowany, na nic niezdatny.*

[sygn. I 187, Karpowicze]

KNYSZYN

[sygn. I 213, Knyszyn, brak danych]

KOPCIÓWKA

1822, s. 24, *Organ o pięciu głosach 1.*

[sygn. I 214, Kopciówka]

KORYCIN

1804, np., *Organki struktury mierney – Stare bardzo są i dawne, kilka razy reperowane były, i jeszcze potrzebują reparacji dla doskonałego Organistego.*
[sygn. I 215, Korycin]

KUNDZIN

1783, np., *Pozytyw ... zruynowany reparacji potrzebuie.*
1804, np., *Pozytyw stary, zruynowany, nie mający wszystkich głosów od czasów najdawniejszych w skrzyni z drzewa sosnowego, także starey–*
[sygn. I 233, Kundzin]

KUŹNICA BIAŁOSTOCKA

1804, np., *Pozytywek w skrzyni zreparowany przez terazniejszego Jegomości Xiędza Jackowskiego*
[sygn. I 234, Kuźnica]

ŁAPY

1906, np., *kaplica, Posiada fisharmonię używaną, w cenie Rs. 70 (siedmdziesiqt.)*
1920, np., *Organum est destructum tenipore belli, est fisharmonium.*
1927, np., *Est fisharmonia in statu insuffie*
1938, np., *Organum 16. vocibus in bono statu*
[akta nowsze, Łapy]

Opis organów firmy Wacław Biernacki, zbudowanych w 1933 r., podał Czesław Palucis.

I manual		II manual		pedał	
1 Bourdon	16"	1 [Gedackt	8"]	Subbas	16"
2 Pryncypał	8"	2 Rurflet	8"	Fletbas	8"
3 Holflet	8"	3 Viola	8"	Cello	8"
4 Salicet	8"	4 Vox celest.	8"		
5 Octawa	4"	5 Klarnet	8"		
6 Mixtura	2 2/3	6 Nasard	2 2/3		
		7 Piccolo	2"		

inne rejestry: M.I z M.II.; Super M.I.; Super M.II do M.I.; Subbo M.II do M.I.; Tremolo; Zapas

rejestry grupowe: Piano; M.Forte; Forte; Tutti; Kasownik; Crescendo; Registry ręczne; Wolna kombinacja; Głosy językowe; Aut.: Ped.

dźwignia nożna: Echo man. II

ŁUBIN KOŚCIELNY

1804, np., *Pozytyw reparacji potrzebujący ieden, a to o Osmiu głosach*.
[sygn. I 244, Łubin Kościelny]

MIEKOWICE

1805, brak danych; opis starego kościołka – dawniej cerkwi ruskiej, tamże *chor*
[sygn. I 84, Drohiczyn]

NAREW

1799, np., *Organum parvum vulgo Pozytyw*.

1804, np., *pozytyf z dwoma miechami*
[sygn. I 325, „Narwa”]

NOWY DWÓR

1610, 28 lipca, *Legacya na Organistę ex Actis Civitatis Novodvorensi*

Pan Aleksander organista – ksiądz Andrzej Chrzanowski pleban w Nowym Dworze przyznał mu: 1¹/₂ włóki legowanej po zmarłym Woycielewiczu, do tego parę wołów, ogród z zasiewkiem Zytnim spełna zasianą Jarzyną, także 1/2 włóki kopnej

[sygn. I 340, Nowy Dwór]

1801, np., *Pozytyw stary potrzebujący reparacji*

[sygn. I 339, Nowy Dwór]

1804, np., *Chor y Pozytyw potrzebujący Reparacji*

1804, np., *Pozytyw Stary potrzebujący reperacji*

[sygn. I 340, Nowy Dwór]

[sygn. I 341, akta altarii, Nowy Dwór; brak danych]

OSTROŻANY

1802, np., notowany organista

1804, brak danych; w inwentarzu wyszczególnione jedynie mobilia

[sygn. I 352, Ostrożany]

PIETKOWO

1803, s. 14, *Pozytyw Stary zdezolowany N^o 1*.

[sygn. I 362, Pietkowo]

[sygn. I 363, Pietkowo, brak danych]

1804, s. 77, *Pozytywek ledwie do uzywania zdolny*

1816, s. 58, *Pozytywek ledwie do uzywania zdolny*

1818, s. 29, *Pozytywa mała*

1822, s. 15, *Pozytyw stary zreparowany 1*.

[sygn. I 364, Pietkowo]

- 1818, k. 31, *Pozytywa mała*
1874, k. 91, *Organ już nie nowy, ale jeszcze dobry*
k. 93, *Organ na Chorze*
[sygn. I 365, Pietkowo]
1874, k. 16v, *Organ już nie nowy, ale jeszcze dobry*
[sygn. I 366, Pietkowo]
1882, k. 97v, *Organ już nie nowy, ale jeszcze dobry*
1886, k. 110, *Organ na chórze 1.*
1891, k. 123, *organ, dawnej konstrukcyi, o ośmiu regestrach, ale tak rozstrojony iż zaledwie używanym być może, również miechy organowe wymagają naprawy*
1896, k. 130v, (język rosyjski), *organy o 8 głosach*
1900, k. 141v, *Organum in statu bono.*
[sygn. I 365, Pietkowo]
1906, k. 2, *organ stary*
[I 367, Pietkowo]
1874, np., *Organ już nie nowy ale jeszcze dobry*
1882, np., *Organ na Chórze 1.*
1886, brak danych
1891, np., *organ, dawnej konstrukcyi, o ośmiu regestrach, ale tak rozstrojony iż zaledwie używanym być może, również miechy organowe wymagają naprawy*
1906, np., *organ*
[Archiwum Parafialne, Wysokie Mazowieckie, „Inwentarze fundi instructi Kościołów Dekanatu Mazowieckiego”]
7 XI 1930 – tego dnia spalił się kościół
1931, np., *fisharmonia*
27 IV 1939, nie ma organów
[akta nowsze, Pietkowo]

PŁONKA KOŚCIELNA

- 1804, k. 10v, *Organ ieden stojący drugi Pozytyw mały potrzebujące reparacyi*
[I 371, Płonka]
1812, k. 3v, *Organ o dwóch Miechach Stary i zdezelowany, również Miechy podarte, że zaledwie Organista może ieszcze Msze etc. odegrać, na tymże Chorze stoi ieszcze pozytew podobnież zdezelowany i reparacyi potrzebujący*
1812, k. 6v, *Instrumenta Muzyczne*
1^o *Waltorniów do użycia niezdatnych 2.*
2^o *Kotłow do Bębnienia w czasie odpustu 2.*
[I 373, Płonka]
1819, np., *Pozytew stojący*
[I 372, Płonka]
1822, np., *Organy w czasie Reparacyi rozebrane, potrzebuią dotąd nie tylko złożenia, ale i dorobienia wielu i rozmaitych Dud [,] klawiatury i Miechów, dla braku Funduszu nie są dotąd zbudowane, Mieysce Onych teraz zastępuje Mały Pozytywek który pomimo cząstkowey Reparacyi ieszcze nie iest dokładny.*
[I 371, Płonka]
1833, np., *Chor na nim Organ o dwóch miechach stary, i zdezelowany rowniesz miechy*

podarte, że zaledwie Organista może ieszcze odegrać, na tymże chorze stoi pozytyw
podobiesz zdezelowany i reparacyi potrzebiący
Instrumenty muzyczne

1. Waltorniów do używania Niezdatnych 2.

2. Kotłów do Bębnienia w czasie Odpustu 2

1836, np., Pozytywek mały zdezelowany

1. Waltorniów do użycia niezdatnych 2.

2. Kotłów do bębnienia w czasie odpustów 2.

[I 373, Płonka]

1837, k. 3v, Organy, ktore w tym roku zrobione

1837, k. 30, Organ na 8 głosow w roku bieżącym zrobiony 1.

[I 374, Płonka]

1837, k. 2, Organy ktore w tym roku zrobione

[I 375, Płonka]

1857, k. 134, w miejsce pozytewku starego Organ nowy o głosach ośmiu kosztem parafii
w roku 1837 za administracyi JX Klimaszewskiego administratora Probostwa Płoń-
skiego zbudowany znajduje się dziś dosyć w dobrym stanie.

1864, k. 215v, Organ nowy w roku 1837 sprawiony kosztem Parafii dziś już nieco po-
trzebuję reperacyi.

1876, k. 248, Organy o 8^{miu} głosach dosyć znośne.

1896, k. 255, (język rosyjski), organy o 8 głosach

[I 372 Płonka; informacja z 1876 r. zawarta jest także: Archiwum Parafialne, Wy-
sokie Mazowieckie, „Inwentarze fundi instructi Kościołów Dekanatu Mazo-
wieckiego”, np.]

1920, np., Organum [.] Decem vocibus in statu sufficienti

1931, np., Organum [.] vocibus octo – in statu bono.

[akta nowsze: Wizytacje Pasterskie, np.]

KONTRAKT NA ORGANY

[strona 1]

PAŃSTWOWY DYPLOM HONOROWY 1929 R

WIELKI MEDAL ZŁOTY POZNAŃ 1929 [awers: POWSZECHNA WYSTAWA
KRAJOWA W POZNANIU 1929, rewers: PRACY I ZASŁUDZE]

WIELKI MEDAL ZŁOTY WARSZAWA 1931 [awers: PIERWSZA WYSTAWA
MUZYCZNA W WARSZAWIE 1931, rewers: ZA ZASŁUGI I CHLUBNĄ PRACĘ]

FABRYKA ORGANÓW WACŁAWA BIERNACKIEGO
WARSZAWA, UL. DOBRA 65 P.K.O. 80.193 WILNO, UL. ORANŻERYJNA 3
BUDOWA ORGANÓW:

KOŚCIELNYCH, KONCERTOWYCH, SALONOWYCH WSZELKICH
SYSTEMÓW

REMONTY, KOREKTY, STROJENIA, FISHARMONJE RÓŻNYCH FABRYK

KOSZTORYS

na organy 21-o głosowe o dwu manualach i pedale do kościoła parafjalnego w Pło-
nce

Nr. 719/15 Sporządzono dn. 14 - II - 34 r-

[strona 2]

		<u>Dyspozycja głosów</u>				Cena złotych
		<u>Piszczalki</u>				
		drew.	cynk.	cynowe	razem	
		<u>Manual I (58 tonów)</u>				
1.	Prycypał 8'	–	32	26	58	645.–
2.	Bourdon 16'	58	–	–	58	565.–
3.	Holflet 8'	58	–	–	58	290.–
4.	Salicet [skreślony, dopisek ręczny] Gamba 8'	–	30	28	58	315.–
5.	Octawa 4'	–	24	34	58	312.–
6.	Rurflet 4'	–	24	34	58	285.–
7.	Mixtura 4 chory	–	36	196	232	752.–
8.	Tremolo - flet 4'	– aparat –				
		<u>Manual II (58 tonów)</u>				
9.	Gedeckt 8'	42	–	16	58	245.–
10.	Gamba [skreślona, dopisek ręczny] Salicet 8'	–	30	28	58	315.–
11.	Aeolina 8'	–	30	28	58	305.–
12.	Vox celestis 8'	–	18	28	46	275.–
13.	Fugara 4'	–	18	40	58	265.–
14.	Nasard 2 2/3'	–	18	40	58	245.–
15.	Piccolo 2'	–	12	46	48	220.–
16.	Tercflet 1 3/5'					
	[skreślony, dopisek ręczny]					
	Flet Dolce 8'	–	12	46	58	215.–
[specyfikacja piszczałek i cena dotyczy głosu Tercflet 1 3/5']						
17.	Sesquialtera 2 chory				– transm. –	
		<u>Pedał (30 tonów)</u>				
18.	Violonbas 16'	–	30	–	30	770.–
	[dopisek ręczny: z drzewa]					
19.	Subbas 16'	30	–	–	30	590.–
20.	Cello 8'	–	30	–	30	370.–
21.	Fletbas 8'	30	–	–	30	220.–

[strona 3]

Połączenia

- Połączenie manualu II do I.
- Połączenie manualu I do pedału

3. Połączenie manualu II do pedału
4. Superoctaw manualu I.
5. Superoctaw manualu II do I.
6. Suboctaw manualu II do I.

Przyciski

1. Piano.
2. Forte.
3. Fortissimo.
4. Tutti [zapis skreślony, dopisek ręczny: Kłapa nożna z lewej strony]
5. Włącznik crescendo
6. Kasownik.
7. Automatyczne stosowanie pedału.
8. Włącznik rejestrów ręcznych
9. Dzwonek dla kalikującego.

Kłapy nożne

1. Crescendo – Decrescendo.
[dopiski ręczne:
 1. II manual zintonować łagodnie
 2. W drugim manuale dać 70 tonów
(dwa nieczytelne podpisy)]

[strona 4]

Kalkulacja szczegółowa

1. Kontuar: Szafka z klawiaturami z drzewa dębowego	zł. 770.-
Połączenia i kombinacje	zł. 1730.-
2. Wiatrownice : 21 kanceli z kłocami á zł. 180	zł. 3780.-
3 relais podwójne á zł 120	zł. 360.-
3. Miechy: Miech – magazyn główny	zł. 500.-
Czerpaki z urządzeniem do kalikowania	zł. 220.-
4. Kanały: Manualy główne	zł. 275.-
Manualy pomocnicze	zł. 190.-
5. Rurki: Ca 200 kg. o średnicy 6 mm.	zł. 700.-
6. Rusztowania: S[z]talugi pod wiatrownicę	zł. 175.-
Drabinki i ławki na przejścia	zł. 66.-
7. Zmontowanie: Montaż na miejscu przez 3. pracow.	zł. 360.-
8. Intonacja: Intonacja i strojenie głosów	zł. 420.-
9. Struktura: Z drzewa dębowego, matowana	zł. 2360.-
10. Głosy: Głosy podług wykazu na stronicy I	<u>zł. 7469.-</u>
	<u>Zł. 19375.-</u>

Powyższą sumę zbonifikowano na:

Zł. 17000.-

[strona 5]

FABRYKA ORGANÓW W. BIERNACKIEGO – WARSZAWA – WILNO
Arkusz 4

OPIS ORGANÓW

1. STRUKTURA organów według obranego wzoru, z drzewa ...dębowego... rzeźby z drzewa ...lipowego... zastosowana ściśle do stylu i wielkości organów.
2. KONTUAR systemu pneumatycznego. ustawiony na ...froncie... organów o ...dwoch... manualach... i pedale. Klawiatury manualów o 58.. tonach, klawisze kryte ...elfenitem... półtony z drzewa hebanowego. Klawiatura pedałowa o 30. tonach z drzewa ...dębowego...

Do rejestrowania klawiaturka z napisami powyżej klawiatur manualowych. Przyciski do rejestrów zbiorowych poniżej klawiatur manualowych, oznaczone odpowiednimi napisami. Przy zastosowaniu Crescenda-Decrescenda specjalna tabliczka ze wskazówką oznacza ilość użytych kompletów głosowych. Szafka kontuaru z drzewa ...dębowego... przy klawiaturach wykładana fornerem palisandrowym polerowanym. Cały mechanizm kontuaru z drzewa klonowego i dębowego, połączenia powietrzne rurkami metalowymi grubości mm ...6. .

3. SKRZYNIĘ wiatrowe z drzewa, systemu ...stożk-pneumat... : na 21. głosów, podzielone na dwa. manualy... i pedał. Relais przy wiatrownicach podwójne. Mieszki w całym mechanizmie z gatunku skórki trwałej, odpornej na wilgoć. Stożki z drzewa klonowego, druty mosiężne.
4. MIECHY systemu ...skrzyniowego... odpowiedniej wielkości do organów. Kalikowanie ...pożne... umieszczone ...pod organami... urządzona wskazówka do określenia w miechu powietrza.
5. MECHANIZM łączący skrzynie wiatrowe z klawiaturami, w systemie pneumatycznym, składa się z podwójnych maszynek pneumatycznych, (relais) oraz rurek z twardego ołowiu, o grubości 6.. mm. Mechanicznego systemu z winki mosiężnych listewek z drzewa (abstraktów) i mosiężnych śrubek, wszystkie części mechanizmu w miejscach ruchomych wyklejone skórą i sukrem w celu uniknięcia szmerów podczas gry.

PISZCZAŁKI metalowe wykonane z cyny 75.. %, od I'' z cynku srebrzonego, labja stroiki denka i nogi z cyny 75.. %. Piszczalki drewniane wykonane z materiału doborowego, sosnowego i świerkowego, labja mocowane śrubami, wierzchnie dekle przy małych piszczalkach, z drzewa dębowego i klonowego.

[strona 6]

FABRYKA ORGANÓW W. BIERNACKIEGO – WARSZAWA – WILNO
Arkusz 5

Tulejki toczone z drzewa klonowego, wewnątrz malowane farbą klejową, zewnątrz zaciągane pokostem dla zabezpieczenia od wilgoci.

KANAŁY przeprowadzające powietrze z miecha do skrzyń wiatrowych, wykonane z drzewa, wewnątrz malowane farbą po wierzchu zaciągane pokostem, na złączeniach oklejane skórą.

Kanały metalowe z cynku bronzowanego.

MATERJAŁ drzewny w najlepszych gatunkach, części z drzewa wykonane zaciągane są gorącym pokostem dla zabezpieczenia od wilgoci.

INTONACJA wykonana na ciśnieniu powietrza 90. mm, charakterystyka ściśle zastosowana do danego głosu.

STRÓJ organów według kamertonu normalnego 870 dr. a, o ile nie wyrażone w tym względzie specjalne żądanie zamawiającego.

[strona 7]

FABRYKA ORGANÓW W. BIERNACKIEGO – WARSZAWA – WILNO

Arkusz 6

WARUNKI WYKONANIA

1. TERMIN wykonania powyżej opisanych organów ...osiem miesięcy.. licząc od daty zamówienia.
2. GWARANCJA. Za sumienne wykonanie wszystkich części składowych oraz konstrukcję dają 10-io letnią gwarancję, t.j. za wszystkie braki jakieby się okazać mogły, z powodu niewłaściwej konstrukcji lub nieodpowiednich materiałów, i obowiązuje się własnym kosztem naprawiać, za wyjątkiem strojenia.
3. ORGANY powyższe będą należycie dostrojone i wyregulowane w przeciągu jednego roku, bez oddzielnego za to wynagrodzenia, tylko za zwrotem kosztów podróży.
4. CENA powyżej opisanych organów wynosi Zł.19.375.-..... (złotych Dziewiętnaście tysięcy trzysta siedemdziesiąt pięć..).
5. WYPŁATA należności za organy uskutecznia się w następujących terminach: przy zamówieniu Zł. (złotych), w czasie budowy organów Zł. (złotych), przy oddaniu organów do użytku i przyjęciu ich przez osoby interesowane, co powinno się odbyć w dniu wykończenia organów Zł. (złotych), lub weksłami płatnemi do

[strona 8, nie zachowana, odtworzona na podstawie znanych umów fabryki]

FABRYKA ORGANÓW W. BIERNACKIEGO – WARSZAWA – WILNO

Arkusz 7

z procentem od sta rocznie, który winien być opłaconym z góry. Do zapłacenia ostatniej raty organy są własnością Fabryki i w razie uchybienia terminu w zapłacie reszty należności zamawiający organy obowiązany jest zwrócić Fabryce wszelkie koszty i straty wynikłe z tego, co jednak nie będzie tamować Fabryce poszukiwania zapłaty reszty całkowitej należności z zamawiających organy z procentami drogą prawną lub też organów.

6. KOSZTY opakowania i dostawy organów z Fabryki do miejsca przeznaczenia, jako też koszty podróży, stołowanie, mieszkanie dla monterów ponosi zamawiający organy i daje pomocnika do kalikowania w czasie ustawiania organów.

[akta nowsze, Płonka Statystyka, dołączona umowa]

14 V 1934

Kurja Diec. W Łomży dn. 14-V-1934 r. №/816/39

W-ny Ks. Kan. O[nufry] Wyszomirski w Płonce Kościelnej

Kurja w załączeniu przesyła zaaprobowany z pewnemi zmianami kosztorys z dyspozycją głosów na budowę organów w Płonce Kościelnej przez Firmę: Wacław Biernacki w Warszawie

Ks Fr Wądołowski Radca Kurji-

Dyspozycja głosów do organów w Płonce

Manuał I 58 t.

- | | | |
|-------------------------------|---------|----------------------------------|
| 1). Pryncypał | 8 st. | met. |
| 2) Bourdon | 16 st | <u>drew.</u> |
| 3) Holflet | 8 st. | <u>drew.</u> |
| 4) Gamba | 8 st. | (zamiast Salicetu) met. (zmiana) |
| 5) Octava | 4 st | met. |
| 6) Rurflet | 4 st | met. |
| 7) Mixtura | 4 chóry | met. |
| 8) Tremolo – rurflet – aparat | | |

Manuał II 58 tonów ? dać 70 tonów

- | | | |
|------------------|---------|--|
| 1) Gedeckt | 8 st | <u>drew.</u> |
| 2) Salicet | 8 st | (zamiast Gamby) met. (zmiana) |
| 3) Aeolina | 8 st | met |
| 4) Vox coelestis | 8 st. | met. |
| 5) Flet-dolce | 8 st. | <u>drew.</u> (zamiast fugary) (zmiana) |
| 6) Fugara | 4 st. | (łagodniej intonowana) met |
| 7) Nasard | 2 2/3. | met |
| 8) Picolo | 2 st. | met |
| 9) Sesquialtera | 2 chóry | – transm. (Kombinowany) |

Pedał (30 tonów)

- | | | |
|--------------|-------|--------------|
| 1) Violonbas | 16 st | met. |
| 2) Subbas | 16 st | <u>drew.</u> |
| 3) Fletbas | 8 st | <u>drew.</u> |
| 4) Cello | 8 st | met |

Połączenia bez zmian

Przyciski

Zamiast 4t[e]g[o] przycisku Tutti – Dać Klapę nożną na lewej stronie

Uwaga! Z braku szafy ekspresyjnej do IIgo manuału – pożądanem jest łagodniej intonowanie głosów w IIgim manuale.

1939, np., organy nowe

[akta nowsze, Płonka Statystyka, za 1938 r.]

1952, np., *Organy* [...] nie ma.

1959, np., *Organy z Zachodu – barokowe 28 głosów*

[akta nowsze, Wizytacje Pasterskie, np.]

Diec. Łomżyńska Płonka – Organy. 1953 r.

Organy w barokowej szafie, ładnej i w dobrym stanie. Systemu – klapowego. Głosów 28. Dyspozycja dobrze dobrana. Brzmienie w Tutti pełne, szlachetne. Wentylator elektryczny daje wystarczającą ilość powietrza. Rozmieszczenie głosów w szafie i dostęp do nich – wygodne.

Dyspozycja (wg registrów):

<i>Lewa strona klawiatury</i>			<i>Prawa (organista siedzi tyłem do ołtarza)</i>		
<i>Pedał</i>	<i>II M.</i>	<i>I M.</i>	<i>I M.</i>	<i>II M.</i>	<i>Pedał</i>
<i>1.Principalb.16'</i>	<i>1.Principal 8'</i>	<i>1.Octave 4'</i>	<i>7.Principal 8'</i>	<i>6.Octave 4'</i>	<i>4.Violon 16'</i>
<i>2.Subbas 16'</i>	<i>2.Gedakt 16'</i>	<i>2.Gemshorn 8'</i>	<i>8.Bordun 16'</i>	<i>7.Flaut trav.8'</i>	<i>5.Octavb 8'</i>
<i>3.Octavbas 4'</i>	<i>3.Fugara 8'</i>	<i>3.Flöte 8'</i>	<i>9.Gambe 8'</i>	<i>8.Salicet 8'</i>	<i>6.Flautb 8'</i>
<i>Pedalcoppel</i>	<i>4.Fugara 4'</i>	<i>4.Quinte 2 2/3'</i>	<i>10.Spitzflöte 8'</i>	<i>9.Octave 2'</i>	<i>7.Posaune 16'</i>
<i>Calcant</i>	<i>5.Oboe 8'</i>	<i>5.Octave 2'</i>	<i>11.Mixtur 4 fach</i>		<i>Manualcoppel</i>
		<i>6.Trompete 8'</i>	<i>12.Cornetto 3 fach</i>		<i>Windabl.</i>

POŁOMIN

1804, np., *Chor bez Organu*

[I 514, Suchowola]

POŚWIĘTNE

1804, k. 28v, *Pozytywek Skrzynkowy y ten zły potrzebujący reparacyi*

[I 396, Poświętne]

1808, k. 49, *Pozytywek skrzynkowy zły*

[I 397, Poświętne]

1816, k. 1v, 8, 20v, *Chor zreparowany y Pozytywek w Roku 1813.*

[I 396, Poświętne]

1818, k. 4v, *Pozytywa*

[I 397, Poświętne]

1828, k. 77, *Chor i Pozytywek w Roku 1813. Zreparowany*

[I 398, Poświętne]

1838, s. 3, *Suggestus et Organa et si desolata vetustate, attamen ad sunt*

[I 399, Poświętne; także: I 400, np., Poświętne]

1864, k. 226, *stary Pozytywek i to zły*

1882, k. 276, *organ nowy o sześciu głosach z pedalem na dwa głosy budowany w 1863 r.*

p: [przez] Mateusza Mielczarskiego.–

[I 397, Poświętne]

1907, k. 10, *Organ stary, lichy*

1928, k. 52, *organy nie grają już drugi rok*

14 VI 1928, k. 74, na zebraniu omawiano sprawę nabycia do kościoła organów, poprzednie zniszczone zostały przez bolszewików w czasie inwazji, uchwalono składkę na ten cel: 2 zł od jednej morgi, ponadto każdy spowiadający się miał płacić 2 złote; od osoby należało pobrać 4 zł – 1 VII 1928 r. i 30 XII 1928 roku

1931, k. 98, *Organum novum, constans 22 vocibus sed non omnino constructum*

1931, k. 106, *Ustawia się obecnie organ firmy Gadko w Warszawie o 20 głosach za 22000 złotych.*–

9 IX 1933, k. 142, [papier firmowy]

Fabryka Organów Wojciech Gadko, Warszawa, Wolska 9 Egzystuje od 1903 r.

Do Kurii Diecezjalnej w Łomży, Ksiądz Prałat Wądołowski

Uprzejmie proszę Wiel. Ks. Prałata o łaskawe zatwierdzenie projektu mojego na Budowę Organów, do Kościoła w Bogutach, poniosłem już pewne koszty, na przygotowanie projektu, i szkoda byłoby robić na próżno. Jeżeli przeszkodą jest Poświętne, to jest rzecz którą można naprawić, ja ze swej strony wykonałem co do mnie należało, ale przez złośliwą intrygę, zaszło nieporozumienie i to da się załatwić. Sądzę że Wiel. Ks. Prałat nie będzie mi tamował drogi do pracy i Uprzejmie poprze prośbę moją z Głębokim Szacunkiem i poważaniem

W. Gadko

11 IX 1934, list do Wojciecha Gadko, data ze stempla pocztowego, adnotacja zmarł, k. 143, *Kuria N^o 3501/33; decyzja Kurii jest nieodwołalna, Organ w Poświętnem istotnie jest raczej „wielkiem nieporozumieniem” i zaciążył on poważnie na opinji Pańskiej firmy i dopóki sprawa ta nie będzie należycie uregulowana Kurja nie będzie mogła żadnego Pańskiego projektu do wykonania potwierdzić.*

Ks. Fr. Wądołowski Radca Kurji

RUDKA

1798, np., *Organek na głosów Sześć, niezbyt dawno sprawiony, nieco reparacji potrzebujący, częścią kolorami częścią pozłotą odmalowany, kosztem JW^o Kollatora w roku 1797.*

[I 457, Rudka]

1802, brak danych

[I 458, Rudka]

1804, np., *Chor ... z Herbem JWW Ossolinskich Kollatorow, Organek na głosow Sześć niezbyt dawno sprawiony częścią kolorami, częścią pozłotą odmalowany.*

[I 459, Rudka]

SIDRA

1805, np., *Organ Nowy o dwóch Miechach Roku 1784. z Krolewca Sumptem Jaśnie Wiel Kollatora sprowadzony kosztujący więcej Piąciu Tysięcy Snycerską robotą, Stukaterą y Geniuszem na Wierzchu przyozdobiony [.] Klawiatura Czarna Hebanowa z Semitonami białemi.*

[I 478, Sidra]

SIEMIATYCZE

1805, np., *Organy choć nie co reparacji potrzebujące, iednak ieszcze dosyć dobre o głosach 16. a miechach 4.*

[I 479, Siemiatycze]

SOKOLANY

1799, brak danych,

1804, np., *pozytywek przez terazniejszego Proboszcza wyreparowany w kaplicy zbudowanej z materiału pochodzącego z rozbiórki starego kościoła*
[I 499, Sokolany]

STRABLA

1803, np., *Organ o Siedmiu głosach. w inwentarzu zrewidowanym w tym roku na podstawie jakiegoś starszego spisu*

1804, s. 2, *Organ o Siedmiu głosach, potrzebujący poprawienia y stroienia.*
[I 510, Strabla]

SUCHOWOLA

1804, np., *Pozytyw stojący z Dwoma miechami deptakami – Reparowany razy Dwa i ieszcze potrzebny reparacyi. Głosow ma 9. w nim Bębny dobre – Dzwonki popsute*
[I 514, Suchowola]

SURAŻ

1804, np., *Ławki ... Pozytywek ledwie do używania zdolne*
[I 517, Suraż]

ŚLEDZIANÓW

1804, np., *Organa nova stantia cum 7 vocibus et duobus ventiliis notabiliter dissoluta, coloribus depicta.*
[I 480, Śledzianów]

TYKOCIN, kościół parafialny

1890, np., *Organ o 20^{tu} głosach, 4 1/2 oktawach z pedałem w stanie dobrym – wspaniały – iednakże potrzebuje odlakierowania na zewnątrz i nastrojenia.*
Pozytywka kompletnie zdezelowana potrzebuje reparacyi radykalnej dla zaoszczędzenia organ.

[Archiwum parafialne, Wysokie Mazowieckie, „Inwentarze fundi instructi Kościołów Dekanatu Mazowieckiego”]

1920, np., *Organum... Viginti voces in bono statu.*

1931, 1938, *Organum... Viginti voces, in statu bono.*

[akta nowsze, Tykocin]

TYKOCIN, kościół pobernardyński

1885, np., *Organ 1.*

1886, np., *Organ 1.*

[Archiwum parafialne, Wysokie Mazowieckie, „Inwentarze fundi instructi Kościołów Dekanatu Mazowieckiego”]

WANIEWO

1662-1664, k. 28v, *Regalik z fletem stary*

[Archiwum Diecezjalne w Siedlcach (ADS), 149 D]

1700, k. 20, notowany organista,

1717, k. 90, 92, *Organorium parvum cum octo vocibus.*

[ADS, 155 D]

1723, k. 142, *Organum vocum octo cum fistulis stanneis ligneis quoque completis.*

[ADS, 152 D]

1737, k. 184, *organum de recenti reparatum vocum octo*

[ADS, 133 D]

1738, k. 277v (270v), *organum de recenti Comparatum vocum octo.*

[ADS, 155 D]

około 1848, np., *Organek pod ten czas uszkodzony – teraz zreparowany*

1854, np., *Organek zrestaurowany przez X. Łaniewskiego*

1901, np., *organum pro 12 vocibus*

[Archiwum parafialne, Wysokie Mazowieckie, „Inwentarze fundi instructi Kościołów Dekanatu Mazowieckiego”]

1920, s. 3, *organum duodecimum vocibus constat in statu misero*

1925, np., *Organ stary wymagający gruntownej przeróbki.*

1931, np., *Organum duodecim vocibus constat est in statu sufficienti*

1931, np., *stary organ, gruntownie odrestaurowany i odnowiony w roku 1929.*

1952, np., *fisharmonia w kościele odbudowanym do 1950 r., a zburzonym w 1944 r.*

[akta nowsze, Waniewo]

WASILKÓW

1804, np., *Jest Chor, Pozytyw, choć popsuty*

[I 568, Wasilków]

WYSZKI

1801, np., *Pozytywek nikczemny y popsuty [...] Pozytywek mały reparacyi potrzebujący*

1804, np., *h. Chor drewniany był całkiem zły i niebezpieczeństwem obalenia się grozący, na którym był Pozytywek skrzynkową robotą, całkiem zepsuty, teraz zniesiony został, stoi nieużyteczny przy scianie około Wielkiego Organa.*

i. Chor terazniejszy całkiem nowo i ozdobnie zbudowany stolarską robotą, na czterech kolumnach drewnianych, kosztem Proboszcza terazniejszego i Urodz[onego] Juliana Kiersznowskiego Kollatora niegdys Sędzica Grodzkiego Bransk.[iego]

k. Organ stojący na głosow 8 całkiem nowy kosztem wspólnym terazniejszego Proboszcza i Urodz: Jana i Ewy Niwińskich Białoszow. Organ ten ieszcze niemalowany, gdysz dopiero w tym roku ukończony został.

[I 628, Wyszki]

ZŁOTORIA

1920, np., *Organum Deest. Nowy organ o 9 głosach z pedalem już jest w robocie i podług kontraktu będzie wykonany na 1 sierpnia 1920 r.*

[akta nowsze, „Akta Parafii Złotoria Dekanatu Sokołowskiego”]

Andrzej Sadowski, „Dzieje Parafii Złotoria (1919-1978)”, praca mgr, KUL, 1981, mpis *Organy ks. Proboszcz Nowosadko w 1919 r. zamówił u Wojciecha Gadko w Warszawie. Zapłacono za nie z góry ponad 100000 marek. Według umowy miały być gotowe na 1 VIII 1920 r.* [za: Archiwum Diecezjalne w Łomży, wiadomość cytowana wyżej] *Wojna opóźniła termin dostawy i dopiero wiosną 1922 r. zainstalowano je w kościele. Mimo dewaluacji marki mistrz Gadko nie żądał dopłaty.* [za: „Kronika parafii rzym.-kat. Złotoria nad Narwią”, rękopis w Archiwum Parafialnym w Złotorii].

ks. mgr Czesław Matusiewicz, „Monografia kościoła i parafii Złotoria położona [sic!] w dekanacie sokołowskim, diecezji łomżyńskiej”, 1962, mpis, s. 29, odpis tabliczki umieszczonej na instrumencie: *Wojciech Gadko w Warszawie 1921 r. Op. 35* podano wybór głosów, manual: *Pryncypał 8'; Bourdon 8'; Gamba 8'; Aeolina 8'; Oktawa 4'; Flet 4'; Mixtura 2';* pedał: *Sub-bas 16'; Cello 8'.*

SOURCES FOR THE HISTORY OF ORGANS IN THE VOIVODESHIP OF BIAŁYSTOK. PART III

The author presents the third part of archival material for the history of organs; this time, the sources come from the Diocesan Archive in Łomża. Upon frequent occasions, such material enabled the supplementation of data in the inventory files of old organs, arranged years ago. At the same time, it provides totally new information, in this way expanding the current state of knowledge concerning those musical instruments.

In the opinion of the author, information concerning old organs found in the Łomża collections can offer the researchers a number of surprises. The examined archival collection includes documents of churches in the former Prussian partition area, containing descriptions of churches, inventories, copies of documents, etc. unused in more recent times. The excerpts can be treated as a *sui generis* abstract from an inventory of this magnificent collection, whose continuation is, i. a. the Diocesan Archive in Drohiczyn. The author announced a presentation of the successive, fourth part of the material, to be prepared upon the basis of the Drohiczyn sources.

This extremely valuable source material refers to 46 churches in various localities of the Podlasie voivodeship, additionally enhanced by contracts concerning organs, i. e. documents which meet with particular interest on the part of researchers and experts dealing with those instruments.



Виды Города Бѣлостока.

Отъ Городской Душны.

1. Album Sołowiejczyka, strona tytułowa.

Zamieszczony tu fotomontaż składa się z trzech małych fotografii, przedstawiających kolejno: widok z okolic wiaduktu kolejowego na kościół parafialny pw. Wniebowzięcia NMP; panoramę Białegostoku od strony Antoniuka – od fary do cerkwi parafialnej pw. Św. Mikołaja; bramę wjazdową do pałacu Branickich.

Title page. The enclosed photomontage is composed of three small photographs showing : a view of parish church of the Assumption of Holy Virgin Mary seen from the railway viaduct; a panorama of Białystok seen from Antoniuk – from the parish church to the Russian Orthodox church of St. Nicholas; the entrance gate to the Branicki Palace.

ANTONI OLEKSICKI
Białystok

Obraz Białegostoku w końcu XIX wieku

Dzięki szczęśliwemu zbiegowi okoliczności zachował się zespół zdjęć fotograficznych, dokumentujących wygląd Białegostoku na przełomie XIX i XX wieku, a więc w okresie jego najintensywniejszego rozwoju. Przy czym nie jest to tylko zbiór przypadkowo zestawionych widokówek, chociaż nasze miasto posiada i tego rodzaju dokumentację, bardzo zresztą ciekawą i wielokrotnie prezentowaną¹. Fotografie, o których tu mówimy to świadomie komponowany, przemyślany album, ukazujący Białystok, jego charakterystyczne fragmenty, zabudowę, parki. Jego powstanie związane jest z wizytą cesarza Rosji.

W roku 1897 na terenie ówczesnej guberni grodzieńskiej odbywały się wielkie manewry. Głównodowodzący wojskami car Mikołaj II za swą główną kwaterę obrał podbiałostocką wtedy jeszcze rezydencję Rüdigerów w Dojlidach (obecnie pałac Lubomirskich). Władze Białegostoku bardzo uroczyście witały przyjeżdżającego monarchę. Na ulicy Lipowej, w sąsiedztwie kaplicy Św. Rocha została nawet wzniesiona brama triumfalna².

Ktoś z ówczesnych ojców miasta wpadł na znakomity pomysł wykonania albumu, upamiętniającego obraz Białegostoku z tego okresu. Fotografie wykonał znany białostocki fotograf J. J. Sołowiejczyk. W tamtym czasie Sołowiejczyk był bodaj najbardziej ruchliwym spośród czterech działających w mieście zawodowych fotografów³. Kartki pocztowe wykorzystujące jego fotografie wydawał jeszcze w końcu XIX w. M. T. Miłakowski, jeden z pierwszych badaczy dziejów Białegostoku⁴. Początkowo, w latach 80. XIX w., atelier Sołowiejczyka mieściło się przy ul. Lipowej⁵. Następnie, przypuszczalnie z początkiem XX w., wzięty i zapewne dobrze sytuowany fotograf umieścił swój zakład przy ul. Częstochowskiej, *w domu własnym*⁶. Taki sposób informacji o umiejscowieniu budynku na terenie miasta był charakterystyczny dla całej Rosji carskiej końca XIX wieku, co prawie zupełnie uniemożliwia lokalizację budynku na dzisiejszym planie miasta. Dzięki Pani Jo-

lancie Rogowskiej z Muzeum Historycznego w Białymstoku udało się ustalić, iż Sołowiejczyk mieszkał w kamienicy przy ul. Częstochowskiej 9⁷. Być może informacja zawarta w księdze adresowej miasta, mówiąca o tym, że Lederman Leon posiada pracownię fotograficzną przy ul. Częstochowskiej, dotyczy tego samego obiektu, a wspomniany Lederman był spokrewniony z Sołowiejczykiem⁸.

Album, zamykany w specjalnej drewnianej kasecie, oprawny w skórę z wytłoczonym herbem miasta (używany w czasach carskich) i napisem po rosyjsku *Vidy goroda Belostoka* składa się z 15 eleganckich kart, swego rodzaju passepartout ze starannie wklejonymi fotografiami, ukazującymi widoki ogólne i architekturę miasta, natomiast stronę tytułową stanowi fotomontaż, składający się z trzech zdjęć, napisu *Vidy goroda Belostoka*, daty 1897, ówczesnego herbu miasta oraz doklejonej dedykacji *ot Gorodskoj Dumy* (od Rady Miejskiej).

Album ten został wykonany zapewne jako egzemplarz pojedynczy, bądź też w niewielkiej liczbie egzemplarzy i wręczony carowi oraz może jeszcze kilku najważniejszym dygnitarzom carskim. Jak pisze Franciszek Gliński z Białegostoku w swej korespondencji do petersburskiego „Kraju” datowanej na 23 kwietnia 1897 r., miasto przygotowywało się do wizyty monarchy z najwyższą starannością: *W drugiej połowie sierpnia r.b., w okolicach Białegostoku, odbędą się wielkie manewry wojskowe w obecności Najjaśniejszego Pana, oraz, jak mówią prezydenta rzeczypospolitej francuzkiej i może niektórych monarchów sąsiednich. Pałac, niegdyś Branickich, w którym obecnie mieści się instytut panien, ma być wkrótce oddany do rozporządzenia ministerstwa dworu na cały czas trwania manewrów. Członkowie świąty, oraz dowódcy wojsk z okręgu wileńskiego i warszawskiego znajdą pomieszczenie w koszarach czterech konsystujących w Białymstoku i jego najbliższej okolicy pułków, a także w gmachu białostockiej szkoły realnej, oraz w innych lokalach szkolnych. Oprócz tego zamówiono – na wypadek potrzeby – pałac hr. Rydigiera, w leżących o cztery wiorsty od miasta Dojlidach, jako też pałac Augusta Moesa w Choroszcy, niegdyś letnią rezydencję hetmana Branickiego, oraz 50 mieszkań prywatnych w mieście samem i 150 numerów w hotelach.*

Oczekiwany zjazd ma być ogromny; oprócz osób ze sfer wojskowych, mają tu nadto przybyć liczni korespondenci pism krajowych i zagranicznych. Miasto, ponosząc znaczne wydatki na zaprowadzenie porządku i upiększenie, daje tym razem znaczne zarobki swym podupadłym mieszkańcom. Również, dzięki zapowiedzianym odwiedzinom najwyższym, miasto pozyska niezbędne gimnazjum żeńskie, które na uczczenie pamiętnej chwili ma być ufundowane. Na pierwsze potrzeby nowego zakładu fabrykanci i kupcy miejscowi, z pp. Moesem i Buchholcem na czele złożyli 10 tys. rubli.

Projekt elektrycznego oświetlenia miasta również, dzięki manewrom, przychodzi do skutku. Z trzech najwytrwalej ubiegających się o koncesję firm: berlińskiej „Union”, anonimowego belgijskiego Towarzystwa, do którego należą tutejsze tramwaje, oraz kijowskiej firmy „Sawicki i Straus”, na licytacji utrzymała się ostatnia, ofiarując miastu 400 lamp żarowych oraz 50 łukowych, za 4,800 rs., t. j. za opłatę nie o wiele przewyższającą koszt obecnego, wołającego o pomstę oświetlenia naftowego.

Akt łaski Najwyższej, znoszący kontrybucję (nałożoną na społeczeństwo polskie za udział w powstaniu styczniowym, przyp. A. O.), budząc w sercach ogółu obywateli, jako też i całej ludności polskiej wdzięczność, skłonił wielu ziemian guberni grodzieńskiej do utworzenia na pamiątkę tego aktu stypendjów imienia Cesarza Mikołaja II przy zakładach naukowych guberni. Oświadczyli więc oni chęć złożenia jednorazowo kwoty, wynoszącej półroczną kontrybucję.

Z dziedziny przemysłu i handlu nic pomyślniejszego zanotować nie mogę. Zastój trwa po dawnemu, a widoków na rychłe polepszenie sytuacji jakoś niema żadnych. Prawdopodobnie wiele pomoże w tym względzie powstający w naszym mieście nowy Bank akcyjny. Jak dla chorego organizmu ludzkiego wszelka ekscytacja, chwilową zrazu przynosząc ulgę, wywołuje następnie groźną reakcję, tak też i ułatwiony kredyt dla chronicznie niedomagającego handlu i upadającego z roku na rok naszego przemysłu wełnianego, przy największej nawet oględności i względności, w rezultacie tylko bardzo problematyczne przynieść może korzyści. Do istniejących przeto dotąd instytucyj finansowych, jako to filje banków: państwowego, rzyckiego, oraz handlowego wileńskiego, przybywa jeszcze jedna, zdająca się wzbudzać dużo sympatyj, oraz najlepsze wróżąca nadzieje. Na czele założycieli stają potentaci miejscowi, pp. Rydigier, Moes i Buchholz⁹. Przytoczona tu w całości korespondencja pokazuje, jak wiele nadziei wiązały ówczesne władze i samorząd miejski z carską wizytą. Dla społeczeństwa polskiego ważne było zniesienie kontrybucji w guberni grodzieńskiej. Zamierzano wykorzystać tę wizytę do poprawy oświetlenia miasta, jego uporządkowania. Być może widoczne na jednym ze zdjęć prace konserwatorskie na wieży ratuszowej były częścią tych starań.

Kolejną korespondencję nadesłał Franciszek Gliński do „Kraju” z datą 18 sierpnia: *Wszystkie sprawy powszednie, wszelkie interesy i kwestje życia codziennego, ustąpiły w tej chwili miejsca pochłaniającej uwagę ogółu zapowiedzi przybycia Najjaśniejszych Państwa do Białegostoku w dniu 23 b.m. o godz. 8 wiecz. Na Ich przyjęcie i pięciodniowy pobyt przygotowuje hr. Rüdiger pałac w majątku swym Dojlidy, odległym o cztery wiorsty od Białegostoku. (Wizerunek pałacu hr. Rüdigerera podajemy w dziale literackim).*

Mówiąc o Dojlidach, wspomnieć należy, że są zagospodarowane wzorowo, a gospodarstwo leśne prowadzi się tu racjonalnie; hr. Rüdiger, jako wielki miłośnik kultury leśnej, nie żałuje na nie kosztów. Szkoda tylko, iż z mora naszego ziemiaństwa – serwituty, stają na zawadzie rozkwitowi tego gospodarstwa.

Gubernator grodzieński, rad. tajny Batuszkow, od dnia 31 lipca stale już mieszkający w Białymstoku, zawiadomił ludność, że daną jej będzie możliwość podawania najpoddańszych próśb. Sam pan gubernator przedstawi Monarsze miejscowych urzędników; ziemianie przedstawieni będą przez marszałków szlachty, żony ich zaś przez księżnę Golicyn, w towarzystwie p. gubernatorowej; prócz tego, zaszczytu tego dostąpi zarząd miasta.

W pobliżu miasta, mianowicie na ósmej wiorście szosy, tak zwanej żółtkowskiej, odbędzie się w dniu 28 b. m. rozstrzygająca manewry walka, oraz Najwyższy przegląd wojsk. Potem Wysocy Goście odjadą do Białowieży, gdzie urządzoną będzie przez dziesięciu najwybitniejszych fabrykantów miejscowych wystawa wyrobów fabrycznych.

Miasto zamierza ofiarować Najjaśniejszemu Panu fotograficzne album widoków, wykonanych przez tutejszego fotografa p. Sołowiejczyka¹⁰. Album carowi miał wręczać w imieniu władz żydowskiej gminy wyznaniowej Białegostoku Jekiel Ber Wołkowycki¹¹.

Późniejsze losy albumu nie są znane. Niewykluczone, że car po uroczystym wręczeniu albumu przez władze miejskie, oddał go po prostu któremuś z dostojników, a ten z kolei mógł oddać album miejscowym dygnitarzom¹². Zapewne właśnie ten album po latach powrócił do Białegostoku i był oferowany do sprzedaży na początku lat 60. naszego stulecia w jedynym wtedy białostockim antykwariacie przy Rynku Kościuszki. Tam wypatrzył go ówczesny Wojewódzki

Konserwator Zabytków, Władysław Paszkowski i za sumę 3000 zł zakupił do biblioteki konserwatorskiej, w której zasobach znajduje się do dzisiaj. W 1996 r. konserwację pudła oraz oprawy albumu przeprowadziła pani Wiktoria Tołłoczko-Tur. Fotografie zaś, mimo upływu ponad stu lat, nie wymagały żadnych zabiegów i zadziwiają precyzją wykonania, ostrością oraz świetnym stanem zachowania. Nie wszystkie zdjęcia udało się dokładnie zidentyfikować. Prosimy Czytelników o nadsyłanie informacji na temat błędnie lub ich zdaniem zbyt skrótowo opisanych zdjęć. Będziemy wdzięczni za wszelkie uwagi. Chcielibyśmy w ten sposób zweryfikować stan posiadanej przez nas wiedzy na temat nieodległej przecież przeszłości naszego miasta.

Album przedstawia utrwalony na fotogramach obraz Białegostoku, jakiego już nie ma. Wprawdzie wcześniej również fotografowano poszczególne obiekty architektoniczne miasta, ale album Sołowiejczyka jest pierwszą, świadomą dokumentacją Białegostoku w całości. Zdjęcia z tego albumu bywały już prezentowane w różnych publikacjach. Jako pierwszy wykorzystał je sam autor, wydając w oparciu o nie kilkadziesiąt pocztówek. Nigdy jednak nie przedstawiono go w całej okazałości. Poniżej publikujemy pełną zawartość albumu w porządku przyjętym przez jego autora, ponadto dołączamy związaną z tym okresem fotografię bramy tryumfalnej (z albumu T. Wiśniewskiego, *Białystok w starej pocztówce*) oraz zdjęcie pałacu Lubomirskich z 1897 r. (wg petersburskiego „Kraju”). Na dołączonym planie miasta z pocz. XX wieku staraliśmy się w miarę dokładnie zlokalizować miejsca wykonywanych fotografii.

Charakterystyczne jest również to, o czym album Sołowiejczyka milczy. Zamieszczone są tu scenki rodzajowe, ważne budowle miejskie i zwykła zabudowa miejska. Pokazano cerkiew i kościół, przy czym dla ofiarowujących album carowi ważne było utrzymanie tej właśnie kolejności. Nie ma natomiast żadnego zdjęcia przedstawiającego jakże liczne bożnice żydowskie, których było wówczas kilkadziesiąt. Żydzi byli w tym czasie najliczniejszą grupą mieszkańców Białegostoku (na ogólną liczbę 62993 mieszkańców w 1895 r. – 47783 osoby były Żydami)¹³. Pominięto także zbór ewangelicki, zlokalizowany przy dzisiejszej ul. Warszawskiej, choć społeczność ewangelicka liczyła w tym czasie ok. 12000 osób. Nie ma też w albumie najmniejszej nawet wzmianki o koszarach, jakie w tym czasie znajdowały się na terenie Białegostoku. A przecież w ówczesnych granicach miasta stacjonował pułk piechoty, a tuż za nim dwa pułki jazdy i kolejny piechoty.

Album miał pewne przesłanie – miał oto stworzyć na osobie postronnej wrażenie, że Białystok jest w zasadzie miastem dwu religii – prawosławia i katolicyzmu. Tym niemniej *Vidy goroda Belostoka*, są najpełniejszym przedstawieniem miasta na przełomie XIX i XX wieku i jako takie zasługują na upowszechnienie.

PRZYPISY

¹ *Białystok w starej fotografii*, wstęp E. Korneluk, KAW Białystok 1982, (15 fotografii luzem w obwolucie); T. Wiśniewski, *Białystok w starej pocztówce*, Białystok 1990; J. Murawiejski, *Dawny Białystok*, Białystok 1999 i in.

² T. Wiśniewski, op. cit., s. 49, J. Murawiejski, op. cit., s. 49.

³ *Spravočnyj kalendar' po gorode Belostoke na 1913 god*, Białystok 1913, s. 256.

⁴ T. Wiśniewski, op. cit., s.10. Opracowania M.T. Miłakowskiego pisane były z punktu widzenia rosyjskiej racji stanu, tym niemniej mają duże znaczenie w warstwie faktograficznej.

⁵ T. Wiśniewski, op. cit., s.16.

⁶ *Spravočnýj kalendar' po gorode Belostoke na 1913 god*, Białystok 1913, s. 256.

⁷ Informacja uzyskana od Pani Jolanty Rogowskiej, za co składam serdeczne podziękowania.

⁸ *Księga adresowa miasta Białegostoku na r. 1932/33*, Białystok 1932, s. 190.

⁹ Tygodnik „Kraj”, r. XVI, 1897 r., nr 18 z 2(14) maja 1897 r., s. 20, korespondencja Franciszka Glińskiego z Białegostoku, datowana na 28 kwietnia 1897 r.

¹⁰ „Kraj”, 1897 r., nr 34 z 22 sierpnia (3 września), s. 19, korespondencja Franciszka Glińskiego z Białegostoku. Ponadto w dziale literackim artykuł F. Glińskiego pt. *Białystok, dzieje jego i stan obecny*, ilustrowany 6 fotografiami, w tym pałac Branickich i Rüdigerów, białostocka fara i jej wnętrza.

¹¹ T. Wiśniewski, op. cit., s. 16.

¹² Na marginesie należy stwierdzić, iż w Supraślu znajduje się podobny album, lecz prezentujący zabudowania przemysłowe oraz wnętrza fabryk z terenu powiatu białostockiego. Być może jest to podobny album, przedstawiający przemysł powiatu, wręczony na wystawie zorganizowanej przez sfery przemysłowe w Białowieży, o jakiej pisze Gliński w swej drugiej korespondencji.

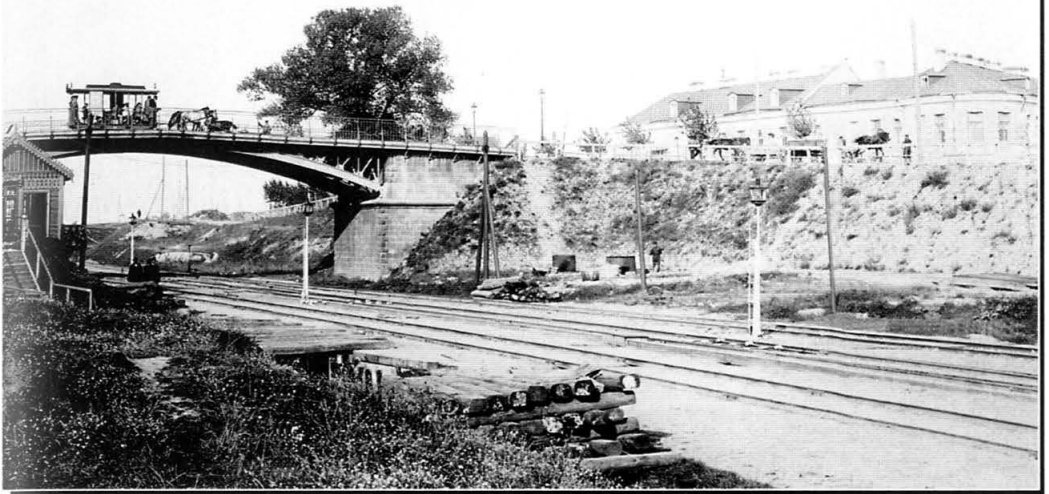
¹³ P. Wróbel, *Na równi pochytej. Żydzi Białegostoku w latach 1918-1939: demografia, ekonomika, dezintegracja, konflikty z Polakami*, „Studia Podlaskie” t. II, Białystok 1989, tabela I, s. 167.



BIAŁYSTOK AT THE END OF THE NINETEENTH CENTURY

In 1897, great army manoeuvres, under the command of Nicholas II, the Tsar of Russia, took place in the region of Białystok, at the time situated in the Russian partition area and part of the Grodno gubernia. The seat of the monarch was the Rüdiger palace in Dojlidy, adjoining the town; the tsar also paid a visit to Białystok. This ceremonious event was accompanied by an illumination of the town, the opening of a secondary school, etc. The municipal authorities presented the tsar with a commemorative photographic album: *Vidy goroda Belostoka*. This is the oldest initially composed album featuring an image of the town which today, due to the destruction caused by two world wars, is simply nonexistent. The album was discovered in the 1960s in a Białystok antique shop, where it was purchased by Władysław Paszkowski, the then voivodeship conservator of historical monuments in Białystok. The author of the album was J. J. Sołowiejczyk, a local photographer. Our publication is the first presentation of the photographs, in the order proposed by their author. Each photograph is accompanied by an explanation concerning its topic; since it proved impossible to identify some of the likenesses, we would like to request the readers to assist in deciphering the displayed objects or to determine the more precise location. Furthermore, we enclose a plan of Białystok from the end of the nineteenth century with an assumed localisation of the site where the given photograph was taken.



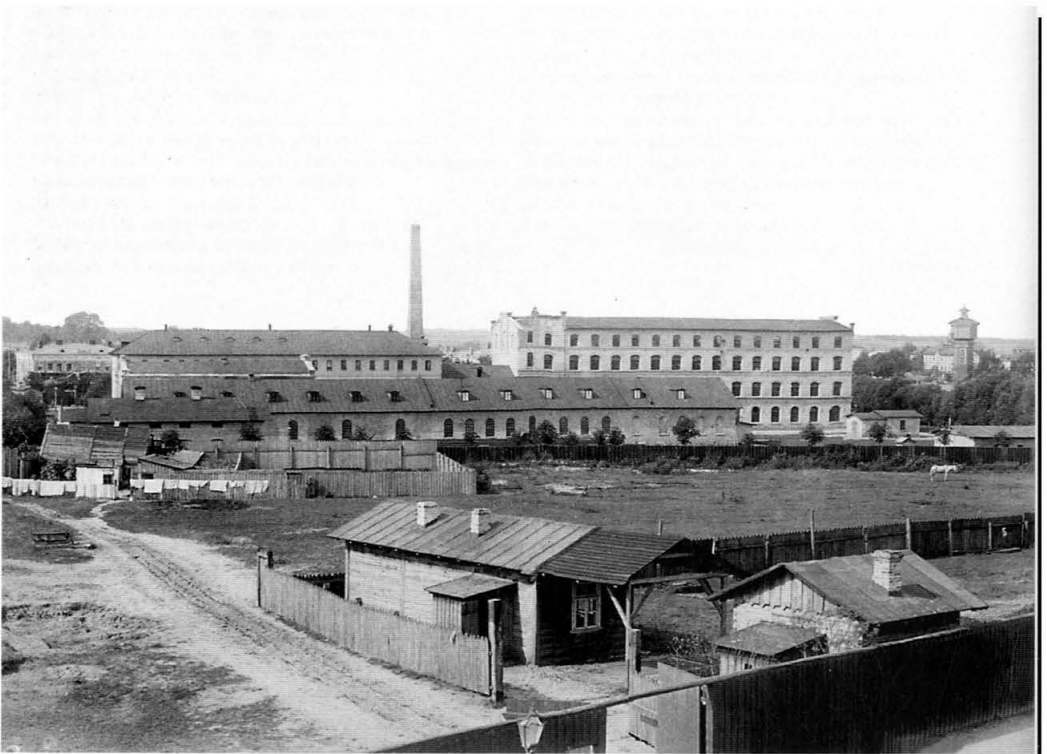


2. Panorama Białegostoku od strony Antoniuka, zapewne jeszcze sprzed torów linii kolejowej Białystok-Grodno. Widać wyraźnie, że zabudowa koncentrowała się w sąsiedztwie Lipowej, a pomiędzy nią i torami rozciągały się pola uprawne, ogrody i sady.

A panorama of Białystok seen from Antoniuk, probably prior to the appearance of the Białystok – Grodno railway line. Obviously, development was concentrated in the environs of Lipowa Street, while gardens, orchards and cultivated fields stretched between the railway tracks and the above mentioned street.

3. Dworzec kolejowy, widok od ul. Św. Rocha, ponad torowiskami. Zasadnicza bryła dworca pozostała mimo zniszczeń wojennych taka sama, od strony wschodniej poprzedza ją obecnie parteria przybudówka; rozebrano lekką galerię, wspartą na żelaznych kolumnach, chroniącą podróżnych przed słońcem, śniegiem i deszczem.
Train station, seen from Sw. Rocha Street, above the railway tracks. The basic solid of the station remained unchanged despite wartime damage, and to the east is preceded by a ground-floor outbuilding; the gallery, supported on cast iron columns and protecting travellers against the sun, rain and snow, was pulled down.

4. Nie istniejący wiadukt kolejowy, do dziś przetrwały jedynie przyczółki z gąbnitowych ciosów. Na wiadukcie charakterystyczny dla ówczesnego Białegostoku tramwaj konny, z prawej drewniana kolejowa dróżniczówka, jakie jeszcze można spotkać wzdłuż linii kolejowych na terenie wschodniej Polski.
The non-extant railway viaduct; the only surviving elements are bridge heads made of granite cut stones. The viaduct features a horse-drawn tram, characteristic for Białystok of the period; to the right, a wooden gateman's house, of the sort to be still encountered along railway lines in eastern Poland.





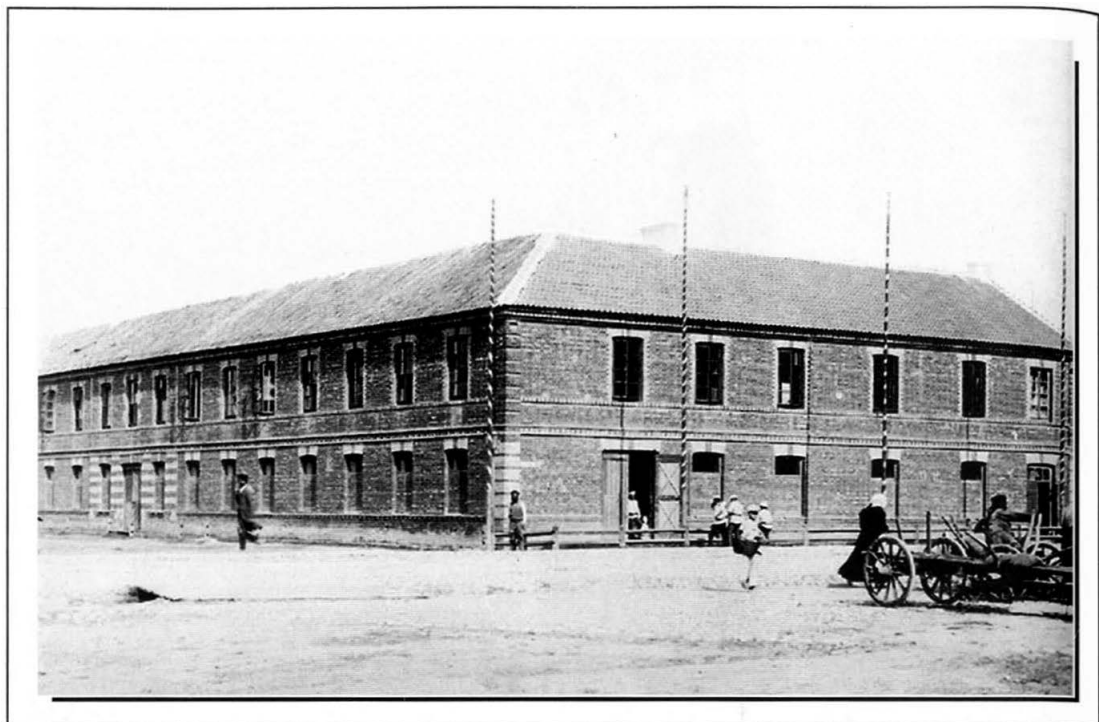
5. Widok z ul. Sw. Rocha w kierunku dworca kolejowego. Na wprost rozebrana już wieża ciśnieniowa, z lewej budynek hotelu, również nie istniejący. W ciemny płot ogradzający posesję poprzedzającą hotel wmontowano fotografię przedstawiającą prawdopodobnie autora albumu, J. J. Sołowiejczyka.

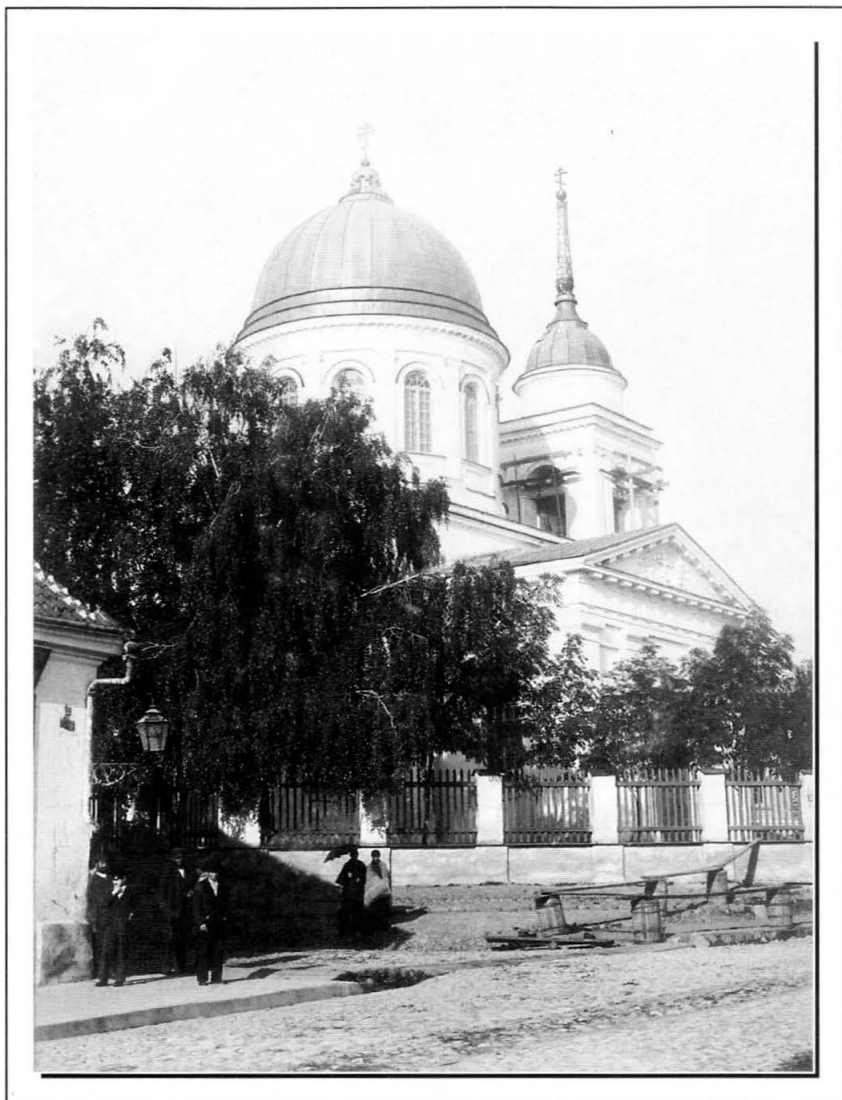
View of the railway station, seen from Sw. Rocha Street. Opposite: the already dismantled water-tower, to the left: an equally non-existent hotel. A photograph, presumably showing Sołowiejczyk, the author of the album, is placed against a dark fence around the lot preceding the hotel.

6. Fabryka włókiennicza Commichau w sąsiedztwie dworca kolejowego. The Commichau textile factory in the environs of the train station.

7. Widoczna na zdjęciu w głębi fabryka Wieczorka, również zlokalizowana w sąsiedztwie dworca kolejowego. Z dawnego zespołu fabrycznego ocalały jedynie dwie hale, wchodzące w skład zabudowań fabrycznych „Madro”. Zakłady Wieczorka były „fabryką fabryk” – tu powstawały maszyny i urządzenia dla białostockiego przemysłu włókienniczego, odlewano też elementy architektoniczne – kolumny, konsole, balustrady, tralki, spotykane jeszcze dzisiaj w zabytkowych budynkach, wiele żeliwnych nagrobków Wieczorka można znaleźć na białostockich cmentarzach, zwłaszcza na farnym.

The Wieczorek factory, seen in the background of the photograph, also in the vicinity of the train station. The only preserved elements of the factory complex are two halls which were part of the „Madro” factory buildings. The Wieczorek enterprise was a „factory of factories” – it produced machines and equipment for the Białystok textile industry, and cast assorted architectonic elements: columns, balustrades, and bannisters, today encountered in historical buildings. Numerous cast iron gravestones made by Wieczorek can be found in the local cemeteries, especially those of the parish church.





11. Cerkiew parafialna, widok z ul. Malmęda (Kupieckiej), wzniesiona ok. 1846 roku w miejscu wcześniejszej cerkwi unickiej, ufundowanej jeszcze przez Jana Klemensa Branickiego. Z lewej fragment nie istniejącego już budynku, ustawionego na terenie dawnej jurdyki unickiej. Dziś miejsce to zajmuje skwer. The Russian Orthodox parish church, view from Malmęda (Kupiecka) Street, erected in about 1846 on the lot of the earlier Uniate church, founded by Jan Klemens Branicki. To the left, a fragment of a non-extant building, raised on the site of the former Uniate jurdyka. Today, this is a town square.

12. Wnętrze cerkwi z widokiem na ikonostas. Nie ma jeszcze malowideł ściennych, które pojawiły się na pocz. XX w. Interior of the Russian Orthodox church, with a view of the iconostasis. Murals did not appear until the beginning of the twentieth century.

13. Widok z jednej z kamienic w zachodniej pierzei rynku na jego północną pierzeję, kościół parafialny pw. Wniebowzięcia NMP, którego wieża, podobnie jak wieża ratuszowa i kopuła cerkwi stanowiła dominantę układu miejskiego. Na pierwszym planie targowisko. Drewniana budka służy do handlu rybami. Do jej ściany dostawiono stragan księgarski. Zwraca uwagę charakterystyczne ustawienie ratusza skosem do pierzei północnej rynku, będące reliktem dawnego, nie uregulowanego kształtu rynku.

View of the northern row of houses, seen from one of the houses in the western row of houses on the Market Square; the parish church of the Assumption of the Holy Virgin Mary, whose tower, similarly to the town hall tower and the Russian Orthodox dome, constituted a dominant of the municipal configuration. In the foreground, a market square. A wooden stall traded in fish and adjoined a bookseller's stall. Attention is drawn to a characteristic placing of the town hall towards the northern row of houses of the Market Square, which is a relic of the former irregular shape of the square.







14. Widok zespołu zabudowań ratusza. Na pierwszym planie budynek dawnej wagi miejskiej, pominiętej przy odbudowie ratusza po ostatniej wojnie. Trwają prace remontowe na wieży ratuszowej, zdemontowany jest zegar ratuszowy. W głębi zabudowa południowej pierzei rynku.

View of the town hall complex.

In the foreground, the former municipal scale, omitted during the rebuilding of the town hall after the second world war. The town hall tower is under repair, and its clock has been dismantled. In the background, the development of the southern row of houses in the Market Square.

15. Południowa pierzeja wschodniej części Rynku. Na tle nowobogackiej fantazyjnej architektry mieszczańskiej jakże skromnie prezentuje się barokowa elewacja klasztoru SS. Szarytek, dodatkowo przesłonięta drewną przybudówką.

The southern row of houses in the eastern part of the Market Square. The Baroque elevation of the Sisters of Charity convent, additionally concealed by a wooden outbuilding, appears to be particularly humble against the background of the nouveau riche burgher architecture.

16. Rynek Kościuszki, widok od strony klasztoru SS Szarytek, w kierunku północnym.

Narożna kamienica Izaaka Zabłudowskiego, później tzw. Resursa Obywatelska, zniszczona jak niemal cała zabudowa rynkowa podczas II wojny światowej. Widoczna zieleni, wprowadzona tu w czasach carskich, wbrew założeniom urbanistycznym Branickiego, zasłania przestrzeń rynkową. Na pierwszym planie niecka fontanny, jeszcze bez rzeźb, które zostały zamontowane na pocz. XX w.

Kościuszki Market Square, seen from the Sisters of Charity convent, to the north. The Izaak Zabłudowski corner house, later the so-called Civic Club, almost destroyed during the second world war, similarly to almost entire Market Square developments. Visible vegetation introduced during the tsarist period, contrary to the town-planning premises by J. K. Branicki, conceals the Market Square space. In the foreground, a fountain bowl, without the sculptures which were installed at the beginning of the twentieth century.

17. Kościół parafialny pw. Wniebowzięcia NMP, tuż przed dobudowaniem „przybudówki” – neogotyckiej bazyliki, dzisiejszej katedry. Z lewej d. odwach i towarzyszący mu niewielki budynek (powojenna odbudowa wg projektu Stanisława Bukowskiego znacznie przeobraziła ten obiekt, w miejsce dwóch mniejszych wzniesiono jeden okazałszy budynek).

Za odwachem szpital-przytułek, ufundowany przez Branickiego, obecne kino „Ton”. Na wieży kościoła zdemontowany obecnie zegar. Może warto postarać się o jego przywrócenie?

Parish church of the Assumption of the Holy Virgin Mary, prior to the erection of the „addition” – a neo-Gothic basilica, the present-day cathedral. On the left – the former guardhouse and an accompanying small building (postwar reconstruction, acc. to a project by Stanisław Bukowski, transformed the object considerably, and two smaller objects were replaced by a single more impressive one).

Behind the guardhouse – a hospital-hospice, founded by Branicki (the present-day „Ton” cinema). On the church tower – a clock, today dismantled. Its reinstatement is a noteworthy proposal.

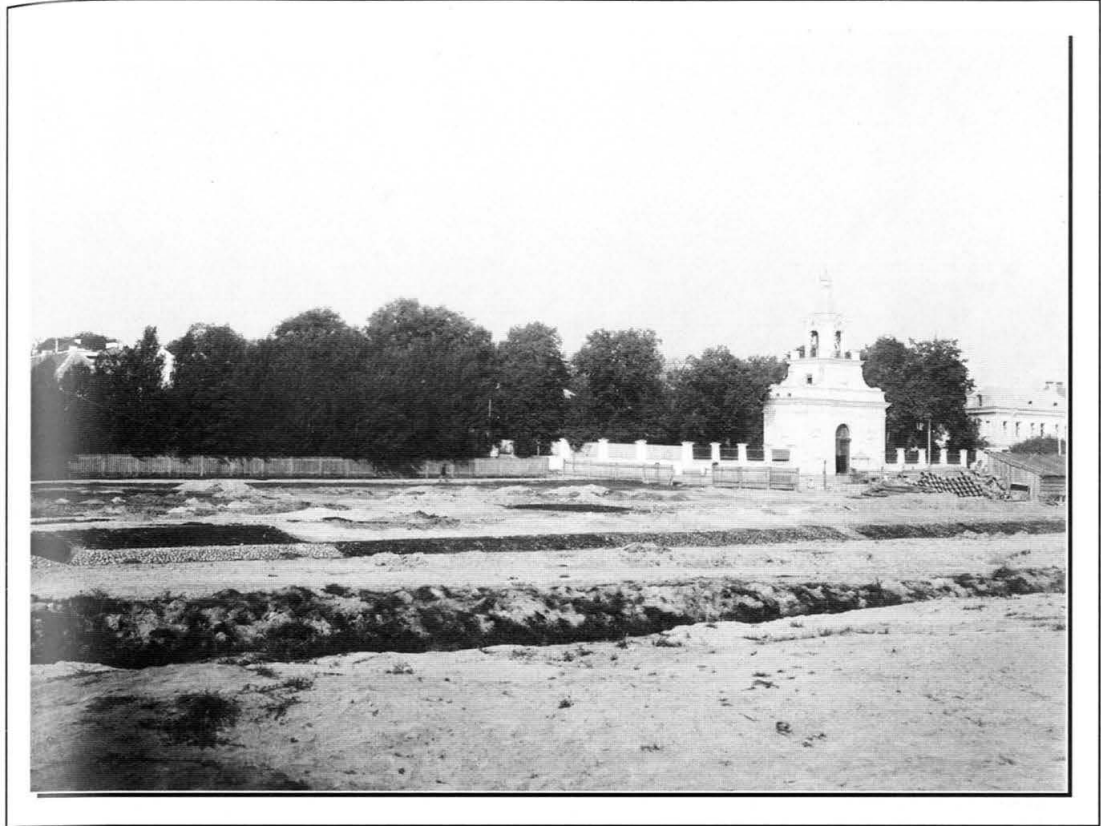


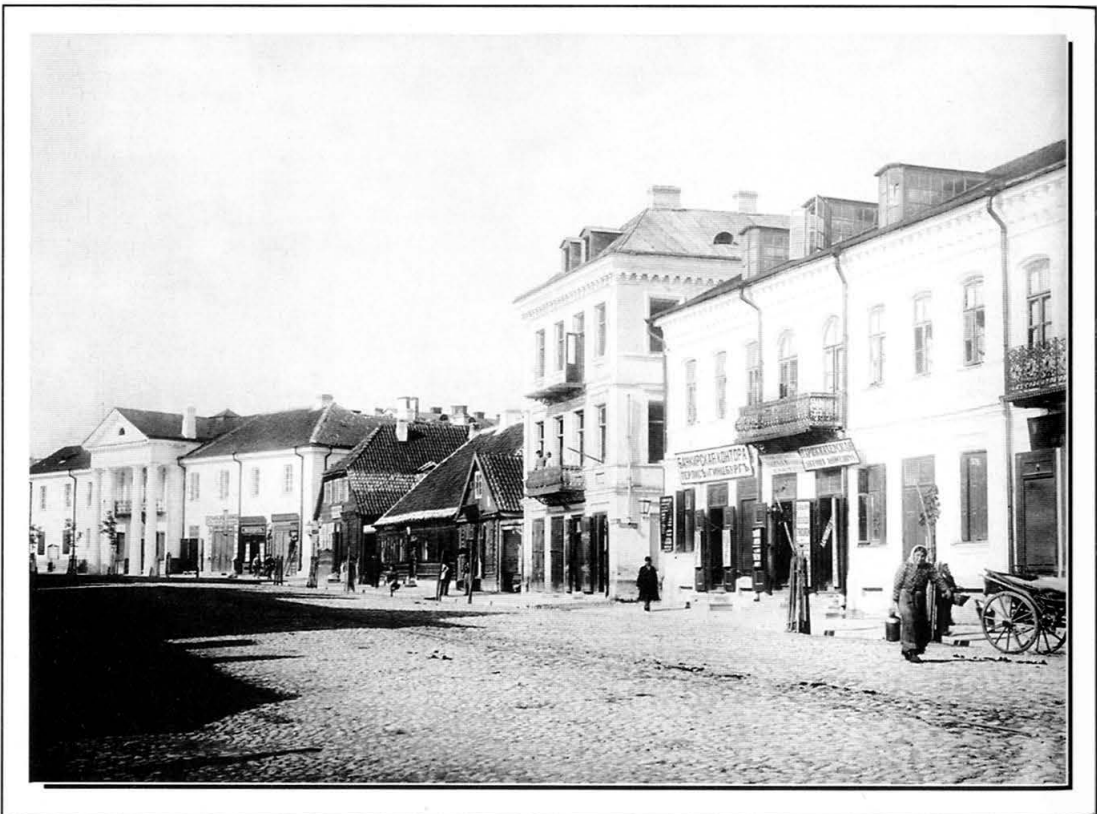
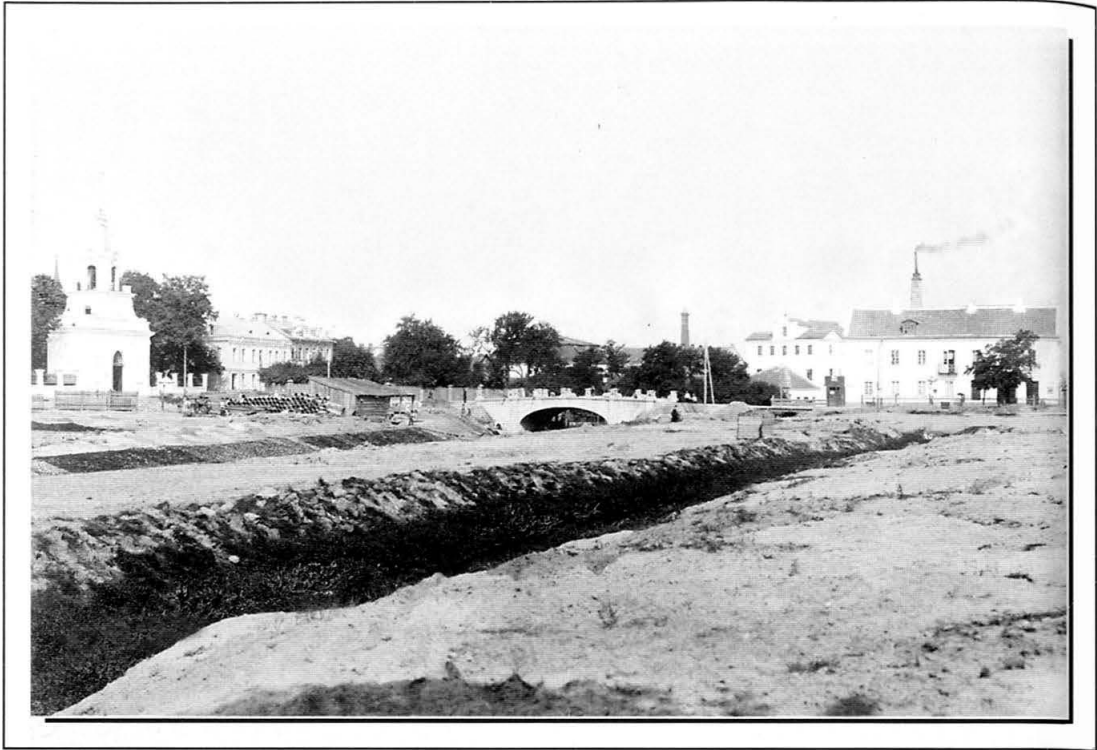
18. Widok na bramę wjazdową do pałacu Branickich z terenu osuszanego właśnie wielkiego stawu pałacowego. Z prawej sterta rur drenażowych. Dziś teren ten zajmuje tzw. „Park Stary”, urządzony wg projektu Waleriana Kronenberga i przebudowany w latach trzydziestych w związku z budową Domu Ludowego im. Marszałka Piłsudskiego (ob. Teatr Dramatyczny).

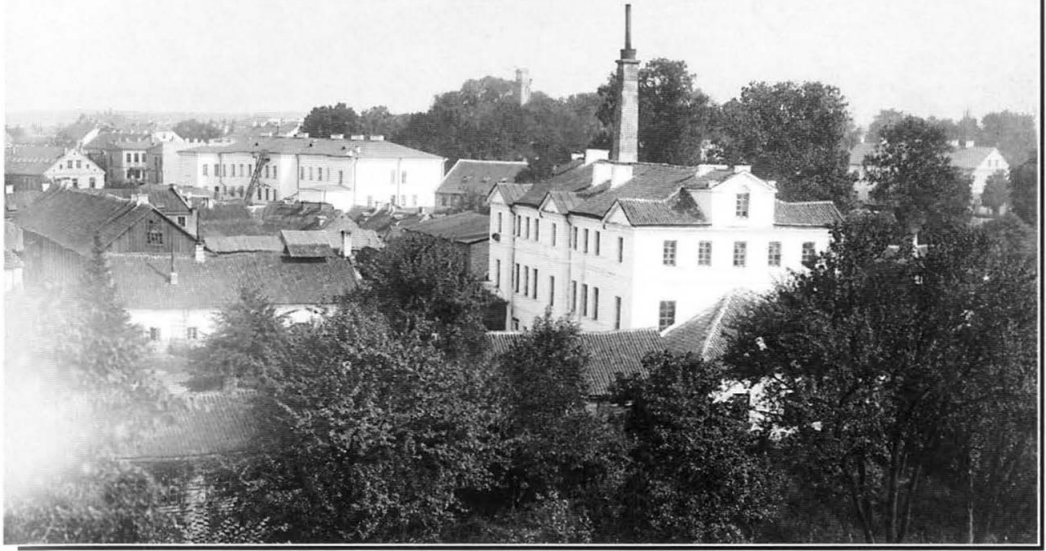
View of the entrance gate to the Branicki palace from the now drained great palace pond. To the right, a pile of draining pipes. Today, this terrain is occupied by the so-called Old Park, arranged acc. to a project by Walerian Kronenberg, and rebuilt in the 1930s in connection with the erection of the Marshal Piłsudski Folk Home (today: the Dramatyczny Theatre).

19. Widok z bramy wjazdowej na pałac Branickich, mieszczący podówczas Instytut Panien Szlacheckich. Budowla pozbawiona jest barokowego wystroju, rzuca się w oczy zwłaszcza brak charakterystycznych hełmów. Dziedziniec wstępny prawie niewidoczny, przytłoczony bujną, nie pielęgnowaną zielenią.

View of the Branicki palace, at the time housing the Institute for Young Gentlewomen, seen from the entrance gate. The building is devoid of Baroque elements, with a particularly striking absence of characteristic helmets. The first courtyard is almost invisible, overwhelmed by lush, untended vegetation.







20. Inny widok, z okolic ul. Branickiego poprzez dawny wielki staw pałacowy na bramę i most przez rzekę Białą. Za bramą widoczna zabudowa dzisiejszej ul. Kilińskiego.

Another view of the gate and the bridge on the river Biała, seen from the region of Branickiego Street, across the former great palace pond. Behind the gate – visible development of present-day Kilińskiego Street.

22. Widok z bramy wjazdowej do pałacu na gmach gimnazjum – obecnie VI Liceum im. Króla Zygmunta Augusta. Biały duży gmach za nim to budynek banku Rosji, w okresie międzywojennym Bank Gospodarstwa Krajowego, obecnie bank PBI – Kredyt Bank S.A. View of the secondary school (today: the King Zygmunt August VI Lycee), seen from the entrance gate.

The large white building behind it is the Bank of Russia, in the inter-war period – the Domestic Administration Bank, and today: the PBI – Credit Bank Co.

21. Ulica Sienkiewicza (d. Nikolajewska), widok na pierzeję zachodnią w okolicach jej wlotu na Rynek Kościuszki. Budynek z kolumnadą to tzw. Kamienica Zabłudowskiego, później Resursa; obecnie w tym miejscu znajduje się restauracja „Avanti”.

Sienkiewicza (formerly: Nikolajewska) Street, view of the western row of houses in the area of its outlet to Kościuszki Market Square.

The building with the columnade is the so-called Zabłudowskiego House, later the Club; today, this site is occupied by the "Avanti" restaurant.

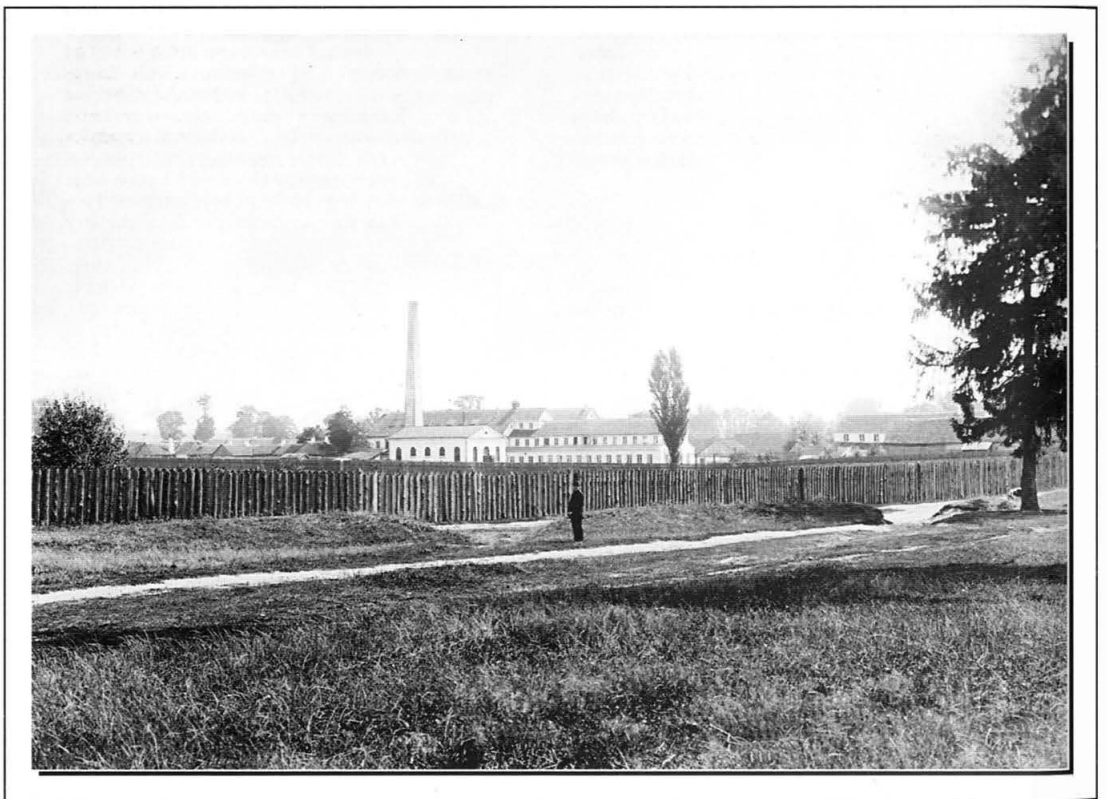


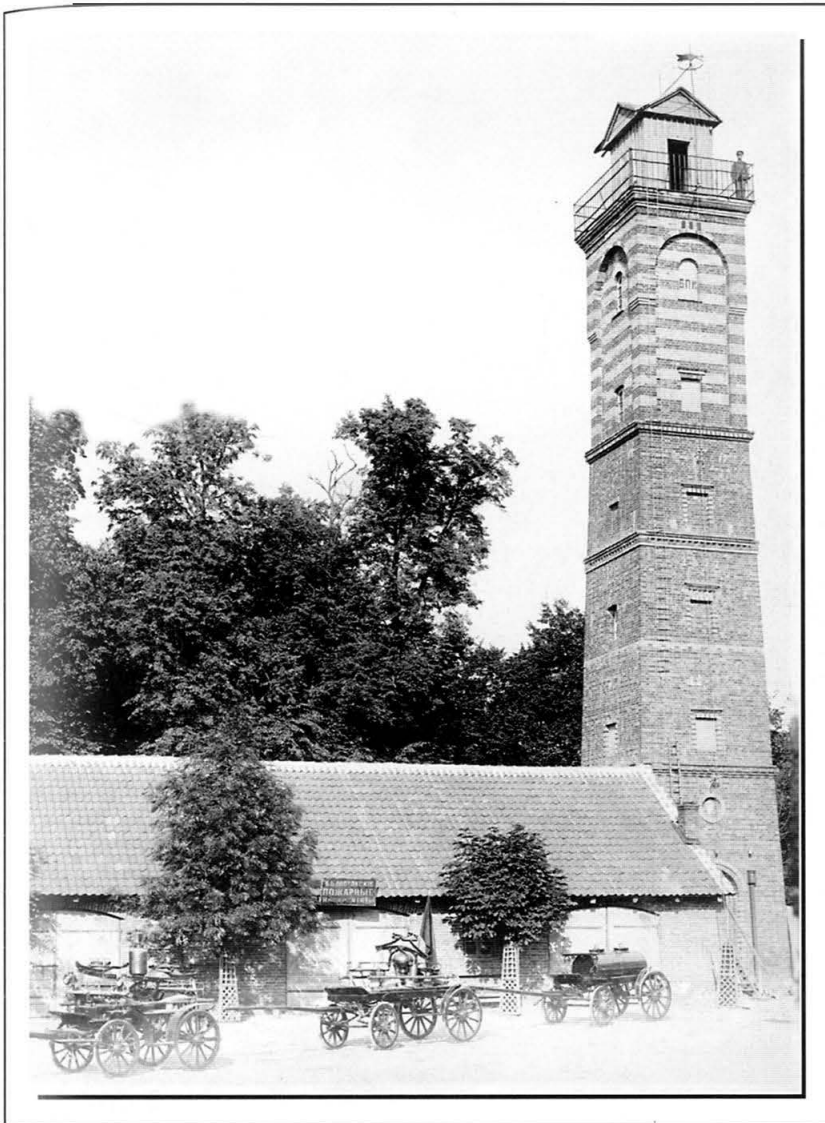


23. Trudny do zidentyfikowania fragment ul. Sienkiewicza z wysoką zabudową miejską. Partery zajmowały sklepy i zakłady usługowe, wyżej znajdowały się lokale mieszkalne.
An unidentifiable fragment of Sienkiewicza Street with tall municipal development.
The ground floors were occupied by shops and service outlets, with residential accommodation above.

24. Widok obecnej ul. Sienkiewicza w kierunku wschodnim od strony Rynku Kościuszki, zapewne ukazany jest zjazd w kierunku rzeki Białej. W głębi widoczna jest wysoka zabudowa w rejonie ul. Jurowieckiej i Ogrodowej.
 To był ówczesny koniec miasta. Znajdujące się tam więzienie (obecnie szkoła odzieżowa), znajdowało się jeszcze w latach sześćdziesiątych XIX wieku poza rogatkami miejskimi.
View of present-day Sienkiewicza Street to the east, seen from Kościuszki Market Square; the depicted fragment shows probably the way towards the river Biała.
In the background, a visible tall building in the region of Jurowiecka Street and Ogrodowa Street, marking the end of the town. As late as the 1860s, the prison housed therein (today: a garment school) was situated beyond the town outskirts.

25. Ul. Sienkiewicza, tzw. „bulwary”, pierzeją południową w okolicach dzisiejszej restauracji Grodno. Tego rodzaju rozwiązanie istniało za torami kolei poleskiej jeszcze na początku lat sześćdziesiątych. Zwracają uwagę dwie wielkie, ceglane kamienice z koronkową ornamentyką wykonaną z dwubarwnej cegły, charakterystyczne dla zabudowy miejskiej z tego okresu.
 W latach międzywojennych i po wojnie ocalałe obiekty tego rodzaju były gorliwie tynkowane, a precyzyjny detal ceglany przy tej okazji ulegał zatarciu.
Sienkiewicza Street, the so-called bulwark, the southern row of houses in the vicinity of the present-day „Grodno” restaurant.
This type of a solution existed beyond the tracks of the Polesie railway line as late as the early 1860s. Attention is drawn to two large brick houses with lacy ornaments executed in two-colour brick, characteristic for municipal development of the period. During the inter-war and postwar period, surviving objects of this sort were eagerly plastered, and the precise brick detail became obliterated.





28. W eża obserwacyjna straży pożarnej przy ul. Warszawskiej, dz. ś pozbawiona drewnianej budki obserwacyjnej. Obok niej są aże sprzętu przeciwpożarowego. Zwraca uwagę misterna kłata drewniana ochraniająca drzewa przed przypadkowym uszkodzeniem podczas gwałtownych manewrów związanych z wyjazdem do pożaru. Na pierwszym planie sprzęt gaśniczy – pompy, zbiornik wody, oczywiście przystosowane do trakcji konnej. Observation tower of the fire brigade in Warszawska Street, today deprived of the wooden observation booth. The adjoining buildings are garages used for keeping equipment. Attention is drawn to the wooden lattice protecting trees against accidental damage incurred during a swift departure from the premises. In the foreground: firemen's equipment – pumps and water container, adapted to horse-drawn traction.

26. Remiza tramwajów konnych. Obecnie na jej terenie, pomiędzy ul. Skłodowskiej, Krasińskiego i Akademicką znajduje się szpital im. J. Sniadeckiego.

Horse-drawn tram depot. Today, this area, between Skłodowskiej Street, Krasińskiego Street and Akademicka Street, is the site of the J. Sniadeckiego hospital.

27. Fabryka włókiennicza Hendrichsa i Eisenbecka, znajdująca się w rejonie ul. Grottgera, zniszczona podczas II wojny światowej. Dziś na jej terenie znajduje się osiedle mieszkaniowe, wzniesione w 2 poł. lat pięćdziesiątych XX w. Na pierwszym planie na tle płotu zapewne kolejny portret Sołowiejczyka.

The Hendricks and Eisenbeck textile factory in the region of Grottgera Street, destroyed during the second world war. Today, this is the site of a residential estate, built in the second half of the 1950s. In the foreground – probably another portrait of Sołowiejczyk, seen against the backdrop of a fence.



I. Dzisiejszy pałac
Lubomirskich
w Dojlidach.
Repr. fotografii
zamieszczonej
w dodatku
literackim do
tygodnika „Kraj”,
1897 r., s. 336.
Present-day Lu-
bomirski palace
in Dojlidy. Re-
prod. of a photo-
graph in the
weekly „Kraj”,
1897, p. 336.



Pałac hr. Rüdigera w Dojlidach pod Białymstokiem. Miejsce zamieszkania
Cesarza podczas manewrów obecnych.

II. Brama tryumfalna
zbudowana
na ulicy Lipowej
z okazji przyjazdu
cara. W głębi brama
cmentarza św. Rocha.
Repr. wg: Tomasz
Wiśniewski, *Białystok w starej pocztówce*, Białystok
1990 r., s. 49.
Triumphal gate
to Lipowa Street,
built upon the
occasion of the
arrival of the tsar.
In the background:
the Sw. Rocha
cemetery gate.
Reprod. acc. to:
Tomasz Wiśniewski,
Białystok w starej pocztówce (Białystok in Old Post-
cards), Białystok
1990, p. 49



Бѣлостокъ. Липовая ул. Триумфальная арка.

Na poprzedniej stronie:
29. Park miejski, urządzony w sąsiedztwie wielkiego stawu,
na terenie zajmowanym niegdyś przez wojskowy plac ćwiczeń.
Municipal park, arranged next to the great pond, on a terrain
once occupied by a military training field.

Zwierzyniec, las miejski, dzisiejsza ul. 11 Listopada z torami
tramwajowymi wiodącymi do podmiejskiego zespołu rozryw-
kowo-wypoczynkowego „Rozkosz” – dziś w tych okolicach
znajduje się Dom Małego Dziecka, zaś przed wojną tereny te
zajmowało Prewentorium Przeciwgruźlicze.
Municipal woodland, today: 11 Listopada Street, with tram
tracks leading to the „Rozkosz” suburban entertainment-leisure
complex – today, this is the area of the State Orphanage; before
the war – the site of an Ant-tubercular Preventorium.

Miejsca, z których wykonane
zostały zdjęcia znajdujące się
w albumie *Sołowiejczyka*, ozna-
czono na planie Białegostoku
z roku 1914, stanowiącym
wklejkę do zeszytu piątego
Biuletynu Konserwatorskiego
Województwa Podlaskiego.



1. Porte-fenêtre'y w pałacu białostockim od strony ogrodu. Fot. (l. 1930). Zbiory T. Wiśniewskiego.
 Porte-fenêtre's in Białystok palace seen from the garden. Photo: 1930s. Collection of T. Wiśniewski.

2. Widok z Gabinetu J. K. Branickiego w pałacu białostockim na Loggię Toskańską za stawem w Ogrodzie Dolnym. Akwarela Ch. Kiela z ok. 1831 r. W zbiorach Muzeum Wojska Polskiego w Warszawie.
 View from the Study of J. K. Branicki in Białystok palace, showing the Tuscany Loggia beyond the pond in the Lower Garden. Water colour by C. Kiel, about 1831.
 Collection of Polish Army Museum in Warsaw.



KS. JAN NIECIECKI
Białystok

Opowieści o „Polskim Wersalu”

O TYM, JAK OGRÓD PRZENIKAŁ DO PAŁACU

Na początku XVIII wieku – pisze Małgorzata Szafrąńska – rozpoczyna się epoka niezwyklej popularności ogrodu (...). Ogród stał się czymś więcej niż tylko (...) luksusowym dodatkiem (...). Stał się modny¹. Ten modny ogród stanowił wraz z pałacem (i innymi elementami nowożytniej rezydencji) dzieło sztuki totalnej, Gesamtkunstwerk², tworzył z nim jedność formalną, ikonograficzną, a także (czy może przede wszystkim) jedność funkcjonalną. Nic więc dziwnego, że Jacques François Blondel w tym samym rozdziale jednego ze swoich dzieł omawiał zakładanie ogrodów i urządzenie wnętrz mieszkalnych, że trejaże wykorzystywano do dekoracji ścian pałacowych apartamentów i że temat ogrodu opanował sztukę zdobniczą, a w dużej mierze także i malarstwo³.

Tak było też i w Polsce. Bez ogrodów trudno wyobrazić sobie wielkie uroczystości, czy nawet dzień powszedni w XVIII-wiecznych rezydencjach polskich. Co więcej, wydaje się, że to w ogrodach odbywały się najokazalsze imprezy. Inaczej było tylko zimą (podczas Bożego Narodzenia, Nowego Roku oraz karnawału, spędzanego zresztą przez znaczną część arystokracji w pałacach warszawskich), choć i wówczas życie dworskie niejednokrotnie przenosiło się do położonych w ogrodach teatrów i oranżerii.

Ścisłe powiązanie pałacu i ogrodu zilustrować może XVIII-wieczny Białystok, wspaniała rezydencja hetmana wielkiego koronnego Jana Klemensa Branickiego, tym bardziej, że życie w niej się toczące znalazło odbicie w dokumentach z epoki – w korespondencji, wspomnieniach, pośrednio zaś w inwentarzach, w kartografii i ikonografii. Wiemy zatem nieco o dniu powszednim rezydencji i dorocznych świętach (zwłaszcza imieninach hetmańskich na św. Jana Chrzciciela), a także o niezwyklej uroczystościach – nadaniu J. K. Branickiemu Orderu Złotego Runa czy wizytach królewskich. Ukazą nam one, w jaki sposób powiązane ze sobą były pałac i ogrody⁴ w „Polskim Wersalu”.

Podczas niemal pięćdziesięcioletniej działalności budowlanej Pana Krakowskiego (Branicki był również kasztelanem krakowskim) w Białymstoku, tutejsze ogrody coraz bardziej przenikały do pomieszczeń pałacowych. Z biegiem lat mieszkańcy pałacu uzyskiwali wciąż bliższy kontakt z przyrodą. Proces ten rozpoczął się już na przełomie lat dwudziestych i trzydziestych i później był kontynuowany. J. K. Branicki, dokonując gruntownej przebudowy pałacu, przeniósł apartamenty mieszkalne (a także Salę Jadalną⁵) z pierwszego piętra na parter. Pragnąc, w duchu epoki, by mieszkało się w nich *jasno i wygodnie*⁶, powiększył je o nowe pomieszczenia zgrupowane wokół wewnętrznych dziedzińczyków, do których dobudował jeszcze dwa pawilony.

Przy Pawilonie Łazienkowym mieszczącym Łazienkę w końcu lat trzydziestych urządzone zostały dwa kameralne ogródki. Do pierwszego z nich prowadziły z Łazienki *drzwi podwójne szklane na ogród*⁷. Ogródek ten z dwóch stron zamknięty był murem, z trzeciej zaś, od Ogrodu Górnego, szpalerem. Wewnątrz ogródka biegło *wokoło (...) berzo zielono malowane*, a pośrodku była *fontanna (...) kamieniem ocembrowana, w której posadzka i sztuka z osobą kamienna, biało malowana, po rogach* której stały *cztery figury małe kamienne*⁸. Na wiosnę wnoszono do niego *wazy z drzewkami z oranżerii*⁹. Do drugiego ogródka, *maleńkiego*, wchodziło się przez *drzwi szklane podwójne z przedpokoju Pokoi Małych przy Łazienkach*¹⁰. Ogródek był *wokoło murem obmurowany, w którym naprzeciw okien* znajdowała się *framuga murowana z figurą al fresco malowaną*¹¹. Być może i do niego wstawiano na lato kubłowe drzewka lub, co jest bardziej prawdopodobne, kwiaty z oranżerii (by było odmiennie niż w sąsiednim ogródku).

W latach pięćdziesiątych, by jeszcze ściślej powiązać mieszkańców pałacu z przyrodą, parterowe okna od strony ogrodu przekształcono w porte-fenêtre'y. Później (w latach sześćdziesiątych) otwarto też widok z gabinetu w drugim pawilonie, nazywanym już wówczas Pawilonem Pani Krakowskiej, na ogród iluzjonistycznie namalowany na ścianie położonej w głębi nowo wybudowanej galerii kolumnowej.

Konsekwencją zbliżenia apartamentów mieszkalnych do ogrodów stało się przeniknięcie do pałacu, w większym niż dotychczas stopniu, widoków, odgłosów i zapachów ogrodowych. Dźwięki i wonie odbierano szczególnie intensywnie w letnie wieczory i noce, gdy sięgające podłogi okna były szeroko otwarte, a panująca wokół cisza i nikle światło nielicznych świec wyostrzały zmysły. Trzeba o tym wspomnieć, *by – jak pisze Andrzej Rottermund – w wyniku gry naszej wyobraźni pełniej dostrzec i zrozumieć badane dzieło sztuki*¹².

Zacznijmy od widoków. Najbardziej dbano o *prospekty* z apartamentów mieszkalnych, mieszczących się już wówczas na parterze, z których większość stanowiły *Pokoje Jaśnie Oświeconych Pana i Pani*.

Jan K. Branicki, gdy patrzył przez cztery porte-fenêtre'y swego apartamentu (piąte okno od tej strony, w gabinecie, było od wewnątrz zamurowane – urządzone w nim niszę) miał przed sobą rozległy salon parterowy z Altaną pod Orłem po prawej i ścianą szpalerów boskietowych po lewej stronie. Z dwu okien gabinetu oglądał natomiast staw, okolony z lewej strony rosnącym na *kępie* szpalerem z leszczyny, a z prawej ozdobnymi krzewami *rozynek (róż?)*¹³, przysłaniającymi ogrodenie¹⁴, za stawem zaś stojącą nad jego brzegiem loggię, którą można by nazwać (biorąc pod uwagę występujący w niej porządek) Salonem

Toskańskim. Attykę loggi dekorowało sześć waz, a jej ściana pokryta była malowidłem przedstawiającym, jeśli wierzyć Franciszkowi Biłgorajskiemu, m. in. Minerwę¹⁵. Za loggią widoczny był po prawej stronie kościół, a wprost za nią dach stojącej skośnie Wielkiej Kamienicy, zwanej też Kamienicą Przedkościelną (loggia czyniła wrażenie, że jest portykiem tej budowli). Całości dopełniały ustawione po bokach Salonu Toskańskiego dwa trejaże, zakrywające partie nie przewidziane do oglądania (np. zabudowania gospodarcze)¹⁶.

Apartament Izabeli Branickiej, tzw. Paradny, położony był po drugiej stronie korpusu pałacowego. Tu również cztery porte-fenêtre'y (w piątym oknie, podobnie jak u hetmana, urządzono niszę) wychodziły na ogrodowe partery. Odmienne widoki można było za to podziwiać z dwu okien gabinetu. Skośnie w prawo biegła stąd przez boskiet *perspektywa szpalerowa*. Przy wejściu do niej stały dwa hermowe satyry kamienne, *biało malowane*, a dalej, w centralnym punkcie boskietu, była *fontanna mała, okrągła (...), kamieniem ocembrowana, ze sztuką kamienną z figurką. Perspektywę zamykała ściana murowana, al fresco malowana, dla prospektu z gabinetu Jaśnie Oświeconej Pani*. Murek ten, ozdobiony dwoma pilastrami z belkowaniem i stojącymi na wierzchu dwiema wazami, zasłaniał wejście do piwnicy (pozostałości po dawnym bastionie?), ciągnącej się aż pod Altanę Chińską¹⁷. Na wprost okien gabinetu, na wysokości Pawilonu Łazienkowego, znajdowała się *altanka mała (...) zielono malowana, sztukaterią pozłacaną przyozdobiona, z osóbką, wazką i sześcioma ptakami drewnianymi, snycerskiej roboty pozłacanymi i z posadzką oraz dwoma gradusami kamiennymi*¹⁸. Za altaną ciągnęła się *ulica ze strzyżonych drzew (lip?)*, która *zdawała się srodze długa*¹⁹. W *perspektywie* tej widać było w głębi *fontannę małą (...), kamieniem ocembrowaną, z kamienną sztuką z figurą*, a jeszcze dalej *statuę drewnianą, biało malowaną, na takimże postumencie, otoczoną trejażem w kratkę zielono malowaną*²⁰.

Drugi apartament Izabeli Branickiej tworzyły tzw. Pokoje Paryskie, położone w Pawilonie Pani Krakowskiej. Z dwu porte-fenêtre'ów przedpokoju hetmanowej rozciągał się znany nam już widok na staw. Na ogród wychodziły też trzy sięgające podłogi okna w gabinecie. Znajdowały się one w ryzalicie, o który Jakub Fontana rozszerzył pawilon. Jedno z nich położone było tak blisko stawu, że z umieszczonego przy oknie balkoniku można było karmić pływające po kanałach kaczkę i łabędzie²¹. Przez drugie porte-fenêtre wychodziło się z gabinetu prosto do ogrodu. Wzrok biegł przez nie ponad ciągnącym się wzdłuż muru oporowego Górnego Ogrodu bindażem²² ku arkadowej trejażowej altance *w kratkę zieloną malowanej*, przykrytej kopułą, którą wieńczył złożony *orzeł zlatujący*. Altanka reprezentacyjną fasadą z tympanonem ozdobionym *wazą małą drewnianą snycerskiej roboty wyzłacaną i armaturą drewnianą biało malowaną* oraz z umieszczonymi między pilastrami dwoma *antykami* (antycznymi popiersiami na konsolach) *drewnianymi wyzłacanymi*, zwrócona była w kierunku parterów Ogrodu Górnego. Z przeciwległej strony, z niewielkiego tarasu otaczającego altankę, biegły na obie strony schody na dół do kanału²³. Kulisy widoku na Altankę pod Orłem tworzyły: z lewej mur oporowy i stojąca na nim *balustrada kamienna biało malowana, na podmurowaniu, z osóbkami i wazami kamiennymi, również biało malowanymi*²⁴, z prawej zaś strony zielona ściana wysokich drzew, a za nią, widoczny skośnie w prawo, kanał ogrodowy i ciągnący się wzdłuż niego *szpaler z drzewa laskowego*²⁵. Przez trzecie okno Gabinetu Paryskiego oglądać można było w perspektywie

jońskiej kolumnady (wybudowanej równocześnie z ryzalitem pawilonu) także ogród, tyle że iluzjonistycznie namalowany przez Antoniego Herliczkę na ścianie oficyny.

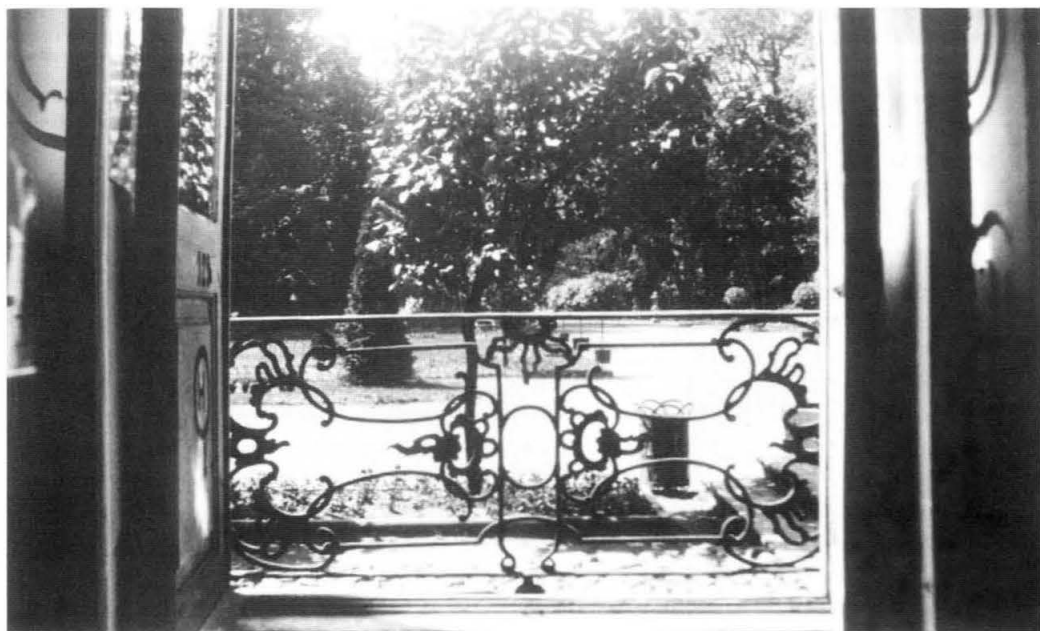
W Pawilonie Łazienkowym bezpośrednio za oknami dwu apartamentów i leżącej między nimi sieni znajdował się wspomniany już ogródek, otoczony *berceau*, z fontanną i drzewkami kubłowymi, a przy trzecim apartamencie – ogródek *malańki* z malowidłem we *framudze naprzeciw okien*. Fresk ten byłby zatem już czwartym malowidłem ściennym, umieszczonym w białostockim ogrodzie (lub przedstawiającym ogród), który przeznaczono do oglądania z okien pałacu.

Do apartamentów pałacu przenikały także ogrodowe dźwięki. Gdy wiał wiatr, w pokojach słychać było szum drzew, a kiedy uruchomiono wodotryski, zasilane wodą nagromadzoną w sadzawkach Małego Zwierzyńca²⁶, dochodziło do nich szemranie ośmiu fontann (czterech w salonie parterowym²⁷ i czterech w mniejszych wnętrzach ogrodowych²⁸) i dwu kaskad²⁹. Ten wodny szmer głośniejszy był nieco, z racji bliskości fontann, w Gabinetcie Paradnym Izabeli Branickiej i w Pokojach Łazienkowych. W Apartamencie Paryskim Pani Krakowskiej i w pokojach Oficyny Gościnnej (m. in. w położonym na piętrze apartamencie zimowym hetmanowej, tzw. Nowym³⁰) słyszalne pewnie było i pluskanie ryb, pływających w pobliskich stawach.

Odrębne miejsce wśród odgłosów płynących z ogrodu zajmował śpiew ptaków. W Białymstoku woliery były już przed 1730 r.³¹ W 1772 r. (gdy spisywano inwentarz) klatki *drociane na ptaszki* znajdowały się w Altanie pod Orłem³² i w Altanie Małej przed Gabinetem Paradnym³³. Klatki ze słowikami umieszczone były bezpośrednio przy oknach apartamentów gospodarzy pałacu. Podczas złej pogody przykrywano je *plótnem woskowanym zielonym, pod którym i w deszcz mogły być na dworze przed pokojem J. W. Jci Dobrodzieja, jako i J. W. Jeymci Dobrodziki*³⁴.

Do pomieszczeń pałacowych docierały z ogrodu również przeróżne zapachy. Były wśród nich na pewno wonie kwitnących krzewów i kwiatów, rosnących w ogrodach lub wynoszonych na lato z kilku oranżerii. W Oranżerii Małej na Kwiaty³⁵ przechowywano głównie goździki *holenderskie*, ale też róże, jaśminy, fiołki, irysy i inne kwiaty³⁶, które w ciepłe miesiące zdobiły m. in. Ogródek na Kwiatki³⁷. Zasiwano kwiaty w innym spośród trzech ogródków przy Wielkiej Oranżerii – w Ogródku przed Domem Ogrodnika³⁸. Do pałacu było natomiast z pewnością zbyt daleko od Ogrodu Kuchennego, by dochodziły stamtąd ciekawe, nieraz bardzo intensywne zapachy hodowanych tam przypraw i warzyw, także brzoskwiń i moreli³⁹.

Najsilniejszym jednak źródłem woni w ogrodach hetmana Branickiego były drzewa cytrusowe. Gdy drzewa pomarańczowe na wiosnę *wywiezione i ustawione w górnym ogrodzie zakwitły!* – wspominał po latach Franciszek Biłgorajski – *z wiatrem o parę mil dawał się czuć zapach pomarańcz, a coś dopiero w mieście*⁴⁰. A w pałacu! – chciałoby się dodać. Drzewek południowych musiało być w Białymstoku rzeczywiście dużo, skoro tutejsza oranżeria – zdaniem Michała Starzeńskiego – *współzawodniczyła z drezdeńską*⁴¹. Cytrusowe drzewka zapełniały przede wszystkim partery salonu, ale rozstawiano je z pewnością i w małych ogródkach. Wiadomo, że na wiosnę drzewka te wnoszono do Ogródka przed Łazienkami – wówczas zapach kwitnących pomarańczy musiał być w pokojach tego pawilonu silniejszy, niż w jakimkolwiek innym pomieszczeniu pałacu.



3. Widok z Przedpokoju Paradnego Izabeli Branickiej w pałacu białostockim przez porte-fenêtre na parteru Ogródu Górnego.

Fot. (l. 1939).

Zbiory T. Wiśniewskiego.

View of the Upper Garden from the porte-fenêtre's of the Ceremonial Antechamber of Izabela Branicka in Białystok palace.

Photo: 1939.

Collection of T. Wiśniewski.



4. Widok z Gabinetu Paryskiego Izabeli Branickiej w pałacu białostockim przez porte-fenêtre na Ogród Dolny.

Fot. W. Paszkowski (l. 1940/1950).

PSOZ w Białymstoku

neg. nr M/19/1634/2.

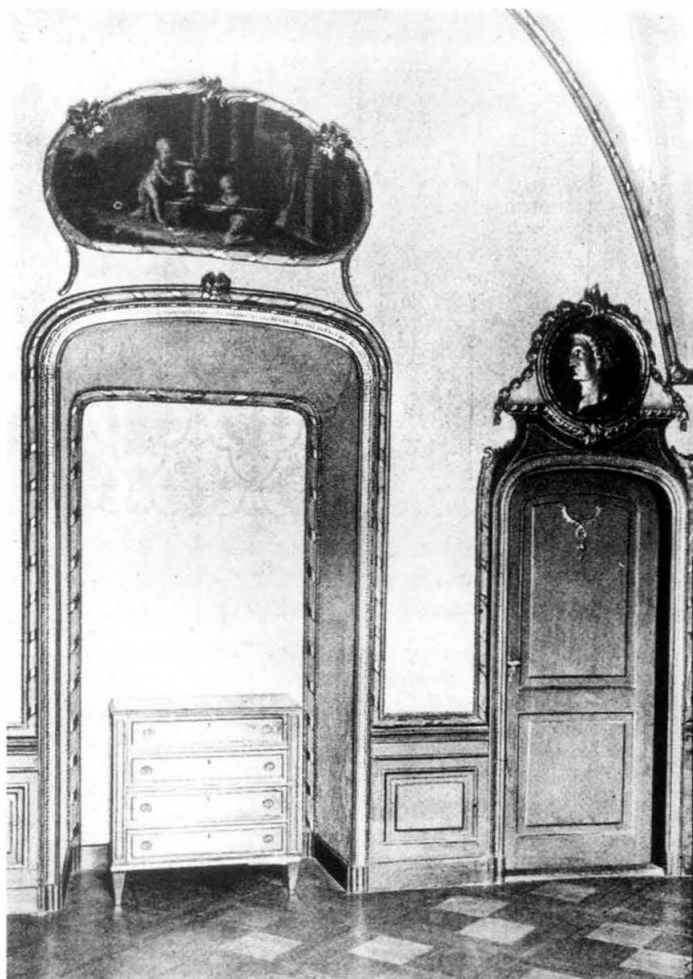
View of the Lower Garden from the

porte-fenêtre's of the Parisian Study of Izabela Branicka in Białystok palace.

Photo: W. Paszkowski 1940/1950.

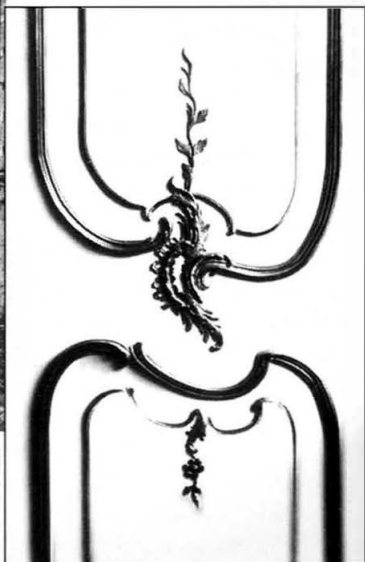
Negative: PSOZ in Białystok,

no. M/19/1634/2.



5. Supraporta w Buduarze
J. K. Branickiego
w pałacu białostockim.
*Fot. (przed 1915 r.).
IS PAN neg. Nr 46566.*
Overdoor in the Boudoir
of J. K. Branicki
in Białystok palace.
*Photo: prior to 1915.
Negative: IS PAN, no. 46566.*

6. Fragment sztukaterii w fasie ie Gabinetu Paradnego I. Branickiej
w pałacu białostockim. *Fot. Sager (1941 r.). IS PAN neg. nr 60036.*
Fragment of stucco work in the facade of the Ceremonial Study
of Izabela Branicka in Białystok palace.
Photo: Sager 1941. Negative: IS PAN, no. 60036



Powyżej:
7. Fragment
dekoracji snycerskiej
okiennicy
w jednym z pokoi
parterowych
w pałacu
białostockim.
*Fot. J. Glinka (19 5 r.).
IS PAN neg. nr 26 61.*
Fragment of carved
decoration of
a window shutter
in one of the ground
floor rooms
of Białystok palace.
*Photo: J. Glinka 1935.
Negative: IS PAN,
no. 26361*

Ogród przenikał do pałacu także na inne sposoby. Przynoszono z niego do pokoi kolorowe i pachnące kwiaty, a w garderobie przy buduarze J. K. Branickiego umieszczono w szklanej gablocie wypchanego *psówego* bażanta *chińskiego* z dwoma bażanciątkami⁴². Ważniejszym jednak było, że ogród oddziaływał w istotny sposób na kształtowanie wnętrza pałacu. W Białymstoku nie malowano, jak gdzie indziej, pokoi w trejaże – były one tak blisko, że bez trudu można się było znaleźć w prawdziwej ogrodowej altanie. Gdy Izabela Branicka siadała w otwartym porte-fenêtre swego gabinetu, trejażową Altanę Małą miała tuż obok (widać to na portrecie hetmanowej z plebanii w Tyczynie⁴³). Ogród był obecny w pałacu, ale odpowiednio przetworzony. W salach: Wielkiej, z poprzedzającym ją górnym westybulem oraz Stołowej na parterze widać było, jak w ogrodzie, błękitne niebiosa, tyle że malowane na sufitach (czy sklepieniu) i wypełnione unoszącymi się wśród obłoków bogami, herosami, personifikacjami alegorii i puttami⁴⁴. Te same postacie można było spotkać, tym razem wśród arkadyjskich pejzaży, na supraportach⁴⁵ oraz obrazach wiszących na ścianach⁴⁶, a także freskach – na ścianach nad kominkami⁴⁷ i na starszych sufitach⁴⁸. Na supraportach i obrazach przedstawione też były same krajobrazy, głównie z włoskiej Kampanii, z sielskim sztafażem, ludzkim i zwierzęcym⁴⁹. Takim, w dużej mierze, było i rzeczywiste otoczenie pałacu, które Jan K. Branicki przez kilkadziesiąt lat kształtował w *raj ziemski* (czy w *prześliczne ustronie*)⁵⁰. Również poszczególne *piękności* tej *wsi*, jak kwiaty, owoce, ptaki i zwierzęta, pojawiały się na pałacowych supraportach oraz na obrazach wypełniających hetmańskie gabinety⁵¹.

Motywy ogrodowe ulegały we wnętrzach pałacu znacznie dalej idącej jeszcze transformacji. Natura, wkroczywszy do pokoi, rozrastała się w nich jak roślinne pnącza – formowała ornamenty i linie podziałów, wpływała nawet na bieg architektonicznych gzymsów. W białostockim pałacu taką dekorację posiadały głównie pomieszczenia parteru, bliższe ogrodu i bardziej intymne. Motywy roślinne, przekształcone w duchu rokoka, przeniknęły tu do sztukaterii⁵² i na boazerie (z drewna, w większości biało malowanego i złoczonego lub w kolorze naturalnym, również złoczonego)⁵³, pojawiły się także w malowidłach ściennych⁵⁴.

Ulubionymi motywami roślinnymi były niewątpliwie kwiaty, które, mniej lub więcej przetworzone, zdominowały wzory tkanin obiciowych. Inwentarze pałacu białostockiego wymieniają aż trzydzieści pomieszczeń z obiciami o motywach kwiatowych. Kwiaty widoczne były na srebrnogłowach, brokatelach, ałasach i *szagrynach* chińskich, zapewne też i adamaszkach, dekorujących pokoje pałacu⁵⁵, lecz jeszcze liczniej zdobiły one drukowane płótna, którymi objano garderoby oraz pokoje gościnne w oficynach⁵⁶ (wzory kwiatowe można było spotkać także na rzadkiej w Białymstoku papierowej tapecie⁵⁷, raz namalowano je na ścianie⁵⁸). Kwiaty zdobiły też jedyny w pałacu, wchodzący właśnie w modę, podłogowy dywan⁵⁹.

Również sama zieleń wprowadzała do wnętrza pałacowych ogrodowy nastrój. W niektórych pomieszczeniach sklepienia i boazerie malowane były *seledynowo*, w połączeniu z białym⁶⁰. W kolorze zieleni utrzymane były liczne obicia ścienne i meblowe⁶¹. W pałacu były obicia zielone: adamaszkowe (4 pokoje w Łazienkach, Pokój i Pasaż J. O. Pana) i brokatelowe (Przedpokój Chiński, 2 pokoje nad Pokojami Chińskimi, 2 pokoje w Oficynie Gościnnej na parterze). Można też dodać: obicie *plócienkowe w pół jedwabne w kratkę białą i zieloną tkaną*

(Buduar J. O. Pana), *ordynaryjne płócienne białe z zielonym* (garderoba w Pokojach Nowych J. O. Pani w Oficy Góscinnej) i z *ceraty zielonej* (w pasażu za Salą Stołową na parterze). Zielone obicia posiadały też meble w kilku pomieszczeniach, w których ściany pokryte były boazeriami (przede wszystkim w Sali Stołowej na piętrze, w Gabinetcie przed Salą Stołową na parterze i w Przedpokoju Paryskim) Barwy tej było też wiele firanek u okien, zwykle *kitajkowych*. Gdy chroniąc się przed słońcem spuszczone je (rzadziej; zsunięto), przenikała do pokoju chłodna, zielona poświata⁶². To wszystko odnaleźć można było, w pewnej kondensacji, w niewielkim Buduarze hetmana Branickiego. Sklepienie w nim było *białe, w niektórych miejscach seledynowo malowane i sztukaterią gipsową wyłaczaną przyozdobione*, elementy drewniane *snycerskiej roboty seledynowo ze złotem malowane* (był tu, wśród innych, *antyk z głową Aleksandra Wielkiego*), *obicie płócienkowe w pół jedwabne w kratkę białą i zieloną tkaną* (bliskie więc trejażowi), przy oknie wisiała *firanka kitajkowa zielona spuszczana*, nawet piec stał we *framudze przysłoniętej kratką drucianą, po której kwiatki były zielono malowane ze złotem*. Wisiała tu jeszcze *makata chińska bawełniana na białym dnie z kwiatami i ptakami czerwonymi chińskimi*, a w położonej obok garderóbce (gdzie znajdował się wypchany bażant) posadzka była *suknem zielonym wybita*⁶³. Chciano więc wyraźnie, by gabinetcik powyższy, leżący nie od ogrodu, ale od dziedzińca, w sposób szczególnie przywoływał na pamięć wnętrze ogrodowej budowli.

8. Fragment pieca w pałacu białostockim.
Fot. Sager (1941 r.). IS PAN neg. Nr 60040.
Fragment of a stove on Białystok palace.
Photo: Sager 1941.
Negative: IS PAN, no. 60040



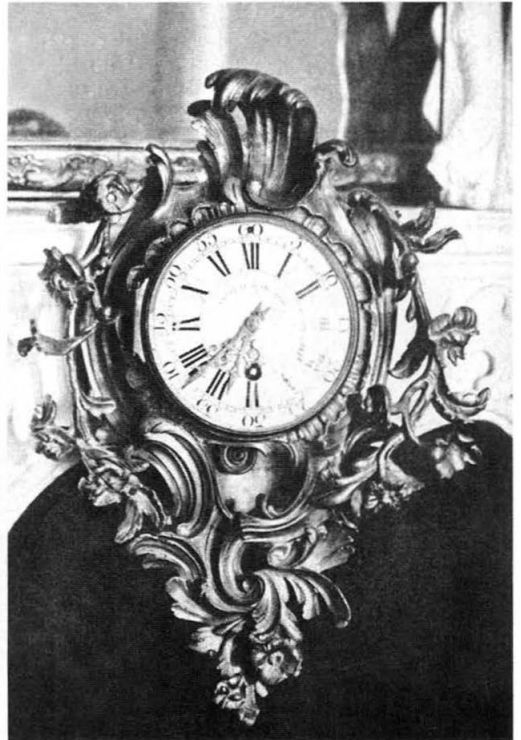
Wśród bogatego wyposażenia pałacowych pokoi było wiele przedmiotów, na których ogród wycisnął swe piętno. Należały do nich wyroby z porcelany i inne drobiazgi (jak choćby tabakerki), ale też kafle w piecach i płyty kominkowe, czy różnego rodzaju meble, świeczniki, zegary oraz żyrandole. Za przykład niech nam posłuży *lustro* (wiszące do I wojny światowej chyba w Paryskim Gabinetcie), przypominające swym kształtem ogrodową fontannę.

Podczas wielkich uroczystości cały ogród wkraczał jakby do pałacu i sadowił się na biesiadnym stole. Cukiernik wyczarowywał bowiem wówczas na nim miniaturową kopię ogrodu, komponując go misternie z ozdobnych cukrów, porcelany i konfitur, często też ze sreber⁶⁴. Na dworze J. K. Branickiego w ten właśnie sposób dekorowano stoły – dowodzi tego spis dwunastu *form drewnianych do dragantu* przechowywanych w cukierni⁶⁵. Formy te, co ciekawe, służyły do sporządzania (z gumy draganckiej i miążkiego cukru) wyłącznie elementów ogrodu: trejaży (aż cztery formy), boskietów, kolumnad, waz, armatur, drzewek kubłowych i liści winogron⁶⁶. W *skarbcach białostockich* były też dwa zestawy porcelanowych figurek (po sześćdziesiąt kilka sztuk), przeznaczonych do ustawiania w dragancie: *figury białe* (wśród nich *Herkulesów z postumentami* dwa) i *figurki kolorami malowane* (do sceny *strzeleckiej*) oraz towarzyszące im *dzbanuszki do kwiatków* (w liczbie kilkudziesięciu)⁶⁷. W Białymstoku posiadano również *piasek złoty i srebrny*, którym wysypywano zapewne tafle od dragantu⁶⁸.

9. Płyta kominkowa w pałacu białostockim.
Fot. S. Deptuszewski (1963 r.). IS PAN neg. nr 91165.
Fireplace plate in Białystok palace.
Photo: S. Deptuszewski 1963. Negative: IS PAN, no. 91165

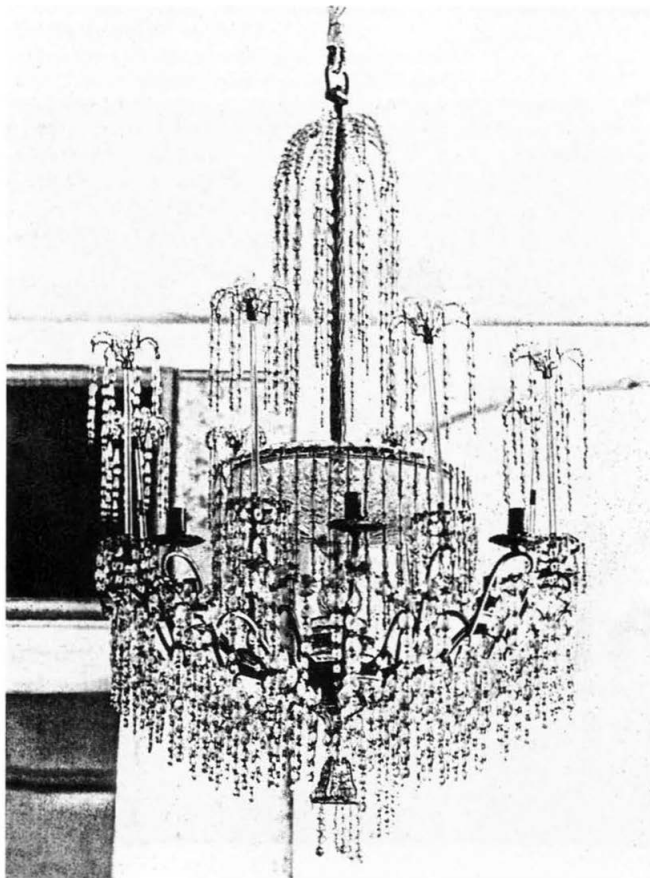


10. Zegar w pałacu białostockim.
Fot. (przed 1915 r.). Wg: G. Łukomskij,
Białostockij dworec, „Starije Gody”, 1915.
Clock in Białystok palace.
Photo (prior to 1915). Acc. to: G. Łukomskij,
Byelostotskiy dvoriets, „Stariye Godi”, 1915



Spróbujmy wyobrazić sobie wygląd stołu hetmana Branickiego *w dni osobliwszej jakiej gali*, korzystając przy tym z opowieści Jędrzeja Kitowicza: *Długo przed obiadem cukiernik zastawił cukry, zajmując nimi sam środek stołu. Skład cukrów reprezentował szpaler ogrodowy. Plan, czyli płaszczyzna taflów była wysypana piaskiem grubym, rozmaitymi kolorami farbowanym, różne figury czyniącym albo też jednostajny kolor całej dłużyźnie dającym, najczęściej zielony jako najmilszy oku. Na taflach tak przyozdobionych stawiali (...) rozmaite figury ludzi, geniuszów, bohaterów, (...) konchy (muszle – uwaga J. N.), bogów niebieskich, ziemskich, wodnych, piekielnych i samychże bogów, nimfy, satyry, fauny, zwierzęta – słowem różne a różne figury, jakie cukiernikowi do symetrii struktury, jaką reprezentował, przypadły. Drzewa rozstawione łączyły się zielonymi gierlandami. W samym pośrodku stawiano altanę wydatną, herbem gospodarza albo gościa pierwszego, na którego honor dawany był obiad, przyozdobioną*⁶⁹.

Na przywołany opis J. Kitowicza nałożyć można łatwo (gdy się też pamięta przytoczone wcześniej fragmenty inwentarza) obraz białostockiego ogrodu z parterami *adornowanymi różnemi kolorami*⁷⁰, drzewkami oranżeryjnymi oraz biało malowanymi posągami i wazami, ogrodu z trejżową altaną i boskietem, w którym *ulice wysypane były białym piaskiem*⁷¹, pełnego też kolumnowych galerii, ogródków kwiatowych, trejży, wreszcie i z towarzystwem zabawiającym się właśnie w polowanie⁷². Dodajmy do tego, że podczas obiadu przy *taflach* dragantu rozkwitały w dzbanuszkach prawdziwe kwiaty i stały *na farfurkach (...) frukta świeże ogrodowe*⁷³. Cały więc białostocki ogród sadowił się w pałacu, gdy podczas uroczystości zastawiano w nim stoły. Nie było tylko kanałów i pływających po nich *batów*⁷⁴. Czy jednak na pewno?



11. Zyrandol w pałacu białostockim.
Fot. (przed 1925 r.).
Wg: G. Łukomskij, Białostockij dworiec, „Staryje Gody”, 1915.
Chandelier in Białystok palace.
Photo (prior to 1925).
Acc. to: G. Lukomskiy, Byelostotskiy dvoriets, „Stariye Godi”, 1915.

Był za czasów Augusta III bal, dany w dzień imienin hetmanowej – pisał o uroczystości w Białymstoku Edward Chłopicki. Uczta imieninowa odbyła się w zastawionej podzwrotnikowemi krzewami galeriowej sali, gdzie na olbrzymim, (...) dla 200 osób przygotowanym stole, przepływał wzdłuż w kryształowym łożysku strumień tokaju, a na tym strumieniu czy kanale pływała flotylla złożona z 24 okrętów, napęcznionych cukrami i suchemi konfiturami. Mężczyźni ze strugi tej roztruchanami (...) czerpali wino i pili, to dam, to obecnych dostojników, to wzajemne swoje braterskie zdrowie; damy zaś z wnętrza płynących statków nabierały na talerze przysmaki i obdzielały nimi łaskawie swoich ugrzeczniomych asystentów⁷⁵. Wprawdzie wspomniana uczta miała miejsce w ogrodzie (bo zastawiona podzwrotnikowemi krzewami galeriowa sala to oczywiście Oranżeria Wielka), niemniej fakt pojawienia się ogrodowego kanału na hetmańskim stole godzien jest zauważenia. Niestety, zacytowany przekaz jest późny (z k. XIX w.), nie poparty jest też wcześniejszymi źródłami. Nie znaczy to wcale, że mówi o rzeczy zupełnie niemożliwej⁷⁶. Dla przytoczonych w opowiadaniu realiów można znaleźć niejedno potwierdzenie⁷⁷. Inwentarz Oranżerii wymienia np. znajdującą się na jej końcu (...) pompę (...) z fontanną kamienną⁷⁸. Przy uruchamianiu opisanego mechanizmu, byłaby ona niewątpliwie konieczna.

Białostocki ogród był zatem, na różne sposoby, obecny w pałacu. Także i pałac przenikał do ogrodu. Ale o tym już w następnej opowieści.

PRZYPISY

- ¹ M. Szafrąńska, *Ogrody zielonego cienia. Idea ogrodu we Francji w pierwszej poł. XVIII wieku*, „Ikonotheka”, 1(1990), s. 52-53.
- ² A. Rottermund, *Splendor dworu i mechanika*, [w:] *Artes atque humaniora. Studia Stanisłao Mossakowski sexagenario dicata*, Warszawa 1998, s. 203.
- ³ Szafrąńska, *Ogrody zielonego cienia*, dz. cyt., s. 110-111.
- ⁴ Przy pałacu białostockim poza Ogrodem Górnym i Dolnym było jeszcze 5 małych ogródków (za Pokojami Łazienkowemi, maleńki przed Pokojami Łazienkowemi, przed Domem Ogrodniczym, na kwiatki i przed Oranżerią), ogród w Małym Zwierzyńcu Jelenim (za mostem, na przedłużeniu głównej osi Ogrodu Górnego) oraz 2 ogródki małe pod murem od Ogrodu Górnego w Zwierzyńcu Danielim (Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie, Archiwum Roskie – dalej: AGAD, ARos, 82, *Inwentarz dóbr wszystkich... z 1772 r.*, k. 62-63, 69, 72^v). Na terenie całej rezydencji białostockiej było jeszcze wiele innych ogrodów i ogródków.
- ⁵ Przybliżono w ten sposób Salę Jadalną do kuchni, znajdującej się w lewej oficynie. Przy tejże Sali w osobnych pomieszczeniach umieszczono kredens i kredens piwniczny (*Inwentarz*, dz.cyt., k. 9). Dzięki tej praktyce, rozpowszechniającej się w ówczesnej Europie, podawane potrawy były cieplejsze, a obsługa znacznie łatwiejsza (P. Chaunu, *Cywilizacja wieku Oświecenia*, przeł. E. Bąkowska, Warszawa 1989, s. 339).
- ⁶ F. Braudel, *Kultura materialna, gospodarka i kapitalizm XV–XVIII wiek. Struktury codzienności: możliwe i niemożliwe*, przeł. M. Ochab i P. Graff, Warszawa 1992, s. 256. Nowy rozkład przestrzenny apartamentu, wygodny i dla pana, i dla sługi, zarysowuje się we Francji ok. r. 1725 (tamże, s. 256).
- ⁷ *Inwentarz*, dz. cyt., k. 9^v. Łazienkę później zlikwidowano, lecz pawilon ze znajdującymi się w nim dwoma apartamentami gościnnymi nazywano dalej łazienkami lub Pokojami Łazienkowymi.
- ⁸ Tamże, k. 62.
- ⁹ AGAD, ARos, 34/158, list J. K. Branickiego do J. Kurdwanowskiego z 9 XI 1738 r.
- ¹⁰ *Inwentarz*, dz. cyt., k. 11.
- ¹¹ Tamże, k. 62.
- ¹² Rottermund, *Splendor dworu*, dz. cyt., s. 204.
- ¹³ *Bez pod murem ogrodowym od Dolnego Ogrodu niech Miklas podsadza i rozyinki pod murem ku kościołowi idąc* (AGAD, ARos, 34/158, list J. K. Branickiego do J. Kurdwanowskiego z 22 X 1741 r.).
- ¹⁴ *Osztachetowanie, zielono malowane, na podmurowaniu* (*Inwentarz*, dz. cyt., k. 66^v).

- ¹⁵ W ogrodzie były piękne afreski na murach (...). W dolnym ogrodzie wprost pokoiów paryskich Minerva, i w wielu innych miejscach, przy restaurowaniu pałacu przez architektów przysłanych z Petersburga, nie mających gustu, zostały zabielenone, zniszczone, a o odnowieniu, odświeżeniu, pojęcia żadnego nie mieli (F. Biłgorajski, *Pamiętnik szlachcica podlaskiego*, „Czas”, 1877, nr 19, s. 2).
- ¹⁶ Altanka murowana nad kanałem, frontem od galerii na czterech filarach murowanych pod skrytym dachem, na wierzchu której sześć waz drewnianych snycerskiej roboty, biało malowanych. Posadzka w niej marmurowa (...) i dwa gradusy kamienne. Której ściana afresko malowana, z wielo różnemi figurami. Na bokach teźże altanki dwa trylaże – na prawej ręce od kościoła i na lewej od lasu (Inwentarz, dz. cyt., k. 66^v). Był może przy tych trejżach posadzono bzy (pod murem ogrodowym od Dolnego Ogrodu, por. przyp. 13).
- ¹⁷ Tamże, k. 61, 61^v.
- ¹⁸ Tamże, k. 62. Altanę wybudowano w pobliżu Pawilonu łaźniowego, by zakryć jego boczną, wychodzącą na ogród, ślepią ścianę.
- ¹⁹ AGAD, ARos, 11/33, list J. Kurdwanowskiego do J. K. Branickiego z 9 IV 1754 r.
- ²⁰ Inwentarz, dz. cyt., k. 62.
- ²¹ Na kanałach białostockich, jak pisze F. Biłgorajski, *mnożyły się stada łabędzi* ([Biłgorajski], *Pamiętnik*, dz.cyt., „Czas”, 1876, nr 275, s. 2). Zimą łabędzie i kaczki przechowywane były w Bażantarni (AGAD, ARos, 30/90, list A. Bujakowskiego do A. Gieszkowskiego z 2 III 1758 r.) i w Pstrągarni (Inwentarz, dz. cyt., k. 207).
- ²² Perspektywa ogrodu, widok z pałacu – rysunek Pierre’a Ricaud de Tirregaille, odnaleziony przez Przemysława Wątrobę w Bibliotece Narodowej w Paryżu (por. J. Kowalczyk, rec.: E. Kavecka, *Divór „najrzędniejszego w Polsce magnata”*, Warszawa 1991, „Biuletyn Historii Sztuki”, 58(1996), nr 3-4, s. 360).
- ²³ Altanka trylażowa od Dolnego Ogrodu (...), posadzka u niej kamienna i ławek cztery drewnianych, wokół kamieniem obłożona, przy arkadach zaś (...) po dwa gradusy kamienne; w teźże na czterech rogach kratka drociana (...) na ptaszki; ganek wokół niej, na którym posadzka kamienna, kratą żelazną opasana. Schodząc z altanki na dół do Dolnego Ogrodu, dwoje schodów na obie strony kamiennych, na których jest krata żelazna, spodem wzdłuż schodów na kamieniu osadzona. Kaskada mała pod toż altanką, aż do Dolnego Ogrodu ciągnąca się, kamieniem ocebrowana, Neptun w murze kamienny, snycerskiej roboty, do wypuszczenia z ziemi wody od fontann do kanałów w Dolnym Ogrodzie. Ta altanka stoi na podmurowaniu tarcicami opierzonym (Inwentarz, dz. cyt., k. 60).
- ²⁴ Tamże, k. 60^v.
- ²⁵ Dolny Ogród, w którym kanały są rżnięte (...) i groble murawą wykładane. Tenże kanał (...) kamieniem na podmurowaniu kamiennym ocebrowany. (...) W ten (...) wszędzisty ogród, perspektywa i wiele innych szpalerów z drzewa laskowego (tamże, k. 66^v-67).
- ²⁶ Tamże, k. 72^v-73.
- ²⁷ Fontanny wielkie cztery, z których w dwóch bassony i posadzka kamieniem obkładana, u drugich dwóch bassony drzewem obkładane, posadzka w nich z cegły; w posrodku tych czterech fontann stoją cztery sztuki z osóbkami (kamiennie – uwaga J. N.) na takichże postumentach, każda trzymająca rurę żelazną (tamże, k. 59^v). Te 4 *groppe wielkie* wykonał w Warszawie J. Ch. Redler. W styczniu 1752 r. były już gotowe i czekały na przewiezienie do Białegostoku (AGAD, ARos, 10/18, cz. II, list I. Koziebrodzkiego do J. K. Branickiego z 6 I 1752 r.).
- ²⁸ Poza opisanymi wcześniej fontannami: w boskiecie Ogrodu Górnego, w Ogródku przed Pokojami łaźniowymi i w *perspektywie* na wprost okien Gabinetu Paradnego, była jeszcze fontanna mała w Ogródku na Kwiatki (nazywanym również Ogródkiem Kwiatowym – AGAD, ARos, 21/3, list J. Sekowskiego do J. K. Branickiego z 15 II 1752 r.) kamieniem ocebrowana, w której posadzka i sztuka z figurą kamienną (Inwentarz, dz. cyt., k. 63). Figura alias dziecię do fontanny wedle pomarańczarni wyrzeźbiona została w Warszawie przez J. Ch. Redlera i przywieziona do Białegostoku w lutym 1752 r. (AGAD, ARos, 10/18, cz. II, list I. Koziebrodzkiego do J. K. Branickiego z 6 I 1752 r.).
- ²⁹ Oprócz opisanej kaskadki pod Altaną pod Orłem (por. przyp. 23) w ogrodzie była również naprzeciw mostu pod stronie Altany Chińskiej kaskada mała, w której ściana i Neptun do wypuszczenia wody kamienny, pod którym stoi miednica drewniana płaskata, blachą białą wybita, na postumencie także drewnianym snycerskiej roboty biało malowanym (tamże, k. 61).
- ³⁰ Biblioteka Uniwersytetu Wileńskiego, Dział Rękopisów, F.4.1662 (d. A-1662), *Opisanie zupełne pałacu całego białostockiego*. z 1775 r., k. 33^v-34^v.
- ³¹ J. Z. Deybel pisał w 1730 r. J. K. Branickiemu o majstrze stolarskim, który już był w Białymstoku

i który częste volieru zrobiuli (AGAD, ARos, 5/41, list J. Z. Deybla do J. K. Branickiego z 17 VII 1730 r., cyt za: J. Glinka, *Prace Jana Zygmunta Deybla w ramach mecenatu Jana Klemensa Branickiego*, „Biuletyn Historii Sztuki”, 23[1961], nr 4, przyp. 9 na s. 386). Również w 1738 r. J. K. Branicki wspomina w liście o „voliere” (AGAD, ARos, 34/158, list J. K. Branickiego do J. Kurdwanowskiego z 1 VI 1738 r.).

³² Por. przyp. 23.

³³ W altance znajdowały się dwie klatki poboczne drociane (*Inwentarz*, dz. cyt., k. 62). Nie ulega wątpliwości, że były to klatki na ptaszki. (...) w perspektywie gabinetu J. O. Pani – pisał A. Popowski – za klatkę tryłażową w linii, gdzie ptaszki (AGAD, ARos, 66/14, list A. Popowskiego do I. Branickiej z 3 VII 1791 r.).

³⁴ *Plótna woskowego zielonego na przykrycie klatek słowików potrzeba łokci 3., pod którym i w deszcz mógł być na dworze przed pokojem J. W. Jmci Dobrodzieja, jako i J. W. Jeymci Dobrodziki* (AGAD, ARos, 30/90, list A. Bujakowskiego do A. Gieszkowskiego z 28 X 1756 r.).

³⁵ *Oranżeria Mała na Kwiaty pod guntami o oknach wielkich osiemnastu* położona była wzdłuż lewej strony drogi prowadzącej od dawnego traktu warszawskiego (przy Polu Marsowym) przez boskiet Ogródu Górnego do Małego Zwierzyńca Jeleniego. Przed nią, przy tej samej drodze, znajdowała się Figarnia (*Inwentarz*, dz. cyt., k. 66^v).

³⁶ Tamże, k. 64^v-65^v.

³⁷ Do Ogródka na Kwiatki, położonego tuż za bramą z Ogródu Górnego do Zwierzyńca Danielego, po lewej stronie, schodziło się z Ogródka przed Domem Ogrodnika schodami kamiennymi o sześciu gradusach z paręczami takiemiz i przechodziło przez bramę małą arkadową zielono malowaną, w której wrota podwójne z balasków zielono malowanych na zawiasach z skoblem żelaznym. (...) Wkoło którego ogródka idzie tryłaż w kratkę zielono malowany. Na wprost wejścia, w zamykającej ogródek framudze tryłażowej (...) stoi statua drewniana z trzema figurami (...) na postumencie takimże. (...) Parter w tym ogródku murawą i bukszpanem wysadzony, w środku którego fontanna mała (...) ocembrowana, w której posadzka i sztuka z figurą kamienna (tamże, k. 62^v-63).

³⁸ Informację o tym zawiera list pisany przez Adama Bujakowskiego: *Gdy przyjdą nasiona kwiatów, P. Baur je zabierze i (...) posteje na parterach przed swoim budynkiem, czyli w małym ogródku* (AGAD, ARos, 4/10, list A. Bujakowskiego do J. K. Branickiego z 24 IV 1763 r.). Również A. Popowski wspomina o ogródku kwiatów pod rezydencją P. Rychtera (ogrodnika białostockiego) (AGAD, ARos, 66/14, list A. Popowskiego do I. Branickiej z 3 VII 1791 r.). Do Ogródka przed Domem Ogrodnika wchodziło się przez położoną na osi Domku bramę małą o dwu słupach drewnianych zielono malowanych, na których wazy drewniane małe białe sycerskiej roboty, po czym schodziło się schodami drewnianymi. (...) Ogródek przed Domem Ogrodniczym wkoło podmurowany i poręczkami obsadzony. Przed samym Domkiem dwa partery na obie strony murowane (murawą? – uwaga J. N.) i bukszpanem osadzone (*Inwentarz*, dz. cyt., k. 62^v). Część ogródka, w której siano kwiaty, przytykała zapewne z jednej strony do bocznej ściany Domku, z drugiej zaś graniczyła z Oranżerią Małą na Kwiaty.

³⁹ Położony nad Wielkim Stawem Ogród Kuchenny, rozciągał się po obu stronach Budynku Ogrodnika. Z jednej strony graniczył ze Zwierzyńcem Danielim, z drugiej – ze Starym Browarem i dalej z Polem Marsowym. *Ogród Kuchenny plantowany, ponad stawem sytuowany, do siania wloszczyzny kuchennej, w którym oraz i szczepów młodych fruktowych wszelkiego rodzaju (...); kwater zaś w tym ogrodzie dwanaście, każda agrestem i poręczkami osadzona, od stawu zaś samego szpaler niski wierzbowy. Ze dwóch stron pomieniony ogród w dobrym oparkaniu, to jest od browaru skarbowego i od Zwierzyńca Danielego* (tamże, k. 68^v). *Parkan Ogródu Kuchennego opatrzył (...)* i zastony brzoskwiń i morel przy nim będących na zimę (AGAD, ARos, 34/158, list J. K. Branickiego do J. Kurdwanowskiego z 22 X 1741 r.).

⁴⁰ [Biłgorajski], *Pamiętnik*, dz. cyt., „Czas”, 1876, nr 275, s. 1.

⁴¹ [H. Mościcki], *Kartki z pamiętnika Michała Starzeńskiego (1755-1795)*, „Biblioteka Warszawska”, 71(1911), t. 3, s. 215. W czasie sporządzania inwentarza (1772 r.) w oranżeriach białostockich przechowywano ponad 330 drzew cytrusowych i wiele innych (*Inwentarz*, dz. cyt., k. 64^v-65). Pomarańczarniami białostockimi zachwycał się w 1755 r. *pewien Krakowian* (AGAD, ARos, Koresp., Supl. 8, k. 32):

*Ogród wspaniały z swemi oranżery,
Z dwóch części świata pościągane drzewa,
Czego sam Olimp i z górnemi sfery
Zazdrościł zda się, gdy tego przybewa
W kraju, gdzie o tym dość słyszeć, tam oku
Jawno: na podziw wszystko w Białymstoku.*

- ⁴² (...) *bażant pęsgowy wyścielany z dwoma ptaszkami małemi wyścielanemi w skrzyni szklanej (Inwentarz, dz. cyt., k. 25^v); Bażant chiński z dwoma małemi ptakami wypchane, w futerale dużym szklanym z siedmiu szyb w drewno oprawnym (Opisanie zupełne, dz. cyt., k. 14).*
- ⁴³ Portret Izabeli Branickiej nieznanego autora, będący zmienioną kopią portretu malowanego przez Marcello Bacciarellego (w Muzeum Narodowym we Wrocławiu), przechowywany jest obecnie w Muzeum Archidiecejalnym w Przemysłu.
- ⁴⁴ W pałacu białostockim na 11 pokrytych freskami i sklepień (wszystkich pomieszczeń z freskami było w pałacu 22, *Inwentarz, dz. cyt., k. 2-59^v*) niebo malowane było w 3 wymienionych salach. Freski z niebiosami wykonane zostały w l. 1754 i 1756 przez Antoniego Herliczkę na zlecenie J. K. Branickiego (tamże, k. 35, 34^v, 9 i korespondencja J. K. Branickiego z oficjalistami z wymienionych lat).
- ⁴⁵ Zaledwie w kilku przypadkach znamy tematykę supraport pałacu białostockiego. Interesujące nas treści przedstawiały supraporty: „Jesień” w sypialni J. K. Branickiego (malował Szymon Czecho-wicz, AGAD, ARos, 21/3, list J. Sękowskiego do J. K. Branickiego z 14 III 1754 r.) oraz „Toaleta Wenus” i „Europa z Neptunem” (chyba błąd inwentaryzatora, raczej „Porwanie Europy” lub „Prozerpina z Neptunem”) w Przedpokoju Królewskim (Archiwum Państwowe w Białymstoku, Instytut Panien Szlacheckich, 2, *Podrobna opis’ głównego korpusa Białostockiego dworca* z l. 1802 i 1808, k. 22^v, 88^v). Można tu też wymienić „Adonisa”, obraz zdobiący kominek w Gabinetie przed Salą Stołową (*Inwentarz, dz. cyt., k. 8*) i „Alegorię Rzeźby” znad niszy w Buduarze J. K. Branickiego (zdjęcie archiwalne).
- ⁴⁶ Znamy tematykę tylko trzech obrazów przedstawiających sceny mitologiczne: „Porwanie Europy”, wielki obraz zajmujący całą ścianę w Pasażu do Buduaru J. K. Branickiego (*Podrobna opis’*, dz. cyt., k. 28^v), „Porwanie Prozerpiny” w Gabinetie Paradnym i „Obraz Prozerpiny” w garderobie przy Pokojach Paradnych (*Opisanie zupełne, dz. cyt., k. 5^v, 6*).
- ⁴⁷ Freski na ścianach nad kominkami, zapewne o tematyce mitologicznej, posiadało 7 pokoi w oficynach pałacowych: 5 w Oficynie Gościnniej (prawdopodobnie z 1758 r.), 1 w Oficynie Kuchennej (w *stancji doktorskiej*) i 1 w Oficynie za Kuchnią (w *stancji marszałkowskiej*) (*Inwentarz, dz. cyt., k. 46-47^v, 54^v, 57; Opisanie zupełne, dz. cyt., k. 35^v*). Wszystkie je malował Antoni Herliczka.
- ⁴⁸ Malowidła te, nieznanego autora, znajdowały się we wnętrzach Tyłmanowskich z przełomu XVII i XVIII w., pozostawionych podczas późniejszej rozbudowy pałacu: Pokoju Złotym, Gabinetie Złotym od Ogrodu, Pokoju Chińskim i Gabinetie Chińskim (*Inwentarz, dz. cyt., k. 36^v-37, 41-41^v*). Znana jest tematyka obu malowideł sufitowych w Pokoju Złotym: „Diana i Śpiący Endymion” oraz „Kupidynty uzbrojone w łuki i strzały” (*Podrobna opis’*, dz. cyt., k. 79^v).
- ⁴⁹ Spośród wymienionych w inwentarzach licznych *landshaftów* nie da się wyodrębnić właściwych krajobrazów. Wyobrażenie o jednym ich zespole daje 5 zachowanych na plebanii w Tyczynie supraport autorstwa Antoniego Herliczki, malarza zamieszkałego w Białymstoku, przez kilkadziesiąt lat tworzącego dla J. K. Branickiego zarówno freski, jak i obrazy sztalugowe (w tym także supraporty) (J. Nieciecki, *Tyczyńskie malowidła Antoniego Herliczki, wybitnego malarza dworu Jana Klemensa Branickiego*, [w:] *Z dziejów Tyczyzna i regionu*, pod red. A. Zieleckiego, Tyczyn 1998, s. 386-397). Franciszek Biłgorajski widział wśród obrazów, które Potoccy, jako sukcesorzy J. K. Branickiego, wzięli na pocz. XIX w. z Białegostoku do Bociiek, także *pejzaże* ([Biłgorajski], *Pamiętnik, dz. cyt., „Czas”, 1887, nr 19, s. 2*).
- ⁵⁰ J. Nieciecki, *Białystok – miasto i wieś w ramach zespołu rezydencjonalnego*, [w:] *Miasto z widokiem na wieś*, pod red. B. Wierzbickiej, Warszawa 1998, s. 126, 143-144.
- ⁵¹ Wiadomo, że w Przedpokoju Gościnnym na parterze (po lewej stronie westybulu) znajdowało się 5 supraport w *ptaki i zwierza*, wykonanych w 1753 r. przez malarza z warszawskiego Leszna Hoese (J. Nieciecki, *Antoni Tallmann autorem portretów Branickich w kościele w Tykocinie*, [w:] *Studia nad sztuką renesansu i baroku*, t. 3, pod red. A. Maślińskiego, Lublin 1995, s. 198-199). Jerzy Łukomski oglądał przed 1915 r. supraporty z pałacu białostockiego, przeniesione do gabinetów: biologicznego (kwiaty) i zoologicznego (zwierzęta) w Instytucie Panien Szlacheckich w Białymstoku (G. Łukom-skiej, *Białostockiej dworec*, „Staryje Gody”, 1915, nr 3, s. 29). Wśród licznych obrazów wiszących w gabinetach (głównie J. K. Branickiego) inwentarze wymieniają 8 malowideł przedstawiających ptaki, 4 – kwiaty i 1 – owoce. W pokoju sypialnym Pokoi Małych przy łazienkach było 6 *obrazków za szkłem z roznemi ptakami*. Niszą Buduaru J. O. Pana wypełniał obraz z *roznemi osobkami i kwiatami chińskimi* (*Inwentarz, dz. cyt., k. 18, 19, 23, 25, 11^v, 47*).

- ⁵² Sztukaterie z motywami rokokowymi zdobiły sklepienia Pokoju i Buduaru J. O. Pana (w tym drugim sklepienie było *w niektórych miejscach seledynowo malowane*), sklepienie i sufity w Apartamencie Paradnym (przedpokój, pokój, gabinet), sufit i niszę w Sali Stołowej na piętrze i, być może, sufity w Przedpokoju i Pokoju Królewskim – we wszystkich wymienionych pomieszczeniach sztukaterie były *pozłoczone*, sufit w Sali Stołowej na parterze, sklepienia w Przedpokoju Gościnnym i Gabiniecie przed Salą Stołową (w dwu ostatnich sklepienia były *gdzieniegdzie seledynowo malowane*) (tamże, k. 15, 22^v, 4^v-6, 42^v, 39-39^v, 9, 3, 8). (Wszystkich pomieszczeń ozdobionych sztukaterią było w pałacu 21, tamże, k. 2-44).
- ⁵³ Ornamentykę rokokową posiadały boazerie w gabinetach: J. O. Pana i Paradnym oraz w Sali Stołowej na piętrze (wszystkie białe malowane i złoczone), w Przedpokoju Gościnnym i Gabiniecie przed Salą Stołową na parterze (*biało i gdzieniegdzie seledynowo malowane*), zapewne też w 4 pokojach Apartamentów łazienkowych (dębowe, *werniksowane* i złoczone) (tamże, k. 19, 6, 41^v, 3, 8, 10-12^v). (Wszystkich pomieszczeń z boazeriami było w pałacu 13, tamże, k. 2-59^v).
- ⁵⁴ W duchu rokoka utrzymane były z pewnością malowidła na ścianach dolnego westybulu (zachowane fragmentarycznie w podłęczach 2 wnęk okiennych), westybulu górnego i Sali Wielkiej na piętrze (wszystkie z 1756 r., autorstwa A. Herliczki, AGAD, ARos, Koresp., Supl. 8, regest listu J. K. Branickiego do J. Woynarowskiego z 12 XI 1755 r.), malowidła w Przedpokoju J. O. Pana (na sklepieniu) i w Pasażu Górnym (na ścianach), zapewne też autorstwa Herliczki, a także, być może, w Przedpokoju Złotym (na *sufficie białym, wokół afresko malowanymi*) (Inwentarz, dz. cyt., k. 2, 14, 22^v, 35^v). Motywy rokokowe zdobiły również obramienia malowideł ściennych nad kominkami (por. przyp. 47), tak jak w zachowanej „Gościnności Abrahama” A. Herliczki z 1761 r. w pokoju z alkową (dawnym sypialnym) na plebanii białostockiej (AGAD, ARos, 4/10, list A. Bujakowskiego do J. K. Branickiego z 18 V 1761 r.).
- ⁵⁵ Inwentarz z 1772 r. wymienia: *obicie na srebrnym dnie z kwiatami aksamitnymi strzyżonemi* (dwa Gabinety Złote), *obicie brukatelowe zielone w kwiaty* (Przedpokój J. O. Pana), *obicie atlasowe błękitne z osobami i kwiatami chińskimi w różne kolory* (Pokój Paryski), *obicie atlasowe karmazynowe z różnemi osobami i kwiatami chińskimi* (Gabinet Paryski), *obicie szagrynowe na białym dnie z chińskimi kwiatami* (Pokój i Gabinet Chiński). Można tu też wymienić *obicie zielone chińsko lakierowane z osobkami i drzewkami złotemi chińskimi* (Sala Stołowa na parterze) (Inwentarz, dz. cyt., k. 36^v, 37, 14^v, 29^v, 30^v, 40^v, 41, 8). Obić adamaszkowych (zielonych i karmazynowych) było w pałacu 11, a brokatelowych (bez wymienienia kwiatów, również zielonych i karmazynowych) – 6 (tamże, k. 2-59). (W 2 pomieszczeniach były obicia *szpalerowe* – w Przedpokoju Królewskim i w Pokoju nad Pokojami Złotymi, *Opisanie zupełne*, dz. cyt., k. 26, 29^v).
- ⁵⁶ Niemal wszystkie obicia płócienne w pałacu białostockim drukowane były w kwiatki – na 26 pomieszczeń tak dekorowanych, w 21 na obiciach pojawiały się kwiaty. Inwentarze wymieniają 14 różnych tkanin: *na siarczystym dnie – z kwiatami różnemi i ptakami* (1 pomieszczenie), *z rzucanemi koszykami z kwiatami* (1), *z kwiatami* (1); *na żółtym dnie – w kratkę błękitną z rzucanemi kwiatami* (1), *z kwiatami zielonymi* (2); *na białym dnie – z pasami błękitnemi i kwiatami błękitnemi* (4), *z kwiatami różowemi i niebieskimi* (1), *z kwiatami czerwonymi* (2); *na niebieskim dnie – z zielonemi kwiatami* (1), *z kwiatami różowemi* (2); *na zielonym dnie – z kwiatami różowemi* (2); *w różne kwiaty* (1); *w pasy różne z kwiatami* (1); *w pasy białe i zielone z kwiatami różnemi* (1) (Inwentarz, dz. cyt., k. 2-59; *Opisanie zupełne*, dz. cyt., k. 29^v-42).
- ⁵⁷ *Obicie papierowe w kwiaty i w pasy* znajdowało się w przedpokoju Pokoi Nowych w Oficynie Gościnniej, urządzonych między r. 1772 a 1775 (*Opisanie zupełne*, dz. cyt., k. 33^v). Papierowe tapety były jeszcze tylko w 3 izbach Stacji Marszałkowskiej w Oficynie za Kuchnią (Inwentarz, dz. cyt., k. 57).
- ⁵⁸ W Sali Stołowej Pokoi Nowych J. O. Pani (zob. przyp. 57) były *ściany afresko malowane w bukiety różne* (*Opisanie zupełne*, dz. cyt., k. 33^v).
- ⁵⁹ W Gabiniecie Paryskim był *dywan szpalerowy z różnemi kwiatami na posadzce* (Inwentarz, dz. cyt., k. 30^v).
- ⁶⁰ Sklepienia *biało i gdzieniegdzie seledynowo malowane* były w Przedpokoju Gościnnym, Gabiniecie przed Salą Stołową na parterze i w Buduarze J. O. Pana. Identycznie malowane boazerie znajdowały się w dwu pierwszych pomieszczeniach. W Strzelnicy nad Pokojami Paryskimi były *ściany całe w boazerii zielono malowanej* (tamże, k. 3, 8, 22^v, 33).
- ⁶¹ W 1772 r. wszystkie obicia w pokojach pałacu białostockiego (poza pięcioma: trzema *chińskimi*

- i dwoma ze srebrnogłowi) były albo karmazynowe (6) albo zielone (11) (wcześniej dominowały w pałacu barwy: żółta i niebieska). Zestawianie silnie kontrastujących ze sobą kolorów: zielonego i czerwonego nie tylko w skali całego pałacu, ale i w poszczególnych pomieszczeniach, było regułą obowiązującą w urządzanych przez J. K. Branickiego wnętrzach. Gdy pokój obity był tkaniną w jednym z tych kolorów, wówczas przynajmniej blat stolika, ekran, czy jeszcze drobniejszy element wyposażenia, reprezentował kolor do tamtego dopełniający. W pałacu były obicia zielone: adamaszkowe (4 pokoje w łazienkach, Pokój i Pasaż J. O. Pana) i brokatelowe (Przedpokój Chiński, 2 pokoje nad Pokojami Chińskimi, 2 pokoje w Oficynie Gościnnej na parterze). Można też dodać: obicie *plóciennokotwe w pół jedwabne w kratkę białą i zieloną tkaną* (Buduar J. O. Pana), *ordynaryjne plócienne białe z zielonym* (garderoba w Pokojach Nowych J. O. Pani w Oficynie Gościnnej) i *z ceraty zielonej* (w pasażu za Salą Stołową na parterze). Zielone obicia posiadały też meble w kilku pomieszczeniach, w których ściany pokryte były boazeriami (przed wszystkim w Sali Stołowej na piętrze, w Gabinetce przed Salą Stołową na parterze i w Przedpokoju Paryskim) (tamże, k. 9^v-12^v, 15, 17, 40, 44^v-45, 46, 22^v, 9, 41^v, 8, 28^v; *Opisanie zupełne*, dz. cyt., k. 34^v).
- ⁶² W 3 pomieszczeniach pałacowych były firanki *z takiej materii, jak obicie*, w 7 – *kitajkowe karmazynowe spuszczone*, w 20 – *plócienne białe spuszczone*, w 3 – *plócienne białe zmykane* (w Gabinetce Złotym od Ogrodu były podwójne firanki *spuszczane*: karmazynowe i białe, podwójna firanka *spuszczana* była też w jednym z dwu okien Przedpokoju Paradnego: karmazynowa i zielona – w drugim oknie tylko karmazynowa; w Pokoju Paradnym oprócz firanek karmazynowych, były też *estory* (...) *spuszczane na płótnie pokaszczanym z rożnemi osobami holenderskiemi malowane*). Firanki zielone, które znajdowały się w 16 pomieszczeniach były: *kitajkowe spuszczone* (8 pomieszczeń), *kitajkowe zmykane* (2), *rasowe na przecie zmykane* (5), *z kraszeniny* (1). Zielone były też firanki w różnego rodzaju szafach (*Inwentarz*, dz. cyt., k. 2-59; *Opisanie zupełne*, dz. cyt., k. 29^v-42).
- ⁶³ *Inwentarz*, dz. cyt., k. 22^v-25^v.
- ⁶⁴ Por. A. Rottermund, *Dworski stół paradny – sztuka i ceremoniał*, [w:] *Materiały Muzeum Wnętrz Zabytkowych w Pszczynie*, t. 4, Pszczyna 1987, s. 66.
- ⁶⁵ W Białymstoku pomieszczenia cukierni (*cukiernia, kuchenka do smażenia cukrów, komora do chowania cukrów*) i 2 izby *stancji Pana Cukiernika* mieściły się na piętrze Oficyny za Kuchnią (*Inwentarz*, dz. cyt., k. 58-58^v).
- ⁶⁶ *Formy drewniane do dragantu. Forma na portal duży jedna. Forma na portal trylażowy jedna. Forma na galerie do trylaży jedna. Forma na kratkowe galerie jedna. Forma na wazy duże z raznemi sznerklami. Forma na liść winny jedna. Forma na buszkietowe galerie jedna. Forma na galerie z balustradą jedna. Forma na drzewko w wazie jedna. Forma na wazkę małą jedna. Forma na armaturę jedna. Forma na trylażowy dach jedna* (tamże, k. 568).
- ⁶⁷ Tamże, k. 567. W komplecie *strzeleckim* były figurki m. in.: *strzelec duży, strzelców trzymających psy – 2, strzelców małych – 4, amazonków – 4, Turczyńców – 4, jeleni stojących – 4, jeleni leżących – 8, ryś, dzik, całych bogiń – 4, półbogiń – 8*. W związku z *dzbanuszkami do kwiatków* można dodać, że kwiaty, tym razem malowane, były też na rozstawionych wśród dragantu *farfurkach* na suche konfitury, porcelanowych talerzach zastawy stołowej i na naczyniach serwisu do wetów.
- ⁶⁸ *Piasku złotego i srebrnego (...) posyłam* – pisał z Warszawy do Białegostoku Karol Szuszkowski (AGAD, ARos, 22/2, list K. Szuszkowskiego do J. K. Branickiego z 9 VII 1760 r.).
- ⁶⁹ J. Kitowicz, *Opis obyczajów za panowania Augusta III*, wstęp M. Dernałowicz, Warszawa 1985, s. 233-234. Czasami w środek dragantu wstawiano srebrny serwis (tamże, s. 233-234). W Białymstoku był *serwis srebrny nowy auszpurski* (z dwoma gryfami i czterema bukietami kwiatów), *serwis srebrny saski* i *serwisik mały*, wykonany na wzór augsburskiego w Białymstoku (*Inwentarz*, dz. cyt., k. 545).
- ⁷⁰ *Partery dwa pierwsze przed oknami* – pisał w 1750 r. z Białegostoku Józef Sękowski – *są de novo bukszpanem zasadzone, jak należy, według abryssu, i rabaty podłużne, na których stoją osoby i waza kamienne* (...). *Wielka teraz różna (lub: ruina) w ogrodzie i siła roboty, te dwa partery, co są zasadzone, nie są jeszcze adornowane kolorami, bo się pośpieszają z sadzeniem bukszpanu, dlatego poki gorąca nie nastaną, a ziemię piaskiem i różnemi kolorami, może to zatusze robić posiadziwszy bukszpany* (AGAD, ARos, 21/3, list J. Sękowskiego do J. K. Branickiego z 6 V 1750 r.).
- ⁷¹ *Wozy wołowe* – czytamy w liście Adama Bujakowskiego z 1756 r. – *wozą (...) biały piasek w ulicę do ogrodu wielkiego między szpalery* (AGAD, ARos, 30/90, list A. Bujakowskiego do A. Gieszkowskiego z 14 X 1756 r.).
- ⁷² Por. J. Nieciecki, *Opowieści o „Polskim Wersalu”*. O tym, jak król August III na niedźwiedzia polował,

„Biuletyn Konserwatorski Województwa Białostockiego”, 3(1997), s. 35-48.

- ⁷³ Kitowicz, *Opis obyczajów*, dz. cyt., s. 234. Na stole stawiano też lody cukrowe (...) w figury rozmaite: melonów, harbuźów etc. kunsztem cukiernickim utworzone (tamże, s. 234).
- ⁷⁴ Pływanie łodziami po stawach i kanałach należało do stałych punktów programu fet urządzanych przez J. K. Branickiego. (...) po obiedzie – wspominał Marcin Matuszewicz – wożenie się pięknym batem po wielkim stawie. Bat z wierzchem pięknym jak u karety, we śródku zaś aksamitem karmazynowym z galonami złotymi wybity. Ci zaś, którzy wioślanami robią, ubrani są po wenecku w barwę piękną, tak jak ci, co gundułami w Wenecji wożą. Drugi zaś bat bez przykrycia, na którym kapela pływa. I tak kilka godzin państwo tym się zabawia pływaniem. Potem wieczerza i tańce (M. Matuszewicz, *Diariusz życia mego*, t. 1, Warszawa 1986, s. 662). W Ogrodzie Dolnym, za kępą, był bat jeden duży z baldachimem zielonym malowanym na prętach żelaznych i z kotem do żeglowania czerwono malowanym, a przy Wielkim Stawie, między Polem Marsowym a Ogrodem Kuchennym, stał bat kształtem okrętu budowany, ze wszystkimi należytosciami do siebie ściągającymi się i tódż jedna z łabędziem, druga bez łabędzia. W skarbcach przechowywany był baldachim z batu moskiewskiego pąsowy sukieny, z frędzle dokola srebrną i cyfrą z galonów srebrną uformowaną i różnym uszamerowaniem oraz 10 kaszkietów czarnych z cyframi z galonu srebrnego (*Inwentarz*, dz. cyt., k. 66^v, 78, 553, 549).
- ⁷⁵ E. Chłopiccki, *Opowiadania z wędrówki po kraju. Podlasie litewskie*, „Kłosy”, 1887, nr 1129, s. 102.
- ⁷⁶ Rozmaite urządzenia techniczne były w XVIII w. wciąż popularne, a nawet nastąpił znaczny ich rozwój (J. Ostrowski, *Rocher, teatr automatów Stanisława Leszczyńskiego w Lunéville*, „Pamiętnik Teatralny”, 21(1972), z. 2, s. 193). Pod koniec XVIII wieku – pisze A. Rottermund – niemal każdy bogatszy dom, nie mówiąc o dworach królewskich i magnackich, szczycił się mechanicznymi urządzeniami w formie (m. in. – uwaga J. N.) (...) ruchomych elementów dekoracji stołowej (Rottermund, *Splendor dworu*, dz. cyt., s. 208). Podobny mechanizm do opisanego przez E. Chłopicckiego istniał na dworze Ludwika XV. Zachowała się następująca wzmianka z października 1773 r.: *Pan Arnoux, maszynista, wynalazł surtout o cudownym mechanizmie: jego środek stanowiła rzeka, która płynęła z niewyczerpaną obfitością podczas wszystkich posiłków; jej nurt zdobyły male statki i inne elementy żeglugi rzecznej, a jej brzeży wyobrażały to wszystko, co zwykło je czynić miłymi dla oka* (G. Janneau, *Encyklopedia sztuki dekoracyjnej*, Warszawa 1978, s. 264).
- ⁷⁷ W Oranżerii Wielkiej rzeczywiście odbywały się różne imprezy, np. w 1761 r. odegrano w niej operę (A. Miller, *Teatr polski i muzyka na Litwie jako strażnice kultury Zachodu (1745 – 1865)*. Studium z dziejów kultury polskiej, Wilno 1936, s. 54; S. Dąbrowski, *Teatr hetmański w Białymstoku w XVIII wieku*, Białystok 1938, s. 15). Następnie, 19 listopada (tego dnia obchodziła hetmanowa Branicka swoje imieniny) drzewka kubłowe były już zabrane z ogrodów i oranżeria z pewnością musiała być zastawiona podzwrotnikowemi krzewami. Dalej, w Białymstoku zasiadało do stołu bardzo wiele nieraz osób i tak np. w 1766 r. podczas uroczystości nadania J. K. Branickiemu Orderu Złotego Runa podano obiad na 118 nakryć (tamże, s. 15).
- ⁷⁸ *Inwentarz*, dz. cyt., k. 64. W XVIII w. fontanna znajdowała się w wielu salach jadalnych. Posiadała ją także Sala Stołowa w warszawskim pałacu J. K. Branickiego (*wanienka marmurowa na postumencie takinże, z fontanną i ornamentami ołowianami połączanemi, paryska jedna – tamże, k. 538*). Fontannę tę sprowadzono z Paryża w 1743 r. (AGAD, ARos, 34/158, list J. K. Branickiego do J. Kurdwanowskiego z 20 I 1743 r.). Nie było jej natomiast w salach stołowych w Białymstoku. Fontanna w Oranżerii Wielkiej była więc dodatkowym atutem (poza wielkością samego pomieszczenia), by tu urządzać ucztę dla liczniejszego niż zwykle zgromadzenia gości.

TALES ABOUT THE „POLISH VERSAILLES” – HOW THE GARDEN INFILTRATED THE PALACE

The concept of the garden became „fashionable” at the beginning of the eighteenth century. Together with the palace (and other elements of the modern residence) it comprised a work of total art, „Gesamtkunswerk”, creating a formal, iconographic and functional whole. In Polish conditions, the close association of the palace and the garden can be illustrated by eighteenth-century Białystok – the residence of Jan Klemens Branicki, Grand Crown Hetman – known in Europe as the „Polish Versailles”. Its daily life was reflected in documents from the epoch – correspondence and reminiscences, and indirectly in inventories, cartography and iconography.

In the course of the almost fifty years-long construction activity pursued by J. K. Branicki in Białystok, the local garden increasingly infiltrated the palace interiors, and residents of the palace obtained an ever closer contact with nature. During a thorough redesigning of the edifice, the Hetman transferred residential apartments from the first floor to the ground floor. In time, windows facing the garden were transformed into „porte-fenêtre’s”, and the bath pavilion adjoining them became the site of miniature gardens. The consequence of the closer proximity between the residential apartments and the garden was the permeation of the palace with the views, sounds and fragrance of the garden to a degree greater than heretofore. The sounds and scent were most intensive during the summer evenings and nights, when the windows were wide open, and silence and flickering candlelight sharpened the senses. Greatest care was devoted to views from the residential apartments, belonging to the owners of the palace – entire parts of the garden were specially arranged for this purpose. The wind filled the rooms with the sighs of the trees, and the waterspouts – with the murmur of eight fountains and two cascades. Particular place among the garden sounds was occupied by birdsong. The garden contained aviaries, and cages with nightingales were suspended directly next to the windows; in bad weather, the cages were sheltered with waxed cloth, so that the birds could accompany the residents of the palace also on rainy days. Orange trees, planted densely in the palace garden, became the source of the prevailing scent.

The garden affected also the palace interiors. The plafonds featured cloudy skies, and the overdoors and paintings – Arcadian landscapes, flowers, fruit, birds and animals. Inside the building garden, motifs were subjected to an even further transformation: nature entered the rooms, and expanded in the manner of climbers – it formed the ornaments and lines of division, and influenced even the course of architectonic cornices. The plant motifs, maintained in the Rococo spirit, permeated stucco work, panelling and murals, mainly on the ground floor, closer to the garden and more secluded. The favourite floral motif occurred on the upholstery in as many as thirty interiors. The colour green introduced a garden ambience – this was the hue of numerous examples of the upholstery as well as silk curtains.

The outfitting of the palace included numerous objects upon which the garden left its imprint. They included porcelain, decorated stove tiles, or a chandelier in the shape of a fountain. During great ceremonies held in the Białystok palace, the table was decorated „surtout de table”, comprising a copy of the garden, made of sugar, porcelain, silverware, flowers and candied fruit. In its centre there flowed a stream of wine, with miniature ships filled with fruit preserves sailing by.

ANDRZEJ KOLA
Toruń

Archeologiczne badania wykopaliskowe na terenie ogrodu Branickich w Białymstoku w 1998 roku

Archeologiczne badania wykopaliskowe, przeprowadzone w 1998 roku na terenie ogrodu Branickich w Białymstoku, stanowiły kontynuację prac podjętych w roku 1997¹. Prowadziła je ekspedycja Instytutu Archeologii i Etnologii Uniwersytetu im. Mikołaja Kopernika w Toruniu wspólnie z Państwowym Muzeum Okręgowym w Białymstoku na zlecenie Ośrodka Ochrony Zabytkowego Krajobrazu – Narodowa Instytucja Kultury w Warszawie. Celem tych prac, podobnie jak w roku poprzednim, była próba zastosowania archeologicznych metod badań dla rekonstrukcji pierwotnej kompozycji ogrodu w proponowanych przez zlecniodawcę miejscach. Zmierały one przede wszystkim do pozyskania źródeł dla odtworzenia zarówno układu architektury zieleni tegoż ogrodu barokowego, jak i uzyskania tą drogą informacji o jego innych antropogenicznych strukturach. Jakkolwiek więc badania obejmowały w tak założonym programie głównie przypowierzchniowe nawarstwienia kulturowe, to jednak ze względów metodycznych eksplorację w wykopach badawczych z reguły starano się prowadzić aż do calca. W ten sposób uzyskano również wiedzę o przekształceniach ziemnych badanego obszaru z okresu przed ukształtowaniem tego miejsca w ogród barokowy. Ze źródeł pozaarcheologicznych wiadomo, iż zmiany te zaczęto wprowadzać tu już w latach 90. XVII wieku, za czasów Stefana Mikołaja Branickiego, ale ostateczny kształt zyskał ogród w pierwszej połowie XVIII wieku, za czasów jego syna Jana Klemensa Branickiego.

W 1998 r. prace badawcze na terenie ogrodu przeprowadzono w dwóch fazach. W obu koncentrowano je głównie na terenie tzw. salonu, składającego się z 8 parterów i alei głównej, będącej fragmentem ogrodu górnego.

W fazie pierwszej, realizowanej w kwietniu i maju, wykonano dwa ciągi (magistrale) wykopów sondażowych, przecinających salon w układzie prostopadłym do alei głównej poprzez dwa partery najbardziej południowe i dwa północne. Celem takiego usytuowania wykopów było uzyskanie informacji o stratygrafii w tych partiach ogrodu, szczególnie w warstwach przypowierzchniowych, gdzie

spodziewano się natrafić na ślady z jego pierwotnego rozplanowania. Ponadto w tej fazie prac na terenie salonu wytyczono kilka mniejszych wykopów sondażowych, gdzie nawarstwienia kulturowe penetrowano jedynie przypowierzchniowo dla uchwycenia ewentualnych struktur ogrodu, jak również zlokalizowano dwa wykopy archeologiczne u podstawy mostu przerzuconego nad kanałem (od strony ogrodu), w celu uchwycenia pierwotnego filaru mostowego z połowy XVIII w.

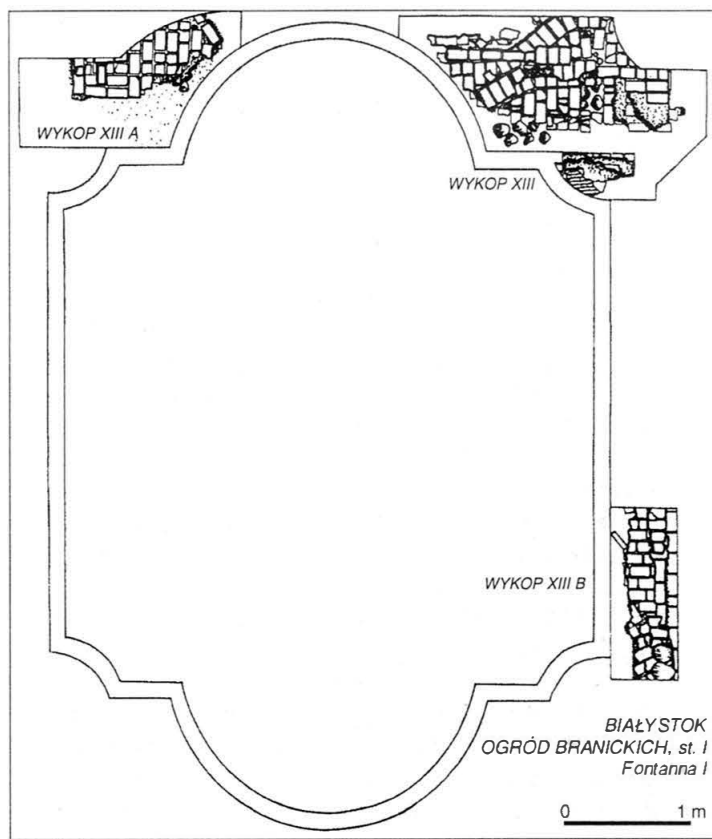
W fazie jesiennej prac (październik) badania wykopaliskowe kontynuowano w rejonach istniejących tu współcześnie, zbudowanych w latach 60. fontann. Podejrzewano bowiem, iż w ich rejonach mogą występować relikty fontann barokowych, o których istnieniu wiadomo zarówno ze źródeł pisanych jak i ikonograficznych².

Miażdżość warstw kulturowych oraz ich struktura w obu magistralach wykopów przecinających kwatery południowe i północne salonu były mocno zróżnicowane. W obrębie kwater południowych natrafiono na ślady znacznego obniżenia terenu, co potwierdza obserwacje archeologiczne poczynione tu w poprzednim roku badań, dotyczące istnienia w tym miejscu przed założeniem ogrodu dość znacznego zbiornika wodnego, być może fosy. W tych wykopach badawczych woda wystąpiła już na głębokości około 2 m, dlatego też rozpoznanie nawarstwień głębszych osiągnięto przy pomocy sondażu wiertniczych. Calec, a więc dno dawnego zbiornika, osiągnięto tu na głębokości 3,80 m. W tej części salonu potwierdzono również występowanie dalszego ciągu rowu odkrytego w roku poprzednim, zinterpretowanego jako wykop dla rury wodociągowej (drewnianej) doprowadzającej wodę do fontann ogrodu³. Śladem tej rury może być stwierdzona tu duża koncentracja próchna drewna w centralnej partii tego rowu.

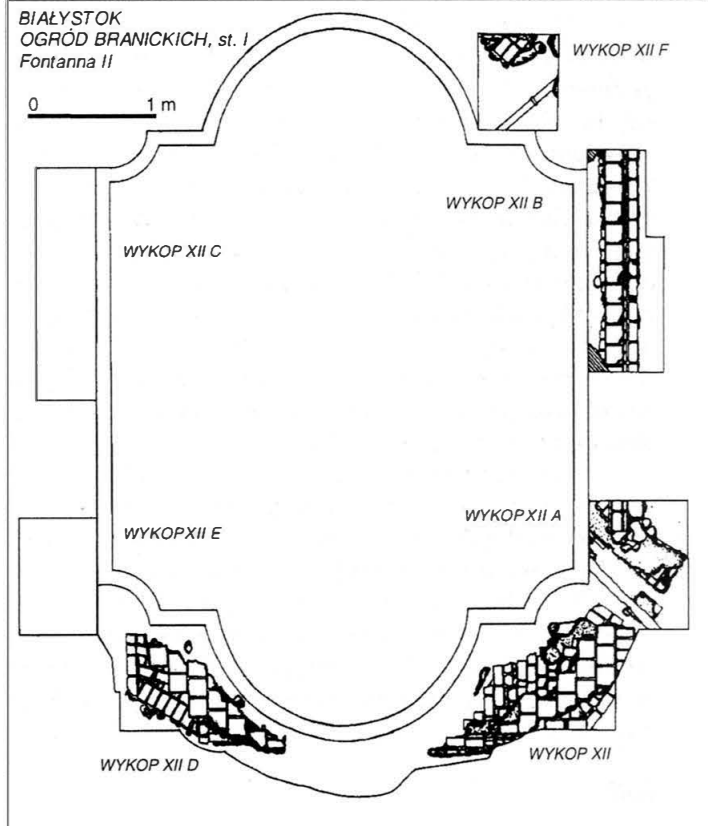
Również w magistrali wykopów w północnej partii salonu (kwatery przy pałacu) stwierdzono mocno przemieszane nawarstwienia kulturowe sięgające do głębokości około 3,00 m. Tu także osiągnięto calec przy pomocy sondażu wiertniczych. Obniża się on wyraźnie w kierunku N. Taki układ warstw kulturowych nawiązuje niewątpliwie do pierwotnego ukształtowania terenu, zmienionego w rezultacie prac niwelacyjnych, zapewne w pierwszej połowie XVIII w. Należy podkreślić stosunkowo niewielkie nasycenie nawarstwień materiałem zabytkowym. Nieliczny, mocno rozdrobniony materiał ceramiczny, reprezentuje naczynia nowożytnie z XVIII-XIX w. W obu magistralach mocno przemieszane nawarstwienia przypowierzchniowe nie zawierały wyraźnych elementów z dawnego założenia barokowego ogrodu, natomiast czytelnie odzwierciedlają układ współczesny utworzony w latach 50. i 60. Pozostałe wykopy sondażowe w obrębie salonu, zlokalizowane głównie w miejscu obecnych alei poprzecznych, również nie ujawniły śladów zasięgu alei pierwotnych.

W fazie jesiennej badań udało się zlokalizować relikty fontann barokowych w rejonie obecnych fontann: zachodniej – fontanna I i północnej – fontanna II. Relikty te wystąpiły na głębokości około 60-80 cm poniżej obecnej powierzchni terenu. Ze względu na ograniczony program tych prac, pozostałości fontann odsłonięto jedynie w ramach kilku wąskoprzestrzennych wykopów sondażowych, z zamiarem przeprowadzenia bardziej szczegółowych badań w następnym roku. Jednak już te sondáže ujawniły wiele szczegółów konstrukcyjnych i, jak można sądzić, ujawnione w sondażach ich rzuty nawiązują do kształtów fontann znanych z ikonografii.

1. Białystok, stanowisko I.
Ogród Branickich. Fontanna I.
Białystok, site I.
The Branicki Garden.
Fountain I.



2. Białystok, stanowisko I.
Ogród Branickich.
Fontanna II.
Białystok, site I.
The Branicki Garden.
Fountain II.



PRZYPISY

- ¹ Dokumentacja tych badań znajduje się w archiwum Ośrodka Ochrony Zabytkowego Krajobrazu, Narodowej Instytucji Kultury w Warszawie i w archiwum Wojewódzkiego Oddziału Służby Ochrony Zabytków w Białymstoku. Wstępne sprawozdanie z badań w sezonie 1997 r. zob.: A. Kola, *Sprawozdanie z archeologicznych badań wykopaliskowych w 1997 roku na terenie ogrodu Branickich w Białymstoku*, [w:] *Ogród Branickich w Białymstoku. Badania – projekty – realizacja*, V. 1, *Ogrody* 4(10), s. 86-87 (wersja angielska s. 87-88), Warszawa 1998; tenże, *Archeologiczne badania wykopaliskowe na terenie ogrodu Branickich w Białymstoku w 1997 roku*, „Biuletyn Konserwatorski Województwa Białostockiego”, Białystok z. 5, s. 57-68.
- ² Te ostatnie zademonstrowano w dniu 1. V. 1998 r. uczestnikom posiedzenia Międzynarodowej Rady Konserwatorskiej ds. Rekonstrukcji Ogrodu Branickich w Białymstoku. Są to rysunki wykonane przez architekta i inżyniera wojskowego, kapitana Pierre’a Ricauda de Tirregaille, zapewne z lat 1752-1757/8, które odnalazł w Bibliothèque Nationale w Paryżu pan mgr Przemysław Wątroba; zob. *Nowe materiały ikonograficzne dotyczące rezydencji Branickich w Białymstoku* (materiały do użytku wewnętrznego uczestników Konferencji przedłożone przez organizatora posiedzenia – Ośrodek Ochrony Zabytkowego Krajobrazu – Narodową Instytucję Kultury w Warszawie).
- ³ A. Kola, *Archeologiczne badania wykopaliskowe....*, op. cit., s. 63 oraz ryc. 6.



ARCHAEOLOGICAL EXCAVATIONS IN THE BRANICKI GARDEN IN BIAŁYSTOK, 1998

Archaeological excavations conducted in the Branicki Garden in Białystok, initiated in 1997, were continued in the following year. The work in question was carried out by the Institute of Archaeology and Ethnology at the Mikołaj Kopernik University in Toruń, together with the State Museum in Białystok, upon the request of the Centre for the Protection of the Historical Landscape in Warsaw.

The purpose of the excavations was to obtain sources for the recreation of the former architectonic configuration of the examined garden and data concerning its other anthropogenic structures.

The studies disclosed that the Baroque garden was preceded by changes in the layout of the terrain. Relics of predecessors were found in the region of present-day western and northern fountains.

ZOFIA CYBULKO
Białystok

Kilka uwag do dziejów kościół kalinowskiego

„Uwagi...” są rezultatem różnorodnych refleksji, a nawet wątpliwości wobec dotychczasowych ustaleń odnoszących się do dziejów kościoła kalinowskiego. Pojawiły się przy okazji ewidencjonowania zabytków ruchomych z wyposażenia wnętrza świątyni i należy je traktować jako przyczynek do dalszej dyskusji, która pozwoli uściślić wiele faktów z przeszłości kościoła i parafii, a przede wszystkim umożliwi – mam taką nadzieję – wyjaśnienie wielu kwestii spornych. Mam na myśli głównie problem datowania obecnej świątyni.

Parafię w Kalinówce Kościelnej i pierwszy kościół pw. Św. Anny, NMP, Św. Mikołaja i Św. Leonarda Wyznawcy ufundował Mikołaj Radziwiłł¹, wojewoda wileński i kanclerz wielki litewski, od 1518 roku książę, założyciel goniądzko-rajgrodzkiej linii rodu². Dokument fundacyjny wystawiono 20 kwietnia 1511 roku w Goniądzu³. Na jego mocy parafia została uposażona w cztery włóki ziemi oraz dziesięcinę z pięciu wsi i dwóch folwarków, a jednocześnie została zobowiązana do wystawienia we wsi Brzozowa kaplicy⁴, co nastąpiło w 1585 roku⁵. W miarę upływu lat fundusz parafialny był systematycznie powiększany przez kolejnych kolatorów⁶ i to doprowadziło parafię w końcu XVIII wieku do znacznej zamożności.

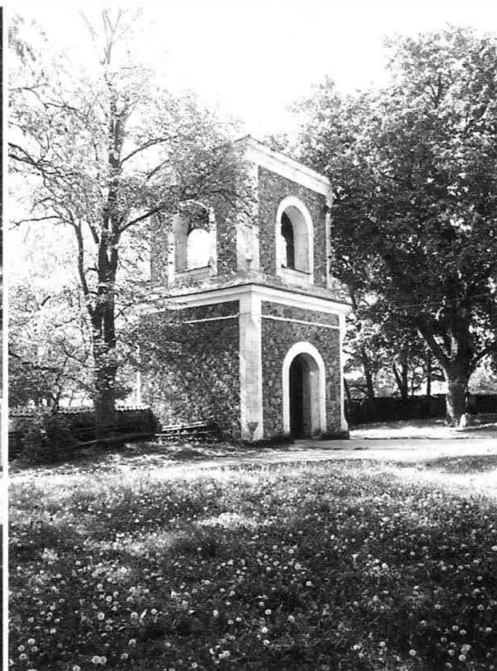
Pierwszym proboszczem kalinowskim został ks. *Jakub Mayk z Thykiewki*⁷ i zapewne w czasie, gdy administrował parafią wzniesiono pierwszy kościół we wsi. Nie wiemy, jak owa świątynia wyglądała. Z czasu jej budowy pozostała jedynie kamienna kropielnica⁸, ustawiona obecnie w przedsionku kościoła, a wówczas prawdopodobnie przed wejściem do niego. Nie dysponując przekazami źródłowymi z tego okresu i posiłkując się jedynie wiedzą ogólną możemy próbować wyobrazić sobie architekturę i wnętrze tamtej świątyni.



1. Fasada i elewacja południowa.
Fot. Andrzej Stasiak, 1979 r.
Façade and southern elevation.
Photo: A. Stasiak 1979



2. Elewacja wschodnia i północna.
Fot. Andrzej Stasiak, 1979 r.
Eastern and northern façade.
Photo: A. Stasiak 1979



3. Brama – dzwonnica.
Fot. Andrzej Stasiak, 1979 r.
Gate – bell tower.
Photo: A. Stasiak 1979

4. Widok w kierunku ołtarza głównego pw. Św. Anny.
Fot. Andrzej Stasiak, 1979 r.
View towards the main altar of St. Anne.
Photo: A. Stasiak 1979





5. Widok w kierunku chóru muzycznego. Fot. Andrzej Stasiak, 1979 r. View towards the music choir. Photo: A. Stasiak 1979

Badacze drewnianych kościołów XVI-wiecznych twierdzą, że były one zróżnicowane regionalnie, a w poszczególnych regionach znacznie ujednolicone⁹. Podobieństwa dotyczyły przede wszystkim gabarytów i sposobu konstruowania ścian, a także układu przestrzennego, który w zasadzie wszędzie był dwuczłonowy – szersza nawa i węższe prezbiterium. Różnice odnosiły się głównie do konstrukcji więźby dachowej i stropu, w rezultacie do sposobu przekrycia wnętrza, tym samym więc i wyglądu bryły. Ów różnicujący budowlę układ więźby dachowej występował w dwóch odmianach uwarunkowanych rozstawem krokwi, który dostosowywano do szerokości nawy bądź prezbiterium. Gdy zastosowano wariant pierwszy, otrzymywano jednokalenicowy dach, szeroki i przysadzisty, z wydatnym okapem wokół prezbiterium, natomiast gdy przyjęto drugie rozwiązanie, rezultatem był dach węższy, smuklejszy, ale przekrywający jedynie prezbiterium i środkową część korpusu nawowego, podczas gdy części boczne nawy przykrywały osobne daszki pulpituowe. Z konstrukcją dachu wiązał się ściśle rodzaj stropu, który wykonywano w jednym poziomie nad całą przestrzenią świątyni lub w dwóch różnych poziomach – innym nad prezbiterium i środkową częścią nawy, a innym nad jej częściami bocznymi. Wydaje się, że w kościele kalinowskim mogło być zastosowane pierwsze rozwiązanie, powszechne wówczas na terenie Mazowsza i obszarów przyległych¹⁰. Osobnym zagadnieniem była kwestia rozwiązania fasady i związane z nią występowanie w tamtym czasie wież. Znaczący przedmiot sądzą, że fasady wieżowe występowały wówczas sporadycznie, a powszechniejsze były fasady bezwieżowe z osobnymi dzwonniami¹¹. To ostatnie rozwiązanie zastosowano także w Kalinówce.



6. Ołtarz główny pw. Św. Anny.
Fot. Dariusz Stankiewicz, 1998 r.
Main altar of St. Anne.
Photo: D. Stankiewicz 1998



7. Obraz Matki Bożej Łaskawej
w ołtarzu głównym.
Fot. Dariusz Stankiewicz, 1998 r.
Our Lady of Mercy in the main altar.
Photo: D. Stankiewicz 1998

Przy stosunkowo dużym ujednoczeniu rozwiązań konstrukcyjno-przestrzennych ważnym czynnikiem różnicującym był detal, zazwyczaj różnorodny, a często niepowtarzalny mimo utrzymania w jednorodnym kanonie stylowym. To detal właśnie decydował o niepowtarzalnym „klimacie” świątyni.

Mimo braku materiałów źródłowych z czasu erygowania parafii, a może właśnie dlatego, kwestia jej początków nie budzi kontrowersji, natomiast późniejsze dzieje świątyni parafialnej nie są już tak jasne i oczywiste. W różnego rodzaju opracowaniach publikowanych i nie publikowanych, obecny kościół kalinowski datowany jest najczęściej na rok 1774¹². Autorzy powołują się głównie na inwentarz z 24 maja tegoż roku i na zapisy w nim zawarte: *Kościół pod tytułem św. Anny – de novo ufundowany przez ś.p. Imci Xiędza Świerzbińskiego – per totum nowy* ... oraz w innym miejscu: *Te wszystkie budynki jako i Kościół i Dzwonnica i Plebania – ...- po konflagracji Erigowano i de novo Fundowano* ...¹³. Tego rodzaju sformułowania nie powinny w zasadzie pozostawiać wątpliwości w kwestii datowania świątyni, zwłaszcza że pojawiają się w kontekście informacji o pożarze, jaki wydarzył się we wsi 17 sierpnia 1761 roku,¹⁴ w wyniku którego spłonęła, między innymi, plebania. We wspomnianym inwentarzu oraz w różnych publikacjach¹⁵ znaleźć można wzmianki o budowie kościoła właśnie po pożarze. Czy tak rzeczywiście było? Pogłębiona analiza źródeł i dokładniejsze przyjrzenie się wyposażeniu obecnego kościoła nasuwają szereg wątpliwości – ołtarz główny, ambona, a także detal ołtarzy bocznych wydają się być o około 150 lat starsze od świątyni, w której obecnie się znajdują. W ołtarzu głównym pw. Św. Anny, pochodzącym z pierwszej połowy XVII wieku z elementami z trzeciej ćwierci XVIII wieku¹⁶ zwracają uwagę ma-

nierstyczne rzeźby archaniołów datowane na drugą ćwierć XVII wieku¹⁷ i barokowy obraz Matki Bożej Łaskawej z połowy tego stulecia¹⁸. Na pierwszą połowę XVII wieku wydatowano renesansowe tabernakulum (destrukt) odnalezione w jednym z budynków plebańskich, a pierwotnie stanowiące prawdopodobnie wyposażenie ołtarza głównego¹⁹. Także wczesnobarokowe rzeźby na belce tęczowej pochodzą z tego okresu²⁰.

O „dawności” wymienionych tu i nie wymienionych elementów wyposażenia świadczą także zapisy we wspomnianym inwentarzu: ... *trzy ołtarze adornacji zwyczajnej potrzebują – bo choć niektóre są malowane i pozłacane, ale dawno*. W innym zaś miejscu: *Przy ołtarzu św. Antoniego Baptisterium ... stare – ... – ambona stara – farby wszystkie już się wytarły – ławki do siedzenia parafianów nadruinowane ...*. W zakrystii *posadzka miejscami nadgniła* ... Widzimy więc, że na trzy lata przed konsekracją kościoła (1777 r.) wyposażenie jego wnętrza określano jako *stare, nadruinowane, adornacji potrzebujące*. Musiało zatem pochodzić z wcześniejszej świątyni kalinowskiej²¹. W tym miejscu rodzi się pytanie, czy był to kościół z XVI czy z XVII wieku? Datowanie wielu elementów wyposażenia wskazuje na wiek XVII. Jeżeli nawet pochodziło z pierwszej budowli, to zostało wykonane około sto lat później od niej. Być może na początku XVII wieku świątynię wyremontowano i wówczas otrzymała ona nowy, renesansowo-manierystyczny wystrój. Budowa w tamtym czasie nowego obiektu wydaje się mało prawdopodobna i nie znajduje potwierdzenia w materiale źródłowym.

8. Rzeźba Michała Archaniola
w ołtarzu głównym.
Fot. Dariusz Stankiewicz, 1998 r.
Sculpture of the Archangel Michael
in the main altar.
Photo: D. Stankiewicz 1998

9. Rzeźba Archaniola w ołtarzu głównym.
Fot. Dariusz Stankiewicz, 1998 r.
Sculpture of the Archangel in the main altar.
Photo: D. Stankiewicz 1998





10. Tabernakulum z pierwotnego wyposażenia ołtarza głównego (destrukcj). *Fot. Dariusz Stankiewicz, 1998 r.*
 Tabernaculum from the original outfitting of the main altar (destroyed). *Photo: D. Stankiewicz 1998*

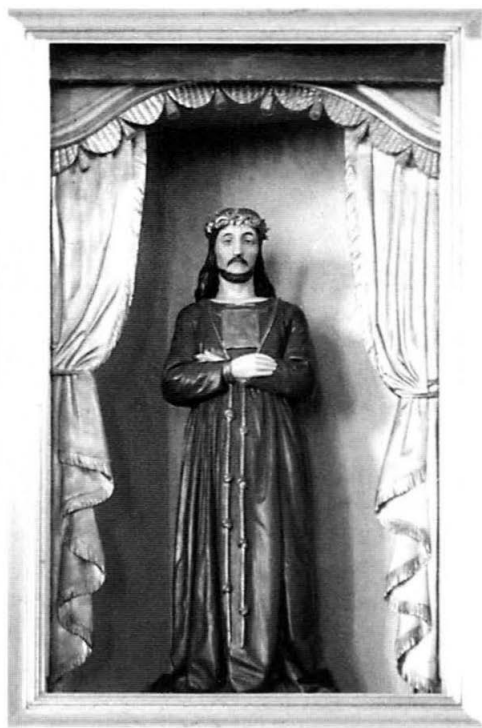


11. Obraz św. Mikołaja Biskupa w ołtarzu bocznym pw. św. Mikołaja. *Fot. Dariusz Stankiewicz, 1998 r.*
 Painting of St. Nicholas the Bishop in the side altar of St. Nicholas. *Photo: D. Stankiewicz 1998*

12. Obraz Ma ki Bożej z Dzieciątkiem i św. Leonardem(?) w zwieńczeniu ołtarza bocznego pw. św. Mikołaja. *Fot. Dariusz Stankiewicz, 1998 r.*
Madonna with Child and St. Leonard (?)
 in the crowning of the side altar of St. Nicholas.
Photo: D. Stankiewicz 1998



13. Rzeźba Chrystusa „Ecce Homo” za zasłoną ołtarza bocznego pw. św. Antoniego. *Fot. Dariusz Stankiewicz, 1998 r.*
 Sculpture of Christ: *Ecce Homo*, behind the screen of the side altar of St. Anthony.
Photo: D. Stankiewicz 1998





14. Feretron z obrazem Matki Bożej Różańcowej.
Fot. Dariusz Stankiewicz, 1998 r.
 Feretory with a painting of Our Lady of the Rosary.
Photo: D. Stankiewicz 1998



↑ 15. Ambona. *Fot. Dariusz Stankiewicz, 1998 r.*
 Pulpit. *Photo: D. Stankiewicz 1998*

⇐ 16. Kropielnica w przedsionku kościoła.
Fot. Dariusz Stankiewicz, 1998 r.
 Aspersion in the vestibule of the church.
Photo: D. Stankiewicz 1998

Datowanie kościoła na pierwszą połowę XVI wieku, a jego wystroju na pierwszą połowę następnego stulecia, zdają się potwierdzać także późniejsze dzieje świątyni. W drugiej połowie XVIII wieku – obecny kościół datowany jest na lata 70. tegoż stulecia – budowla miałaby już około 250 lat, a wyposażenie jej wnętrza o około sto lat mniej, dlatego w pełni uzasadnione byłoby przeniesienie wyposażenia (lub przynajmniej znacznej jego części) do nowej świątyni.

W tym miejscu warto nieco dłużej zatrzymać się na dziejach świątyni w latach 1761-1777, aby rozważyć, czy w tym czasie rzeczywiście od podstaw

zbudowano nowy obiekt, czy też dotychczasowy jedynie gruntownie wyremontowano i przebudowano. Zakreślony wyżej okres rozpoczyna się od pożaru wsi, a kończy konsekracją kościoła. W międzyczasie proboszczem kościoła kalinowskiego mianowano ks. kanonika Adama Świerzbińskiego. Z jego osobą łączą badacze *odbudowę kościoła po pożarze*. Gdyby wówczas pożar strawił budowlę, to jest mało prawdopodobne, aby z pożogi zdołano ocalić np. ołtarz główny. Ponadto informacja o pożarze zawarta w inwentarzu z 1774 roku mówi jedynie, że ... *zaczął się od żydowskiego browaru i słodowni i przeniósł się na plebanię, która splotęła doszczętnie wraz ze wszystkimi dokumentami kościelnymi*²². Także w innych źródłach²³ nie natrafiamy na informację o pożarze kościoła.

Być może w jakimś stopniu świątynia wówczas *uciępiła*, a wzmianki o jej *odbudowie po pożarze* wynikają z tego, że fakt taki miał miejsce po 1761 roku, a więc rzeczywiście już po tym zdarzeniu. Ponadto cytowany wielokrotnie inwentarz parafii kalinowskiej z 24 maja 1774 roku, który w różnych opracowaniach stał się podstawą datowania kościoła, został sporządzony już po śmierci ks. Świerzbińskiego, w momencie, gdy nowym proboszczem mianowano ks. Walentego Klimaszewskiego. Z tego względu inwentarz ma charakter zbliżony do „spisu z natury”, w którym zwraca się uwagę na aktualny stan posiadania, a informacje dotyczące przeszłości mogą być skażone błędem. Nie ulega jednak wątpliwości, że w drugiej połowie XVIII wieku miała miejsce znacząca ingerencja w budowlę, co potwierdzają zarówno dokumenty źródłowe²⁴, jak obecny wygląd świątyni, która zaliczana jest do stosunkowo jednolitej formalnie grupy barokowych, drewnianych świątyń północnej części mazowiecko-podlaskiego pogranicza²⁵. Jednakże porównanie kościoła kalinowskiego np. ze świątynią parafialną pw. Św. Stanisława Biskupa w Milejczycach, datowaną na rok 1650, a także z ustaleniami badaczy drewnianych kościołów XVI- i XVII-wiecznych, przedstawionymi wyżej, pozwala stwierdzić, że gabaryty oraz układ przestrzenny tych budowli były podobne. Z tego względu przeniesienie np. ołtarza z kościoła XVI- czy XVII-wiecznego do świątyni wzniesionej w XVIII stuleciu było możliwe bez konieczności przebudowy prezbiterium.

Argumentów na rzecz tezy o przebudowie świątyni w drugiej połowie XVIII wieku (a nie budowie nowej) dostarczyły dokumenty parafialne z pierwszej połowy XIX wieku. W inwentarzu z 1804 roku²⁶ wskazano na potrzebę remontu dachu kościoła. Nie byłoby w tym nic szczególnego, bo dach miał już wówczas około 30 lat, gdyby nie informacja z 1808 roku²⁷ o tym, że kościół ...*całkiem repara-cji potrzebuje...* Na pilną potrzebę remontu (o zakresie znacznie szerszym niż tylko odnowienie świątyni) wskazywałyby także fakt zawarcia w 1806 roku przez ks. proboszcza Klimaszewskiego z Officjum w Dąbrowie Białostockiej kontraktu na remont kościoła²⁸. Do kontraktu dołączono plan świątyni wraz z dzwonnica, a zatrudnienie rzemieślników uwarunkowano zatwierdzeniem ich przez urzędników budowlanych z departamentu. Ponadto sam kontrakt obwarowano dodatkowymi umowami, w których wykonawców zobowiązano do ...*najściślejzego stosowania się do Anszlaga....* Departament wskazał też konkretną osobę nadzorującą remont ...*Szlachcica Ciesłę Ryszkowskiego, Pana dobrze znanego, ten y w Dombrowie Kościół zupełnie reparaował....* Ks. Klimaszewski nie zdążył przeprowadzić zamierzonych prac remontowych (zm. w 1808 r.)²⁹. Dokonał tego jego następca ks. Szymon Szyszko, ale nie znamy pełnego zakresu prac wykonanych podczas administrowania

wania przez niego parafią, ani nie wiemy, czy wykonawcą był polecony szlachcic Ryszkowski. Materiał źródłowy, w którym wzmiankowano o remoncie, pochodzi z 1832 roku³⁰ tj. z czasu, gdy remont jeszcze trwał. W 1827 roku dach był już pokryty nowymi gontami, a kościół *nowymi tarcicami okozuchowany*. Być może prace remontowe trwały jeszcze wiele lat, a zakończyły się dopiero w 1848 roku wybudowaniem nowej, kamiennej bramy – dzwonnicy³¹. Gdyby w latach 70. XVIII stulecia wybudowano w Kalinówce zupełnie nowy kościół, to trzydzieści lat później nie byłaby jeszcze konieczna tak gruntowna jego renowacja. A może gruntowny remont nie był tak pilnie potrzebny, skoro można go było przeprowadzić także 20 lat później, a jedynie pruska skrupulatność wymogła tyle urzędowych uzgodnień? Być może ówczesne prace remontowe ograniczyły się jedynie do wymiany pokrycia dachowego i oszalowania ścian. Tego nie wiemy. Na razie przeszłość świątyni kalinowskiej kryje jeszcze wiele tajemnic. Część z nich w przyszłości na pewno zostanie wyjaśniona.

PRZYPISY

-
- ¹ T. Zielińska, *Poczet polskich rodów arystokratycznych*, Warszawa 1997, s. 303-305.
- ² Dobra goniądzkie otrzymał Mikołaj od króla w 1509 roku po skonfiskowaniu ich Michałowi Glińskiemu. Składały się z czterech kluczy: Goniądza, Rajgrodu, Knyszyna i Waniewa. Kalinówka należała do włości knyszynskiej – dziedzicznych dóbr jego syna Mikołaja, biskupa żmudzkiego, który podarował ją królowi. Goniądzko-rajgrodzka linia Radziwiłłów wygasła już w następnym pokoleniu, T. Zielińska, op. cit., s. 303-305, *Herbarz Polski Kaspra Niecieckiego S. J. powiększony dodatkami z późniejszych autorów, rękopismów, dowodów urzędowych*, Lipsk 1841, t. 8, s. 44-47.
- ³ *Pamięć fundatora. Świątynie-mauzolea w krajobrazie kulturowym Podlasia*, oprac. J. Maroszek, P. Olędzki, W. F. Wilczewski, BTN Białystok 1998, s. 51 za: *Biblioteka Czartoryskich w Krakowie*, nr IV, 1775, k. 88-89 i *Biblioteka Uniwersytecka w Wilnie*, F. 57, B. 53, nr 44, k. 114-115.
- ⁴ Kościół w Brzozowej jest obecnie samodzielną parafią pw. Św. Jana Chrzciciela w dekanacie korycińskim, dawniej kaplica brzozowska pw. Św. Leonarda była filią parafii kalinowskiej, op. cit., s. 51.
- ⁵ *Wiadomość roczna o parafii Kalinowskiej za Rok 1832 Uczyniona*, AP w Kalinówce Kościelnej, b. sygn.
- ⁶ *Fundusz Kościoła Kalinowskiego*, 1796, AD w Łomży, sygn. 183 za: A. Kalisz, *Kalinówka Kościelna. Zespół kościoła parafialnego p.w. św. Anny*, Dokumentacja historyczno-architektoniczna, PKZ, O/Białystok 1980, aneks I.
- ⁷ *Pamięć fundatora. Świątynie-mauzolea w krajobrazie kulturowym Podlasia*, op. cit., s. 51.
- ⁸ *Kościół parafialny p. w. św. Anny w Kalinówce Kościelnej – kropielnica*. Karta ewidencyjna zabytku, oprac. Z. Cybulko 1998, W/O SOZ w Białymstoku, nr inw. 8491.
- ⁹ J. Tłoczek, *Polskie budownictwo drewniane*, Wrocław – Warszawa – Kraków – Gdańsk 1980, s. 130-136, R. Brykowski, M. Kornecki, *Drewniane kościoły w Małopolsce południowej*, Wrocław – Warszawa – Kraków – Gdańsk – Łódź 1984, s. 15.
- ¹⁰ J. Tłoczek, op. cit., s. 130-136, R. Brykowski, M. Kornecki, op. cit., s. 15.
- ¹¹ J. Tłoczek, op. cit., s. 141, R. Brykowski, M. Kornecki, op. cit., s. 29-30.
- ¹² *Spis kościołów i duchowieństwa Archidiecezji Białostockiej*, 1998. Stan z dnia 31. 08. 1998, pod red. ks. A. Skreczko, ks. T. Krahela, ks. St. Hołodoka, s. L. Kupniewskiej, K. A. Jabłońskiego (współautor tekstów o historii parafii), Zb. Łaszczka, Białystok 1998, s. 211-214. A. Kalisz datuje kościół na rok 1768 (rozpoczęcie budowy), op. cit., s. 10, natomiast w inwentarzu z 1804 roku jako data budowy występuje rok 1758, A. Kalisz, op. cit., aneks III za: *Inwentarz czyli opis stanu Kościoła Kalinowskiego ... spisany w Roku 1804*, AD w Łomży, sygn. 183.
- ¹³ *Inwentarium Ecclesiae Kalinoviensis ...*, 1774, AD w Łomży, sygn. 183, za: A. Kalisz, op. cit., aneks I.
- ¹⁴ A. Kalisz, op. cit., s. 8.
- ¹⁵ A. Kalisz, op. cit., s. 10, *Spis kościołów i duchowieństwa Archidiecezji w Białymstoku* (stan z dnia 15. 09. 1979) – hist. Archidiecezji oprac. ks. T. Krahel, Białystok 1979, s. 170-171.
- ¹⁶ *Kościół parafialny p.w. św. Anny w Kalinówce Kościelnej – ołtarz główny*. Karta ewidencyjna zabytku, oprac. Z. Cybulko 1998, WO SOZ w Białymstoku, nr inw. 8484.

- ¹⁷ Kościół parafialny p.w. św. Anny w Kalinówce Kościelnej – rzeźby archaniołów w ołtarzu głównym. Karty ewidencyjne zabytków, oprac. Z. Cybulko 1998, WO SOZ w Białymstoku, nr inw. 8502-8507.
- ¹⁸ Kościół parafialny p.w. św. Anny w Kalinówce Kościelnej – obraz Matki Bożej z Dzieciątkiem (M. B. Łaskawej) z ołtarza gł. Karta ewidencyjna zabytku, oprac. Z. Cybulko 1998, WO SOZ w Białymstoku, nr inw. 8519.
- ¹⁹ Kościół parafialny w Kalinówce Kościelnej – tabernakulum (destrukt ob. w budynku plebaniiskim). Karta ewidencyjna zabytku, oprac. Z. Cybulko 1998, WO SOZ w Białymstoku, nr inw. 8489.
- ²⁰ Kościół parafialny p.w. św. Anny w Kalinówce Kościelnej – rzeźby z belki tęczowej. Karty ewidencyjne zabytków, oprac. Z. Cybulko, WO SOZ w Białymstoku, nr inw. 8508-8510.
- ²¹ Możliwe było także przeniesienie wyposażenia z jakiegoś innego kościoła, ale fakt taki nie znajduje potwierdzenia w źródłach. Ołtarz główny wydaje się być „wciśnięty” w prezbiterium, prawdopodobnie w związku z przebudową konstrukcji dachu w drugiej połowie XVIII wieku.
- ²² *Inventarium Ecclesia Kalinoviensis ...*, 1774, op. cit.
- ²³ *Inwentarz czyli opis stanu Kościoła Kalinowskiego ...*, 1804, op. cit.
- ²⁴ *Inventarium Ecclesia Kalinoviensis ...*, 1774, op. cit.
- ²⁵ A. Kalisz do tej grupy kościołów zalicza także: kościół parafialny pw. Św. Barbary w Radziłowie (1739), kościół parafialny pw. NMP w Zawadach (1743), cerkiew cmentarną w Tykocinie (1747), przeniesioną w 1833 r. do Sokół i zamienioną na kościół parafialny pw. Podwyższenia Krzyża, kościół parafialny pw. Przemienienia Pańskiego w Piątnicy (1757), ob. nie istniejący, kościół parafialny pw. Św. Wojciecha B-pa i Męczennika w Puchałach (1777), ob. nie istniejący. Ponadto do tej grupy zaliczyć można nie istniejące kościoły w Gąsiorowie i Kobylinie, A. Kalisz, op. cit. s. 30-33, o kościele w Zawadach pisze także I. Tłoczek, op. cit., s. 130-136.
- ²⁶ *Inwentarz czyli opis stanu Kościoła Kalinowskiego ... spisany w Roku 1804*, op. cit.
- ²⁷ *Inwentarz Kościoła Kalinowskiego po śmierci IW Imci X. Walentym Klimaszewskim sporządzony y X. Szymonowi Szyszko w Administracye podany 1808*, AP w Kalinówce Kościelnej, b. sygn. za: A. Kalisz, op. cit., s. 11 i 39.
- ²⁸ *Contrakt spisany w Kalinówce 1806 roku 11 Augusta między proboszczem Klimaszewskim a Officjum Dombrowskim*, AP w Kalinówce Kościelnej, b. sygn. za: A. Kalisz, op. cit., s. 11 i 39.
- ²⁹ *Inwentarz Kościoła Kalinowskiego ...*, 1808, op. cit.
- ³⁰ *Grundriss Von der Hoelzern Kirche und dem Glocken Turm zu Kalinówka im Amte Goniondz* (kopia planu z archiwum parafialnego), Wydział Architektury Politechniki Warszawskiej, a. 79 za: A. Kalisz, op. cit., il. 5.
- ³¹ op. cit., il. 6.

SEVERAL REMARKS ON THE HISTORY OF THE CHURCH IN KALINÓWKA

The parish and original parish church of St. Anne were founded by Mikołaj Radziwiłł, the voivode of Vilno, in 1511. The present-day church, consecrated in 1777, is considered part of a uniform group of wooden Baroque sacral buildings erected during the eighteenth century in the Mazovia-Podlasie borderland. As a rule, it is assumed that the church was raised after a fire which took place in the village in 1761; nonetheless, numerous objects from the outfitting of the interior, including the main altar, originate from the seventeenth century. Did they survive the fire? Quite possibly, the conflagration did not destroy the church, which in the second half of the eighteenth century was merely repaired and redesigned, preserving the existing outfitting of the interior, or its considerable part, with the addition of new, eighteenth-century elements. At present, we cannot answer those queries, but presumably the future will offer explanations to at least some of the mysteries of the Kalinówka church.



1. Kościół parafialny pw.
Świętej Trójcy. Rysunek
sprzed 1899 roku,
autor nieznanym,
własność prywatna.
Parish church
of the Holy Trinity.
Drawing from prior
to 1899,
author unknown,
private collection.

2. Ulica 3 Maja
z widokiem na kościół.
Fot. z 1913 r.,
autor nieznanym,
własność prywatna.
3 Maja Street,
with view of the church.
Photo from 1913,
author unknown,
private collection.



WOJCIECH ZAŁĘSKI
Supraśl

Przyczynek do dziejów kościoła parafialnego pw. Świętej Trójcy w Supraślu

W 1835 roku Gustaw i Wilhelm Zachertowie, na bazie dzierżawionych od bazylianów budynków klasztornych, rozpoczęli rozbudowę przemysłu włókienniczego w Supraślu. Za nimi, ze Zgierza i Łodzi, przybyli kolejni fabrykanci, majstrzy, cudzoziemscy robotnicy, wśród nich pochodzący z Bawarii niemieccy katolicy. Z okolicznych miasteczek, wsi napływali rzemieślnicy i drobni kupcy. W ciągu krótkiego czasu Supraśl, z przyklasztornej osady, liczącej około 100 mieszkańców, przekształcił się w 2,5-tysięczne przemysłowe miasteczko.

Potrzebom duchowym ludności miejscowej, w całości prawie unickiej, służyła dotąd klasztorna świątynia pw. Zwiastowania NMP i istniejąca przy niej parafia unicka, której kapłani świadczyli posługę duchową również napływającej ludności katolickiej i ewangelickiej.

W zachowanej księdze metrykalnej supraskiej parafii unickiej wpisy zakończone w roku 1835 i opieczętowane ją. Założono nową księgę, a ponieważ w starej było jeszcze trochę wolnego miejsca, oszczędny unicki paroch odnotował dwa chrzty: *Florentyny Wilhelminy córki zagranicznych rodziców Ignacego i Julijanny Pahopp ślubnych małżonków obrządku rzymskiego [...]*; oraz *Rozalii córki zagranicznych rodziców Wilhelma i Doroty Kessel obrządku katolickiego [...] Chrzcił x. Sylwester Truszczyński.*¹

W 1839 r. rosyjskie władze zaborcze decyzją administracyjną zlikwidowały kościół unicki, a jego wiernych przymocowały do kościoła prawosławnego. Rozpoczął się okres przenikania unitów do społeczności katolickiej. Ten ruch oraz napływ katolików z Królestwa Polskiego wywołał potrzebę organizacji katolickiej posługi duchowej, bowiem na świąteczne i niedzielne nabożeństwa supraślanie musieli się wyprawiać do Wasilkowa lub Białegostoku. W tej sytuacji budowa kościoła stała się koniecznością.



3. Widok kościoła od strony południowej, na dalszym planie wieża kościoła ewangelickiego.

Fot. z 1922 r., autor nieznany, własność prywatna.

View of the church to the south, in the background – tower of the Protestant church.

Photo from 1922, author unknown, private collection.



4. Elewacja kościoła od strony północnej.

Fot. z 1920 r., autor nieznany, własność prywatna.

Church elevation to the north.

Photo from 1920, author unknown, private collection.



5. Wnętrze kościoła z widokiem na prezbiterium.

Fot. z 1938 r., autor nieznany, własność prywatna.

Church interior with view of presbytery.

Photo from 1938, author unknown, private collection.

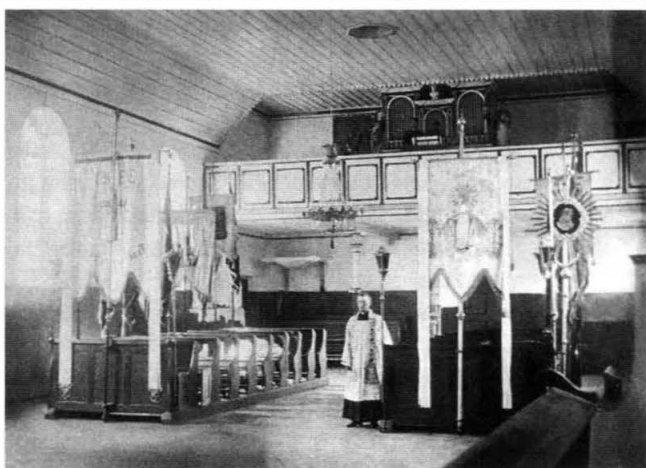
Oficyna Fotograficzna „Słoneczko” w Supraślu



6. Wnętrze kościoła z widokiem na prezbiterium.

Fot. z 1960 r., autor nieznany, własność prywatna.

Church interior with view of presbytery.
Photo from 1960, author unknown, private collection.



7. Wnętrze kościoła z widokiem na chór.

Fot. z 1918 r., autor nieznany, własność prywatna.

Church interior with view of choir.
Photo from 1918, author unknown, private collection.

W roku 1850 w domu подарowanym przez Wilhelma Zacherta urządzono kaplicę rzymskokatolicką, do której tenże Zachert z Pałacu Opatów przekazał obraz olejny „Ukrzyżowanie”.

Siedem lat później rosyjskie władze gubernialne zezwoliły na wyświęcenie kaplicy i odprawianie w niej niedzielnych nabożeństw. Była to kaplica filialna i należała do białostockiej parafii farnej².

Szybki przyrost ludności katolickiej uczynił kaplicę supraską niewystarczającą. Ponownie pojawił się problem wybudowania kościoła, a tym samym utworzenia samodzielnej parafii rzymskokatolickiej. Innym powodem organizacji parafii był stan duchowy supraskiej społeczności, który budził uzasadniony niepokój białostockich kapłanów w tak dużym stopniu, że w roku 1849 zostało to odnotowane nawet w kronice białostockiego kościoła parafialnego słowami: [...] *Lud zgodny z przyrodzeniem miejsca, łagodny, uprzejmy, gościnnie. Wiele jednak, że ta*

rzeczywista charakterystyka tutejszych osiadłych parafian traci powoli ze swych przymiotów z przyczyny napływu przybylców i zaprowadzenia fabryk.

Te zwabiają lud do nowego rodzaju zarobków, łudząc polepszeniem ich bytu, znaczną część bliższych mieszkańców Białegostoku i Supraśla wykrzywili i z drogi czystych zasad moralnych zbili. W mieście bowiem i w miasteczku Supraśl zatarty się już zupełnie cechy miejscowości, a natomiast panuje oszustwo, chytrość i rozpusta na podobieństwo miast wielkich, przepętlonych niezliczoną liczbą zgorzeń i rozwiązłości" [...] ³

W supraskim archiwum parafialnym zachowało się szereg dokumentów świadczących o staraniach, jakie czyniono od 1849 r. aby uzyskać zezwolenie na budowę świątyni.

Dzięki monitom supraskich przemysłowców władze zaborcze wydały pozwolenie na budowę kościoła. Prace nad projektem białostocki architekt Glebow zakończył 10 lipca 1859 r., a 30 listopada uzyskano zatwierdzenie projektu ⁴.

Miała to być budowla halowa bez apsydy, dzwonnicy i zakrystii z trzema wejściami: jednym głównym od wschodu i dwoma bocznymi od strony północnej. Zamiast dzwonnicy zezwolono jedynie na umieszczenie nad wejściem od frontu sygnaturki.

Budowę ukończono jesienią 1862 roku. Jednak za wspieranie i udział mieszkańców w powstaniu styczniowym, w ramach popowstaniowych represji, władze rosyjskie nie wyraziły zgody na wyświęcenie kościoła, a nawet nosiły się z zamiarem wykorzystania ukończonej, w stanie surowym, budowli na stajnię dla wojska.

Prawosławny zakonnik Mikołaj Dołmatow w klasztornej kronice odnotował nastroje panujące wówczas wśród supraślan: [...] *niektórzy mieszkańcy Supraśla niemieckiego pochodzenia i z niemieckich rodzin, zarażeni polskim fanatyzmem, śpiewają po domach polskie pieśni patriotyczne: „z dymem pożarów” i inne. Niektórzy z supraślskich robotników „chodzili do lasu”* [...] ⁵

Interesującym świadectwem represji jest zachowany z tamtych czasów zbiór dokumentów w archiwum parafii kościoła rzymskokatolickiego pw. Św. Trójcy w poszycie Nr II. Zbiór zawiera korespondencję prowadzoną w języku niemieckim i dotyczy sprowadzenia kapłana, oraz wyświęcenia supraskiego kościoła. Dokumentację tę uporządkował ks. Otto Sidorowicz dołączając do ciekawszych i ważniejszych dokumentów karteczki krótko, po polsku objaśniające ich treść ⁶:

1. Pismo generał-gubernatora do sprawnika – 17/9 1865 r. – *zawiadomić fabrykantów i mieszkańców Supraśla, że kościół nie może być wyświęcony ponieważ istnieje już kościół katolicki w Wasilkowie.*
2. Od posła austriackiego do supraskich katolików – *dotychczas rząd rosyjski nie udzielił zezwolenia na wyświęcenie nowo wybudowanego kościoła, ale zgadza się na sprowadzenie księdza z zagranicy do kaplicy znajdującej się w jednym z domów w Supraślu.*
3. Alfons Alt fabrykant supraski do posła pruskiego w Petersburgu – *ponieważ nasi katolicy na ich prośbę z dnia 18/3 1865 r. żadnej odpowiedzi nie dostali, a słuchy idą, że rząd rosyjski ma zamiar nasz kościół skonfiskować, proszę o poparcie naszej sprawy.*
4. Pismo zbiorowe do gubernatora Skworcowa w Grodnie – *majstrowie i robotnicy wyznania katol. dostali pozwolenie na budowę kościoła katol. w roku 1848.*

Do roku 1860 część kapitału została zebrana, a w 1863 za pomocą dalszych składek i po wielu trudnościach kościół nareszcie został zbudowany – Podpisani proszą o pozwolenie wyświęcenia, ponieważ policja nie pozwala.

5. Od gubernatora do naczelnika wojennego m. Białegostoku – *ponieważ fabrykanci i koloniści w Supraślu dostali pozwolenie na wyświęcenie swego kościoła, proszę im zakomunikować, że nabożeństwo musi się odbywać w języku niemieckim i że, tylko ksiądz rzymsko. kat. narodowości niemieckiej – sprowadzony zza granicy – może wyświęcić kościół.*
6. Pismo zbiorowe supraskich fabrykantów do naczelnika wojennego miasta Białegostoku – *niżej podpisani fabrykanci zobowiązują się, na mocy rozporządzenia gubernatora w Grodnie, sprowadzić do nowo wybudowanego kościoła w Supraślu księdza rzymsk. kat. narodowości niemieckiej.*
7. List fabrykanta Alfonsa Alta do posła pruskiego – *naczelnik wojenny zakomunikował, że jeżeli w ciągu 14 dni w naszej sprawie nie nadejdzie korzystna odpowiedź od rządu kościół zostanie skonfiskowany. Prosimy o wstawienie się za nami. [...]*
8. List arcybiskupa poznańskiego do Alfonsa Alta. 1867 r. – *z powodu braku księży narodowości niemieckiej proponują udać się do arcybiskupa Paula Mekchera w Kolonii.*
9. Poseł austriacki do Alfonsa Alta. 1868 r. – *rząd austriacki zawiadamia, że arcybiskup w Pradze czeskiej proponuje księdza Franca Narodnego władającego językiem niemieckim i słowiańskim – kapelana przy kościele Św. Stefana w Pradze, który zgadza się na warunki podane w Supraślu, żąda jedynie zwrotu kosztów na drogę powrotną, jeśli mu się tu podobać nie będzie.*
10. Notatka bez adresata – *od generał-gubernatora w Grodnie potrzebne pozwolenie dla biskupa w Wilnie aby mógł zatwierdzić księdza z Pragi w Supraślu.*

Widocznie Francowi Narodnemu nie spodobał się Supraśl, bo zniecierpliwiony niemiecki biskup Kolonii, kończąc wreszcie sprawę, oddelegował z miejscowości Kirchberg do Supraśla księdza Gustawa Bejena. On to, nie rozumiejąc zupełnie sytuacji i mentalności rosyjskiej wspiera miejscową ludność unicką w przechodzeniu na katolicyzm za co, po jedenastu miesiącach działalności, władze wydalili go z terenu imperium. Po nim pracę duszpasterską w Supraślu kontynuował Kajetan Florian Rupejko.⁷

W tym czasie wystąpiono do władz o pozwolenie na budowę wolnostojącej dzwonnicy, jako że w nowo wybudowanym kościele była tylko sygnaturka. Pozwolenie takie uzyskano i przystąpiono do budowy. W archiwalnych dokumentach, w poszycie Nr II zachował się projekt piętrowej, wolnostojącej dzwonnicy.

Z projektu zrealizowano tylko część parterową, która znajduje się w południowo-wschodnim narożniku ogrodzenia. Niegdyś pełniła funkcję kostnicy, dziś gospodarczą. Brak jest informacji, kto był autorem projektu. Można przypuszczać, że poniechano dalszej budowy, ponieważ uzyskano pozwolenie na dobudowanie wieży do korpusu kościoła.

Musiąco to nastąpić przed 1899 rokiem, bo 14 marca tego roku, znany białostocki architekt Józef Samotyja-Lenczewski przedstawił gubernialnej komisji do zatwierdzenia projekt dobudowania do korpusu kościoła murowanej wieży z dzwonnica w proporcjach nawiązującą do wież wieńczących baszty supraskiej świątyni pw. Zwiastowania NMP w kompleksie budynków klasztornych. Komisja projekt zatwierdziła. Realizację rozpoczęto w roku 1902⁸.

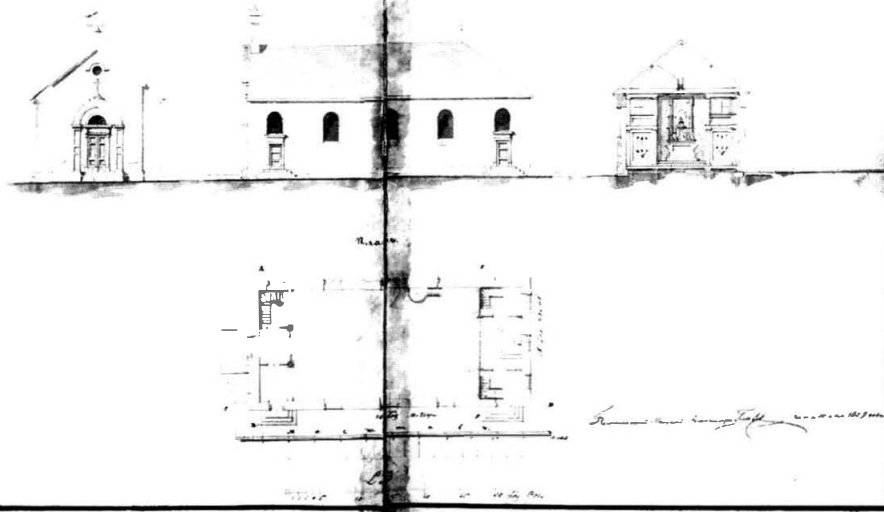
ЧЕРТЕЖЪ

на церквѣ св. Николая въ селѣ Николаевѣ Симбирской губ.
 Изъясненіе въсѣхъ размѣровъ Церкви.

Планъ церкви въ А В

Длина церкви въ С D

Разрѣзъ церкви въ К F

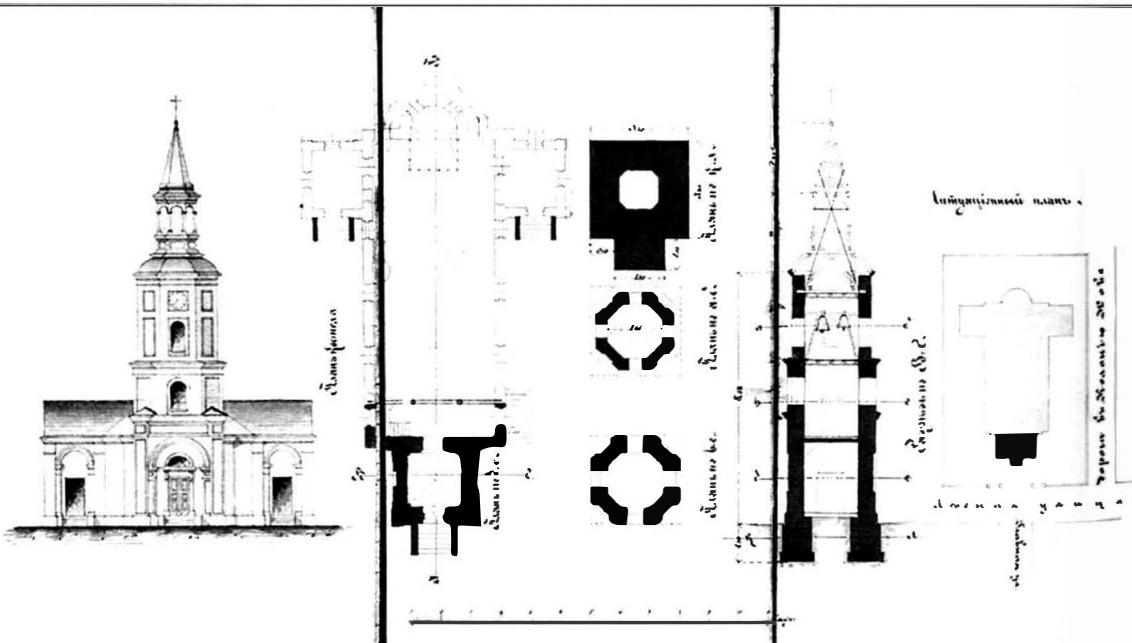


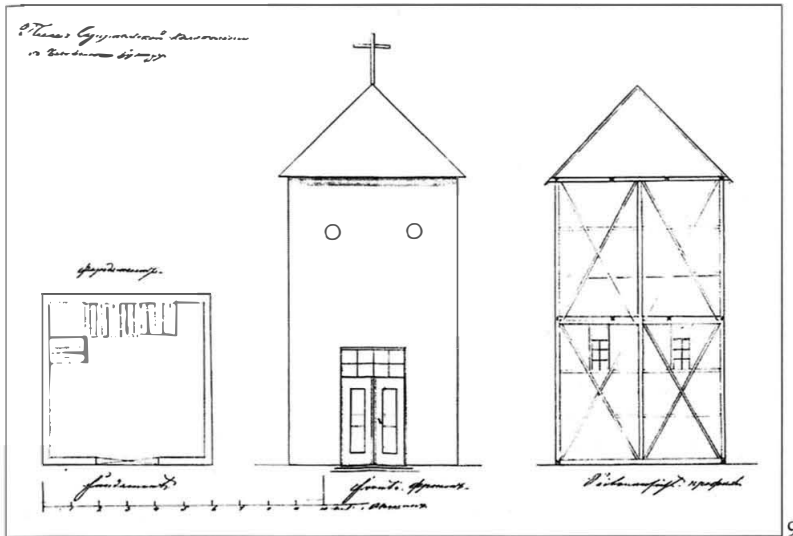
1793.

Съясненіе въсѣхъ размѣровъ Церкви
 въ селѣ Николаевѣ Симбирской губ.
 Изъясненіе въсѣхъ размѣровъ Церкви
 въ селѣ Николаевѣ Симбирской губ.
 Изъясненіе въсѣхъ размѣровъ Церкви
 въ селѣ Николаевѣ Симбирской губ.

Съясненіе въсѣхъ размѣровъ Церкви
 въ селѣ Николаевѣ Симбирской губ.
 Изъясненіе въсѣхъ размѣровъ Церкви
 въ селѣ Николаевѣ Симбирской губ.
 Изъясненіе въсѣхъ размѣровъ Церкви
 въ селѣ Николаевѣ Симбирской губ.

Иванъ Ивановичъ

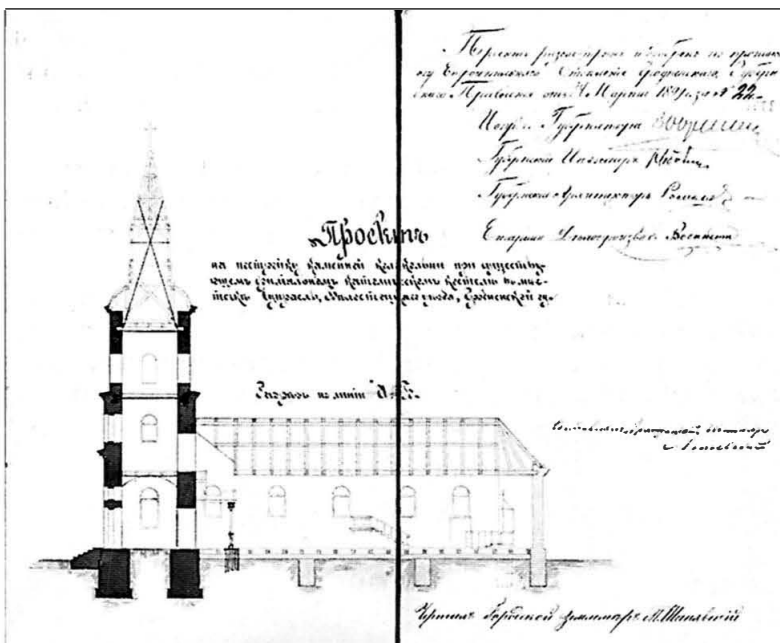




8. Projekt kościoła z 1859 r.
Project of the church from 1859

9. Projekt dzwonnicy wolnostojącej przy kościele sprzed 1899 r.
Project of a freestanding bell tower next to the church, prior to 1899

10. Projekt przebudowy kościoła z 1899 r.
autorstwa Józefa Samoty-Lenczewskiego.
Project of the redesigning of the church by Józef Samotyja-Lenczewski, 1899



Proboszczem w tym czasie był energiczny ks. Władysław Łuchtonowicz. Być może za jego to przyczyną w trakcie budowy dokonano szeregu odstępstw od zatwierdzonych przez komisję rozwiązań architekta. Wszystkie zmiany miały na celu maksymalne zwiększenie użytkowej powierzchni kościoła. W związku z tym korpus świątyni został wydłużony o około 4 m i dodano po jednym oknie w północnej i południowej elewacji. Nie jest to odnotowane w dokumentach, ani naniesione na projekt, który zwiera inne, liczne poprawki dokonane ołówkiem. Niektóre z nich zostały nawet zrealizowane.

Te ołówkowe interwencje są śladem rodzących się w trakcie budowy problemów i propozycjami rozwiązań. Czy były dokonane po myśli projektanta...? Chyba tak.

Innym sposobem na zwiększenie funkcjonalnej powierzchni było przeniesienie schodów prowadzących na chór z wnętrza kościoła pod balkonem do nowo budowanej wieży – dzwonnicy. Z poprawek widać, że schody próbowano zmieścić w wieży pocieniając północną ścianę. Nie było to bezpieczne i pomysłu tego poniechano. Niemniej schody do wieży przeniesiono, poszerzając ją o ich szerokość. Ta przebudowa stworzyła świątynię tak funkcjonalną dla supraskiej społeczności, że wystarczyła aż do obecnych lat siedemdziesiątych.

W projekcie architekt również usiłował powiększyć powierzchnię świątyni przez dobudowanie półokrągłej apsydy i cofnięcie do niej ołtarza. W trakcie budowy, jak wynika z nanoszonych ołówkiem poprawek, apsydę zamierzano powiększyć, nadając jej kształt wieloboku. Poprawki tej nie zrealizowano. Dlaczego?

W swym zamyśle rozbudowy kościoła, architekt Samotyja-Lenczewski planował wybudowanie dużych, wysokich jak korpus główny zakrystii. Zamierzał wyburzyć ściany pomiędzy nimi i nawą podłużną, tworząc w ten sposób nawę poprzeczną.

Dlaczego nie zrealizowano tego projektu? Zakrystie są zdecydowanie pomniejszone i obniżone, co dla ogólnych proporcji świątyni i architektonicznej harmonii całości wyszło na dobre, ale ujęło zdecydowanie przestrzeni funkcjonalnej, którą tak skrupulatnie powiększono.

Wyjaśnia to ustna tradycja historii powstania kościoła, wedle której komisja gubernialna otrzymała doniesienie o zamiarach budowniczych i w wyniku interwencji musiano obie zakrystie pomniejszyć⁹. Dlatego też nie rozbudowano apsydy według ołówkowych poprawek.

Po wielu przeróbkach kościół supraski w kształcie ostatecznym stanowi przykład podlaskiej, peryferyjnej architektury sakralnej uformowanej przez historię i okoliczności. Może dlatego tak dobrze wpisuje się w małomiasteczkowy pejzaż Supraśla?

Uważniejsza analiza całości uświadamia nam, jak wspaniale dawny urbanista potrafił kształtować mieszkańcom otoczenie, w którym żyli. Jak mądrze i estetycznie kreował miejskie środowisko, zamykał przestrzeń ulic i osady dostosowując ją do potrzeb człowieka. Być może nigdy nie patrzył na swoje miasto z lotu ptaka, ale widział je oczyma wyobraźni.

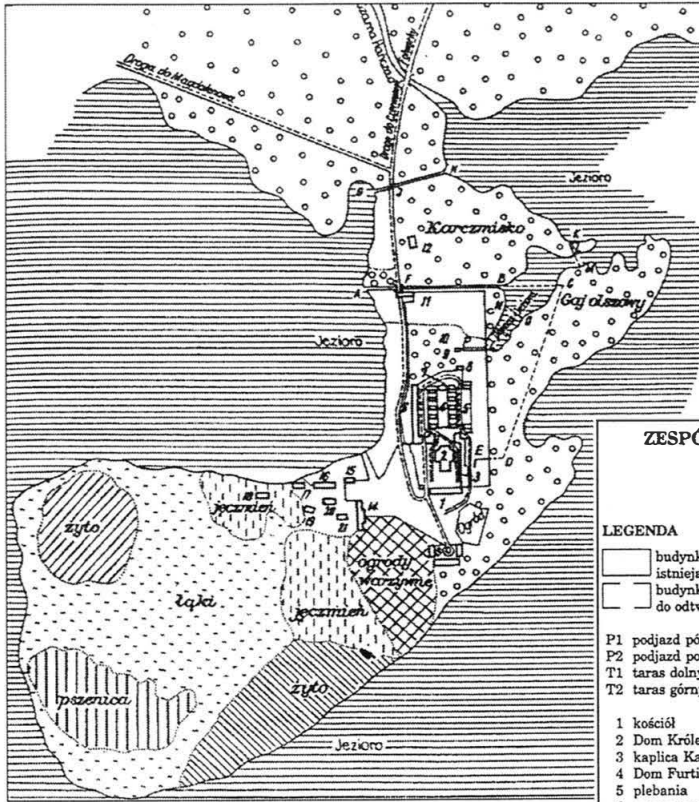
PRZYPISY

- ¹ *Metryki chrztów parafii unickiej w Supraślu*, 1827-1836 r., Archiwum Archidiecezjalne w Białymstoku.
- ² Obecnie narożny dom przy ul. Posterunkowej i 3-go Maja.
- ³ Kronika kościoła parafialnego w m. Białymstoku położonego w diecezji wileńskiej, guberni grodzieńskiej, powiecie i dekanacie białostockim, 1849 r., Biblioteka Uniwersytetu Wileńskiego, Zbiór rękopisów, sygn. F.4 – 35 890, „Białostocczyzna” 2/1993, s. 99.
- ⁴ Glebow, *Czertież na postrojkju kamiennogo Rymko-katoliczeskogo kostiela Grodnienskoj gub. Bietostokskogo ujezda w miesteczkie Suprasl z 1859 r.*, Archiwum parafii pw. Św. Trójcy w Supraślu.
- ⁵ Nikołaj Dołmatow, *Supraslskij Błagowieszczenskij monastyr, Petersburg 1892*, s. 432.
- ⁶ *Katholische Suprasl Kirchen Zeminde, Snariad raznoj pierepiski na Niemieckom jazykie Supraslskogo Kostiola s 1865 goda do 1875 goda*, Archiwum parafii pw. Św. Trójcy w Supraślu, Poszyt Nr II.
- ⁷ St. Bujnowski, *Kronika Rzymkokatolickiej parafii Suprasl*, rękopis, s. 4 – 5, Archiwum parafii pw. Św. Trójcy w Supraślu.
- ⁸ J. Samotyja-Lenczewski, *Projekt na postrojkju kamiennej katalolni pri suszczestwujuszczem filialnom katoliczeskom kostiele w miesteczkie Suprasl Bietostokskogo ujezda Grodnienskoj gub. z 1899 r.*, Archiwum parafii pw. Św. Trójcy w Supraślu.
- ⁹ M. Żelążyk, nagranie – wywiad prowadzony przez L. Krygiera w 1974 r., Archiwum Towarzystwa Przyjaciół Supraśla.

A CONTRIBUTION TO THE HISTORY
OF THE PARISH CHURCH
OF THE HOLY TRINITY IN SUPRAŚL

This study was based on the recently discovered project of the church tower and heretofore unknown photographic material. The author outlines a brief history of the church and the obstacles connected with its construction.

In 1835, Gustaw and Wilhelm Zachert initiated the expansion of the textile industry in Supraśl. Its development was the reason for the fact that from a Uniate settlement, situated next to a monastery and with a population of 100, Supraśl turned rapidly into a town with 2 500 inhabitants, including Catholics and Protestants. In the wake of the cassation of the Basilian monastery and the Uniate church, its congregation was compelled to accept the Russian Orthodox rite. Hence the need for organising a Roman Catholic parish. The erection of the church, albeit without a tower, did not become feasible until 1862, when it was built according to a project by the architect Glebow. Permission to add a tower, designed by the architect Józef Samotyja-Lenczewski, was issued as late as 1899. Work commenced in 1902, and was conducted for the purpose of obtaining an indispensable usable area, suitable for the proper functioning of the church. This intention is testified by corrections added to the project. Not all, however, were introduced, and their omission affected the present-day state of the edifice.

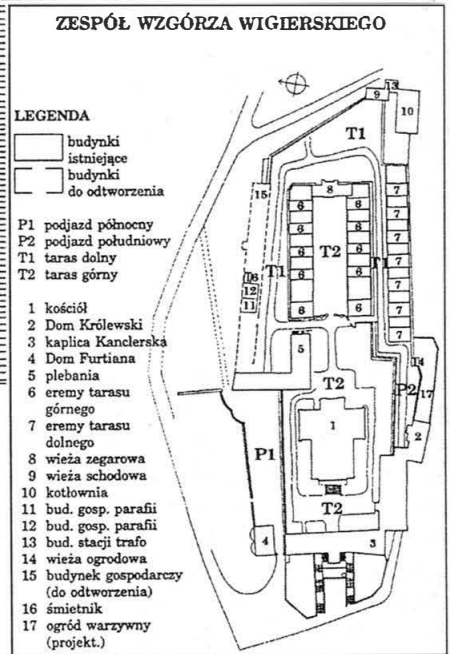


1. Półwysep Wigierski z zespołem poklasztornym.
Rysunek opracowany na podstawie szkicu Adama Radłowskiego z 1816 r.
Rys. M. Ambrosiewicz, 1998 r.

The Wigry peninsula with the former monastic complex.
Drawing prep. upon the basis of a sketch by Adam Radłowski from 1816.
Drawing by M. Ambrosiewicz 1998

2. Zespół pokamedulski w Wigrach.
Rys. M. Ambrosiewicz, 1998 r.
Former Camaldolite complex in Wigry.
Drawing by M. Ambrosiewicz 1998

3. Widok zespołu pokamedulskiego od północy, wg litografii Fajansa, ok. 1856 r.
View of the former Camaldolite complex to the north, acc. to a lithograph by Fajans, about 1856



MACIEJ AMBROSIEWICZ
Suwałki

Uwagi do rekonstrukcji zespołu pokamedulskiego w Wigrach

Na półwyspie daleko wychodzącym w północną część jeziora Wigry stoi górujący nad okolicą kościół z klasztorem. Historia tego rozślawnionego w ostatnim czasie przez pobyt Jana Pawła II obiektu zaczyna się dopiero w roku 1667. Malowniczo położony klasztor przechodził burzliwe koleje losu. Król Jan Kazimierz wydał zakonnikom eremickiej reguły – kamedułow, pozwolenie na osiedlenie się w Wigrach oraz budowę klasztoru i kościoła. Stało się to najprawdopodobniej z inicjatywy wielkiego protektora Zakonu Kamedułów – Krzysztofa Zygmunta Paca, który w 1664 roku ufundował inny kamedulski klasztor w Pożajściu pod Kownem. Na wigierskim półwyspie, na długo przed królewskim nadaniem kamedułow, znajdował się dwór myśliwski, w którym bywali polscy królowie i litewscy książęta od czasów Władysława Jagiełły¹.

Poprzez fundację klasztoru na Wigrach Jan Kazimierz chciał pozyskać u Boga odwrócenie klęsk, trapiących Rzeczpospolitą przez cały czas jego panowania². W dniu 6 stycznia król Jan Kazimierz wystawił pierwszy przywilej fundacyjny na założenie *eremus insulae Vigrensis*, w którym do użytkowania zakonnikom przekazano *wigierski ostrów* oraz część puszczy nad brzegami Wigier. Oryginalny dokument fundacyjny nie zachował się, jednak znamy jego kopię, na której papież Klemens IX i biskup wileński Aleksander Sapieha potwierdzili fundację. W dokumencie tym stwierdza się, że kamedułow osadzonym na Wigrach przyznaje się na własność wyspę oraz dwa leśnictwa – przelomskie i perstuńskie wraz z osadami i wsiami. Na terenie puszczy król zastrzegł sobie prawo do polowań. Ponadto zobowiązywał fundatora do wzniesienia na *wigierskiej wyspie* kościoła i klasztoru dla dwunastu zakonników. Jerzy Wiśniewski po zbadaniu archiwaliów dotyczących terenów wokół jeziora Wigry odkrył, że dokument fundacyjny przyznający kamedułow tak rozległy obszar został sfalszowany³. Zakonnicy przybyli do Wigier

w roku 1668. Nie wiemy, jakie prace zostały przez nich podjęte. Aleksander Połujański w swojej książce *Wędrówki po guberni augustowskiej...* pisał: *Kameduli najpierw zbudowali kapliczkę, a z kolei funduszów własnych, częściowo zaś udzielonych przez inne klasztory wzniesli kościół i klasztor z drzewa, tudzież oficyny dla służących bezżemnych, dwa spichlerze, browar, stajnię, wozownię. Wszystkie te zabudowania stanęły na usypanej ziemi, pod którą były przedtem grząskie błota. Obwarowano wyspę kanałem przekopanym przez nową groblę, a na kanale zbudowano most⁴.*

Bez wątplenia w pierwszym etapie zakonnicy adaptowali liczne budynki, znajdujące się na terenie wyspy. Dwór oraz inne budynki służące goszczącym tu myśliwym były drewniane, jednak w oparciu o analizę oryginalnych partii murów oporowych okalających klasztorne założenie można przypuszczać, że powstały one przed przekazaniem Wigier kamedułow⁵. Świadczą o tym różnice w materiale oraz w formowaniu pewnych partii muru. Przykładem mogą być zagadkowe, regularne „wybrzuszenia” w murze oporowym północnego podjazdu. Forma wspomnianego fragmentu murów oporowych pozwala wysunąć hipotezę o militarnym znaczeniu obiektu.

W 2 połowie XIX w. barwną wizję klasztoru-fortecy roztoczył Wacław Rakowski – *Klasztor niegdyś był otoczony grubym murem, w którym widoczne są jeszcze otwory dla pomieszczenia armat czynione. Klasztor albowiem budowany był z tą myślą, aby w razie wojny mógł służyć za schronienie dla okolicznej ludności⁶.* W opinii badacza założenia wigierskiego – Wacława Kochanowskiego sugestie, że mury okalające wzgórze pełniły funkcję obronną należy odrzucić. Uważam jednak, że mur

4. Widok na zrujnowany zespół od zachodu, drzeworyt wyk. przez J. Kleczyńską, zapewne z końca XIX w.
View of the ruined complex to the west.

Woodcut by J. Kleczyńska, probably from the end of the nineteenth century.



5. Widok na zespół od zachodu, stan przed 1914 r. Dobry stan elewacji świadczy o przeprowadzeniu prac remontowych.
View of the complex to the west, state prior to 1914. The satisfactory state of the elevation testifies to completed repair.



oporowy mógł rzeczywiście służyć celom obronnym jako element chroniący dwór królewski, wzniesiony na przełomie XVI i XVII wieku. Być może zakonnicy zdecydowali się, aby fragmenty dawnych umocnień adaptować dla swoich potrzeb⁷. Nie bez znaczenia też była wymowa symboliczna klasztoru-fortecy. Klasztor, przypominający wyglądem zamek, mógł być symbolem walczącego z kontrreformacją i herezją katolicyzmu. Podobnie jak w przypadku klasztoru dominikańskiego w Sejnach, nadanie charakteru obronnego zespołowi wigierskiemu było wynikiem świadomego oddziaływania na okoliczną ludność⁸.

Sztucznie usypane wzgórze wigierskie miało ukryte również inne symboliczne treści⁹. W roku 1671 pożar zniszczył całkowicie drewnianą siedzibę kamedułów. Sugeruje się, że w pożarze spłonął dwór królewski, kościół z klasztorem i inne zabudowania. Należy jednak wątpić, aby zakonnicy w ciągu niespełna trzech lat zdołali wzniesić lub adaptować istniejące budynki dla swoich potrzeb, zgodnie z obowiązującą ich regułą zakonną¹⁰. W 1678 roku zbudowano niewielki drewniany kościół. Jego lokalizacja nie została ustalona¹¹. Prawdopodobnie rozebrano go po konsekracji murowanej świątyni pod wezwaniem Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Marii Panny.



6. Widok na wzgórze wigierskie od południowego wschodu, kościół obudowany rusztowaniami.

Fot. Władysław Paszkowski, 1956 r.

View of the Wigry hillock to the south-east, church with scaffolding.

Photo: Władysław Paszkowski 1956

Dla potrzeb wiernych został zbudowany w 1680 roku drugi drewniany kościół w pobliskiej wsi Magdalenowo (na terenie obecnego cmentarza). Budowa dwóch kościołów w niewielkiej od siebie odległości wynikała z reguły kamedulskiej. Kościół klasztorny był przeznaczony jedynie dla zakonników. We mszy świętej mogli uczestniczyć bracia służebni pracujący na rzecz zakonników oraz dobrodziejże zakonu, dożywający swoich dni w murach klasztoru. Obsługę duchowną dla parafii w Magdalenowie kameduli zlecieli zakonnikom ze zgromadzenia św. Bernarda ze Sieny, sami zgodnie z regułą nie mogli tego robić¹². Nie zachowały się wiarygodne przekazy, dotyczące czasu, kiedy wigierscy kameduli przystąpili do budowy murowanego klasztoru i kościoła. Początek realizacji tego zamierzenia należy wiązać z datą 1685, gdy erygowano tutaj przeorat, podnosząc rangę klasztoru wigierskiego. W latach 80. XVII wieku z pewnością został opracowany plan budowy całego założenia klasztornego. Nie znamy nazwiska autora projektu założenia. Zachowała się jedynie informacja, że włoski murator Piotr Putini przebywał na terenie Wigier w końcu XVII wieku. Jemu przypisywany jest projekt kościoła¹³. Nie wydaje się to jednak prawdopodobne. Zakonnicy sprowadzili rzeszę rzemieślników i muratorów, którzy dla nich pracowali. Wśród tych, jak na razie anonimowych budowniczych, byli zapewne projektanci murów oporowych oraz poszczególnych budynków. W oparciu o analizę zachowanych materiałów archiwalnych W. Kochanowski stwierdza, że w latach 1694-1745 budowany był kościół¹⁴.

Po trzecim rozbiorze Rzeczypospolitej rząd pruski skonfiskował w 1796 roku dobra kamedulskie. Zakonnikom pozostawiono w użytkowanie jedynie terytorium Półwyspu Wigierskiego. W roku 1800 nastąpiła kasata klasztoru, a zakonników przeniesiono do warszawskich Bielan. Klasztor z kościołem został ustanowiony siedzibą nowego biskupstwa wigierskiego, które objął biskup Michał Karpowicz,

słynny kaznodzieja przełomu XVIII i XIX wieku. Rolę pałacu biskupiego pełnił budynek w południowo-zachodnim narożu zespołu, określany obecnie jako „Dom Królewski”¹⁵. W budynku foresterii, obecnie zwanym „Kaplicą Kanclerską” ulokowano szpital oraz mieszkanie dla proboszcza. W roku 1809 w budynkach klasztornych umieszczono kilka tysięcy jeńców wojennych. W czasach biskupstwa rozbudowano lub przebudowano budynek określany jako „Dom Królewski” oraz prawdopodobnie zbudowano tak zwany „Dom Furtiana”, znajdujący się przy głównym wjeździe w północno-zachodnim narożniku zespołu. Jesienią roku 1821 huragan zerwał kryty miedzianą blachą dach nad kościołem. W dwa lata później biskupstwo przeniesione zostało do Sejna, a w Wigrach ustanowiono parafię. W kolejnych latach stopniowo postępuje dewastacja klasztoru. Mimo, że w roku 1829 przeprowadzono remont kościoła, to już w 1835 roku rząd Królestwa Polskiego wydał polecenie zdjęcia z dachu kościoła miedzianego pokrycia, które kupili augustowscy Żydzi. Kościół zaś pokryto dachówką. W tym samym czasie rozebrana została „Kaplica Kanclerska”, stojąca przed południową elewacją kościoła na tarasie górnym. Kamieniarski wystrój przed kościołem zabrano między innymi do Suwałk. Granitowe, ciosane schody oraz dwie figury świętych – Benedykta i Romualda trafiły przed fasadę budowanego kościoła pod wezwaniem świętego Aleksandra¹⁶. Z wnętrza kościoła wigierskiego zabrano balustrady, odkute z czarnego marmuru dębnickiego, którymi oddzielono prezbiterium od nawy w kościele Św. Aleksandra¹⁷. Od roku 1837 stacjonowali w budynkach poklasztornych rosyjscy żołnierze. Nie znamy daty opuszczenia przez nich Wigier. W roku 1844 gubernator augustowski wydał polecenie oszacowania stanowiących własność rządu budynków poklasztornych, w celu sprzedania ich jako materiału budowlanego. W latach 60. XIX wieku remontowano kościół oraz rozebrano kolejne budynki poklasztorne. Odwiedzający Wigry w 1880 roku korespondent „Tygodnika Powszechnego” Wacław Rakowski zanotował: *O restauracji klasztoru, jak obecnie, mowić być nie może. Cegły są sprzedawane i domy z nich stawiają w Suwałkach. W pozostałym jednym pawilonie mieszka proboszcz wigierski (...) ks. Wojciech Olszewski, od lat już 28 zarządzający parafią, dzięki to właśnie jemu pozostałe jeszcze zabytki minionych czasów nie uległy zniszczeniu, a przechowywane są troskliwie.*

W innych doniesieniach prasowych dwóch długoletnich proboszczów wigierskiej parafii: ks. Feliksa Naruszewicza (od 1808 roku był prokuratorem, od 1818 roku – administratorem, a od roku 1835 proboszczem parafii wigierskiej) i ks. Wojciecha Olszewskiego, oskarżano o sprzedaż rozbieranych budynków poklasztornych¹⁸. Od roku 1885 przystąpiono do naprawy poważnie zniszczonych murów oporowych oraz częściowego zasypywania odsłoniętych piwnic. Wsparto murowanymi szkarpami południowy mur oporowy w miejscu rozebranego „Pałacu Biskupiego”. Na murach oporowych zbudowano ażurowe ceglane balustrady¹⁹.

Na początku XX wieku przeprowadzono remont kościoła i dawnego refektarza. Zaświadcza o tym fotografia z 1914 roku, na której wyraźnie widać nowe tynki na tych budynkach. W roku 1915 kościół, „Dom Furtiana” oraz refektarz zostały poważnie uszkodzone w wyniku ostrzału artyleryjskiego. Ponadto żołnierze niemieccy usiłowali spenetrować zachowane podziemia. Drogę do kolejnych komór piwnicznych torowali sobie granatami ręcznymi. Z niejasnych opisów korespondenta wojennego wynika, że zachowała się część piwnic pod eremami na tarasie dolnym i górnym²⁰.

Po odzyskaniu przez Polskę niepodległości sprawa podniesienia z ruin kościoła, a nawet budynków klasztornych, była nagłośniona w ówczesnej prasie. Ministerstwo Sztuki i Kultury zamieściło w 1922 roku ogłoszenie w celu znalezienia użytkownika dla zespołu poklasztornego, który odbudowane obiekty mógłby wykorzystać *dla celów naukowych lub „ogólnokulturalnych”*²¹. Zespół był jednak wówczas w zupełnej ruinie. W przewodniku po ruinach Polski był wymieniany jako pozostałość po klasztorze niedaleko wsi Cimochowizna. Wsie Wigry i Magdalenowo przestały istnieć w wyniku działań wojennych, Cimochowizna stała się więc geograficznym punktem odniesienia dla wigierskich ruin²². Dopiero po artyleryjskim bombardowaniu Wigry zostały dostrzeżone jako zabytek architektury.

W tym samym roku 1922 przystąpiono do odbudowy kościoła, refektarza i jednego eremu, według projektów wybitnego architekta Oskara Sosnowskiego. Odbudowę tych obiektów zakończono w 1929 roku. O. Sosnowski dokonał wstępnych analiz i inwentaryzacji zachowanych elementów dawnego klasztoru²³. Pokuślił się nawet o pewne hipotezy rekonstrukcyjne, które w pewnej mierze zostały wykorzystane w pracach rekonstrukcyjnych prowadzonych po 1945 roku. Widocznym śladem jego działalności są odlane z betonu kwiatony, wieńczące naroża zachodniej fasady oraz balustrada na schodach przed głównym wejściem do kościoła. W roku 1929 była nawet brana pod uwagę możliwość sprowadzenia do Wigier kamedułów. Zespół prof. Sosnowskiego miał w związku z tym przygotować projekt koncepcyjny odbudowy większości budynków. Brak środków finansowych zmusił jednak zakonników do rezygnacji z powrotu do Wigier. Chyba wówczas została bezpowrotnie utracona możliwość użytkowania tego założenia zgodnie z dawnymi zamierzeniami.

Ówczesny proboszcz parafii wigierskiej, ksiądz Tadeusz Dąbrowski, kierował sprawnie pracami przy odbudowie kościoła. Pomimo dużych trudności finansowych zostały one ukończone w roku 1933. Zachowane materiały (szkice) z czasów tamtej odbudowy wskazują, że zamiarem profesora Sosnowskiego było wzbogacenie Wigier o detal architektoniczny, który wyszabrowano i zniszczono w XIX wieku.

Przed fasadą zachodnią kościoła zamierzano ustawić figury świętych Benedykta i Romualda. Nie wiadomo, czy zamierzano ustawić kopie, czy raczej przenieść oryginalne, stojące do dzisiaj przed suwalskim kościołem pod wezwaniem Św. Aleksandra. O. Sosnowski świadomie zrezygnował z rekonstruowania detalu architektonicznego z naturalnego kamienia na rzecz odlewów betonowych. Zachowane schody z balustradą o formach barokowych w zachodniej fasadzie są tego przykładem²⁴. Wprowadzenie betonu do wzmocnienia zagrożonych fragmentów murów w pobliżu wieży zegarowej na tarasie dolnym oraz wykonanie z niego drobniejszych detali wskazuje, że prof. Sosnowskiemu bliskie były wywodzące się z Europy Zachodniej idee konserwatorskie, zakładające stosowanie współczesnych materiałów, aby zwiedzający obiekt zabytkowy mogli odróżnić oryginał od kopii.

W ramach prac przed wybuchem drugiej wojny światowej odbudowany został jeden erem oraz wyremontowano część budynku dawnego refektarza. Rekonstrukcja eremu nastąpiła już po rezygnacji kamedułów z powrotu do Wigier. Przyjęto więc zasadę zaprezentowania skali i programu pojedynczego obiektu dla potrzeb zwiedzających.



7. Widok zespołu od zachodu.

Fot. M. Ambrosiewicz, 1999 r.

View of the complex to the west.

Photo: M. Ambrosiewicz 1999

8. Taras górny, brama i mur oddzielający dziedzińiec przed kościołem i zespół eremów, figury zos ały wykończone z odlewów betonowych w 1995 roku.

Fot. M. Ambrosiewicz, 1999 r.

Upper terrace, gate and wall dividing the courtyard in front of the church and the ermites; figures made of concrete casts in 1995. *Photo: M. Ambrosiewicz 1999*

9. Wieża zegarowa, widok od wschodu.

Fot. M. Ambrosiewicz, 1999 r.

Clock tower, view to the east.

Photo: M. Ambrosiewicz 1999





10. Widok na zespół od wschodu, na pierwszym planie budynek kotłowni.
Fot. M. Ambrosiewicz, 1999 r.
View of the complex to the east, in the foreground: building of the boiler house.
Photo: M. Ambrosiewicz 1999



11. Wschodni mur oporowy, widoczne wybrzuszenie w środkowej partii muru.
Fot. M. Ambrosiewicz, 1999 r.
Eastern resistance wall, visible bulge in the central part of the wall.
Photo: M. Ambrosiewicz 1999



12. Północny stok wzgórza wigierskiego, zbocze zostało ukształtowane zgodnie z biegiem ścieżek prowadzących do budynku gospodarczego znajdującego się na tarasie dolnym.
Fot. M. Ambrosiewicz, 1999 r.
Northern slope of the Wigry hillock, shaped in accordance with the course of paths leading to the outbuilding in the lower terrace.
Photo: M. Ambrosiewicz 1999



13. Taras dolny, uliczka pomiędzy eremami a murem oporowym tarasu górnego.
Fot. M. Ambrosiewicz, 1999 r.
Lower terrace, lane between ermites and upper terrace resistance wall.
Photo: M. Ambrosiewicz 1999

W 1944 roku odbudowany zespół został powtórnie zniszczony w wyniku ostrzału artyleryjskiego. W pierwszej fazie spontanicznej odbudowy zabezpieczono kościół i plebanię. Od roku 1947 przystąpiono do regularnej odbudowy kościoła. Prace budowlane trwały do końca lat 50., jednak prace w jego wnętrzu przeciągnęły się do początku lat 80. i praktycznie nie zostały zakończone. Zasadniczą część prac wykonano dzięki ogromnemu zaangażowaniu trzech wigierskich proboszczów: Kazimierza Romanowskiego, Bronisława Hajkowskiego oraz Franciszka Rogowskiego. Prace we wnętrzu świątyni powinny być kontynuowane. Brak wystarczających środków finansowych oraz dobrego rozpoznania obiektu przyczynił się do popełnienia szeregu błędów, które wymagają naprawienia w najbliższym czasie. Posadzka z białej marmuru, wykonana zgodnie z modą końca lat 70., kłóci się wyraźnie z barokowym charakterem wnętrza. Pierwotnie posadzka była dwubarwna (czarno-szara) w formie szachownicy. Ołtarze boczne były oddzielone od nawy głównej przez tralkowe balustrady, wykonane z czarnego dębnika. Okazały ołtarz główny o ażurowej konstrukcji został przesunięty do ściany i obity dyktą, przez co całkowicie zniweczono efekt prześwitu. Poważniejsze zagrożenia dla świątyni tkwią w stanie jej posadowienia. Fundamenty kościoła są bowiem częścią skomplikowanego systemu, utrzymującego konstrukcję tarasu górnego. Pod całym kościołem były obszerne krypty, przeznaczone dla pochówków zakonników oraz fundatorów. Zostały one zasypane w wyniku zniszczeń wojennych oraz prac budowlanych. Zasypanie krypt dodatkowo obciążało barokową konstrukcję inżynierską. Mury oporowe stanowiły poważny problem już w połowie XIX wieku, wtedy też podjęto przy nich poważniejsze prace. W roku 1988 doszło do katastrofy budowlanej w środkowej części wschodniego muru oporowego. W pobliżu tego muru znajdowała się sztolnia, do której odprowadzano wody opadowe. Niestety, nikt nie zadał sobie trudu, aby dociec, dokąd te wody odpływają. Po kilku dniach intensywnych deszczów woda, która wypełniła zasypane częściowo komory piwniczne, z ogromną siłą wyrwała sporą część wschodniego muru. Uważny obserwator może dostrzec wyrzucenie jego środkowej części. Wydarzenie to uzmysłowiło konserwatorom, w jak złym stanie jest konstrukcja samych tarasów. Wnętrze wigierskiego wzgórza przypomina strukturę szwajcarskiego sera. Brak wiedzy o fundamentach świątyni skłania obecnie do kreślenia czarnych scenariuszy. Być może badania architektoniczne pozwolą rozwiązać te wątpliwości. Jednak wspomniany wypadek ze wschodnim murem może być pierwszym i ostatnim ostrzeżeniem²⁵.

W czasie, gdy trwały prace przy odbudowie kościoła, prowadzono badania architektoniczne, archeologiczne i archiwalne, które stały się punktem wyjścia dla opracowania rekonstrukcji klasztoru. W trakcie kwerendy archiwalnej natrafiono na niewielką ilość materiałów, które dotyczyły historii budowlanej zespołu. Nie znaleziono żadnych oryginalnych dokumentacji z czasów kamedulskich. Najwartościowszymi materiałami były dziewiętnastowieczne litografie oraz plan Półwyspu Wigierskiego z 1816 roku. Oskar Sosnowski korzystał z tych materiałów w trakcie pierwszej odbudowy zespołu. Skąpe materiały okazały się niewystarczające do opracowania pełnego modelu zespołu. W zachowanej dokumentacji historycznej, opracowanej przez Przemysława Marka Gartkiewicza, podważony został sens ewentualnej odbudowy zespołu. Gartkiewicz zauważył: *Istniejący erem nie przedstawia zasadniczo wartości zabytkowej. Liczne przeróbki zatraciły w większości*

jego pierwotny wygląd i charakter stylowy. Wobec zniszczenia pozostałych elementów zespołu zabudowań eremickich, obiekt nasz w stanie obecnym nie nasuwa najdalszych nawet skojarzeń z jego pierwotną funkcją. Należy wątpić, aby sytuacja ta uległa całkowitej poprawie z chwilą zbudowania drugiego bliźniaczego eremu. Jedynym rozwiązaniem przywracającym dawny charakter zespołu, byłaby pełna rekonstrukcja całości założenia, lecz taka alternatywa wydaje się całkowicie niestuszna i nierealna²⁶. W czasie, kiedy pisano te słowa, decydenci z Ministerstwa Kultury i Sztuki przy poparciu ówczesnych sław konserwatorskich podjęli decyzję o wydzierżawieniu wzgórza wigierskiego na lat pięćdziesiąt. Jednym z warunków tej dzierżawy była pełna rekonstrukcja zespołu kamedulskiego i możliwość przystosowania budynków dla potrzeb domu wypoczynkowego, z którego mieli korzystać artyści, twórcy i pracownicy Ministerstwa Kultury i Sztuki. Pomimo poważnych wątpliwości natury merytorycznej odnośnie sensu rekonstrukcji całego zespołu, przystąpiono do stopniowego opracowywania dokumentacji technicznej poszczególnych budynków. Decyzja o odbudowie Wigier wynikała zapewne z niezwykle atrakcyjnego położenia ruin na półwyspie. Ówczesne władze konserwatorskie nie miały żadnych zahamowań w budowaniu „nowych zabytków”. Należy pamiętać, że rekonstruowano lub właściwie kreowano wówczas całe zabytkowe miasta. Rekonstrukcja sporego założenia klasztornego bez większej wiedzy o jego wyglądzie z czasów świetności nie stanowiła problemu. Decyzja o programie użytkowym zespołu poklasztornego rzutowała na układ przestrzenny odbudowywanych obiektów. Projektanci świadomie odchodzili od wskazówek zawartych na zachowanych litografiach, pochodzących z połowy XIX wieku. Jaskrawym przykładem jest odbudowa obiektu, określanego obecnie jako „Kaplica Kanclerska”. W budynku tym celowo podniesiono partię poddasza, aby ulokować tam większą liczbę pokoi. Pierwotne ambitne plany odbudowy ustępowały w latach 70. realiom dnia codziennego. Zrezygnowano więc z odbudowy większości piwnic pod eremami, mimo że w zamierzeniach projektantów miały mieścić się w nich łazienki. Tematem wartym osobnego opisu był sposób prowadzenia prac w latach 70. Permanentny brak materiałów budowlanych w owym czasie sprzyjał nielegalnej sprzedaży cegły i cementu z Wigier prywatnym inwestorom. Dobre „zamocowanie” przy Komitecie PZPR kierującego pracami budowlanymi dawało płaszcz ochronny dla inwestycji oraz wysoki limit materiałów budowlanych. Prowadzący te prace człowiek był notabene z wykształcenia gastronomem (sic!). Dzięki niezamierzonemu skrzywieniu ścian zbliżono się do barokowego ideału niestaranności budowania. Kuriozalna stała się kwestia budowy kotłowni zdolnej ogrzać wszystkie budynki. W południowo-wschodnim narożu zespołu zbudowano ogromną żelbetową budowlę, która pomieściła piece, opalane węglem oraz bunkier opałowy. Obiekt ten całkowicie zeszpecił wygląd klasztoru od strony południowej i wschodniej²⁷. Kryzys lat 80. przerwał na kilka lat prace budowlane na Wigrach. Wiatr dziejów przepędził zaś gastronomo. Po roku 1990 przystąpiono do prac ponownie. Niestety, na początku usuwano przede wszystkim skutki brakoróbstwa z lat 70. Dla przykładu, jeden z eremów dolnego tarasu musiał być rozebrany i odbudowany na nowo, bowiem poprzednia ekipa budowlana zbudowała go praktycznie bez fundamentów. Z ostatnich lat pochodzą też schody, poprzedzające „Kaplicę Kanclerską”. Ich forma jest całkowicie hipotetyczna, bowiem nie zachowały się żadne materiały ikonograficzne z dawnych czasów. Ponadto badania archeolo-

giczne nie wykazały śladów żadnych fundamentów. Południowy bieg schodów został ułożony z oryginalnych stopni, które odnaleziono na pobliskiej łące. Aby uzmysłowić zwiedzającym, że schody zostały odbudowane współcześnie, dodano na fragmencie muru oporowego okładzinę z cegły klinkierowej. Przy samym wjeździe bramnym na podjazd północny w mur oporowy zostały wmontowane potrząskane detale tralki z czarnego marmuru oraz odnalezione odłamki pociśków. Jest to rodzaj upamiętnienia kilku pokoleń konserwatorów, którzy ubudowali ten zabytek.

Prace przy zespole wigierskim będą z pewnością kontynuowane. Obecnie obiekt ten stanowi integralną część krajobrazu jeziora Wigry, stał się nawet symbolem Suwalszczyzny. Negatywna ocena szeregu elementów tej konserwatorskiej realizacji nie zmieni pozytywnie postrzeganego przez zwiedzających zabytku.

PRZYPISY

- ¹ W. Kochanowski, *Architektura zespołu pokamedulskiego w Wigrach*, [w:] *Studia i materiały do dziejów Suwalszczyzny*, pod red. J. Antoniewicza, Białystok 1965, s. 140-142.
- ² Z. Gloger, *Encyklopedia staropolska*, t. II, Warszawa 1985, s. 319.
- ³ J. Wiśniewski, *Dzieje osadnictwa w powiecie sejneńskim od XV do XIX w.*, [w:] *Materiały do dziejów Ziemi Sejneńskiej*, pod red. J. Antoniewicza, Białystok 1963, s. 112.
- ⁴ A. Połujński, *Wędrówki po guberni augustowskiej w celach naukowych odbyte*, Warszawa 1859, s. 154.
- ⁵ M. Ambrosiewicz, *Opracowanie konserwatorskie dotyczące przebiegu prac w latach 1996-97*, Suwałki 1998 (maszynopis przechowywany w SOZ Suwałki), s. 5.
- ⁶ W. Rakowski, *Wigry. Szkic z wycieczek po kraju*, „Tygodnik Powszechny”, 1880, nr 8, s. 122.
- ⁷ M. Ambrosiewicz, *Zespół pokamedulski w Wigrach*, Suwałki 1998, s. 27-28.
- ⁸ M. Ambrosiewicz, *Zespół pokamedulski*, op. cit., s. 36.
- ⁹ M. Ambrosiewicz, *Zespół pokamedulski...*, s. 28-29. W znacznej mierze sztucznie usypane wzgórze wigierskie miało ukryte jeszcze inne symboliczne treści. Pierwszy klasztor kamedulski w Camaldoli wzniesiono w trudno dostępnym terenie górskim. Z czasem regułą stało się lokalizowanie konwentów tego zakonu na wzgórzach. Tradycja ta znalazła swoje odbicie w emblemacie zgromadzenia, który przedstawia trzy lub cztery piętrzące się wzgórze. W herbie Suwałk – miasta założonego przez kamedułów – widnieją trzy zielone wzniesienia, umieszczone pomiędzy dwoma zakonnikami... Budowniczości klasztoru z pewnością chcieli jego sylwecie nadać silne znaczenie symboliczne.
- ¹⁰ M. Ambrosiewicz, op. cit. s. 26.
- ¹¹ W. Kochanowski, op. cit., s. 144-145.
- ¹² J. Maroszek, *Klasztory Podlasia*, Białystok 1995, s. 49-50.
- ¹³ W. Kochanowski, op., cit. s. 148.
- ¹⁴ W. Kochanowski, op., cit. s. 149.
- ¹⁵ M. Ambrosiewicz, op., cit., s. 42.
- ¹⁶ W. Kochanowski, op., cit., s. 151.
- ¹⁷ Balustrady zdemontowano z kościoła pw. Św. Aleksandra w roku 1976 z myślą o zamontowaniu ich w wigierskim kościele, niestety złożone na placu budowy były systematycznie rozkradane, do roku 1989 pozostały po nich skromne resztki.
- ¹⁸ W. Rakowski, *Wigry. Szkic wycieczek po kraju*, „Tygodnik Powszechny”, 1880, nr 8, s. 122.
- ¹⁹ W. Kochanowski, op. cit., s. 153.
- ²⁰ M. Ambrosiewicz, op. cit., s. 35.
- ²¹ Komunikat Ministerstwa Sztuki i Kultury, „Miscelanea”, Zdrój 1922.
- ²² K. Paszkowska-Jeżowa, *Geografia ruin w Polsce*, Poznań 1927, hasło w indeksie: *Cimochowizna*.
- ²³ Pomiary inwentaryzacyjne ze zbiorów Zakładu Architektury Polskiej na Politechnice Warszawskiej z 1921 r., opracowane przez O. Sosnowskiego; rzut w skali 1:500, pomiar kościoła w skali 1:100 i 1:50.
- ²⁴ M. Ambrosiewicz, op. cit., s. 35-36.

²⁵ M. Ambrosiewicz, op. cit., s. 49-50.

²⁶ P.M. Gartkiewicz, *Wigry, zespół pokamedulski*. Dokumentacja historyczna, wstępna, Warszawa 1959 (maszynopis przechowywany w WO SOZ w Białymstoku, Delegatura w Suwałkach), s. 6.

²⁷ Brak dokumentacji konserwatorskich na większość wówczas rekonstruowanych obiektów nie pozwala jednoznacznie rozstrzygnąć, kto ponosi winę za ówczesną sytuację. Zachowało się opracowanie z lat 1976-77. Wcześniejsze prace z lat 1966-67 opisano w dokumentacji oprac. przez Z. Baranowską.



REMARKS ON THE RECONSTRUCTION OF THE FORMER CAMALDOLITE COMPLEX ON LAKE WIGRY

The former Camaldolite complex on Lake Wigry is regarded as the most valuable historical monument of the Suwałki region. The monastic hillock together with the church comprise a spatial dominant of the area around Lake Wigry. From the fifteenth century, this was the site of a wooden hunting lodge of the Lithuanian dukes, who played host to the Polish monarchs. In 1668, King Jan Kazimierz granted to the Camaldolite order the island with a manor house and the terrains on Lake Wigry. For almost seventy years, the monks were engaged in erecting on the island an impressive monastery and an accompanying church. In 1800, in the wake of the third partition of Poland, the Prussian government compelled the brethren to leave Wigry, which became the seat of a bishopric. In 1823, the latter was transferred to nearby Sejny. The gradual decline of the monastic complex dates from that time. In the course of the nineteenth century, particular monastic buildings were pulled down, and the obtained bricks were sold to Suwałki for the purpose of raising town houses. Prior to the first world war, the monastic hillock was the site of a church, the building of a former rectory and massive retaining walls. In 1915, the church was seriously damaged due to artillery fire. After the war, it was decided to rebuild the church and select monastic edifices. The reconstruction, supervised in 1922-1929 by Oskar Sosnowski, an outstanding architect, was completed by the mid-1930s. In 1944, the church and rebuilt objects were once again destroyed owing to wartime hostilities. The reconstruction of the church was initiated in 1946, and work on the monastery began at the end of the 1950s. The absence of archival material forced the conservators to embark upon a hypothetical recreation of the objects. Today, it is simply impossible to distinguish between the authentic and reconstructed elements of the monastery.

ANNA CZAPSKA
Warszawa

Nie istniejący dwór w Siderce

W pierwszej połowie XVI wieku (ok. 1536-1540 r.) przy skrzyżowaniu dróg z Sidry, Różanogostoku i Nowego Dworu została założona przez Michała Haleckiego¹ wieś Siderka, malowniczo położona nad rzeką Sidrą. Wiadomości z tego okresu, dotyczące zarówno wsi jak i dworu są skąpe – zachowane informacje pochodzą głównie z XIX wieku. Początkowo wieś znajdowała się w granicach dóbr Potockich, do których należała również odległa o 4 kilometry Sidra². Zapewne Rajmund Rembieliński, kupując majątek Sidra, zakupił też w 1816 r. wieś Siderkę. Niewątpliwie pewna wiadomość pochodzi z 1820 r., kiedy majątek należał do Haleckiego, następnie do Ignacego Zawistowskiego³. W 1825 r. nowy właściciel pobudował przy głównej drodze na skraju wsi, na niewielkim wzniesieniu, murywany kościół, który łączył się widokowo z dworem.

Wnuczka Ignacego Zawistowskiego, Zofia Łubieńska w 1871 r. sprzedała majątek Siderka oficerowi rosyjskiemu A. Winogradowowi. Dwór posiadał wtedy 668 dziesięcin gruntu. Córka Arseniusza Winogradowa, Olga wyszła za mąż za Aleksandra Matuszyńskiego, który od 1897 r. *zarządzał majątkiem w Sierce* i który poczynił wiele inwestycji. W tym czasie powstał zajazd przy skrzyżowaniu dróg, młyn i folusz na rzece Sidrze, krochmalnia, spichrz dla chłopów oraz wielka kamienna stodoła. Prowadzone też było gospodarstwo rybne.

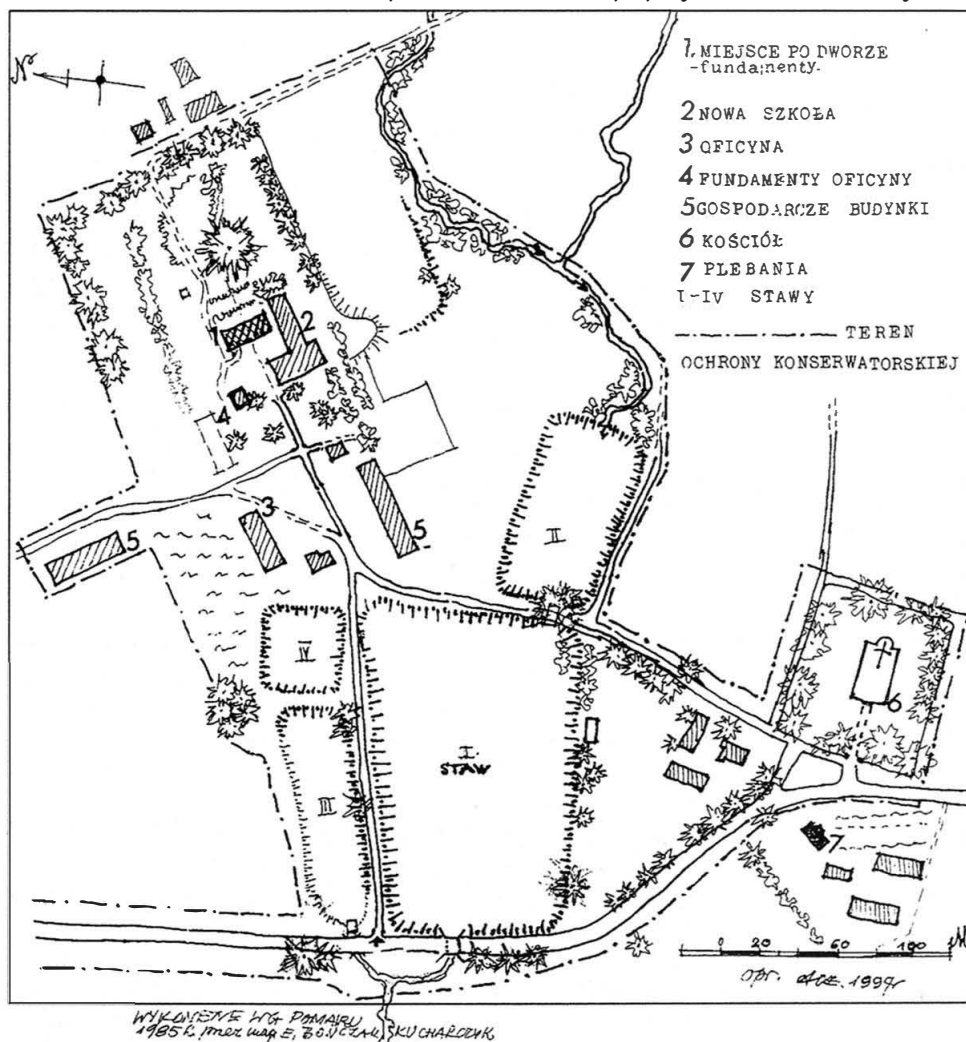
Majątek Siderka przechodzi następnie na własność Feliksa Mauzera, który żeni się z córką Matuszyńskiego (akt o zapisie znajduje się w archiwum w Sokółce). Około 1939 r. majątek zostaje rozparcelowany i sprzedany.

Wieś Siderka była ulicówką o ładnej zabudowie szczytowej, drewnianej ze zdobnictwem typowym dla tego regionu – dekoracja wycinana w desce wokół okien, na dachu *śparogi*, ozdobne szczyty dachów z desek skośnie układanych.

Dwór, usytuowany na niewielkim wzniesieniu, otoczony był parkiem przechodzącym w sad i ogród warzywny. Z głównej drogi prowadziła do dworu założona na grobli między stawami rybnymi droga wysadzana kasztanowcami, tworząc dekoracyjną aleję. Powstało typowe dla XVIII wieku osiowe założenie barokowe. Aleja w prostej linii prowadziła poprzez dziedziniec do dworu i dalej za dworem tworzyła główną aleję parkową. Dwór drewniany, modrzewiowy, na

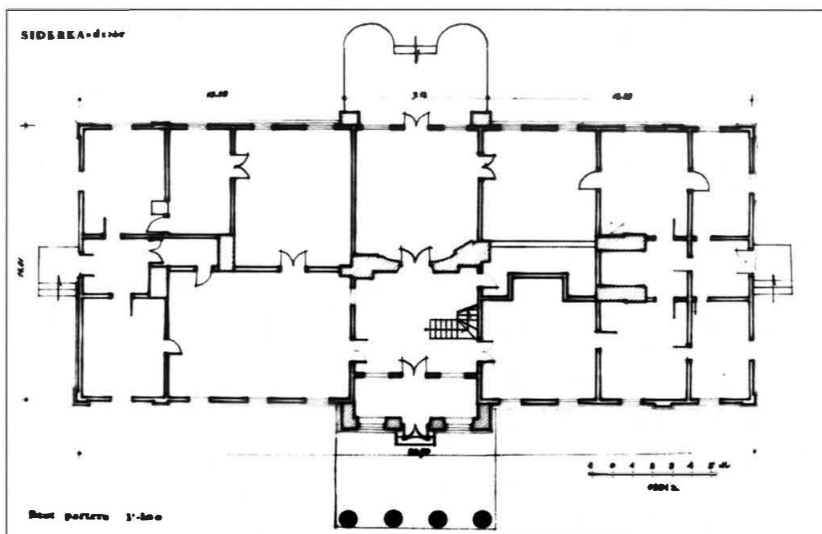
podmurówce, w późniejszym czasie otynkowany. Po obu stronach dworu symetrycznie stały dwie niewielkie murowane oficyny i część budynków gospodarczych, dzięki czemu powstał nieduży dziedziniec, prowadzący do czterokolumnowego ganku, tworzącego środkowy akcent budynku. Po wschodniej stronie dworu rozciągał się ozdobny ogród z alejami wysypanymi żwirem. Na zachód od dworu, w linii prostej znajdował się kościół, który łączyła z dworem aleja prowadząca poprzez sad⁴. Budynek dworu miał kształt wydłużonego prostokąta o wymiarach 14,51x34 m, o elewacjach frontowej i ogrodowej 11-osiowych oraz bocznych 3-osiowych. Dwór był parterowy, tylko część środkowa z gankiem tworzyła mały ryzalit i posiadała piętro. Pośrodku budynku był hol z klatką schodową prowadzącą do holu górnego i dwóch pokoi⁵.

1. Siderka, założenie podworskie. Rysunek wykonany przez A. Czapską w 1997 r., wg planu w skali 1:1000 opracowanego przez E. Bończak-Kucharczyk w 1985 r.
Siderka, post-manorial premise. Drawing by A. Czapska 1997, acc. to a plan on a 1:1 000 scale prep. by E. Bończak-Kucharczyk 1985



2-5. Siderka, dwór,
wg inwentaryzacji
inż. arch.
St. Bukowskiego
z 1955 r.
Opr. A. Czapska,
1981 r.
Siderka, manor,
of the ground floor
acc. to an inventory
by architect
S. Bukowski
from 1955,
prep. by A. Czapska
1981

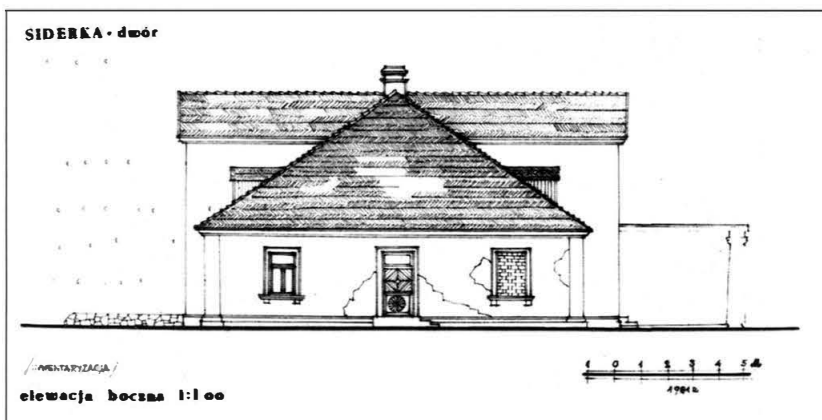
2. Rzut parteru.
Groundplan.



3. Elewacja frontowa.
Front elevation.



4. Elewacja boczna.
Side elevation.



5. Elewacja od ogrodu.
Elevation seen
from the garden.



Dwór miał konstrukcję drewnianą, tylko dwa tarasy od frontu i od ogrodu były murowane. Na osi budynku od frontu czterokolumnowy portyk w porządku tokańskim podtrzymywał taras na I piętrze. Część kuchenna dworu miała podpiwniczenie ze schodami w bocznej sieni przy kuchni oraz schodami na strych.

W narożnikach budynek miał płaskie pilastry, był otynkowany. Gzyms główny był drewniany, profilowany, również otynkowany.

Drewniany, czterospadowy dach ciesielskiej konstrukcji, pokryty był wiórkiem (typ pokrycia często spotykany na tych ziemiach). Na dach wyprowadzone były cztery kominy. W części środkowej, nad gankiem, znajdowała się 3-osiowa facjata, zwieńczona trójkątnym tympanonem. Prostokątne okna i drzwi, zarówno w facjacie na I piętrze, jak i na parterze posiadały opaski wyrobione w tynku oraz podokienniki wsparte na konsolkach. Elewacja ogrodowa i frontowa 11-osiowe, zamknięte były po bokach dwoma pilastrami, między którymi znajdowało się okno.

Układ pomieszczeń na parterze był symetryczny w stosunku do głównego holu, w którym z lewej strony znajdowały się schody prowadzące na piętro. Na wprost holu był salon z wyjściem poprzez porte-fenêtre na taras i do ogrodu. Po obu stronach holu amfilada pokoi. Z dworem powiązany był ogród, którego główna aleja tworzyła oś kompozycyjną i była przedłużeniem drogi dojazdowej. Po ozdobnym ogrodzie pozostało do dziś tylko kilka starych drzew w części północno-zachodniej – kasztanowce, lipy, klony, graby, topole. Z lewej strony dworu, wzniesiono wielką stodołę z kamienia narzutowego, przykrytą dużym dwuspadowym dachem o konstrukcji drewnianej. Od strony podjazdu wybudowano w XIX w. dwie murowane (z cegły) niewielkie oficyny, które stały frontem do dziedzińca. Były to podłużne parterowe budynki z dachami naczółkowymi o konstrukcji drewnianej, kryte wiórkiem. Elewacje frontowe były 4-osiowe, boczne 3-osiowe.

Na prawo od dworu, ale bliżej szosy, na małym pagórku został w 1825 r. wzniesiony niewielki kościół. Była to fundacja I. Zawistowskiego, ówczesnego właściciela dóbr Siderka⁶. Kościół jest murowany, o rzucie prostokąta z kwadratową wieżą, z kryptą w podziemiach, w której znajdują się trumny właścicieli majątku oraz przywiezione z Sidry ze zniszczonego zboru kalwińskiego⁷.

W 1870 r. kościół został przekształcony na cerkiew i wtedy hełm na wieży zastąpiono baniastą kopułką. W czasie I wojny światowej wieża została częściowo zniszczona i przy odbudowie obniżona, a po zmianie z powrotem na kościół katolicki przykryto ją prostym, 4-spadowym dachem krytym blachą.

Elewacje kościoła są podzielone pilastrami tokańskimi biegnącymi poprzez dwie kondygnacje. Na elewacjach wprowadzono dwa kolory: pilastry, obramienia okienne i drzwiowe są w jasnokremowym tynku, *panneau* pomiędzy pilastrami wypełnione jest drobnym, ciemnoszarym kamieniem. Górne koliste okna otrzymały dekorację – girlandy z kwiatów wyrobione w tynku.

Od strony drogi teren kościelny otoczony jest niskim murem z prostą bramką o dwóch słupach. Na terenie przykościelnym zachowało się kilka starych nagrobków. Budynek plebanii znajduje się po drugiej stronie drogi. Przy drodze łączącej dziedzińiec dworski z terenem kościelnym, klony i kasztanowce tworzyły niegdyś ocienioną aleję. Z obu stron alei były sady – obecnie pola.

6. Siderka,
widok
na oficynę
lewą.
Fot. A. Czapska,
1973 r.
Siderka,
view of left
outbuilding.
Photo:
A. Czapska
1973



7. Siderka, kościół, widok boczny.
Fot. A. Czapska, 1982 r.
Siderka, church, side view.
Photo: A. Czapska 1982



8. Siderka, kościół, fragment elewacji.
Fot. A. Czapska, 1973 r.
Siderka, church,
fragment of elevation.
Photo: A. Czapska 1973

W czasie inwentaryzacji sporządzono wykaz starych drzew i krzewów ozdobnych, które niegdyś rosły w ogrodzie, a teraz pozostały po nich nie pielęgnowane, zdziczałe resztki.

Po 1945 r. dwór zajęła szkoła, ale nie remontowany budynek niszczał. Postanowiono obok postawić nowy, bardzo prosty, a dwór w 1956 r. rozebrano. Pozostał tylko ślad fundamentów. Zniknęła w ten sposób stara, ciekawa kompozycja osiowego założenia dworskiego. Niemałą rolę w całym układzie odgrywały ma-

lownicze stawy z drogą na grobli zakończoną akcentem wysokościowym w postaci dworu. Nie wykorzystywane dla hodowli ryb stawy powoli zarastały i są obecnie prawie niewidoczne.

Budowane dziś chaotycznie, bez próby wkomponowania w stary zespół, nowe, brzydkie domki, zacierają ślad po przemyślanym układzie ogrodowo-urbanistycznym.

Jedynym dobrze zachowanym akcentem architektonicznym, jaki pozostał po całym zespole dworskim jest usytuowany blisko drogi kościół.

PRZYPISY

¹ *Słownik Geograficzny Ziemi Polskich*, Warszawa 1880, t. XV.

² A. Czapska, *Z badań na wzgórzu zamkowym w Sidrze*, „Kwartalnik Architektury i Urbanistyki”, Warszawa 1979, t. XXIV, z. 2, s. 177-190.

³ J. Wiśniewski, *Osadnictwo w Polsce północno-wschodniej*, Warszawa 1969.

⁴ E. Bończak-Kucharczyk, J. Maroszek, P. Drożyner, J. Werpachowska, *Dokumentacja ewidencyjna parku w Siderce*, Białystok 1985, s. 11-12.

⁵ Inwentaryzacja dworu została wykonana przez inż. arch. S. Bukowskiego w 1955 r. w skali 1:100. Znajduje się w zbiorach archiwum Podlaskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w Białymstoku (odbitki ozalidowe, szt. 9), nr inw. 899.

⁶ Z. Piłaszewicz, *Studium historyczne do planu zagospodarowania przestrzennego Sidry*, Białystok 1973, s. 11-12.

⁷ A. Czapska, *Zagadnienie trwałej ruiny na przykładzie zboru katwińskiego w Sidrze*, „Rocznik Białostocki”, Białystok 1991, t. XVII, s. 253.

THE NON-EXTANT MANOR IN SIDERKA

The author considers the history of the non-extant manor house in Siderka, whose owners included, i. a. the Halecki, Zawistowski and Matuszyński families. The oldest history of the manorial complex remains unknown, and the preserved information originates primarily from the nineteenth century. The pertinent information concerns the existence of a wooden manorial building with a four-column porch and a Baroque premise. The avenue leading to the manor, across a dike between the ponds, was lined with chestnut trees.

Two brick outbuildings adjoined both sides of the manor, creating a small courtyard.

After 1945, the manor house was adapted for the purposes of a school; unrepaired, it succumbed to devastation. A new school was erected nearby, and in 1956 the manor was pulled down. Only traces of its foundations remained, while the ornamental garden was reduced to several chestnut, linden, maple and hornbeam trees.

In 1825, in the close vicinity of the manor, Zawistowski built a small brick church with a crypt, containing coffins of the owners of the manor, as well as coffins brought over from the destroyed Calvinist church in Sidra. Up to this day, this object fulfils the functions of a parish church.

WOJCIECH ADAMOWSKI

Białowieża

ANDRZEJ KECZYŃSKI

Białowieża

Dęby na wzgórzu pałacowym w Białowieży – historia, stan obecny, przyszłość

Grupa starych dębów rosnących w pobliżu nie istniejącego dziś carskiego pałacu od dawna góruje nad Białowieżą. Wpisały się one na trwałe w historię i wryły w pamięć zarówno mieszkańców, jak i odwiedzających Białowieżę turystów. Niestety, czas ich życia już się kończy. Dla utrzymania tego charakterystycznego elementu krajobrazu konieczne jest wyhodowanie kolejnego pokolenia drzew.

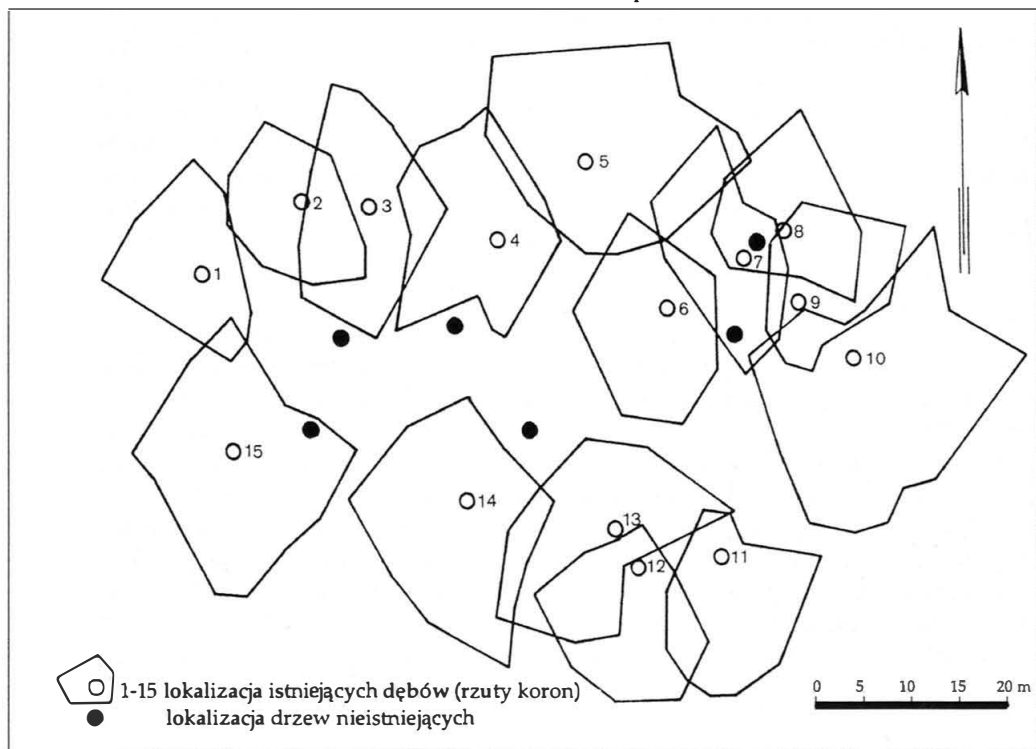
Historia. Rekonstrukcja losów. W literaturze można znaleźć rozbieżne dane na temat wieku i pochodzenia dębów na wzgórzu. Niektórzy autorzy uważają je za pozostałość rosnącej w tym miejscu wcześniej świetlistej dąbrowy¹. Inni, podtrzymując ten pogląd, szacowali ich wiek na ponad 200 lat². Najgrubsze drzewo oceniono na 384 lata³. Jeśli dęby te miałyby być pozostałością dawniejszego drzewostanu, musiałyby mieć przeszło 400 lat, gdyż już w 1696 roku istniał w tym miejscu folwark⁴. Oceny te wydają się jednak zawyżone, gdyż pokrój drzew (nisko osadzone, rozłożyste korony) wskazuje raczej na ich celowe posadzenie na otwartej przestrzeni. Przymuszczalnie są one pozostałością po parku z czasów saskich, który otaczał pałacyk myśliwski wzniesiony w 1 połowie XVIII wieku⁵. Na tej podstawie szacujemy wiek białowieskich dębów na mniej więcej 250 lat.

Po raz pierwszy dęby na wzgórzu pałacowym pojawiają się w tekście i na ilustracji w dziele J. Brinckena⁶ (Rys. 1), a więc około 170 lat temu. Pierwsza fotografia (Fot. 3) tych drzew pochodzi z roku 1892⁷, a ich krótki opis znajdujemy w przewodniku po Białowieży⁸. Rosło wtedy 21 dębów, część w nie najlepszym stanie (na zdjęciu z 1892 roku widoczne są suche gałęzie w koronach, a na litografii L. Wyczółkowskiego⁹ pień drzewa na pierwszym planie na znacznej przestrzeni pozbawiony jest kory).



1. Widok „siedliska” białowieckiego w końcu XVIII w., sto lat później na tym wyniesieniu wybudowano rezydencję myśliwską carów Rosji. Nad wzgórzem panują opisywane dęby (za Karcowem G., *Białowieżskaja Puszcza*, 1903 wg J. Brincken *Memoire descriptif...*, 1826)
 View of the Białowieża „seat” at the end of the eighteenth century, supplanted a century later by a hunting residence of the Russian tsars. The hillock is dominated by the described oaks (after: G. Kartsov, *Bielowieżskaya Pushcha*, 1903 acc. to: J. Brincken, *Memoir descriptif...*, 1826)

2. Rozmieszczenie zabytkowych dębów na wzgórzu pałacowym w Białowieży wg stanu na rok 1999.
 The distribution of historical oaks on the palace hillock in Białowieża, state in 1999.



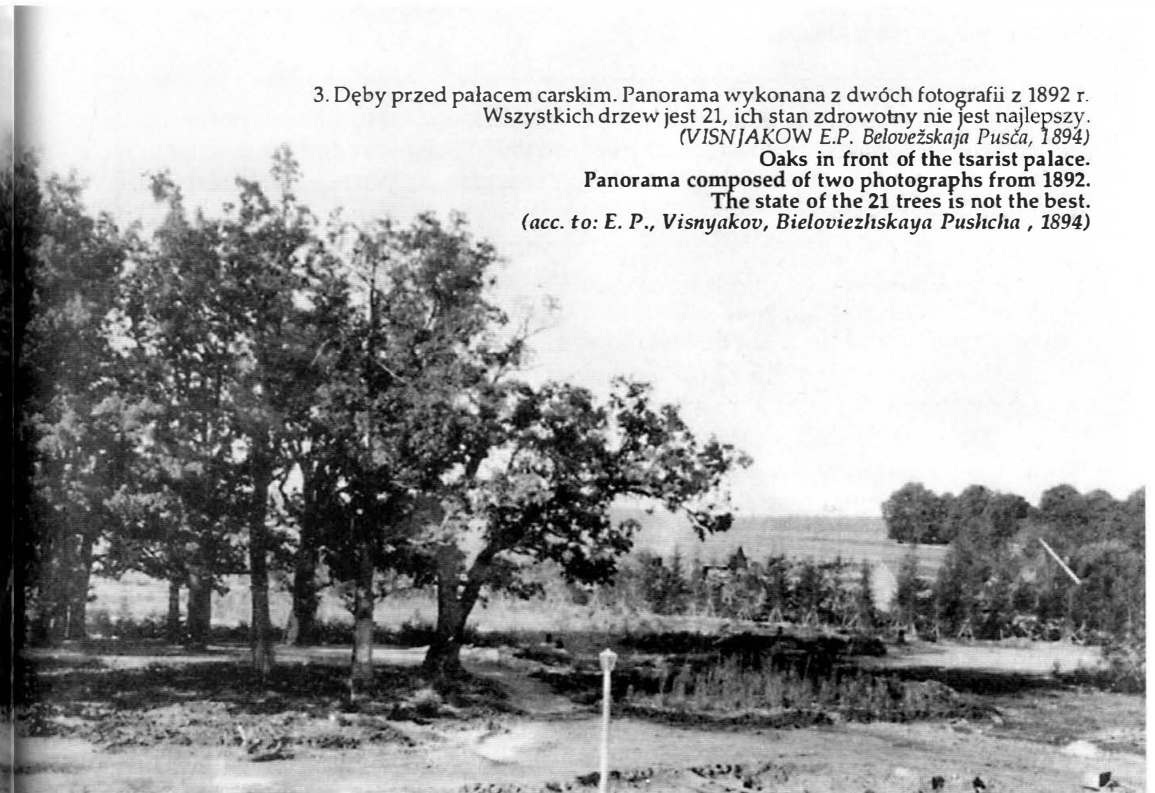
Jedno z drzew padło 1 września 1939 roku podczas bombardowania Białowieży¹⁰. Na planie geodezyjnym¹¹ z roku 1962 zaznaczono 18 żywych olbrzymów; co się stało z dwoma brakującymi – nie wiadomo. W latach 50. i 60. naszego stulecia częstym widokiem byli odpoczywający pod dębami turyści. Urządzanie pikników trwało do momentu rozpoczęcia budowy hotelu i muzeum, kiedy to zmianie uległ układ komunikacyjny¹². W tym czasie niepotrzebnie zdjęto z południowej części wzgórza metrową warstwę ziemi, co spowodowało przesychnanie gleby. Kolejny dąb usechł i został ścięty przed rokiem 1971 (jego pień jest widoczny na zdjęciu lotniczym¹³). Z lat 1973-1975 pochodzą szkice dokumentujące obecność 17 żywych dębów¹⁴. Około 1984 roku obumarł następny olbrzym, ścięty w 1988 r. podczas zabiegów konserwatorskich¹⁵. Jego pień z metalową obręczą leży do dziś w północnej części wzgórza. Dopiero w roku 1984 uznano całą grupę dębów za pomniki przyrody¹⁶. W kwietniu 1994 roku wichura wyłamała jeszcze jedno drzewo¹⁷.

Konserwacja. Pierwszą konserwację dębów na pałacowym wzgórzu wykonano w czasach carskich¹⁸. Polegała ona na zamurowywaniu dziupli ceglami oraz zakładaniu metalowych obręczy zapobiegających rozłamywaniu się koron. Do zabiegów przystąpiono ponownie w roku 1988, kiedy to usunięto martwe gałęzie i carskie plomby z wnętrza pni oraz dokonano formowania koron. Ze względu na obecność grzybów rozkładających drewno, zastosowano również preparat grzybobójczy (Funaben 3)¹⁹. Konserwacje powtórzono w latach 1992, 1994, 1998.

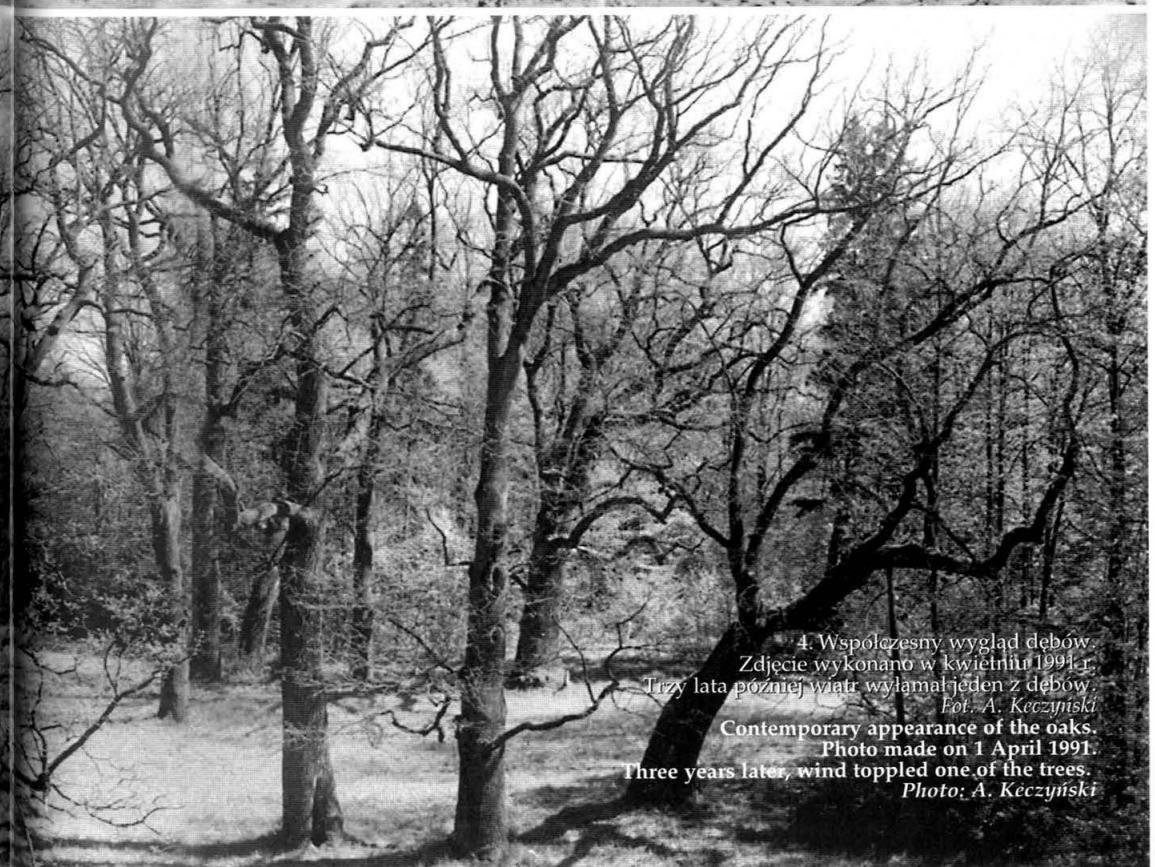
Od 1997 roku trawę między dębami kosi się ręcznie i wywozi konnym zaprzęgiem. W tym samym roku oczyszczono podstawy pni z młodych drzew i krzewów, usunięto dwie grupy drzew ocieniające pomnikowe drzewa z boku i ustawiono tablice ograniczające wstęp na wzgórze.

W roku 1997 dokonano inwentaryzacji stanu zdrowotnego i pomiarów 15 żyjących dębów (Tab. 1). Szesnaste drzewo, pominięte w tabeli, to młody, około 40-letni dąb, najprawdopodobniej potomek jednego z pomnikowych dębów. Większość starych drzew ma dziuple, niekiedy wielometrowe, silnie osłabiające mechaniczną wytrzymałość pni. Stopień defoliacji sięga 15-75%. Mimo kolejnych zabiegów, w koronach widoczne są suche gałęzie. Na wielu dębach obserwowano owocniki grzybów: żółciaka siarkowego (*Laetiporus sulphureus*), hubki szorstkiej (*Trametes hirsuta*) i ozorka pospolitego (*Fistulina hepatica*). Żerowanie larw owadów przyciąga dzięcioły. Wcześniejsze mechaniczne koszenie trawy między drzewami spowodowało uszkodzenia odziomków.

Odnowienie. W roku 1996 dęby owocowały bardzo obficie, co dało szansę wyhodowania ich następców. Latem 1997 wyznaczono i ogrodzono 33 powierzchnie (łącznie około 430 m²). Na ośmiu z nich posadzono specjalnie wyhodowane sadzonki, na ośmiu kolejnych uzupełniono skąpe odnowienie naturalne, na pozostałych 17 naturalne odnowienie rokowało nadzieje na wyprowadzenie drzewiastego dębu bez dosadzania. Warunki świetlne panujące na powierzchniach określono jako dobre i bardzo dobre²⁰. W zależności od zwarcia i wysokości towarzyszącej roślinności pozostawiono ją, skoszono powyżej wierzchołków drzewek lub wypielono. Inwentaryzacja odnowień wykonana jesienią 1998 roku wykazała obecność 6675 młodych dąbków (od 5 do 1317 na poszczególnych poletkach). Zagęszczenie naturalnego odnowienia wynosiło od 4 do 41 drzewek na metr kwadratowy.



3. Dęby przed pałacem carskim. Panorama wykonana z dwóch fotografii z 1892 r.
Wszystkich drzew jest 21, ich stan zdrowotny nie jest najlepszy.
(VISNIAKOW E.P. *Belovežskaja Pušča*, 1894)
Oaks in front of the tsarist palace.
Panorama composed of two photographs from 1892.
The state of the 21 trees is not the best.
(acc. to: E. P., *Visnyakov, Bielowiezhskaya Pushcha*, 1894)



4. Współczesny wygląd dębów.
Zdjęcie wykonano w kwietniu 1991 r.
Trzy lata później wiatr wylał jeden z dębów.
Fot. A. Keczynski
Contemporary appearance of the oaks.
Photo made on 1 April 1991.
Three years later, wind toppled one of the trees.
Photo: A. Keczynski

Na czterech poletkach, gdzie wcześniej uznano naturalne odnowienie za skąpe, stwierdzono obecnie zagęszczenie powyżej 10 dąbków/m². Wskazuje to na możliwość przelegiwania żołądki i ich kiełkowanie w późniejszych terminach. Kilka powierzchni powiększono już po pierwszym koszeniu trawy – żołądki masowo kiełkowały na odsłoniętych w ten sposób powierzchniach. Występujący na liściach mączniak prawdziwy dębu (*Microsphaera alphitoides*) nie spowodował większych strat. Więcej szkód spowodowali łamiący żerdzie wandale i niefrasobliwi turyści spacerujący między wiekowymi dębami.

Mimo wszystko tak obfite odnowienie daje szansę wyhodowania kilkadziesiątu drzew, które za sto lat będą mogły zastąpić zamierające olbrzymy.

Dęby w historii Białowieży i kulturze. Parkowe dęby wywierały i wywierają silne wrażenie na odwiedzających Białowieżę artystach. W okresie międzywojennym Leon Wyczółkowski przedstawił te dęby na 4 litografiach zawartych w tece grafik „Wrażenia z Białowieży”²¹. Dramatycznie zapisał się w historii Białowieży 1 września 1939 roku – między dęby spadła bomba powalając jedno z drzew²². Od 1965 roku dęby stały się częstym motywem prac uczestników białowieskich plenerów plastycznych²³. W roku 1984 dęby zagrały w filmie pt. „Era Wodnika” w reżyserii Andrzeja Różyckiego i Niny Pankiewicz. Na początku lat 90. duże zainteresowanie tymi drzewami wywołała historia o objawieniu się świętego wizerunku na bliźnie po odciętych konarze jednego z dębów. Zainteresowanie to zaowocowało szeregiem publikacji w prasie lokalnej i ogólnopolskiej²⁴ oraz audycjami radiowymi, a także wydaniem karty pocztowej z jego wizerunkiem. Setki ludzi podchodziło do drzewa z ikoną, wydeptując ścieżki i odłupując kawałki kory na pamiątkę.

Przyszłość dębów na wzgórzu pałacowym. Nawet najtroskliwsza opieka nie zatrzyma wypadania starych dębów, choć przedsięwzięte środki mogą przedłużyć im życie. Dlatego w najbliższych latach nasze działania będą się koncentrowały na ochronie i pielęgnacji odnowień dębowych. Konieczna będzie selekcja form pokrojowych²⁵, usuwanie innych gatunków drzew i konkurencyjnej roślinności zielnej. Okresowa inwentaryzacja pozwoli na wykorzystanie kolejnych lat nasiennych do uzupełnienia odnowień.

Pewnym zagrożeniem zarówno dla sędziwych olbrzymów, jak i ich potomków może być rozpoczęta przebudowa muzeum i hotelu. Ogrodzenie placu budowy spowodowało wydeptywanie nowych ścieżek. Konieczne jest zabezpieczenie całego wzgórza poprzez ogrodzenie siatką. Bryła muzeum nie chroni już dębów od uderzeń silnych południowo-zachodnich wiatrów²⁶.

Tab. 1

Charakterystyka zdrowotna dębów na wzgórzu pałacowym w Białowieży wg lustracji przeprowadzonych w latach 1997-98.

nr drzewa	obwód (cm)	wysokość (m)	defoliacja (%)	uwagi
1.	460	24.5	75	dąb z „ikoną”, martwe konary, gałęzie, guzy na pniu, ślady po wyjściach owa-

				dów, odłupywana kora przez dzięcioły, na wysokości 1-1.5 m kawałki kory odrywanej przez ludzi, ziemia wokół drzewa wydeptana
2.	420	25.0	40	zarośnięta listwa mrozowa, duża dziupla w górnej części pnia, martwe gałęzie
3.	390	25.5	40	dziupla w odziomku pnia, owocnik ozorka pospolitego (<i>Fistulina hepatica</i>) na odziomku, wewnątrz dziupli na wysokości 2 m owocnik żółciaka siarkowego (<i>Laetiporus sulphureus</i>), martwe gałęzie
4.	410	30.0	45	na odziomku – od wsch. – zarośnięta listwa mrozowa, od pd. – na wys. 70 cm od ziemi martwica 40x50 cm, owocnik ozorka pospolitego (<i>Fistulina hepatica</i>) na odziomku, martwe gałęzie
5.	440	25.5	40	ślady uszkodzeń odziomka spowodowane koszeniem mechanicznym, guzy na pniu, martwe gałęzie
6.	340	29.0	40	mała dziupla w pd. cz. odziomka, guzy na pniu, wysięki z pnia na wys. 1,80 m (od pd.), martwe gałęzie
7.	310	32.0	40	wysięk z zarastającego sęka (w pd. cz. odziomka)
8.	340	17.0	30	guzy na pniu, martwe gałęzie
9.	290	26.0	30	dziupla w odziomku, zarośnięte pionowe pęknięcie, ślady wyjścia owadów, odłupywana kora przez dzięcioły, guzy na pniu, martwe gałęzie
10.	600	27.0	35	rozdęty pień, potężna dziupla w odziomku – ślady wrosniętych cegieł, wewnątrz dziupli na wys. 2.5 m owocnik żółciaka siarkowego (<i>Laetiporus sulphureus</i>), na krawędzi dziupli owocniki hubki szorstkiej (<i>Trametes hirsuta</i>), na pniu owocnik ozorka pospolitego (<i>Fistulina hepatica</i>), pień guzowaty, martwe gałęzie
11.	480	19.0	40	odziomek wypróchniały, w trakcie prac konserwatorskich usunięto ok. 70% przekroju pnia, drzewo wychylone, podparte, dziuple w konarach, martwe gałęzie, na pniu, odziomku, korzeniach, wewnątrz dziupli owocniki ozorka pospolitego (<i>Fistulina hepatica</i>)
12.	380	26.5	40	ślady uszkodzeń odziomka spowodowane koszeniem mechanicznym, guzy na pniu, dziuple, martwe gałęzie, na odziomku owocnik ozorka pospolitego (<i>Fistulina hepatica</i>)
13.	390	25.5	55	dziupla w odziomku, wewnątrz owocnik ozorka pospolitego (<i>Fistulina hepatica</i>), w pniu, na wys. 5 m wrosnięta poziomo metalowa rurka

14.	440	26.0	15	ślady uszkodzeń odziomka spowodowane koszeniem mechanicznym, od pd. zarośnięte pęknięcie pnia, martwe gałęzie, na wysokości 2 m wbite 2 duże gwoździe, na napływach korzeniowych owocniki ozorka pospolitego (<i>Fistulina hepatica</i>) i hubki szorstkiej (<i>Trametes hirsuta</i>)
15.	460	26.0	30	ślady po wyjściach owadów, odłupywana kora przez dzięcioły, guzy na pniu, martwe gałęzie, w górnej części pnia owocnik ozorka pospolitego (<i>Fistulina hepatica</i>)

PRZYPISY

- ¹ A. Kawecka, *Park Botaniczny w Białowieży*, „Rocznik Dendrologiczny” nr 14, 1960, s. 119.
– A. Kawecka, *Park Pałacowy*, [w:] *Park Narodowy w Puszczy Białowiezkiej*, ed. J.B. Faliński, Warszawa 1968, s. 273.
– J.B. Faliński, J.M. Hereźniak, *Zielone grądy i czarne bory Białowieży*, Warszawa 1977, s. 34.
- ² J.B. Faliński, C. Okołów, J.L. Olszewski, *Trzy dni w Puszczy Białowiezkiej. Przewodnik dla spieszących się turystów*, Białowieża 1970, s. 38.
- ³ C. Pacyniak, *Najstarsze drzewa w Polsce*, Warszawa 1992, s. 85.
- ⁴ O. Hedemann, *Dzieje Puszczy Białowiezkiej w Polsce przedrozbiorowej (do r. 1798)*, Warszawa 1939, s. 143.
- ⁵ J. Brincken, *Memoire descriptif sur la foret imperiale de Białowieża en Lithauen*, Varsovie 1826, s. 14.
- ⁶ J. Brincken, *Memoire ...*, op. cit., s. 16.
- ⁷ E.P. Visnjakov, *Belovežskaja Pušča. Nabroski perom i fotografiju*. S. Petersburg, 1894, fot. 16, 17.
- ⁸ W. Szymański, *Przewodnik po Puszczy Białowiezkiej*, Wilno 1925, s. 14.
- ⁹ M. Twarowska, *Leon Wyczółkowski*, Warszawa 1962, tab. 116.
- ¹⁰ P. Bajko, *Sercom zaużdy w Bielawieży*, „Niwa” nr 13/1048, 1976, s. 3-4.
- ¹¹ *Park Pałacowy*, Białowieża 1962. Plan geodezyjny 1:500.
- ¹² *Kronika Białowiezkiego Parku Narodowego*, 1960, Tom 1, s. 273.
- ¹³ *Polana Białowiezka, N-34-120* (zdjęcie lotnicze). WOGiT. Warszawa.
- ¹⁴ J.B. Faliński, J.M. Hereźniak, *Zielone grądy ...*, op. cit., s. 33.
- ¹⁵ P. Bajko, *Dęby białowiezkie na kuracji*, „Gazeta Współczesna” 1988, nr 202, s. 6.
- ¹⁶ *Dziennik Urzędowy Wojewódzkiej Rady Narodowej*, 17, 1984, s. 2.
- ¹⁷ P. Bajko, *Śmierć pomnika*, „Kurier Podlaski” 1994, nr 79, s. 6-7.
- ¹⁸ W. Szymański, *Przewodnik ...*, op. cit., s. 14.
- ¹⁹ P. Bajko, *Dęby białowiezkie ...*, op. cit., s. 6.
- ²⁰ Natężenie światła pomierzono wysokości klasy światłomierzem fotograficznym Minolta Autometer IV F, wyposażonym w specjalny dyfuzor. Otrzymane wyniki przeliczono przy pomocy tabeli konwersji. Do dalszej analizy posłużono się wyliczonym wskaźnikiem określającym procent światła otwartej przestrzeni. Dla powierzchni wielkość wskaźnika wynosiła od 21 do 93.
- ²¹ L. Wyczółkowski, *Wrażenia z Białowieży*, Kraków 1922, tab. 4.
- ²² P. Bajko, *Sercom zaużdy ...*, op. cit., s. 3-4.
- ²³ J.J. Karpiński, C. Okołów, *Bibliografia białowiezka*, Warszawa 1969, s. 128.
- ²⁴ L. Matela, *Białowieża ezoteryczna*, „Nie z tej Ziemi” 1994, nr 9, s. 2-4.
- ²⁵ Przy zakładaniu parku wokół carskiej rezydencji posadzono dęby odmiany pokrojowej *Quercus robur* „Fastigiata”, o symetrycznej, stożkowej koronie. Istnieje duże prawdopodobieństwo, że część młodego pokolenia powstała w wyniku zapylenia pyłkiem stożkowej odmiany dębu i będzie wykazywać podobieństwo pokrojowe do formy ojcowskiej.
- ²⁶ W dniu 4.06.99 r. wiatr wyłamał konar dębu nr 15, a w dwa miesiące później, 9.08.99 r. – następny. Przynajmniej tego zdarzenia jest najprawdopodobniej naruszenie warunków wietrznych w pobliżu dębów, spowodowane pracami rozbiórkowymi przy remoncie Muzeum BPN – obiektu znajdującego się w bezpośrednim sąsiedztwie dębów.

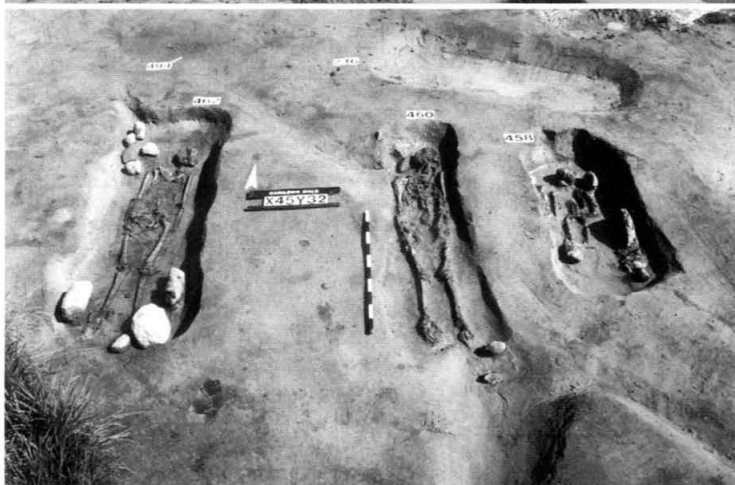
THE OAKS ON PALACE HILLOCK IN BIAŁOWIEŻA – HISTORY, PRESENT-DAY STATE, THE FUTURE

A view depicted in an illustration originating from the beginning of the nineteenth century shows an oak grove near the royal manor erected on a hillock in Białowieża. Extant descriptions and iconographic and cartographic material made it possible to reconstruct the distribution of the oaks on the palace hillock, and to trace the last hundred years of their existence. The trees are old and markedly suffer from rot and fungi. In the course of the last thirty years, three of the trees were lost, one was destroyed by a bomb during the war, and the fate of the remaining two is unknown. The number of the preserved trees totals 15. The plentiful year of 1996 produced a new generation under the old oaks. The authors embarked upon the task of protecting part of the young oaks, which in the future will facilitate obtaining successors of the Białowieża giants.



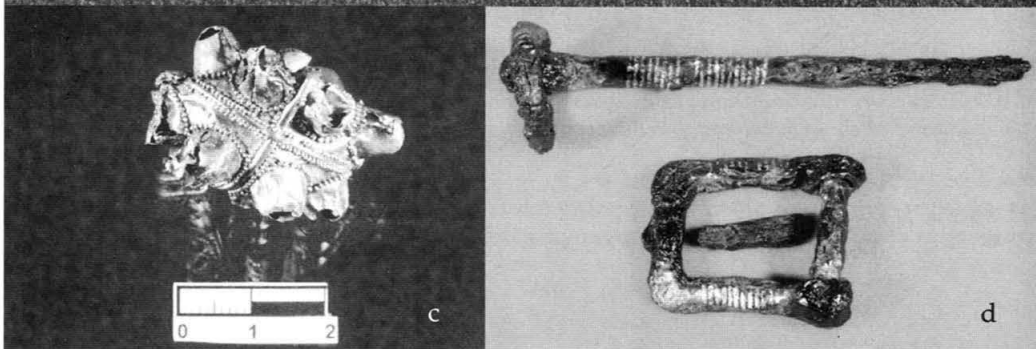
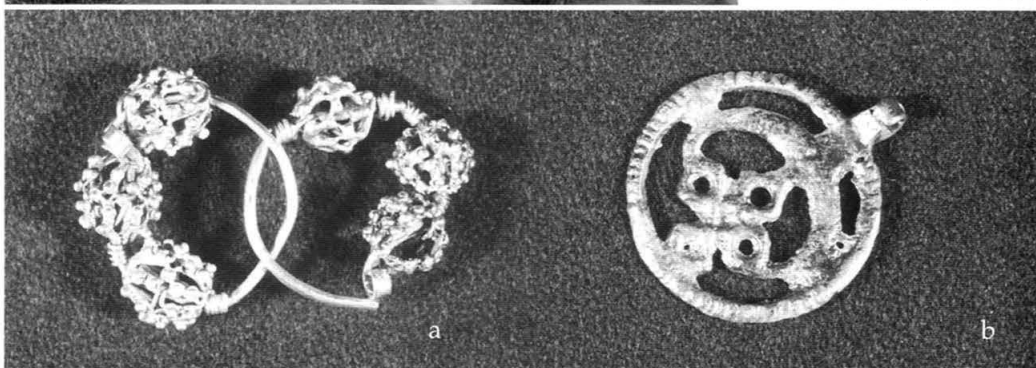


1. Budowa gazociągu w okolicy wsi Leonowicze, gm. Michałowo.
Fot. D. Krasnodębski, 1998 r.
Construction of gas piping in the village of Leonowicze, commune of Michałowo.
Photo: D. Krasnodębski 1998



2. Daniłowo Małe, gm. Łąpy, stan. 1. Fragment odkrytego cmentarzyska wczesnośredniowiecznego.
Fot. A. Koperkiewicz, 1997 r.
Daniłowo Małe, commune of Łąpy, site 1. Fragment of uncovered early mediaeval cemetery.
Photo: A. Koperkiewicz 1997

3. Daniłowo Małe, gm. Łąpy, stan. 1. Dary grobowe:
a) zausznice srebrne,
b) zawieszka srebrna,
c) paciorek srebrny,
d) klamra do pasa i szpila z brązu.
Fot. M. Gmur, 1999 r.
Daniłowo Małe, commune of Łąpy, site 1. Grave gifts:
a) silver ear ornaments,
b) silver pendant,
c) silver bead,
d) belt clasp and bronze bodkin.
Photo: M. Gmur 1999



DARIUSZ KRASNODEBSKI
Warszawa

Ratownictwo archeologiczne na trasie budowy gazociągu jamalskiego we wschodniej części województwa podlaskiego

Prace archeologiczne związane z gigantycznymi przedsięwzięciami budowlanymi, a do takich zaliczyć można przecięcie terytorium Polski przez nitkę gazociągu tranzytowego, którym transportowany ma być gaz z leżącego na dalekiej północy Rosji półwyspu Jamał do krajów Europy Zachodniej, prowadzone muszą być w sposób szczególny, stosowny do skali zagrożenia dziedzictwa archeologicznego.

Wszelkie działania mające związek z badaniami ratowniczymi stanowisk archeologicznych zagrożonych budową gazociągu w byłym woj. białostockim finansowane były – zgodnie z przepisami ustawy o ochronie dóbr kultury – przez spółkę EuRoPol GAZ, inwestora całego przedsięwzięcia. Do niego należało także zapewnienie dostępu do stanowisk oraz sfinansowanie opracowania wyników badań. Natychmiast po wytyczeniu trasy przebiegu gazociągu przez byłe woj. białostockie, wiosną i jesienią 1994 roku, archeolodzy pracujący w Państwowym Muzeum w Białymstoku, działając w porozumieniu z Wojewódzkim Konserwatorem Zabytków w Białymstoku wykonali wzdłuż całego odcinka białostockiego planowanej inwestycji szczegółowe badania powierzchniowe. Tereny te częściowo podlegały już wcześniejszemu rozpoznaniu w ramach Archeologicznego Zdjęcia Polski, w części zaś obejmowały obszary wcześniej nie zbadane. Podjęcie tych działań na dwa lata przed rozpoczęciem jakichkolwiek prac ziemnych związanych z budową miało na celu przygotowanie i przeprowadzenie systematycznych badań wykopaliskowych na terenie wszystkich znanych stanowisk archeologicznych. Badaniami powierzchniowymi objęto pas terenu o szerokości ok. 300 metrów, ciągnący się wzdłuż planowanego przebiegu gazociągu. Taka szerokość

rozpoznania pozwalała przypuszczać, że wszystkie stanowiska archeologiczne, których istnienie mogłoby być zagrożone w wyniku prac budowlanych, zostaną odkryte i odpowiednio zabezpieczone. Długość odcinka białostockiego ograniczonego od wschodu granicą z Białorusią, zaś od zachodu dawną granicą z województwem łomżyńskim wynosiła około 82 km. W trakcie badań powierzchniowych odkryto (lub też zweryfikowano znane z wcześniejszego rozpoznania) 40 stanowisk archeologicznych, z których 7 zostało przez autorów tych badań zakwalifikowanych do stacjonarnych badań wykopaliskowych, 11 do tzw. nadzorów ścisłych wykonywanych w trakcie budowy gazociągu, zaś pozostałe 22 do kategorii stanowisk objętych tzw. nadzorami strefowymi. Przyporządkowanie stanowisk do poszczególnych kategorii odbywało się po przeanalizowaniu wszystkich danych uzyskanych podczas badań powierzchniowych, takich jak: „stopień zagrożenia stanowiska”, jego „wartość wg domniemanej funkcji w zespołach osadniczych” (najważniejsze merytorycznie), „wielokulturowość”, „niecodziennosc” oraz „stan zachowania obiektów”. Wszystkie te kryteria zostały przyjęte przez autorów oceny na podstawie opracowania R. Mazurowskiego, dotyczącego badań archeologicznych przeprowadzonych na terenie woj. gorzowskiego¹.

W związku z korektą przebiegu trasy gazociągu na odcinku kilkunastu kilometrów, wiosną 1996 roku Instytut Archeologii i Etnologii PAN dokonał weryfikacji rozpoznania archeologicznego pasa budowy gazociągu, której efektem było odkrycie kolejnych 10 stanowisk archeologicznych². Z liczby tej ostatecznie 10 obiektów wyznaczono do systematycznych badań wykopaliskowych, 17 do tzw. nadzorów ścisłych, zaś cały znajdujący się poza obszarem objętym tymi badaniami obszar zakwalifikowano do tzw. nadzorów strefowych. Jako główne kryterium przy tej kwalifikacji przyjęto tym razem stopień zagrożenia w wyniku prac ziemnych związanych z budową oraz stan zachowania stanowiska (np. znaczną ilość materiału zabytkowego występującego na powierzchni), odrzucając jako niesprawdzalne wszelkie inne kryteria oceny wartości poznawczej stanowisk archeologicznych na podstawie wyłącznie badań powierzchniowych. Jak się jednak okazało w trakcie prowadzonego odhumusowania związanego z przygotowaniem budowy, wszystkie kryteria okazały się być zawodne i właściwa ocena wartości stanowiska następowała dopiero po odsłonięciu całej jego powierzchni reliktovej, a w zasadzie dopiero po przebadaniu stanowiska i przeanalizowaniu materiałów zabytkowych z niego pochodzących.

Dodatkowo, w celu upewnienia się, że wykorzystano wszystkie możliwości wykrycia stanowisk archeologicznych zagrożonych budową gazociągu, dokonano przelotu samolotem wzdłuż trasy gazociągu na niskiej wysokości, umożliwiającej obserwację anomalii roślinnych i glebowych, które mogłyby być oznakami występowania obiektów archeologicznych³. Było to pierwsze w Polsce zastosowanie prospekcji aerofotograficznej w planowaniu badań na inwestycjach liniowych, co jest metodą powszechnie stosowaną w krajach Europy Zachodniej.

Według pierwotnie posiadanych informacji technologia budowy polegała na zdjęciu humusu z pasa o szerokości 13 m i wykonanie w tym pasie wykopu o szerokości ok. 6-8 m pod rurę gazociągu, z przemieszczaniem ciężkiego sprzętu wewnątrz tego pasa a także poza jego obszarem, na powierzchni przykrytej warstwą humusu⁴.

Zgodnie z powyższymi założeniami w latach 1996 i 1997 zaplanowano i wykonano archeologiczne badania stacjonarne na większości stanowisk, pozostawiając jedynie nie przebadane te fragmenty stanowisk, które nie były dostępne z uwagi na porastający je las lub brak zgody właściciela pola na wejście z budową (należy podkreślić, że badania archeologiczne stanowiły jeden z elementów prac budowlanych i jako takie były traktowane przy wszelkich formalnościach prawnych związanych z załatwianiem zgody na wejście ekip archeologicznych). Stanowiska przewidziane do tzw. nadzorów ścisłych pozostawiono nie naruszone, zakładając że okres pomiędzy odhumusowaniem a wejściem ekip budowlanych zajmujących się układaniem rury i kopaniem pod nią wykopu, wynosi minimum 2 tygodnie (jak wykazała praktyka, dochodził on nawet do kilku miesięcy). Stanowiska, na których prowadzone były stacjonarne badania wykopaliskowe odhumusowywane były przy użyciu sprzętu mechanicznego lub tam, gdzie taka możliwość nie istniała z uwagi na płytkie zaleganie wierzchniej warstwy próchnicy, ręcznie. Badania te zostały ukończone jesienią 1997 roku i wydawało się, że do zamknięcia wszelkich spraw związanych z ratowniczymi badaniami na trasie gazociągu pozostały już tylko nadzory prowadzone w trakcie pierwszego etapu prac montażowych (odhumusowania całej powierzchni montażowej). Z chwilą jednak, gdy już przystępowano do opracowywania wyników tych badań, okazało się, że nastąpiła zmiana technologii budowy i odhumusowane zostanie nie zakładane pierwotnie 13 metrów ale 30 metrów (łączna szerokość pasa zajętego przez budowę wynosiła 36 m, z czego 6 stanowił pas przeznaczony do składowania humusu pochodzącego z całego pasa budowy). Spowodowało to konieczność powtórzenia badań na wszystkich stanowiskach, przy rozszerzeniu wykopów o 5 m od strony północnej i o 12 m od strony południowej. Odbywało się to już w trakcie rozpoczętej budowy, gdyż dzięki wykorzystaniu profesjonalnego sprzętu do odhumusowania, używanego przez firmę budowlaną (a w szczególności koparek, które podczas pracy stały na terenie nie naruszonym i stopniowo odsłaniały kolejne partie stanowiska) możliwe było sprawne wykonanie szeroko-płaszczyznowych badań wykopaliskowych. W trakcie odhumusowania terenu okazało się, że 5 stanowisk wcześniej preliminowanych do nadzorów ścisłych znajdowało się poza obszarem budowy gazociągu, zaś 4 ze stanowisk nie planowane wcześniej do badań (tzn. takie, które zostały znalezione w trakcie badań powierzchniowych, jednak nie zostały zakwalifikowane do wykonania na nich badań wykopaliskowych lub nadzorów ścisłych oraz stanowiska, które ujawniły się dopiero w trakcie odhumusowania) znalazły się w grupie stanowisk przeznaczonych do rozpoznania wykopaliskowego. W związku z trudnością zdefiniowania pojęcia „nadzory ścisłe”, na stanowiskach zakwalifikowanych pierwotnie do tej grupy wykonywano takie same czynności, jak na stanowiskach badanych systematycznie. Ostatecznie przebadano 26 stanowisk, zaś obszar objęty tymi pracami to ponad 6 hektarów powierzchni stanowisk archeologicznych.

Jak wynika z zestawienia chronologii wszystkich odkrytych i przebadanych stanowisk znajdujących się na odcinku białostockim budowy gazociągu jamalskiego, największa ich liczba wiąże się z okresem średniowiecza i czasami nowożytnymi. Znalaziono także bardzo interesujące obiekty datowane na wczesną epokę brązu, okres lateński, czy też wczesne średniowiecze. Z uwagi na charakter niniejszego

artykułu omówione tutaj zostaną tylko odkrycia najciekawsze i najbardziej godne szerszego zaprezentowania. Pełna publikacja wyników tych prac przedstawiona zostanie w tomie przygotowywanym przez Instytut Archeologii i Etnologii PAN przy współpracy z EuRoPol GAZ S.A., poświęconym badaniom na terenie woj. białostockiego (dotychczas ukazał się pierwszy tom publikacji na temat badań gazociągowych poświęcony pracom na terenie Ziemi Lubuskiej)⁵.

Do najciekawszych i najbardziej spektakularnych odkryć na trasie gazociągu (i to także na tle wszystkich odkryć dokonanych w trakcie badań archeologicznych związanych z budową na terenie całej Polski)⁶ należy cmentarzysko wczesnośredniowieczne z XI w., we wsi Daniłowo Małe, gm. Łapy.

Cmentarzysko usytuowane jest na południowo-zachodniej krawędzi doliny rzeki Narew, na stoku schodzącym w kierunku bagnistych łąk zalewowych, związanych z przepływającą w odległości ok. 1 km rzeczką Lizą. Około 4 km na wschód do stanowiska znajduje się usypane w widłach Narwi i Lizy wczesnośredniowieczne grodzisko w Surażu.

Według źródeł historycznych i archeologicznych przyjmuje się, że w XI w. bagna ciągnące się wzdłuż Lizy w kierunku Nurca stanowiły we wczesnym średniowieczu teren pogranicza mazowiecko-ruskiego, zaś gród w Surażu był najdalej wysuniętą na północny zachód rubieżą państwa kijowskiego⁷.

Stanowisko w Daniłowie Małym odkryte zostało wiosną 1996 roku. Na powierzchni znaleziono wówczas dwa fragmenty ceramiki starożytnej. Z uwagi na atrakcyjne, z punktu widzenia przydatności dla osadnictwa, położenie, zdecydowano się w tym miejscu otworzyć wykop o długości 50 m, schodzący do dna doliny zalewowej Narwi. W trakcie trwających prawie 4 miesiące badań wykopaliskowych (prowadzonych z przerwami od maja 1997 roku do czerwca 1998 r.) przebadano ponad 20 arów powierzchni stanowiska, znajdującego się na obszarze kolizji z trasą budowy gazociągu. Na powierzchni całego stanowiska, tuż pod warstwą orną, zalegały skupiska kamieni pochodzących zapewne ze zniszczonych bruków i obstaw grobowych, które tylko w nielicznych przypadkach zachowały swój pierwotny układ. W trakcie prowadzenia archeologicznych badań ratowniczych odkryto 45 grobów oraz ok. 50 obiektów mogących mieć związek z cmentarzyskiem, jak np. jamy przygrobowe czy paleniska. Dodatkowo odkryto 4 groby jamowe, ciałopalne. Wśród przebadanych pochówków 17 udało się zidentyfikować jako kobiece, 14 jako męskie (na podstawie wyposażenia grobowego, pełna analiza antropologiczna jest w chwili obecnej wykonywana). W 9 obiektach zachowały się szczątki dziecięce, w tym w dwóch przypadkach dzieci pochowano do grobu razem z osobą dorosłą. Cztery obiekty zawierają pochówek podwójny osobników dorosłych.

Do pochówków związanych z wczesnośredniowiecznym cmentarzyskiem zaliczyć można z całą pewnością 34 obiekty (na terenie cmentarzyska wystąpiły także pochówki pochodzące z czasów późniejszych – najnowsze z okresu II wojny światowej). Większość grobów tworzy układy rzędów na osi północ – południe. Generalnie obowiązywała zasada układania kobiet głowami na zachód, zaś mężczyzn na wschód. Od tej zasady istniały jednak wyjątki, widoczne szczególnie w południowej części cmentarzyska. Znalaziono tam dwa skupiska po trzy i pięć grobów. W pierwszym z nich zmarli ułożeni byli głowami na północ, przy czym czaszki osobników dorosłych (najprawdopodobniej mężczyzny i kobiety) zwróco-

ne były częścią twarżową w kierunku znajdującego się pomiędzy nimi grobu dziecka. W drugim skupisku, składającym się z pochówków najprawdopodobniej czterech kobiet i dziecka, wszystkie ciała ułożone zostały głowami (z większym lub mniejszym odchyleniem) w kierunku wschodnim. Odstępstwo od wspomnianej wyżej reguły orientowania grobów widoczne było także w grobie podwójnym („małżeńskim“?), zawierającym szkielety kobiety i mężczyzny. Zorientowano go na osi północ-południe, z głowami ułożonymi w kierunku północnym.

W przypadku nielicznych grobów udało się uchwycić zbudowane z kamieni polnych konstrukcje grobowe. Najczęściej były to pojedyncze kamienie usytuowane na granicach jamy grobowej, albo też występowały w postaci bruków zalegających na stropie wypełnisk jam grobowych. Poza tym zaobserwowano negatywy drewnianych obstaw wstawianych do grobu po obu stronach szkieletu, gdzie kamienie ułożone wzdłuż ścian grobu służyły zapewne jako elementy przytrzymujące deski.

Charakterystycznym elementem zaobserwowanym na terenie cmentarzyska w Daniłowie Małym są jamy przygrobowe, które bądź występują obok grobu, bądź są częściowo w niego wkopane. Takie pary obiektów stwierdzono co najmniej w ośmiu przypadkach. Jamy te zwykle nie zawierają nic poza ciemną ziemią z nielicznymi fragmentami przepalonych kości i węgielkami.

Głębokość grobów występujących na cmentarzysku w Daniłowie Małym jest zróżnicowana. Generalnie jamy były bardzo płytkie, kilkucentymetrowe, wyjątkowo przekraczające 0,5 m.

Co najmniej trzy obiekty znalezione na terenie cmentarzyska w Daniłowie Małym określić można jako pozostałości ciałopalnych grobów jamowych. Były to jamy o średnicy ok. 0,5 m i głębokości 0,3-0,5 m. Ich wypełnisko stanowiła najczęściej ciemna ziemia z pozostałościami węgla i spalonych kości ludzkich.

Stan zachowania szkieletów był stosunkowo najlepszy w części południowej stanowiska, w warstwie ze stale podchodzącymi wodami gruntowymi. W partii środkowej cmentarzyska, gdzie zmarłych wkopywano w piasek, kości zachowały się fragmentarycznie. Często pozostały tylko te fragmenty szkieletów, które znajdowały się w sąsiedztwie wkładanych do grobów przedmiotów metalowych.

Ok. 70% grobów zawierało wyposażenie. Do najliczniej występujących kategorii zabytków należą w przypadku grobów kobiecych paciorki szklane (często z z wtopioną złotą folią, esowate kabłączki skroniowe o niewielkiej średnicy, pierścionki brązowe z płaskiej taśmy bądź pogrubione z ornamentem imitującym technikę zwijania, zawieszki w kształcie lunuli i krzyżyków, srebrne paciorki guzowate. W grobach męskich podstawowe wyposażenie stanowią groty włóczni, ostrogi, wiaderka i żelazne szpile. Powszechnie występującą kategorię zabytków, zarówno w grobach kobiecych jak i męskich, stanowią żelazne nożyki (znaleziono ich łącznie 20 szt.) układane z reguły obok lewego biodra zmarłych. Do kategorii przedmiotów codziennego użytku należały także żelazne krzesiwa (8 sztuk). W kilku przypadkach wystąpiły one w komplecie z krzemieniem.

Do najciekawszych obiektów zaliczyć można grób zawierający szkielet dziecka, w którym wokół czaszki odkryto naszyjnik, składający się z kilkuset paciorków szklanych o barwie niebieskiej i żółtej, między którymi przeplecione były wykonane z brązu (?) lunule i krzyżyki (11 szt.).

Na szczególną uwagę zasługuje także drugi kompleks obiektów znajdujących się w centralnej partii cmentarzyska. Pierwszy z nich tworzy zespół dwóch grobów kobiecych i przylegającej do nich od strony południowej jamy przygrobowej. Widoczne w nich były pozostałości zwęglonych drewnianych konstrukcji (obstaw?), dzielące kompleks na trzy „kwatery”. Wyposażenie tych szkieletów stanowiły ozdoby w postaci dużych srebrnych paciurów i małych srebrnych kabłączków skroniowych.

Analogiczny zespół grobów, męskich tworzą cztery dalsze obiekty. Dwa z nich należały do wojowników wyposażonych w grot włóczni, ostrogę (przy prawym ramieniu), żelazne obręcze wiaderka, dwa nożyki oraz grot strzały. Od strony południowej i północnej przylegały do tych grobów obiekty mogące stanowić pozostałości jam przygrobowych.

Wspomnieć należy również o jeszcze jednym grobie, największym z obiektów grobowych, odkrytym na cmentarzysku w Daniłowie Małym. Długość jamy grobowej wynosiła ok. 3,20 m, szerokość 1,20, zaś głębokość dochodziła do ok. 0,6 m. Grób ten zawierał szczątki wojownika, któremu włożono wyjątkowo po prawej stronie ciała grot włóczni (skierowany ostrzem w kierunku głowy). Przy lewym biodrze znajdował się niewielki nożyk, zaś nieco poniżej niego pozostałości żelaznego topora. Także z lewej strony szkieletu odsłonięto bardzo źle zachowane fragmenty obręczy wiaderka klepkowego (leżące na kości piszczelowej, w okolicach stóp zmarłego). Wokół szkieletu znaleziono pięć dużych żelaznych gwoździ (ćwieków). Ponadto udało się uchwycić biegnący wokół wypełniska jamy grobowej ciemny pas o szer. ok. 4 cm, będący najprawdopodobniej pozostałością trumny lub też konstrukcji, do której zbicia posłużyły wspomniane gwoździe.

Na podstawie obserwacji rozplanowania grobów w dotychczas przebadanej centralnej i północno-wschodniej części cmentarzyska, daje się zauważyć tendencja do zagęszczania obiektów w kierunku południowo-zachodnim.

Analiza materiału zabytkowego znalezionej w grobach oraz samego charakteru pochówków prowadzi do stwierdzenia, że cmentarzysko to reprezentuje mieszany typ obrządku pogrzebowego. Świadczą o tym ozdoby charakterystyczne dla kultury materialnej zarówno Rusi, jak i Mazowsza. Przewaga elementów zachodniosłowiańskich, takich jak esowate kabłączki skroniowe, czy paciorki guzowate, w połączeniu z występującymi na terenach zachodniej Słowiańszczyzny kamiennymi obstawami grobów, zdają się wskazywać jednak na mazowiecki charakter całego cmentarzyska.

Badania archeologiczne w Daniłowie Małym pozwalają nam jednak zrozumieć, że już w okresie średniowiecza kultura materialna nie stanowiła ostrego wyznacznika dla poznania granic pomiędzy różnymi plemionami i ludami. Specyfika pogranicza prowadziła do przemieszania się cech charakterystycznych dla trzech sąsiadujących ze sobą kultur – bałtyjskiej, ruskiej i mazowieckiej.

Do odkryć, które wprawdzie nie ujawniły tak wspaniałego zespołu zabytków, jak cmentarzysko w Daniłowie Małym, jednak z punktu widzenia rozwoju naszej wiedzy historycznej odgrywają równie ważną rolę, jak opisana wyżej nekropolia wczesnośredniowieczna, należą znaleziska z okolic wsi Leonowice w gm. Michałowo. Stanowisko zlokalizowane jest w odległości ok. 2 km od wsi, na lewym brzegu niewielkiego cieku o nazwie Łuplanka, stanowiącego prawobrzeżny dopływ Narwi.

Wyjątkowy charakter badań na tym stanowisku wiąże się z faktem, iż przebadano na nim ponad 15 ha powierzchni, uzyskując informacje, które w przypadku badań na mniejszą skalę byłyby całkowicie nieczytelne.

Badania na terenie osady w Leonowiczach odsłoniły relikty wczesnonowoczesnej wsi tzw. szeregowej, której powstanie datować można na połowę XVI wieku, zaś koniec użytkowania na schyłek wieku XVII. Dzięki temu, że trasa przebiegu gazociągu pokrywała się z rozplanowaniem wsi, wzdłuż północnego jej skraju rozpoznana została część gospodarcza osady z piwniczkami do przechowywania produktów rolnych i pozostałościami dużych konstrukcji naziemnych. Dające się wyodrębnić poszczególne działki zorientowane były prostopadle do osi wschód – zachód, co wiązało się z przebiegającym w sąsiedztwie wsi szlakiem z Bielska do Wołkowyska. Jak wynika ze źródeł historycznych, tereny te, wchodzące w skład wielkich obszarów leśnych ciągnących się od Supraśli aż po rejon Kowna, zostały w 1524 roku nadane królowej Bonie⁸. Pod jej panowaniem rozpoczęło się planowe zasiedlanie ziem, połączone z wykupem znajdujących się w rękach szlachty królewskiej. Kolonizacja ta wiązała się z nowym rozmerzeniem terenu i komasacją gruntów wsi już istniejących w celu zastosowania trójpolowej uprawy zbóż oraz wprowadzenia jednolitego modelu osadnictwa na całym zagospodarowanym terenie. Podstawowym elementem nowego modelu gospodarki były właśnie wsie szeregowe, o zwartej zabudowie, z działkami siedliskowymi w kształcie wydłużonego prostokąta. Wieś Leonowicze związana jest z posiadającą od 1545 r. prawa miejskie osadą o nazwie Jałówka – dawną stacją na szlaku Bielsk-Wołkowysk. Osadnicy przybywający na te ziemie wywodzili się z okolic Wołkowyska. Koniec osadnictwa na tym stanowisku wiązać należy najprawdopodobniej z wojną ze Szwedami i zniszczeniem tych ziem w latach 1655-1660. O degradacji gospodarczej i społecznej osadnictwa świadczyć może fakt, że w roku 1661 w dobrach królewskich tylko 10% ziem znajdowało się pod uprawą, zaś liczba ludności zmniejszyła się o ponad połowę.

4. Leonowicze,
gm. Michałowo,
stan. 4.
Odsłonięte
fragmenty
budynku.
Fot. D. Wach,
1997 r.
Leonowicze,
commune
of Michałowo,
site 4.
Uncovered
fragments
of a building.
Photo: D. Wach
1997



Główną kategorią obiektów archeologicznych znalezionych na przebadanych terenach były różnego rodzaju doły postłupowe. W kilku z nich tkwiły jeszcze spalone resztki pali. Część z tych dołów związana jest z dobrze czytelnymi na powierzchni budowlami naziemnymi o konstrukcji ścian wzniesionej w technice sumikowo-łatkowej, część z nich pochodzi zapewne z licznie występujących na całym przebadanym terenie różnego rodzaju płotków. Drugą kategorią obiektów są często powiązane z dołami postłupowymi płytkie rowki. Ich długość dochodziła do kilkudziesięciu metrów, zaś niewielka z reguły głębokość i prostokątny przekrój oraz pionowe ścianki wskazują, że przynajmniej część z nich stanowiła negatywy belek podwalinowych obiektów naziemnych. Ułożenie dołów postłupowych w obrębie rowków wskazuje, że w wielu przypadkach stosowano konstrukcję ścian sumikowo-łatkową (w kilku przypadkach zapewne zastosowano także konstrukcję zrębową). Kolejną kategorią obiektów ze stanowiska w Leonowiczach są pozostałości palenisk (lub też wzięmne części pieców). Część z nich mogła być związana z licznie znajduwanymi na powierzchni warstwy ornej żużlami żelaznymi. O występowaniu podobnych pozostałości po wytopie żelaza z okolicznych rud darniowych świadczy nazwa uroczyska „żuże”, nadana niewielkiemu wzniesieniu znajdującemu się po drugiej stronie strumienia, w odległości ok. 200 m na północ od osady w Leonowiczach. Do najciekawszej kategorii obiektów (mimo iż najmniej licznej) należą piwniczki. Mają one kształt prostokątny i wymiary ok. 3,5 x 4,4 m. Od strony północnej przylega do nich korytarzyk wejściowy o długości od 2 do 4 m, którego wejście wyznaczają dwa doły postłupowe, w których stały pale podtrzymujące zadaszenie i służące do osadzenia drzwi (w jednym z obiektów znaleziono żelazny klucz). W kilku obiektach zachowała się spalona konstrukcja ścian (najprawdopodobniej zrębową) i dachu. Wydaje się, że destrukcja przynajmniej połowy z tych obiektów nastąpiła w tym samym czasie (o gwałtowności tego wydarzenia świadczą stojące w jednym z nich, pod spaloną ścianą, garnki gliniane). W części obiektów stwierdzono istnienie co najmniej dwóch faz użytkowania, oddzielonych warstwą piasku. W jednym z obiektów po zniszczeniu (spaleniu) stwierdzono dokładne przeszukanie i zabranie z niego nadających się do powtórnego wykorzystania belek. Oprócz opisanych „dużych” piwniczek, na terenie osady w Leonowiczach wystąpiły także obiekty o podobnej konstrukcji i funkcji (?), jednak ich rozmiary wahały się w granicach ok. 2 – 2,5 m.

Warto też wspomnieć o znaleziskach z terenu osady datowanej na okres późnego średniowiecza w Daniłowie Małym, gm. Łapy. Przebadano tam m. in. doskonale zachowane pozostałości drewnianej studni o konstrukcji zrębowej (obecnie w konserwacji). Na głębokości ok. 1,5 m natrafiono na ostatni poziom konstrukcji studni. Tworzyły go cztery belki z najniższego poziomu konstrukcyjnego. Miały one długość ok. 1 m i wysokość dochodzącą do 10 cm. Fragmenty zachowanych desek z wyższego poziomu pokazują, że dla dokładniejszego spawania desek w dolnej ich części wyżłobiono rowek nachodzący na pióro wystające z deski z niższego poziomu. Po zakończeniu użytkowania studnię zasypało gliną, w której występowały liczne fragmenty ceramiki i kamienie. Cała konstrukcja studni spoczywała na zdrewniałej, brązowobrunatnej warstwie o miąższości ok. 10 cm, będącej najprawdopodobniej pozostałością kory, służącej jako warstwa filtrująca.

5. Daniłowo
Małe, gm. Łapy,
stan. 7.
Konstrukcja
studni.
Fot.
A. Koperkiewicz,
1998 r.

Daniłowo Małe,
commune
of Łapy, site 7.
Well
construction.
Photo:
A. Koperkiewicz
1998



Na uwagę zasługują także dwa inne obiekty, będące reliktnami ziemianek. Miały one rozmiary ok. 4 m x 4 m, zaś w ich wypełnisku znaleziono kilkaset fragmentów ceramiki. Na dnie jednego z obiektów natrafiono na czaszkę młodego tura (?).

Badania archeologiczne na trasie budowy gazociągu w byłym województwie białostockim zostały ukończone (z wyjątkiem jednego stanowiska znajdującego się w okolicach Suraża) i w chwili obecnej (maj 1999 r.) trwa opracowywanie materiałów zabytkowych i wykonywanie analiz specjalistycznych. Planuje się przeprowadzenie badań przyrodniczych (w tym wykonanie profili pyłkowych i badań makroszczątków) i geomorfologicznych dla odtworzenia środowiska naturalnego, kształtującego osadnictwo od pradziejów do czasów nowożytnych.

Dzięki generalnie dobrej współpracy między zespołem archeologów z IA i PAN w Warszawie a bezpośrednim wykonawcą prac montażowych (EuRoPol GAZ), udało się prawie we wszystkich przypadkach przeprowadzić z właściwym wyprzedzeniem niezbędne badania wykopaliskowe, ratując zagrożone budową gazociągu dziedzictwo archeologiczne oraz pomnażając wiedzę archeologiczną na temat osadnictwa tej części województwa podlaskiego w pradziejach i czasach historycznych.

PRZYPISY

¹ R. Mazurowski, *Archeologiczne badania rozpoznawcze wzdłuż trasy gazociągu tranzytowego, (woj. gorzowskie)*, PP Pracownie Konserwacji Zabytków i Ośrodek Naukowo-Konserwatorski w Poznaniu.

² Badania przeprowadziła nieodpłatnie Podlaska Ekspedycja Archeologiczna Instytutu Archeologii i Etnologii PAN w Warszawie.

³ Przelot ten był możliwy dzięki przybyciu do Polski w lipcu 1996 r. słynnego pilota i fotografa Otto Braascha, który wraz z załogą w osobach Zbigniewa Kobylńskiego, Dariusza Krasnodębskiego i Dariusza Wacha odbył trzy loty swoją Cessną 172N, promując w ten sposób archeologię lotniczą jako jedno z najważniejszych narzędzi nieinwazyjnej prospekcji terenowej.

⁴ R. Mazurowski, *Założenia i wskazówki metodyczne dla archeologicznych badań ratowniczych wzdłuż trasy gazociągu tranzytowego*, Poznań 1996, s.10.

- ⁵ *Archeologiczne badania ratownicze wzdłuż trasy gazociągu tranzytowego*, red. R. Mazurowski, [w:] *Ziemia Lubuska*, tom I, Poznań 1998.
- ⁶ D. Krasnodębski, *Średniowieczni mieszkańcy pogranicza*, [w:] *Gazociąg pełen skarbów archeologicznych*, Katalog wystawy zorganizowanej pod patronatem Ministra Kultury i Sztuki, Poznań 1998, s. 94 – 108.
- ⁷ M. Miśkiewiczowa, *Mazowsze wschodnie we wczesnym średniowieczu*, Warszawa 1981, s. 116.
- ⁸ J. Wiśniewski, *Osadnictwo Wschodniej Białostoczczyzny: geneza, rozwój oraz zróżnicowanie i przemiany etniczne*, „Acta Baltico-Slavica”, t. 11, 1977, s. 7-80.

ARCHAEOLOGICAL SALVAGE ALONG THE LINE
OF THE CONSTRUCTION OF THE JAMALSKI GAS PIPE
IN THE EASTERN PART
OF PODLASIE VOIVODESHIP

Archaeological investigations conducted in the former Białystok voivodeship in 1996-1998 were connected with the construction of the Russia-Western Europe gas piping.

Excavations were carried out in 26 sites, and the area of the sites surface totalled 6 hectares.

The most interesting and spectacular discoveries made along the gas piping include an early mediaeval cemetery (eleventh century) in the environs of the village of Daniłowo Małe, commune of Łapy. Work was carried out in 45 skeleton graves and four cremation burrows. The majority of the graves comprised an arrangement of rows along the north-south axis. Women were buried with their heads facing the west, while the men's heads faced the east. The area adjoining the graves disclosed remnants of stones encircling the grave. In the case of women's burials the most numerous category of monuments found in the graves included glass beads, S-shaped forehead decorations, bronze rings, pendants in the shape of crosses and lunulae and silver beads. The fundamental outfitting of the men's graves was composed of spearheads, spurs, pails and iron pins. A universally occurring category of monuments, both in men's and women's graves, were iron knives and tinder.

Extremely interesting results were produced by excavations conducted in the village of Leonowicze, commune of Michałowo (from the mid-sixteenth century to the end of the seventeenth century). The most noteworthy category of objects includes cellars, 3,5 x 4,5 m. large, together with a corridor to the north.

Attention should be drawn to a late mediaeval settlement in Daniłowo Małe. The investigations concerned, i. a. excellently preserved remnants of a wooden well, of a frame construction.

The excavations made it possible to save archaeological legacy, threatened by the construction of the gas piping, and to multiply knowledge about the history of settlements in this part of the Podlasie voivodeship.

KATARZYNA RUSIN
Białystok

Sprawozdanie z badań kurhanów 1-4 w Grochach Starych, gmina Poświętne, stan.1

Cmentarzysko kurhanów typu rostołckiego¹ w Grochach Starych st.1, gmina Poświętne, woj. podlaskie położone jest około 600 m na wschód od wsi na łagodnym stoku doliny Szerokiej Strugi, niewielkiej rzeczki wpadającej do Narwi (il.1 a,b).

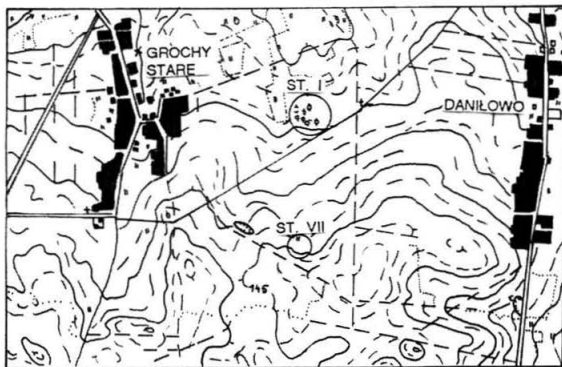
Kurhany typu rostołckiego, wznoszone na Mazowszu i Podlasiu przez ludność kultury wielbarskiej w końcu II w. n.e. do V w. n.e., wyróżniają się okazałymi rozmiarami kamiennieo-ziemnych konstrukcji, charakterystycznymi zakłębieniami w środkowych partiach nasypów i pozostałościami bogatego wyposażenia pochówków.

Spośród 12 kurhanów, zlokalizowanych na cmentarzysku w Grochach Starych, 10 znajdowało się na polach ornych. Nasypy kurhanów niszczone przez orkę i wybieranie kamieni są obecnie słabo czytelne w terenie.

Badania ratownicze na cmentarzysku prowadzono w latach 1989-91 i 1997-98². Przebadano kurhany nr 1-4 w środkowej i południowej części nekropolii oraz 62 m² przestrzeni międzykurhanowej, łącznie 2052 m².

Najokazalszym i najlepiej zachowanym grobowcem był kurhan 2 o średnicy nasypu ok. 32 m. Średnice pozostałych kurhanów osiągały: kurhan 3: 30-32 m, kurhan 1: 26 m, kurhan 4: 22 m.

Pod szczytkowo zachowanymi nasypami ziemnymi znajdowały się rdzenie kamienne (il. 10). Wybranie kamieni w środkowych partiach nasypu spowodowało, że rdzenie miały postać pierścieni zbudowanych z 2-3 poziomów kamieni, posadowionych w podsypce z piasku, a miejscami na glinie. Średnice rdzeni kamiennych równe były: 18 m w kurhanie 2 (il. 9), 12,5 m w kurhanie 3, 11 m w kurhanie 1, 9,5 m w kurhanie 4.

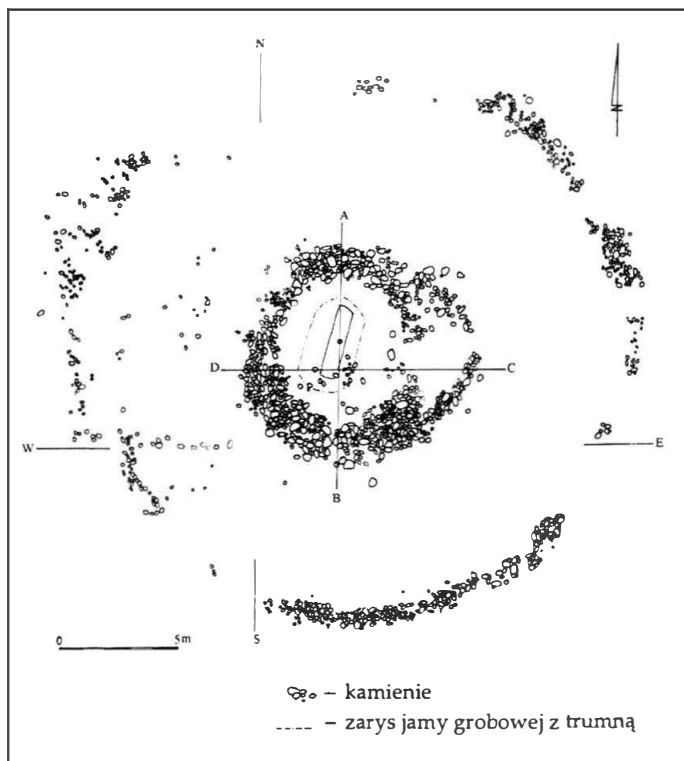
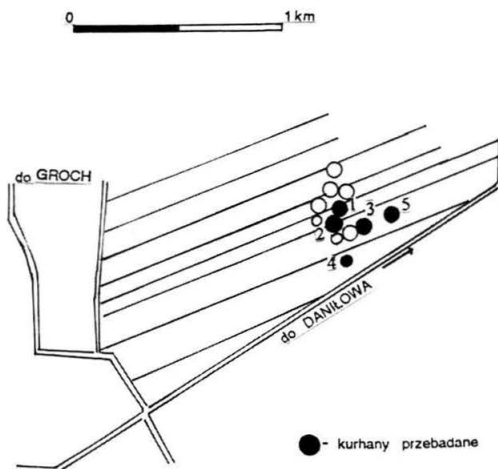


1a. Lokalizacje cmentarzyska kurhanowego w Grochach Starych, gm. Poświętne, st. 1
 Localisation of a mound cemetery in Grochach Stare, commune of Poświętne, site 1

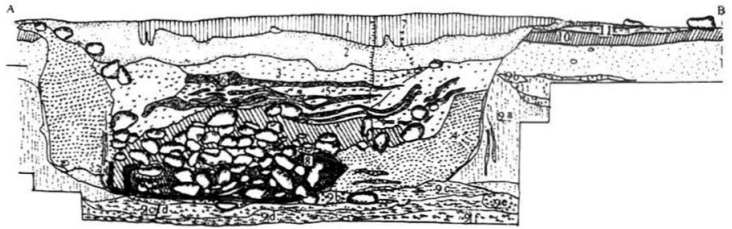
1b. Plan cmentarzyska z przebadanymi kurhanami.
 Rys. Katarzyna Rusin.
 Plan of the cemetery with examined mounds.
 Drawing: K. Rusin

a)

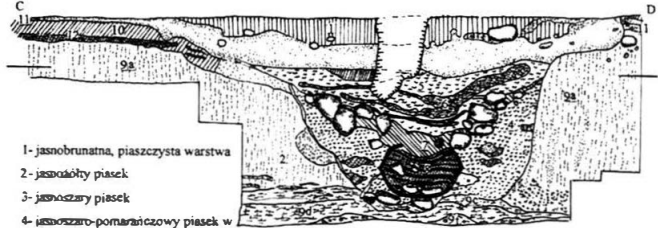
b)



2. Grochach Stare, gm. Poświętne, st. 1. Konstrukcje kamienne kurhanu 3, plan płaski.
 Rys. Katarzyna Antosiuk, Katarzyna Chmielewska.
 Grochach Stare, commune of Poświętne, site 1. Stone construction of mound 3, flat plan.
 Drawing: K. Antosiuk, K. Chmielewska



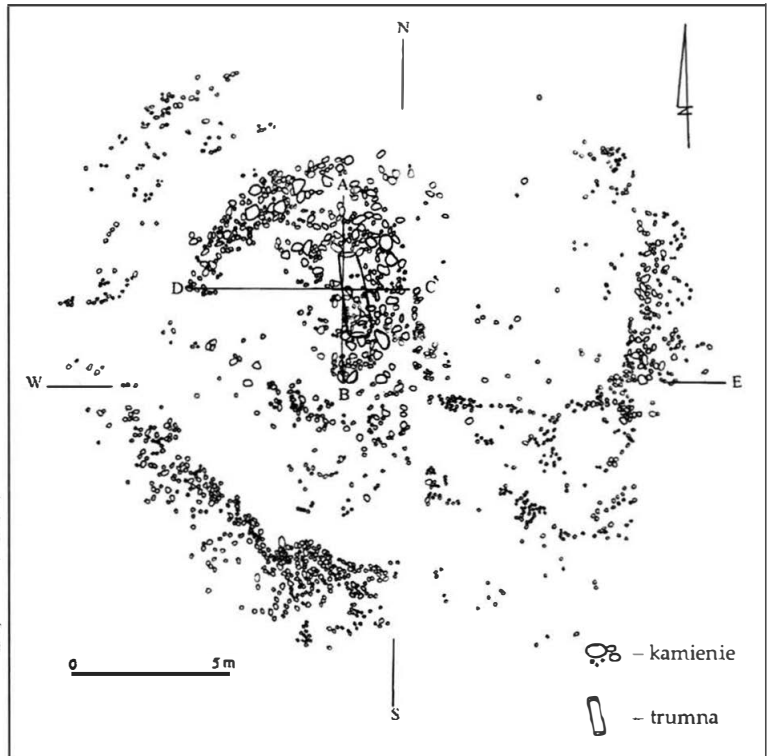
0 1m



- 1- jasnobrunatna, piaszczysta warstwa
- 2- jasnodółty piasek
- 3- jasnoszary piasek
- 4- jasnoszaro-pomarańczowy piasek w układzie płatowym (wkop pierwotny jamy grobowej)
- 5- jasvoszaro-oliwkowe gliniaste smugi
- 6- szara glina z oeszytnem
- 7- żwirowata, ciemnoszara warstwa
- 8- wypełni iskoturny (ciemnoszare, piaszczyste, ze szczątkami rozłożonego drewna)

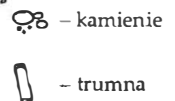
- 9- calej:
 - a- jasnoszaro-pomarańczowo-żółty twardy piasek z pasmami żwiru
 - b- jasnoszary piasek calcowy z pojedynczymi kamyczkami
 - c- jasnoszaro-niebieski piasek oglejony
 - d- ciemnobrunatna-szara warstwa torfu
 - e- szaro-brunatny piasek
 - f- brunatno-pomarańczowa warstwa piaszczysto-gliniasta
- 10- piaszczysta jasnoszaro-beżowa warstwa
- 11- żółta glina (pod rdzeniem kamienitnym)
- 12- jasnoszara, piaszczysta warstwa

3. Grochy Stare,
gm. Poświętne, st. 1.
Przekrój jamy grobowej
kurhanu 3.
Rys. Magdalena Hyży,
Grochy Stare,
commune of Poświętne,
site 1. Cross-section
of grave burrow of mound 3.
Drawing: M. Hyży



4. Grochy Stare,
gm. Poświętne, st. 1.
Konstrukcje kamiennie
kurhanu 4, plan płaski.
Rys. Magdalena Hyży,
Joanna Wawrzeniuk.

Grochy Stare,
commune of Poświętne,
site 1. Stone constructions
of mound 4, flat plan.
Drawing: M. Hyży,
J. Wawrzeniuk



Dodatkowym elementem konstrukcji kamiennej pod nasypem kurhanu 2 był wieniec z pojedynczych kamieni ułożony na dawnym poziomie gruntu i oddalony od rdzenia o 2-4 m.

Pod względem konstrukcji kurhany: 1, 3 i 4 reprezentowały odmianę A kurhanów rostołkich z rdzeniem centralnie umieszczonym nad jamą grobową (il. 2, 4). Kurhan 2 natomiast odmianę B z rdzeniem centralnie umieszczonym nad jamą grobową i oddalonym wieńcem kamiennym³.

Na obrzeżach kurhanów czytelne były pozostałości płaszczki kamiennego przykrywającego pierwotnie nasyp. Dobrze zachowany był płaszcz kamienny na obwodzie kurhanu 2, tworząc tam zwarty bruk. Na skraju kurhanu 3, wśród kamieni płaszczka, znaleziono fragment żarna nieckowatego.

Położone centralnie jamy grobowe zostały zniszczone wkopami (rabunkowymi?). Stropy jam nie zachowały się, a ich pierwotne wypełniska były czytelne na obrzeżach, gdzie wkopy się zwężyły. Na tych głębokościach jamy grobowe miały kształt prostokąta o zaokrąglonych narożnikach. Osią dłuższą orientowane wzdłuż linii NS, z lekkimi odchyleniami.

Wymiary jam grobowych wynosiły od 4,70 m x 3 m (kh. 4) do 6 m x 5 m (kh. 2).

Przekroje jam były w przybliżeniu trapezowate (il. 3, 5). Osiągały głębokość od 1,80 m do 3 m. Pochówki zabezpieczano przed niszczącym działaniem wód gruntowych, np. przez brukowanie dna jamy dużymi kamieniami, w kurhanie 1 lub ustawianie trumien na 3-4 parach kamieni. W kurhanach 2 i 3 obserwowano moszczenie jamy gałęziami brzożowymi⁴. Ponadto w jamie grobowej kurhanu 2 znaleziono fragmenty desek, kołków i 3 pale dębowe – być może pozostałości nieokreślonej konstrukcji komory (?) grobowej.

We wszystkich zbadanych dotychczas kurhanach na dnie jam grobowych odsłonięto trumny kładowe. Najlepiej zachowała się trumna z kurhanu 2 o wymiarach 3,80 m x 1,20 m wykonana z połówki pnia dębu. Trumny w kurhanach 1⁵, 3 i 4 były mniejsze: od 2,48 m x 0,68 m (kh. 4) do 3,48 m x 0,86 m (kh. 3). Trumny z kurhanów 3 i 4 były przykryte wiekami.

Inwentarze grobowe

W trumnie w kurhanie 1 znaleziono:

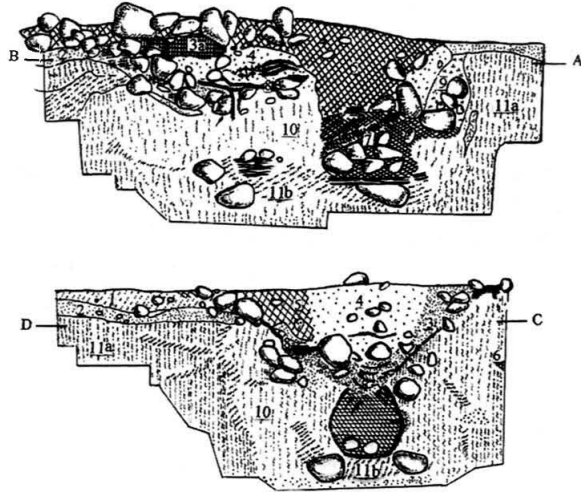
1. 46 szklanych żetonów do gry: 24 millefiori, zielone w zielono-żółte „oczka”, 22 białe w żółto-białe „oczka” (kruszące się i rozpadające w czasie eksploracji),
2. srebrne okucie końca pasa, dł. 3,2 cm, z płaskim, trapezowato rozszerzającym się ku górze trzonem, zakończonym pierścieniem z występem. Typologicznie należy do okuć II grupy wg R. Madydy⁶,
3. złoty krążek o średnicy 1,6 cm, waga 33 g,
4. dolna partia naczynka grupy XVII B wg Schindlera/Wołągiewicza⁷,
5. 2 fragmenty przepalonych kości ludzkich (o nieustalonej płci i wieku)⁸.

W zasypisku jamy grobowej znaleziono kilka fragmentów przepalonych kości ludzkich jw, a także niewielkie, niecharakterystyczne ułamki ceramiki z okresu wpływów rzymskich.




Datowanie: C1b-C2 (pocz. III w. n. e. – pocz. IV w. n. e.)

Inwentarz grobowy kurhanu 2 nie zachował się (został zrabowany?).

5. Grochy Stare,
gm. Poświętne, st. 1.
Przekrój jamy
grobowej kurhanu 4.
*Rys. Magdalena Hyży,
Joanna Wawrzyniuk.*
Grochy Stare,
commune
of Poświętne, site 1.
Cross-section
of grave burrow
of mound 4.
*Drawing: M. Hyży,
J. Wawrzyniuk*



- 0 ————— 1 m
- 1- szaro-żółto-beżowa, piaszczysta warstwa w układzie plamistym
 - 2- jasnożółta, piaszczysta warstwa
 - 3- popielata, piaszczysta warstwa 3a - szaro-popielata, piaszczysta warstwa
 - 4- jasnoszary (prawie biały) piasek
 - 5- ciemnobrunatno-szara warstwa z popielatym piaskiem
 - 6- szaro-żółty piasek
 - 7- wypełniko trumny (ciemnoszare piaszczyste ze spalenizną, szczątkami rozłożonego drewna)
 - 8- smugi spalenizny
 - 9- szaro-beżowa, piaszczysta warstwa
 - 10- glina żółto-szara, z wtrętami piasku (wkop pierwotny jamy grobowej)
 - 11- ciałec:

a- glina żółto-pomarańczowa z wtrętami szarej	 kamienie
b- glina ogóleja szaro-niebieska	 przepalone kości
	 drewno

W trumnie znaleziono fragmenty nieprzepalonych kości ludzkich, rozrzuconych chaotycznie w środkowej i pld. części kłody, 1 fragment przepalonych kości ludzkiej, grudkę ochry(?), 3 niewielkie, niecharakterystyczne fragmenty ceramiki o zniszczonych powierzchniach, które dostały się do trumny z zasypiskiem wkopu wtórnego.

W części pld.-wsch. jamy grobowej znaleziono mniejszą kłodę o wymiarach 1,2 m x 0,35 m wykonaną również z połówki dębu. W przeciwległym krańcu jamy odsłonięto 2 niecki z drewna dębowego o wymiarach 0,93 m x 0,30 m.

Nieprzepalone kości ludzkie z trumny, a także znalezione w wypełniku jamy grobowej należały prawdopodobnie do osobnika w wieku adultus późny (30-35 r.ż.) przypuszczalnie płci żeńskiej.

Datowanie: późny okres wpływów rzymskich.

W trumnie w kurhanie 3 (il. 3) znaleziono:

1. 3 żetony do gry z białego szkła, 1/2 żetonu z czarnej masy szklanej (il. 8a – d),
2. fragmenty wtórnje przepalonych szkła, w tym wtórnje przepalony żeton do gry z wtopioną przepaloną kością,

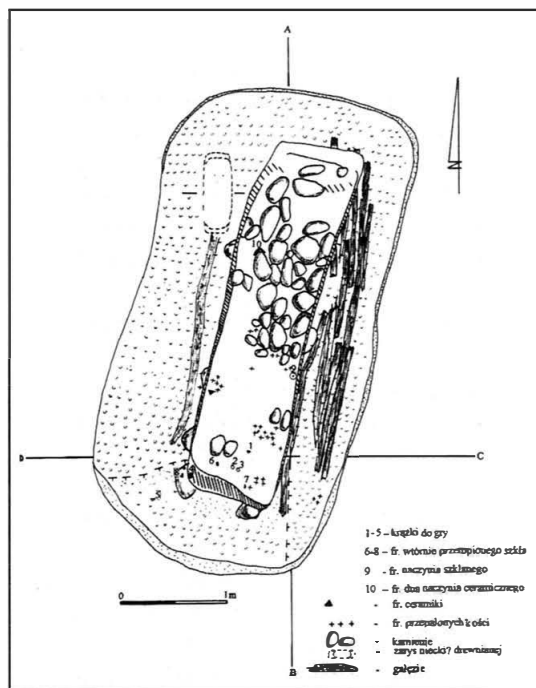
3. dno gładkościennego naczynia o średnicy 6,2 cm. Powierzchnie barwy czarnej. Wykonane z gliny schudzonej drobnoziarnistym piaskiem. Podwylewową część tego naczynia znaleziono we wkopie wtórnym (il. 8f),
4. fragmenty wtórnie przepalanej ceramiki (il. 8g),
5. przepalone kości ludzkie.

Poza zarysem trumny znaleziono 1/2 żetonu do gry z białej masy szklanej (il. 8e) i fragmenty wtórnie przetopionego szkła.

Przepalone kości ludzkie znalezione w trumnie oraz mniej licznie w wypełnisku wkopu naruszającego jamę grobową należały prawdopodobnie do jednego osobnika, nie starszego niż adultus (25-35 r.ż.) przypuszczalnie płci żeńskiej.

Wśród kości ludzkich wystąpiła dość liczna domieszka przepalonych kości zwierzęcych.

Datowanie: późny okres wpływów rzymskich.

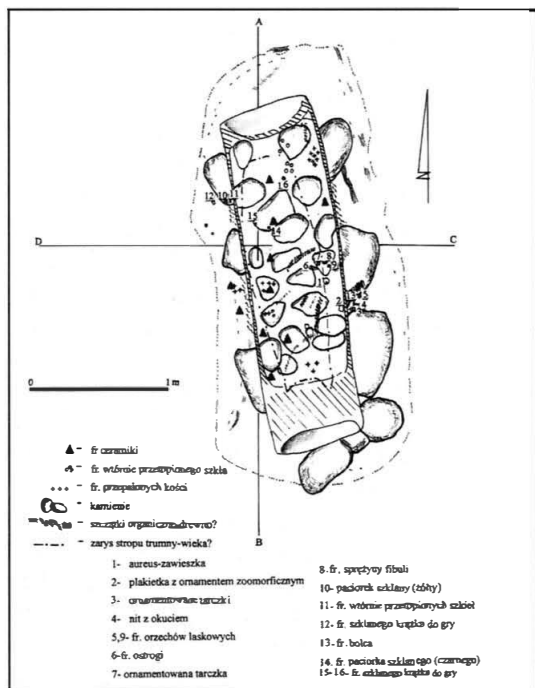


6. Grochy Stare, gm. Poświętne, st. 1.
Planigrafia inwentarza grobowego w trumnie
i jamie grobowej kurhanu 3.

Rys. Magdalena Wołodkiewicz.

Grochy Stare, commune of Poświętne, site 1.
Planigraphy of grave outfitting in the coffin
and grave burrow of mound 3.

Drawing: M. Wołodkiewicz



7. Grochy Stare, gm. Poświętne, st. 1.
Planigrafia inwentarza grobowego
i zabytków jamy grobowej kurhanu 4.

Rys. Joanna Wawrzenuk.

Grochy Stare, commune of Poświętne, site 1.
Planigraphy of grave outfitting and monu-
ments in the grave burrow of mound 4.

Drawing: J. Wawrzenuk

W trumnie w kurhanie 4 (il. 7) znaleziono:

1. fragmenty (2?) żetonów do gry, ze szkła białego o odcieniu niebieskawym i czarnego,
2. ostrogę srebrną zachowaną w 2 częściach, kabłąk taśmowaty, rozszerzający się łagodnie, rombowa w środkowej części, zaopatrzony w nieznacznym

występ, ramiona łagodnie zwężają się ku dołowi, brak zaczepów i bodźca. Wysokość kabłąka 2,4 cm, rozstaw ramion ok. 5,2 cm (il. 8j),

3. tarczkę kolistą, średnica 1,3 cm z cienkiej srebrnej połączonej blaszki, ornamentowanej 3 koncentrycznymi kręgami wypukłych „perełek”, 3 fragmenty okucia tarczki ze srebra oraz 1 fragment j.w. z bolcem, 2 fragmenty cienkiej złotej taśmy, szer. 6 mm ornamentowanej motywem wypukłego zygzaka,
4. paciorek z masy szklanej, barwa czarna, czwororościenny, $h = 0,6$ cm, wymiary = $0,4$ cm x $0,8$ cm (il. 8h),
5. okruchy szkła (naczyniowego), wtórnice przepalone,
6. fragmenty ceramiki, w większości silnie przepalone,
7. przepalone kości ludzkie.

Przy wschodniej krawędzi wieka(?) trumny w brunatnorudej glinie wypełniska jamy grobowej znaleziono:

1. fragment blaszki srebrnej z nitem. Dł. nitu 2,8 cm, blaszka o wymiarach $1,3$ cm x $1,6$ cm,
2. dwie tarczki koliste o średnicach $1,2$ cm - $1,4$ cm z cienkich srebrnych połączonych blaszek, zdobionych ornamentem stylizowanych płatków kwiatu. 5 fragmentów okucia tarczki ze srebra oraz elementy w.w. okucia z brązu. 1 fragment cienkiej złotej taśmy o szer. 3 mm, karbowanej na brzegach (il. 8k),
3. prostokątną plakietkę o wymiarach 4 cm x $3,5$ cm, z brązu zdobioną cienką złotą blaszką. Blaszka zdobiona była wypukłym przedstawieniem stylizowanych zwierząt: ptaka i węża(?). Przy brzegach złotej blaszki znajdował się ornament „oczek” rozdzielający również wizerunki zwierząt (il. 8l),
4. fragmenty łupin co najmniej dwóch orzechów laskowych (*Coryllus avellana*),
5. przedmiot o nieokreślonej funkcji, dł. 4 cm, ze srebra, w kształcie bolca rozszerzającego się w jednym z końców i dzielącego na 3 listki. Wzdłuż boków bolca widoczne są dwie szczeliny. Przedmiot znaleziono łącznie z fragmentem rozłożonego drzewa (il. 8m).

Kilkanaście cm na płn.-zach. od wymienionej grupy przedmiotów i ok. 10 cm poniżej w.w. przy zarzysie wieka trumny odsłonięto:

1. fragment srebrnej sprężyny fibuli,
2. łupinę orzecha laskowego (*Coryllus avellana*),
3. monetę-zawieszkę, średnica 2 cm (il. 12)

Aureus, Marek Aureliusz (Lucjusz Werus), XII 166 r. n. e. – XII 167 r. n. e.,

waga 7,06 g.

Av: LVERVSAVGARMPARTHMAX

Popiersie w wieńcu laurowym i zbroi w prawo (il. 13).

Rv: [T]RPVIIIMP IIII COS III

Wiktoria krocząca w lewo, w prawej uniesionej ręce trzyma wieniec, w lewej gałązkę palmową (il. 14).

Moneta zachowała się dość dobrze: awers i rewers nieznacznie starte.

Otwór nad głową cesarza wykonano od strony awersu¹⁰.

W trakcie eksploracji ciemnoszarej piaszczystej warstwy zalegającej nad trumną kładową znaleziono także:

1. żółty paciorek z masy szklanej, $h = 0,5$ cm, średnica = $0,7$ cm, grupa I, typ 25 TM¹¹, (il. 8i),

2. fragment wtórnie przetopionego, szklanego, czarnego żetonu do gry,
3. fragment szklanej „nitki”, (ornament ? naczynia szklanego) oraz niewielkie fragmenty wtórnie przetopionego szkła,
4. fragmenty przepalonych kości ludzkich.

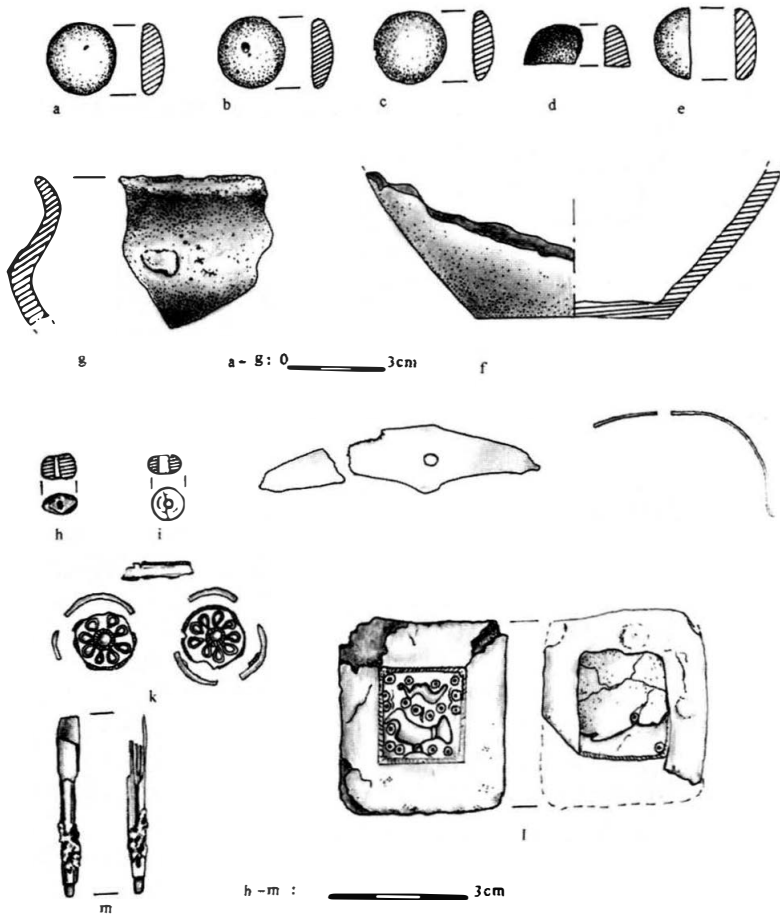
Przepalane kości ludzkie z wypełniska wkopu wtórnego i wypełniska trumny należały przypuszczalnie do jednego osobnika płci żeńskiej, w wieku adultus [22-25 r.ż.]. Wśród kości ludzkich odnotowano niewielką domieszkę przepalonych kości zwierzęcych.

Datowanie: schyłek fazy C1b lub faza C2 (poł. III w. n. e. – IV w. n. e.)

Jamy i paleniska

Pod nasypami kurhanów, na poziomie próchnicy pierwotnej, odsłonięto jamy i paleniska. Część obiektów zlokalizowanych zwłaszcza pod nasypami kurhanów 1 i 2 oraz sygnalizowanych pod nasypem kurhanu 3 związana była z wcześniejszym osadnictwem tego terenu.

Pozostałe obiekty należy przypuszczalnie łączyć z obrzędami towarzyszącymi pochówkom. W wypełniskach jam i palenisk znaleziono nieliczne kości zwierzęce oraz ceramikę, np. w jamie nr 11, kh 2¹² misę z grupy VI B (?) wg Schindlera/Wołągiewicza.



8. Grochy Stare, gm. Poświętne, st. 1. Wybrane elementy wyposażenia pochówków z kurhanów 3, 4 a - g: kurhan 3, a - e - szkło, f - g - glina h - m: kurhan 4, h - j - szkło, j - m - metal. Rys. Katarzyna Rusin. Grochy Stare, commune of Poświętne, site 1. Select elements of burial outfitting in mounds 3, 4 a - g: mound 3, a - e glass, f - g clay, h - m: mound 4, h - j glass, j - m metal. Drawing: K. Rusin

9. Grochy Stare,
gm. Poświętne, st. 1.
Konstrukcje kamienne
kurhanu 2, rdzeń kamienny.
Fot. Lech Pawlata.

Grochy Stare, commune
of Poświętne, site 1.
Stone const actions
of mound 2, stone nucleus.

Photo: L. Pawlata



10. Grochy Stare,
gm. Poświętne, st. 1.
Zniszczony rdzeń kamienny
i zarys jamy grobowej
kurhanu 3.

Fot. Katarzyna Rusin.

Grochy Stare, commune
of Poświętne, site 1.
Damaged stone nucleus
and outline of grave bur ow
of mound 3.

Photo: K. Rusin



11. Grochy Stare,
gm. Poświętne, st. 1.
Zarys jamy grobowej
i trumny w kurhanie nr 3.

Fot. Katarzyna Rusin.

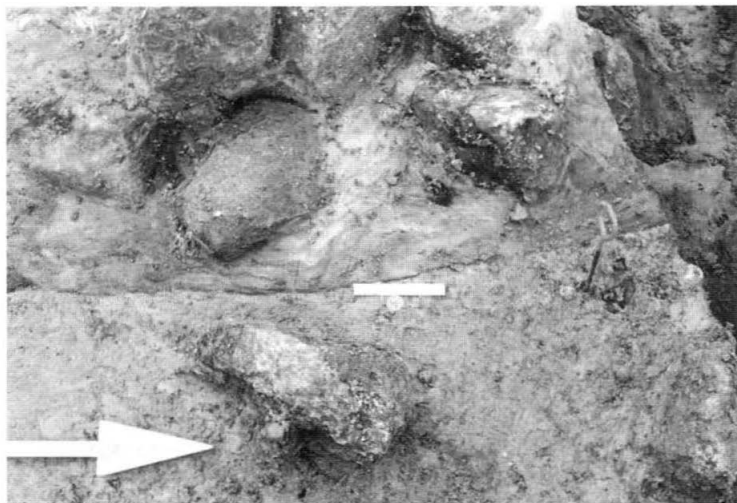
Grochy Stare, commune
of Poświętne, site 1.
Outline of grave bur ow
and coffin in mound 3.

Photo: K. Rusin



W dwóch obiektach odnotowano występowanie przepalonych kości ludzkich. Pod nasypem kurhanu 1 w odległości ok. 4,5 m na E od jego środka odsłonięto owalny w zarysie grób o wymiarach 0,90 m x 0,60 m, workowaty w przekroju i głębokości 0,5 m. W wypełniku odnotowano intensywną spaleniznę z węgielkami drzewnymi, grudki polepy, dwa fragmenty grubościennej ceramiki. Jeden z w.w. fragmentów nosił ślady kreskowania na powierzchni zewnętrznej (przecierania). Przepalone kości znalezione w wypełniku grobu należały do osobnika dorosłego płci męskiej.

Na płd. obrzeżu kurhanu 3, pod kamieniami płaszczca odnotowano skupisko przepalonych kości ludzkich. Kości znajdowano na przestrzeni ok. 1,3 m x 0,6 m i na głębokości do ok. 0,20 m od poziomu odkrycia. Zarysy jamy w planie poziomym i przekroju były nieuchwytnie. Nie odnotowano spalenizny i węgla drzewnych.



12. Grochy Stare, gm. Poświętne, st. 1. Kurhan 4, jama grobowa z fragmentem wieka trumny – zawieszka *in situ*.
Fot. Katarzyna Rusin.
Grochy Stare, commune of Poświętne, site 1. Mound 4, grave burrow with a fragment of coffin lid – suspension *in situ*.
Photo: K. Rusin



13. Grochy Stare, gm. Poświętne, st. 1. Awers aureusa – zawieszki. Fot. Michał Dąbski, IAUW.
Grochy Stare, commune of Poświętne, site 1. Obverse of aureus – pendant. Photo: M. Dąbski, Institute of Archaeology at Warsaw University

14. Grochy Stare, gm. Poświętne, st. 1. Rewers aureusa – zawieszki. Fot. Michał Dąbski, IAUW.
Grochy Stare, commune of Poświętne, site 1. Reverse of aureus – pendant. Photo: M. Dąbski, Institute of Archaeology at Warsaw University

W skupisku znaleziono 1 niewielki, niecharakterystyczny fragment ceramiki. Przepalona kości należały do osobnika w wieku dorosłym, przypuszczalnie płci żeńskiej.

Jeden fragment przepalanej kości, prawdopodobnie ludzkiej, znajdował się w wypełnisku niewielkiego paleniska położonego na płn. od rdzenia kurhanu nr 3. Należy dodać, że w obiekcie tym znaleziono fragmenty naczyń kultury ceramiki kreskowej (?). Na poziomie próchnicy pierwotnej i w pobliżu rdzenia oraz w nasypie kurhanu 3 znaleziono pojedyncze fragmenty przepalonych kości ludzkich, mogących należeć do osobnika z jamy grobowej. Dwa bardzo drobne fragmenty przepalonych blaszek kości sklepienia czaszki odnotowano także na poziomie próchnicy pierwotnej w części płd.-zach kurhanu 1.

Podsumowanie

Kurhany 1-4 z cmentarzyska w Grochach Starych pod względem kamienno-ziemnej konstrukcji nasypów, kształtu jamy grobowej, obecności wkopów niszczących jamę grobową, występowania trumien kłodowych, pozostałości wyposażenia pochówków mają liczne analogie w innych wcześniej badanych kurhanach typu rostołckiego. Monumentalna forma grobów i pozostałości wyposażenia pochówków: szklane żetony do gry (kh. 1, 3-4), przedmioty wykonane z metali szlachetnych (kh. 1, 4), obecność zawieszki aureusa przy trumnie w kh. 4 pozwalają umieścić kurhany 1-4 w Grochach Starych wśród grobów okazałych z późnego okresu wpływów rzymskich¹³. Jednocześnie należy podkreślić cechy charakterystyczne obrządku pogrzebowego w kurhanach 1-4:

- tylko w trumnie kłodowej kurhanu 2 znaleziono nieprzeżalone kości ludzkie (rozrzucone beładnie, szkielet mocno zdekompletowany),
- w trumnach kurhanów 3-4 i symbolicznie kh. 1-2 odnotowano występowanie przepalonych kości ludzkich,
- przepalona kości ludzkie wystąpiły we wkopach wtórnych (rabunkowych?) kurhanów 3-4; w przypadku kurhanu nr 4 przepalonych kości we wkopie wtórnym było więcej niż w trumnie; we wkopie wtórnym w kh. 2 wystąpiły nieprzeżalone kości ludzkie,
- wg analizy antropologicznej kości ludzkie z wkopów wtórnych i trumien należały do tych samych osobników,
- wiek osobników określono jako adultus, płeć prawdopodobnie żeńska,
- przedmioty związane z inwentarzem pochówku występowały także poza zarysem trumien w kh. 3 i 4,
- w trumnie kh. 3 odnotowano fragment wtórnie przetopionego, szklanego żetonu do gry z wtopioną weń przepaloną kością, fragment wtórnie przetopionego szkła z wtopioną przepaloną kością wystąpił również poza zarysem trumny kurhanu 3,
- w wypełniskach wkopów wtórnych kurhanów 3 i 4, oraz w trumnach w.w. znaleziono także wtórnie przepaloną ceramikę,
- pod nasypami kurhanów 1 i 3 odnotowano występowanie obiektów zawierających przepalona kości ludzkie: obiekty-groby nie były wyposażone (w wypełniskach pojedyncze, niewielkie ułamki ceramiki),
- pojedyncze przepalona kości ludzkie odnotowano na poziomie próchnicy pierwotnej kurhanów 1, 3 i nasypie kh. 3; w przypadku ostatniego z w.w. mogły należeć do osobnika z jamy grobowej.

Typowe dla kurhanów 1-4 w Grochach Starych jest występowanie wkopów wtórnych (o charakterze rabunkowym?), które dobrze czytelne są zwłaszcza w kh. 3 i 4. Nie można jednak ustalić, kiedy nastąpiła penetracja jamy grobowej i trumien. Obecność przepalonych kości w trumnach i wkopach sugeruje możliwość dokonania pochówków wtórnych¹⁴ lub kremacji zmarłego po ponownym otwarciu grobu(?). Otwarte pozostaje pytanie, czy fragmenty wtórnie przepalonych szklanych żetonów do gry z kh. 3 i 4, w tym w.w. fragment z wtopioną przepaloną kością należały do inwentarza pochówku pierwotnego.

Ustalenie chronologicznej kolejności wznoszenia zbadanych kurhanów napotyka na przeszkodę w postaci braku ścisłych wyznaczników chronologicznych wśród zdekompletowanych inwentarzy grobowych w kurhanach 1, 3-4. Wskazówką do określenia chronologii kh. 2 może być znaleziona w jamie 11 misa VI B(?) wg typologii Schindlera/Wołągiewicza, którą można datować na fazę C2.

Kurhan 3 datowany jest na późny okres wpływów rzymskich. Na chronologię kurhanu 1 wskazuje okucie końca pasa, które można umieścić w fazie C1b lub C2. Obecność szklanych żetonów millefiori i naczynka grupy XVII B nie przeczy powyższym ustaleniom.

Kurhan 4 mógł być wzniesiony u schyłku fazy C1b lub w fazie C2. Istotnym elementem w próbie datowania kurhanu 4 jest zawieszka wykonana z aureusa emisji Marka Aureliusza (XII 166 r. n. e. – XII 167 r. n. e.) znaleziona w jamie grobowej przy trumnie. Złote medaliony i zawieszki monetarne pełniące rolę insygniów władzy wśród elit germańskich rozpowszechniły się ok. połowy III w. n. e. W tym czasie pojawiły się one w grobach książęcych horyzontu Leuna-Hassleben-Zakrzów¹⁵. Znaleziona w trumnie ornamentowana tarczka (element okucia pasa?) ma analogie m.in. w okuciu z grobu 318 B w Cecelach. Wymieniony grób datowany jest na fazy C1b-C2¹⁶. Koliste tarczki ze srebrnej blaszki wykładane złotą folią i o zbliżonym ornamentem, ale różniące się szczegółami konstrukcyjnymi znane są z kurhanu 2 w Rostółtach, datowanego na schyłek fazy C1¹⁷.

Badania kurhanów będą kontynuowane.

PRZYPISY

¹ J. Jaskanis, *Kurhany typu rostółckiego z badań nad kulturą wschodniopomorsko-mazowiecką z późnego podokresu rzymskiego we wschodniej Polsce*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego. Prace Archeologiczne”, 1976 z. 22, s. 220

² Wykopaliska finansowane były przez WKZ w Białymstoku i GKZ. Brali w nich udział archeolodzy z Państwowego Muzeum w Białymstoku, studenci archeologii UMCS w Lublinie i UMK w Toruniu.

³ J. Jaskanis, *Kurhany typu rostółckiego ...*, op. cit., s. 231, 235.

⁴ Gatunek drewna w przypadku gałęzi i kłód z kurhanu określił prof. dr hab. J. Surmiński z Akademii Rolniczej w Poznaniu.

⁵ Zarys trumny w kurhanie 1 był nieczytelny z powodu wysokiego poziomu wód gruntowych w N części jamy.

⁶ R. Madyda, *Sprzączki i okucia końca pasa na ziemiach polskich w okresie rzymskim*, [w:] *Materiały Starożytno i Wczesnośredniowieczne*, 1977, t. 4, s. 384.

⁷ R. Wołągiewicz, *Ceramika kultury wielbarskiej między Bałtykiem a Morzem Czarnym*, 1993, s. 19.

⁸ Analizy antropologiczne wykonał mgr W. Kapla z PMA w Warszawie.

⁹ Gatunek określiła dr E. Pirożnikow z Instytutu Biologii Uniwersytetu w Białymstoku.

¹⁰ Składam serdeczne podziękowania panu dr. hab. Aleksandrowi Bursche za określenie i datowanie monety.

¹¹ M. Tempelmann-Maczyńska, *Die Perlen der Römische Kaiserzeit und der Frühe Phase der Völkervandernungszeit im mitteleuropäischen Barbaricum*, Mainz n/Renem 1985, s. 29.

- ¹² R. Wołagiewicz, *Ceramika kultury wielbarskiej ...*, op. cit., s. 14, 26.
- ¹³ K. Czarnicka, *Groby okazałe a kontakty między Imperium Rzymskim i Barbaricum w III wieku*, „Archeologia”, 1980, t. XXXI, s. 186.
- ¹⁴ Por. m.in. M. Tempelmann-Maczyńska, *Specyficzne pochówki kultury wielbarskiej*, „Folia Archeologica”, 1992, t. 16, s.195.
- ¹⁵ A. Bursche, *Złote medaliony rzymskie w Barbaricum. Symbolika prestiżu i władzy społeczeństw barbarzyńskich u schyłku starożytności*, Warszawa 1998, s. 200, 218–219.
- ¹⁶ J. Jaskanis, *Cecel. Ein Grabfeld der Wielbark-kultur in Ostpolen*, Kraków 1996, s. 47, 157, taf. XXXVIII, ryc. 4.
- ¹⁷ J. Jaskanis, *Kurhany typu rostółckiego...*, op. cit., s. 233.

A REPORT FROM EXCAVATIONS CONDUCTED IN MOUNDS 1-4 IN GROCHY STARE, COMMUNE OF POŚWIĘTNE, SITE 1

A cemetery of Rostółce-type mounds in Grochy Stare, commune of Poświętne, voivodeship of Podlasie, site 1, is situated about 600 metres to the east from the village, on the slope of the left-bank tributary of the Narew. The cemetery included 12 mounds, whose stone-earth banks were destroyed due to the exploitation of stones and ploughing. Salvage was conducted in 1989-1991 and 1997-1998, accompanied by the exploration of mounds 1-4 and an area 62 square meters large, located between the mounds. The examined mounds were circular, with plans of the following diameter: mound 1: 26 m., mound 2: 32 m., mound 3: 30-32 m., and mound 4: 22 m. Stone nuclei, covering the centrally placed burial burrows, were discovered underneath the banks. The edges of the mounds disclosed legible remnants of a stone covering, originally concealing the banks. A ring of individual stones was discovered at the level of original humus below the bank of mound 2. The grave pits had a rectangular outline, with the longer axis along the north-south line, and with a cross-section similar to a trapezoid, and 1,80-3 m. below the former level of the surface. The grave burrows were destroyed by pillage digs [?]. Log coffins were found at the bottom of the burrows – the best preserved coffin was 3,80x1,20 m large (mound 2). The burial outfitting was preserved partly, and was absent totally in mound 2. Extant remnants of the outfitting include glass circlets, used for some sort of a game, belt fittings [?], the end of a belt made of precious metal, re-melted fragments of vessel glass [?], an *L. Verus aureus* with a hole above the head of the emperor (pendant), and a silver spur. The coffin in mound 2 was accompanied by two wooden troughs and a small log. In mounds 3-4, the coffins and secondary digs, which disturbed the grave pits, contained burnt human bones of persons aged 22-35 (adults), presumably female. Mound 2 contains few burnt bones. Unburnt, fragmentarily preserved remnants of a person aged 30-35, presumably a female, were found in a coffin and a dig into the burrow of mound 2.

Burrows and firebeds were found under the mound banks. Some contained material from earlier chronological periods, e. g. the Neolith, the Bronze Age and the Early Bronze Age; others were associated with rites accompanying burials. Finally, the discoveries encompassed two crematory graves, devoid of outfitting, at the level of original humus (mounds 1 and 3). The origin of mounds 1-4 in Grochy Stare is estimated as the late period of Roman influence, phases C1b-C2. The monumental form of the graves and the traces of outfitting, featuring inter-regional reminiscences, enables us to regard the examined mounds as grand graves.

Tołoczki
Wielkie, dwór:



1. Elewacja
północna.
Fot. J. Tołoczko,
1999



2. Elewacja
południowa
i wschodnia.
Fot. J. Tołoczko,
1999



3. Elewacja
południowa
i zachodnia.
Fot. J. Tołoczko,
1999

EWA NAROLEWSKA
Białystok

Założenie dworsko-ogrodowe w Tołoczках Wielkich

Założenie dworsko-ogrodowe w Tołoczках Wielkich położone jest w powiecie sokólskim, w gminie Kuźnica Białostocka i oddalone od miasta Sokółki o 10 km drogi gruntowej. Siedzibę dworską zlokalizowano wśród pól, na wzgórzu otoczonym z dwóch stron rzeczką Przerwą i wpadającymi do niej strumieniami. Najbliższe wsie: Poniatowicze, Parczewo, Czepiele i Kryski znajdują się w pewnym oddaleniu od tego majątku.

Posiadłość Tołoczki Wielkie powstała na skutek rozdrobnienia majątku Molawica, należącego od początku XVI w. do rodziny Tołoczaków. Do 1775 r. wyodrębniły się tu 3 działki (wszystkie zwane Tołoczko, Tołoczko lub Tołoczki), należące do IMC Micuty, WJP Olizarowicza, sędziego ziemi grodzieńskiej i do rodziny Tołoczaków. Ta ostatnia mieszkała do 1880 r. w siedzibie zwanej dziś Tołoczkami Małymi. Nie sposób natomiast ustalić, do kogo należały dzisiejsze Tołoczki Wielkie. Z zachowanych dokumentów wynika, że w latach 1795-1807 były w prywatnym posiadaniu. W 1804 r. wzmiankowany jest Marcin von Nowinsky, właściciel majątku dziedzicznego Tołoczki. W latach następnych posiadłość stała się własnością rodziny Gąsowskich, która w XIX wieku ją przebudowała. Przed przebudową istniał tu klarowny, barokowy układ składający się z drewnianego dworu, pobudowanego w najwyższym punkcie wzniesienia. Przed dworem mieścił się prostokątny dziedziniec połączony z dziedzińcem gospodarczym. Na południe od dworu znajdował się ozdobny taras ogrodowy, sadzawka, aleje lipowe oraz zabudowania gospodarcze. W XIX w. przeobrażenia dotyczyły głównie zabudowań. Na początku XIX w. wzniesiono nowy dwór i zabudowania folwarczne. W ozdobnej części ogrodu wprowadzono zmiany, polegające na likwidacji regularnego układu i zmierzające do nadania krajobrazowego charakteru.

W 1856 r. ówczesna właścicielka Tołoczek i Andrzejewa, Eleonora Gąsowska podzieliła majątek między 11 członków swojej rodziny. Faktycznie przejęli go dwaj synowie: Wojciech i Wiktor. W tym samym roku dokonali oni rozdziału Andrzejewa od Tołoczek. Następne podziały majątku nastąpiły w 1905 r. oraz 1922 r., kiedy przypadły one Józefie Gabrieli Gąsowskiej, Marii Franciszce

Denk, Piotrowi Czepielowi i Janowi Biedź. We dworze gospodarowała Maria Denk z mężem, która wprowadziła zasadę stopniowej sprzedaży zadłużonego majątku okolicznym rolnikom. Po Marii i Erichu Denkach Tołoczki przejął S. Denk, pozostający właścicielem siedziby do 1944 r.

W latach 30. XX w. wzniesiono obecnie zachowany murowany dwór. Ukończono go w 1936 r. Nieco później dobudowano do niego część kuchenną. Układ przestrzenny ogrodów nie uległ w tym czasie większym zmianom, dosadzono jedynie krzewy ozdobne i wierzby wokół dziedzińca. Natomiast w latach 1939-1941 kompozycja uległa znacznej dewastacji. W 1945 r. Tołoczki zostały rozparcelowane. Okres powojenny zapoczątkował trwałe przekształcenia w rozplanowaniu przestrzennym ogrodu i sposobie użytkowania dworu, w którym umieszczono szkołę podstawową. Budynki gospodarcze rozebrano na przełomie lat 40. i 50. Ogrody użytkowe podzielono na kilka działek. Z dawnej kompozycji przetrwały do dziś szczątki, a w części gospodarczej było folwarku, w miejscu dawnych budynków pobudowano Agronomówkę.

Dwór – parterowy z użytkowym poddaszem, częściowo podpiwniczony, murowany, na fundamencie z kamienia polnego i cegły ceramicznej. Wzniesiony na planie prostokąta, dwuipółtraktowy, z sienią przelotową na osi głównej, z prostokątną dobudówką od strony zachodniej mieszczącą pierwotnie pomieszczenia kuchenne. Budynek główny nakryty dachem dwuspadowym, z jedno- i dwuosiowymi lukarnami w obu połaciach dachowych. Dobudówka nakryta dachem pulpitowym. Nie zachowało się prawie nic z pierwotnego, wewnętrznego wyposażenia dworu, poza drewnianymi schodami w sieni z drewnianą balustradą oraz słupowym systemem podpór w sieni podtrzymującym część belkowego stropu.



4. Tołoczki Wielkie, dwór.
Widok pomieszczenia
na poddaszu.
Fot. J. Tołoczko, 1999



5. Tołoczki Wielkie, ogród.
Widok na południowy
fragment założenia.
Fot. J. Tołoczko, 1999

Informacje szczegółowe:

materiał – fundament kamienno-ceglany, ściany murowane z cegły ceramicznej i współczesna dobudówka z cegły silikatowej. Stropy drewniane, belkowe, w sieni z podsufitką z desek sfazowanych, w części parteru oraz na poddaszu powały wtórnie obite płytami pilśniowymi, w pozostałych pomieszczeniach na parterze – tynk na drankach. Więźba dachowa drewniana, krokwiowo-jętkowa ze stolcami, dach posyty dachówką ceramiczną, na dobudówce – cementową i eternitem; stolarka okienna i drzwiowa – drewniana, okna ościeżnicowe, drzwi konstrukcji ramowo-płycinowej. Ściany wewnętrzne tynkowane, podłogi deskowe.

kubatura – ok. 1270 m³

pow. użytkowa – ok. 370 m²

liczba kondygnacji – 1 + użytkowe poddasze

liczba pomieszczeń – 12

właściciel – Gmina w Kuźnicy

użytkownik – obiekt nie użytkowany.

Stan zachowania:

We dworze przeprowadzono remont adaptacyjny na potrzeby szkoły podstawowej mieszczącej się tu do początku lat 70. XX w. Następnie obiekt nie był gruntownie remontowany. Obecnie dwór znajduje się w awaryjnym stanie technicznym – widoczne są ubytki poszycia dachu, duże zniszczenia, ugięcia i ubytki konstrukcji dachowej oraz stropu, częściowo zachowane fragmenty podłóg, stolarki okiennej i drzwiowej, dekoracji ramowej na podsufitkach parteru, zniszczone tynki wewnętrzne i zewnętrzne, liczne ślady miejscowych podpałek i dewastacji.

Ogród – o powierzchni ok. 4,5 ha, obecnie ze słabo czytelną kompozycją, z której przetrwały tylko szczątki. Zachowały się: sieć dróg dojazdowych, sadzawka ogrodowa, szpalery lilaków i leszczyn wokół sadu, dziedzińca reprezentacyjnego i ozdobnego, wnętrza ogrodu i fragmenty skarp, kilka starych wierzb nad sadzawką i 2 stare drzewa na dziedzińcu. Na miejscu starych alei i szpalerów lipowych wyrosły lipy z samosiewów i odrostów korzeniowych. Południowe obrzeża kompozycji zajęły olsy nadrzeczne. Przetrwało tylko 7 starych drzew z 2 połowy XIX w.: 6 wierzb i kasztanowiec.

INFORMACJE:

Wojewódzki Oddział

Służby Ochrony Zabytków w Białymstoku

ul. Dojlidy Fabryczne 23

15-565 Białystok,

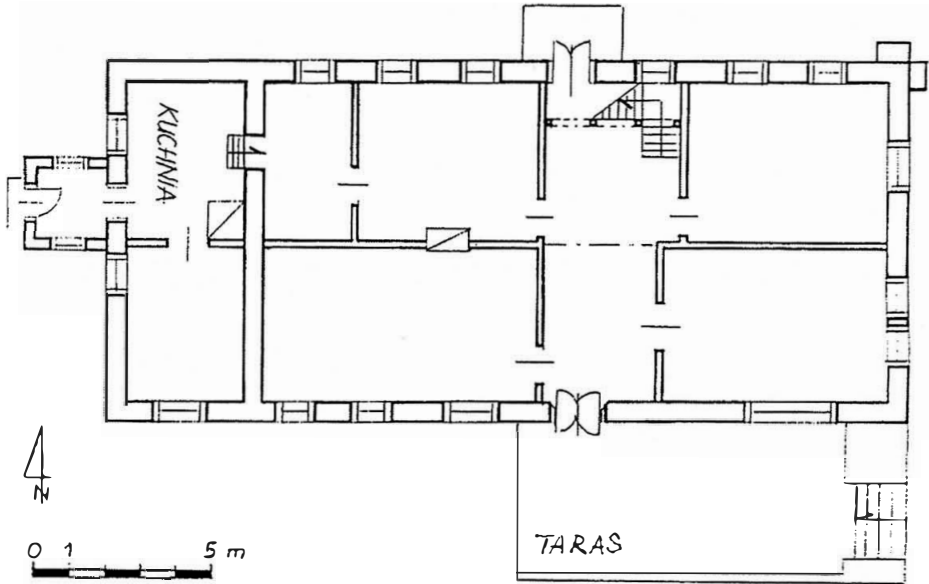
tel. (0-85) 741-23-32

Urząd Gminy w Kuźnicy

16-123 Kuźnica,

ul. 1000-lecia PP 1

tel. (0-85) 722-43-53



6. Rzut parteru dworu w Tołczkach Wielkich. Rys. E. Narolewska, 1999

LITERATURA:

1. Dokumentacja ewidencyjna założenia dworsko-ogrodowego w Tołczkach Wielkich, gm. Kuźnica, E. Korneluk, A. Zawistowski, Białystok 1980, nr inwent. SOZ 2712.
2. Hasło: Tołczki Wielkie, Ogród dworski. [w:] Katalog parków i ogrodów województwa białostockiego, cz. II – katalog szczegółowy, red. E. Bończak-Kucharczyk, J. Maroszek, K. Kucharczyk, Białystok 1988, T. XI, s. 769-774, nr inwent. SOZ 3757.

BOLEŚLAW GADAWSKI
Łomża

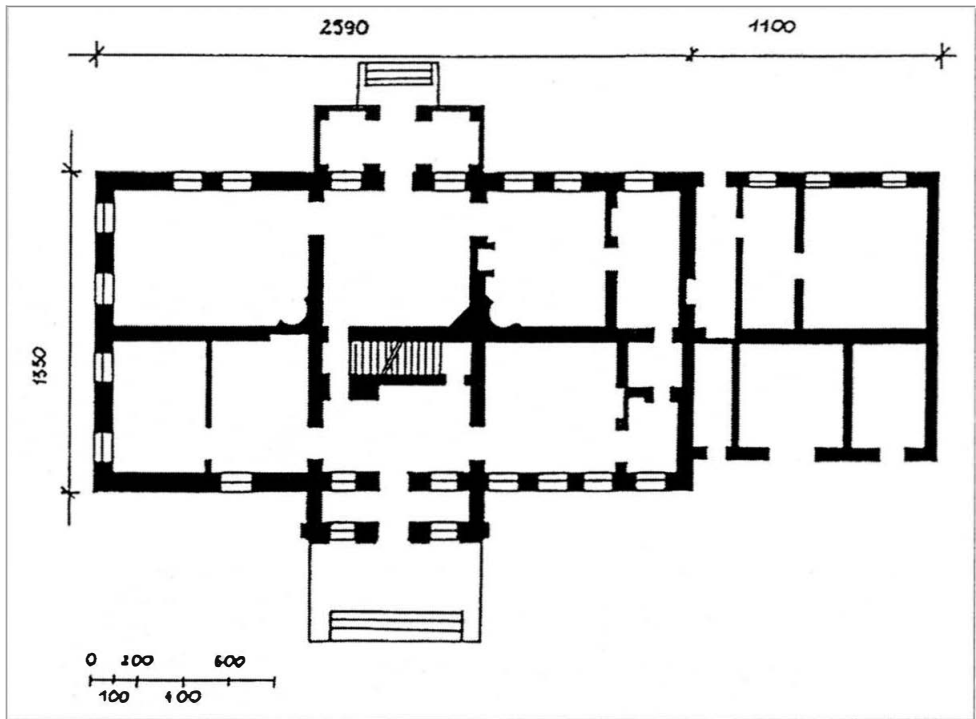
Tarnowo – zespół dworsko-ogrodowy

Zespół dworsko-ogrodowy w Tarnowie położony jest na wschód od wsi o tej nazwie, w pobliżu szosy Łomża-Ostrołęka biegnącej przez oddalone o około 5 km Miastkowo.

Początki wsi Tarnowo sięgają 1417 roku, kiedy to książę mazowiecki Janusz II nadał 30 włók zwanych Tarnowo Janowi Żebro z Żebrów. Wieś została następnie sprzedana w 1443 roku Mateuszowi z Różana, pisarzowi wiskiemu, tłumaczowi statutów. W 1468 r. dobra przechodzą na własność Domarata, którego potomkowie Tarnowscy h. Grzymała posiadali wieś od początków XVIII w. Po Tarnowskich właścicielem majątku stał się ród Staniszewskich, najpierw był w rękach Benedykta, łowczego łomżyńskiego, a po nim jego syna Michała, chorążego łomżyńskiego. Z tą rodziną, a ściślej z Tomaszem Staniszewskim, podczasym łomżyńskim wiąże się fakt wybudowania w Tarnowie pod koniec XVIII w. okazałej rezydencji. Powstały wówczas dwór stanowił rzadki w tej części Mazowsza przypadek dworu murowanego. W drugiej połowie XIX w. dobra tarnowskie po raz kolejny zmieniają właściciela. Kupił je Romuald Ciemniwski, a jego syn Franciszek, który był ostatnim dziedzicem majątku, przebudował dwór dostawiając parawanową fasadę ryzalitu frontowego i parterową przybudówkę mieszczącą kuchnię dworską. Stojący w rzędzie z dworem spichlerz z początków XIX w. został również przebudowany w 1866 r. poprzez nadbudowę połowy kondygnacji.

Po drugiej wojnie światowej dwór przejęła w użytkowanie miejscowa szkoła podstawowa. Kiedy szkoła wyprowadziła się do odbudowanej pobliskiej oficyny, dwór pozostał bez stałego użytkownika.

Dwór – klasycystyczny, murowany z cegły, tynkowany, na rzucie prostokąta, parterowy z mieszkalnym poddaszem oraz piętrem w ryzalicie na osi. Piwnice sklepione odcinkowo. Układ wnętrza dwutraktowy, z sienią i salonem na osi, w pomieszczeniach traktu ogrodowego półkoliste wnęki po nie zachowanych piecach. Ryzalit frontowy trójosiowy, zwieńczony trójkątnym szczytem, rozczłonkowany pilastrami. W elewacji ogrodowej część środkowa wydzielona lizenami, zwieńczona trójkątnym szczytem z okulusem.



1. Tarnowo. Rzut parteru dworu. Rys. ze zbiorów SOZ Łomża

Informacje szczegółowe:

materiał – podmurówka kamiennie-ceglana, ściany murowane z cegły, tynkowane; w piwnicach sklepienia ceglane; stropy drewniane, belkowe z podsufitką z desek, tynkowaną na matach trzcinowych; więźba drewniana krokwiowo-jętkowa podparta dwiema ścianami stolicowymi; dach kryty eternitem; nad przybudówką więźba krokwiowo-jętkowa, dach kryty blachą ocynkowaną; w trakcie ogrodowym zachowane oryginalne posadzki z tafli drewnianych, w pozostałych pomieszczeniach podłogi drewniane z desek; stolarka okienna i drzwiowa drewniana.

kubatura	– 3810 m ³
pow. użytkowa	– ok. 450 m ²
liczba kondygn.	– 2
liczba pomieszcz.	– 20
właściciel	– gmina Miastkowo
użytkownik	– nie użytkowany

Stan zachowania;

Obiekt wyeksploatowany, wymaga remontu kapitalnego.

Spichlerz dworski

Zbudowany w pierwszej ćw. XIX w., nadbudowany w 1866 r., remontowany w 1955 r., murowany z cegły, tynkowany, podpiwniczony, ściany z podziałem ramowym, okna półkoliste, dach dwuspadowy, kryty dachówką.

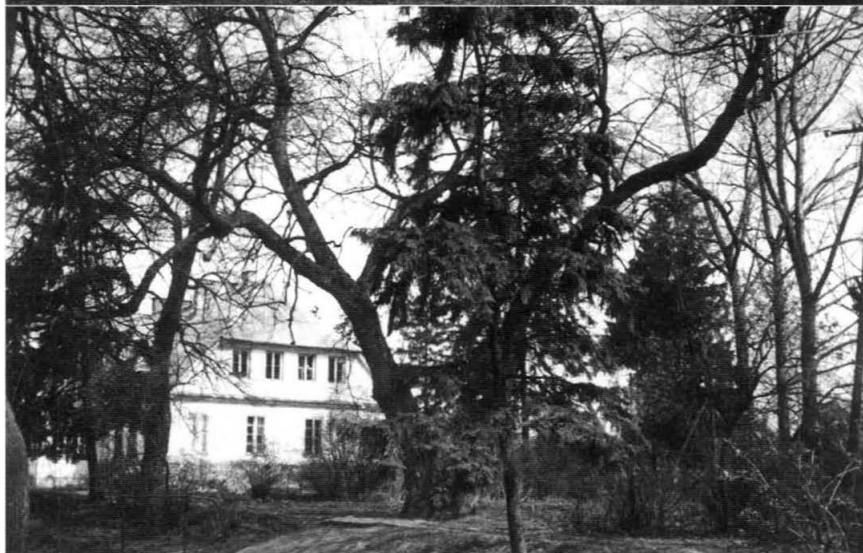
2. Tarnowo.
Widok na dwór
i park od strony
ogrodu.
Fot. B. Gadański,
1997



3. Tarnowo.
Dwór od strony
dawnego
dziedzińca.
Fot. B. Gadański,
1997



4. Tarnowo.
Widok na dwór
od strony parku.
Fot. B. Gadański,
1997





5. Tarnowo. Dwór, elewacja zachodnia.
Fot. B. Gadański 1997

6. Tarnowo. Spichlerz i fragment
parterowego łącznika z dworem.
Fot. B. Gadański, 1997

7. Tarnowo. Pomnikowa aleja lipowa
na granicy kwater.
Fot. B. Gadański, 1997



Ogród dworski

O powierzchni ok. 2 ha, dość dobrze zachowany park, a w szczególności drzewostan alei lipowej na granicy kwater oraz północny żywopłot lipowo-klonowy. Znacznie gorzej przetrwały żywopłoty zachodni i południowy. Wnętrza parkowe w dużej części puste, pozbawione roślinności ozdobnej. W bliższej dworowi kwaterze urządzone są ogródki oraz sad jabłoniowy. W miejscu dawnego podjazdu obecnie jedynie fragment zieleni z widocznymi świerkami i kilkoma lipami. Zachowała się też część bruku w alei dojazdowej do dworu.

INFORMACJE:

Wojewódzki Oddział
Służby Ochrony Zabytków w Białymstoku
Delegatura w Łomży
ul. Nowogrodzka 157
18-400 Łomża
tel. (0-86) 216-34-08

Urząd Gminy,
18-413 Miastkowo,
ul. Łomżyńska
tel. (086) 217-48-67

DARIUSZ STANKIEWICZ
Białystok

Kradzież z cerkwi pw. Narodzenia NMP w Bielsku Podlaskim

Cerkiew *Preczystienska* jest jedną z najstarszych bielskich świątyń. W swojej historii była kilkakrotnie odbudowywana po zniszczeniach wojennych i pożarach. Jeszcze na początku XVI w. funkcjonująca jako zamkowa, w 1506 r. lub 1562 r. została przeniesiona na Stare Miasto. Obdarowywana i uposażana m.in. przez księcia włodzimierskiego Włodzimierza Wasylkowicza (po 1271 r.), księcia Michała Semenowicza z żoną Wassą (fundacja przed 1484 r.), księżną Helenę – żoną Aleksandra Jagiellończyka (ok. 1507 r.), Zygmunta Augusta (1560 r.).

Kradzieży dokonano 20 maja 1973 r. Łupem złodziei padły ikony: Św. Mikołaja Cudotwórcy oraz Świętych: Bazylego Wielkiego, Grzegorza Teologa, Jana Złotoustego.

1. **Ikona – Św. Mikołaj Cudotwórca**, 2 poł. XIX w., deska, olej, sukienka – srebro(?), techniki złotnicze, wymiarów brak.

Opis

Święty przedstawiony jest w popiersiu, en face. W lewej ręce trzyma zamkniętą księgę, prawą błogosławi. W górnych narożach wśród chmur mniejsze wizerunki: Chrystusa błogosławiącego i podającego świętemu Ewangelię oraz Matki Boskiej z omoforionem w dłoniach. Na malowidło nałożona jest metalowa sukienka, odtwarzająca kompozycję, w której wycięciach widoczne są twarze i dłonie postaci. Święty ubrany jest we wzorzyste szaty liturgiczne. Sakkos pokryty jest motywami kwiatowymi, omoforion z ornamentem geometryczno-roślinnym z motywem krzyży. Poruczi z krzyżykiem. Na głowie ozdobna mitra. Wokół głowy nałożony promienisty nimb. Okładzina księgi z dużą, centralnie umieszczoną rozetą. Tło gładkie. Całość otacza bordiura – od dołu zamykająca

kompozycję półkoliście, górą trójlistnie, wypełniona motywami kwiatowymi. U dołu, pośrodku napis cyrylicą: SW. NIKOŁAJ CZUD.

Stan zachowania

Dość dobry.

2. **Ikona – Święci: Bazyli Wielki, Grzegorz Teolog, Jan Złotousty**, ok. poł. XVIII w., deska, tempera (?), basma, nimby – srebro, techniki złotnicze, brak wymiarów; wpisana do rejestru zabytków województwa białostockiego decyzją nr Kl. III-660/35/70 z dnia 20.07.1970 r. pod nr rej. B-236 poz. 5.

Opis

Trzech liturgistów Kościoła Prawosławnego – „Powszechnych, Wielkich Nauczycieli”. Święci w całej postaci, en face, w tradycyjnych szatach. Kolorystyka ciemna. Pole obramienia nakryte srebrną basmą z repusowaną wicią roślinną z kwiatami. Wokół głów nakładane nimby z napisami identyfikacyjnymi cyrylicą.

Stan zachowania

Kompozycja słabo czytelna. Warstwa malarska osłabiona, przemyta, spękana, łuszcząca się, z tendencją do odpadania.



DARIUSZ STANKIEWICZ
Białystok

Kradzież z cerkwi w Narewce

Parafia w Narewce istniała już w XVIII w. Murowana cerkiew parafialna pw. Św. Mikołaja Cudotwórcy wzniesiona została w 1864 r.

Kradzieży z włamaniem dokonano w nocy z 9/10 lutego 1992 r. Nieznani sprawcy po wyłamaniu dolnej części drzwi bocznych weszli do wnętrza świątyni, skąd po spenetrowaniu, dokonali kradzieży 8 ikon, przypuszczalnie powstałych w 2 poł. XIX w. W maju 1992 r., po wyczerpaniu możliwości zmierzających do wykrycia sprawców kradzieży z włamaniem i odzyskania skradzionego mienia, stanowiącego własność Parafii Prawosławnej w Narewce, dochodzenie umorzono.

1. **Ikona – Św. Jan Chrzciciel**, 2 poł. XIX w., olej na desce, 40 x 35 cm

Opis

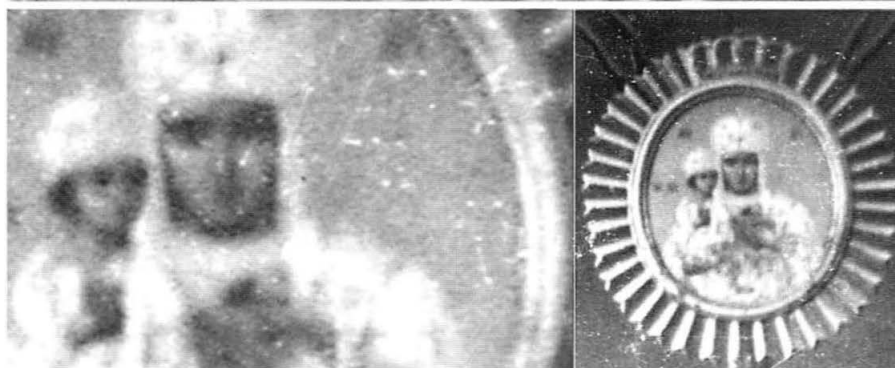
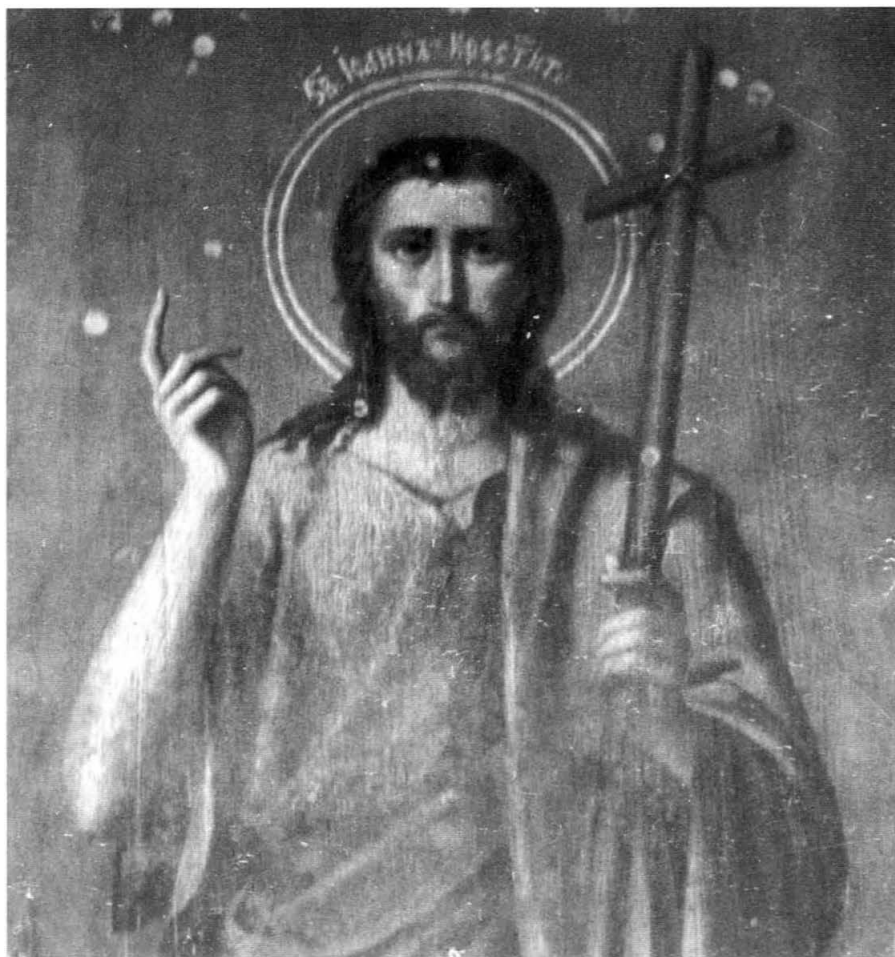
Święty Prorok Jan Chrzciciel – pustelnik i asceta – ukazany w półpostaci, en face. W lewej ręce trzyma laskę zwieńczoną krzyżem, prawą błogosławi. Ubrany w grubą włosiennicę i płaszcz przerzucony przez prawe ramię. Twarz pociągła z zarostem. Włosy skręcone, opadające na ramiona. Wokół głowy podwójny linearny nimb, na którym napis cyrylicą: *SW. JOANN' KRESTIT.(IEL)* Tło jednolite. Wzdłuż krawędzi wąska ramka.

Stan zachowania

Warstwa malarska z licznymi drobnymi rysami. W górnych narożach okrągłe zachłapania woskiem.

2. **Ikona – Matka Boska z Dzieciątkiem**, olej (?) na desce, metalowa sukienka, o wym.: 14 x 18 cm
3. **Ikona – Chrystus Błogosławiący**, olej (?) na desce, metalowa sukienka, o wym.: 14 x 18 cm
4. **Ikona – Św. Archanioł Michał**, olej (?) na desce, metalowa sukienka, w której wycięciach widoczna twarz i ręce postaci, wym.: 54 x 45 cm

5. Ikona – Św. Mikołaj Cudotwórca, w półpostaci trzymający Ewangelię, o wym. 65 x 50 cm
6. Ikona – Matka Boska z Dzieciątkiem, olej (?) na desce, metalowa sukienka, w której wycięciach widoczne twarze i dłonie postaci, o wym.: 10 x 13 cm
7. Ikona – Matka Boska Poczajowska w półpostaci z Dzieciątkiem, blacha, na głowie srebrna korona z kamieniami, o wym.: 20 x 30 cm
8. Ikona – Matka Boska z Dzieciątkiem, olej na desce, o wym.: 18 x 20 cm.



DARIUSZ STANKIEWICZ
Białystok

Kradzież z cerkwi w Siemianówce

Murowana cerkiew parafialna pw. Św. Jerzego Zwycięzcy w Siemianówce, gm. Narewka, została wzniesiona w 4 ćw. XVIII w. Podczas kolejnego remontu w 1967 r. dobudowano dzwonnice.

W nocy z 12 na 13 sierpnia 1991 r. nieznani sprawcy ukręcili kłódkę zabezpieczającą drzwi wejściowe do cerkwi, wyłamali zamek i weszli do wnętrza. Następnie wyłamali haki skobla w kolejnych drzwiach, dostając się do nawy, a potem do ołtarza. Zostały skradzione:

1. **Ikona – Matka Boska z Dzieciątkiem / ELEUSA /**, 2 poł. XIX w., olej na desce, sukienka – stop miedzi, srebrzenie, techniki złotnicze, wym.: 22 x 18 cm.

Opis

Matka Boska w półpostaci trzyma Dzieciątko na prawym przedramieniu, wskazując Zbawiciela. Dzieciątko przytula policzek do twarzy Matki i obejmuje Jej szyję ręką. Ikona przykryta metalową sukienką, w której wycięciach widoczne są malowane twarze, dłonie obu postaci, stopki Dzieciątka. Karnacje ciemne, w odcieniach brązu – od jasnozłocistego po głębokociemny. Maforion Marii wykończony frędzlą, ozdobiony dużymi motywami roślinnymi oraz dwoma kwiatami na głowie i ramieniu. Dzieciątko ubrane w gładki chiton z rękawem wykończonym lamówką i zsuwający się na plecy wierzchni himation. Nimby promieniste, nakładane, zachodzące na siebie. Tło gładkie. Całość otacza bordiura z motywem geometrycznej plecionki. Drewniane podobrazie obciążone fioletowym płótnem. Pierwotnie ikona umieszczona była w drewnianej kasecie z przeszklo-nymi drzwiczkami.



Ikona –
Matka Boska z Dzieciątkiem.



Ikona –
Św. Mikołaj Cudotwórca.

Stan zachowania

Dość dobry. Niewielkie przetarcia na powierzchni metalowej sukienki.

2. **Ikona – Św. Mikołaj Cudotwórca**, 2 poł. XIX w., olej na desce, sukienka – stop miedzi, srebrzenie, techniki złotnicze, wym.: 22 x 18 cm.

Opis

Wizerunek świętego w półpostaci, przedstawiony en face. Prawą ręką błogosławi, w lewej trzyma Ewangelię. W górnych narożach niewielkie postacie: z lewej Chrystusa, z prawej Matki Boskiej wśród chmur. Malowidło przykryte metalową sukienką, w której wycięciach widoczne są twarze i dłonie postaci. Święty ubrany w szaty biskupie: dekorowany wicią roślinną sakkos, omoforion z motywem krzyży, na piersi enkolpion. Na głowie mitra. Nimb promienisty nakładany. Całość otacza bordiura w formie geometryczno-roślinnej plecionki. Drewniane podobrazie obciągnięte fioletowym płótnem. Pierwotnie ikona umieszczona była w drewnianej kasecie z przeszklonymi drzwiczkami.

Stan zachowania

Dość dobry. Niewielkie przetarcia na powierzchni metalowej sukienki.

3. **Ikona – Św. Aleksander Newski**, k. XIX w. – „koloru złocistego” na desce, o wym.: 13 x 17 cm, brak zdjęcia fotograficznego
4. **Ikona – Św. Bazyli Wielki**, pocz. XX w., olej (?) na grubej płycie pilśniowej, o wym.: 45 x 33 cm, brak zdjęcia fotograficznego
5. **Ikona – Narodzenie Chrystusa**, k. XIX w., oleodruk, srebrna, metalowa folia, o wym. 23 x 30 cm, brak zdjęcia fotograficznego
6. **Ikona – Chrystus Wszechmogący**, k. XIX w., oleodruk, folia metalowa, o wym.: 35 x 30 cm, brak zdjęcia fotograficznego
7. **Ikona – Św. Mikołaj (Błogosławiący)**, pocz. XX w., oleodruk, metalowa folia, brak zdjęcia fotograficznego
8. **Ikona – Matka Boska Kazańska**, pocz. XX w., oleodruk, srebrna metalowa folia, o wym.: 45 x 45 cm, brak zdjęcia fotograficznego
9. **Ikona – Matka Boska**, 1 poł. XIX w., oleodruk
10. **Ikona – Zbawiciel**, z XIX w., sukienka metalowa połączana
11. **Ikona – „12 święt”**; brak danych
12. **Ikona – Św. Jerzy** – olej na płycie paździerzowej; brak danych
13. **kielich mszalny**, XVIII w., srebro, techniki złotnicze; brak danych
14. **krzyż** połączany i grawerowany z XVII w.(?); brak danych
15. **pacyfikał**; brak danych
16. **łyżeczka (łżyca)**; brak danych
17. **darochranitielnica?** (kowczeg), połączana, brak danych
18. **talerze (diskosy?)** – szt. 3: duży i 2 małe; brak danych.

KRYSTYNA SZELAĞOWICZ
Białystok

Dokumentacje ewidencyjne zespołów dworsko- i pałacowo-ogrodowych cz. II

Wszystkie dokumentacje ewidencyjne są opracowane według schematu zawierającego następujące elementy:

1. **Krótką analizą historyczną.** Ewolucja układu przestrzennego. Dawne plany. Źródła do dziejów parku.
2. **Charakterystyką stanu istniejącego.** Układ przestrzenny. Skrócona inwentaryzacja roślin. Analiza stopnia zachowania układu zabytkowego. Rola obiektu w krajobrazie.
3. **Wnioski.** Granice ochrony konserwatorskiej w zakresie: ochrony układu przestrzennego, ochrony ekologicznej, ochrony kompozycji widokowej. Ewentualne zmiany sposobu użytkowania. Zakres pożądanej renowacji.
4. **Dokumentacja fotograficzna.**

MARYNKI

101. **Marynki, gm. Poświętne. Założenie folwarczno-ogrodowe.**

Oprac.: Ewa Bończak-Kucharczyk, Józef Maroszek, Jan Szydłowski, fot.: Ewa Bończak-Kucharczyk, s. 15, il. 15, pl. 1, KTR im. Zygmunta Augusta w Knyszynie, Knyszyn 1984, nr inw. 3485.

MIEŃ

102. **Mień, gm. Rudka. Założenie dworsko-ogrodowe.**

Oprac.: Józef Maroszek, Ewa Bończak-Kucharczyk, Ewa Juchniewicz, Paweł Drożyner, fot.: Ewa Bończak-Kucharczyk, s. 16, il. 11, pl. 1, KTR im. Zygmunta Augusta w Knyszynie, Knyszyn 1985, nr inw. 3511.

MIKICIN

103. **Mikicin, gm. Jaświły. Park.**

Oprac. i il.: Ewa Bończak-Kucharczyk, s. 13, il. 12, pl. 1, PP PKZ KOZK w Warszawie, Białystok 1978, nr inw. 2665.

MIKIELEWSZCZYŻNA

104. **Mikielewszczyzna, gm. Sidra. Założenie dworsko-ogrodowe.**

Oprac.: Andrzej Zawistowski, Eugeniusz Korneluk, fot.: Andrzej Zawistowski, s. 18, il. 10, pl. 1, SN-TiTR OORiDR w Białymstoku, Białystok 1981, nr inw. 3454.

MISZKIENIKI WIELKIE

105. **Miszkieniki Wielkie, gm. Szudziałowo. Park.**

Oprac.: Ewa Bończak-Kucharczyk, fot.: Krzysztof Kucharczyk, s. 11, il. 7, pl. 1, PP PKZ KOZK w Warszawie, Białystok 1977, nr inw. 2128.

MONIUSZKI

106. **Moniuszki, gm. Jaświły. Park.**

Oprac. i fot.: Ewa Bończak-Kucharczyk, s. 8, il. 6, pl. 1, PP PKZ KOZK w Warszawie, Białystok 1978, nr inw. 2667.

MOSTOWLANY

107. **Mostowlany, gm. Gródek. Założenie dworsko-ogrodowe.**

Oprac.: Ewa Bończak-Kucharczyk, Józef Maroszek, Paweł Drożyner, fot.: Ewa Bończak-Kucharczyk, s. 14, il. 16, pl. 1, KTR im. Zygmunta Augusta w Knyszynie, Knyszyn 1985, nr inw. 3529.

NIETUPA

108. **Nietupa, gm. Krynki. Założenie dworsko-ogrodowe.**

Oprac.: Eugeniusz Korneluk, Andrzej Zawistowski, fot.: Andrzej Zawistowski, s. 12, il. 7, pl. 1, SN-TliTR OORiDR w Białymstoku, Białystok 1982, nr inw. 3456.

NIEWODNICA NARGILEWSKA

109. **Niewodnica Nargilewska, gm. Juchnowiec Dolny. Park.**

Oprac. i fot.: Marian Szamreto, s. 9, il. 3, pl. 1, Białystok 1977, nr inw. 2138.

NOWOSIÓŁKI

110. **Nowosiółki, gm. Choroszcz. Park.**

Oprac.: Józef Maroszek, Jan Szydłowski, Krzysztof Kucharczyk, fot.: Krzysztof Kucharczyk, s. 19, il. 1, pl. 1, SN-TliTR OORiDR w Białymstoku, Białystok 1978, nr inw. 2260.

NURCZYK

111. **Nurczyk, gm. Nurzec Stacja. Założenie dworsko-ogrodowe.**

Oprac.: Ewa Bończak-Kucharczyk, Józef Maroszek, Jolanta Kosmaczewska, fot.: Ewa Bończak-Kucharczyk, s. 15, il. 16, pl. 1., Białystok 1985, nr inw. 3517.

NURZEC

112. **Nurzec, gm. Nurzec Stacja. Założenie dworsko-ogrodowe.**

Oprac.: Ewa Bończak-Kucharczyk, Jerzy Zieleniewski, Jan Szydłowski, Krzysztof Kucharczyk, fot.: Ewa Bończak-Kucharczyk, s. 26, il. 14, pl. 1, SN-TliTR OORiDR w Białymstoku, Białystok 1980, nr inw. 2710.

OGRODNIKI

113. **Ogrodniki Kolonia, gm. Knyszyn. Park.**

Oprac.: Józef Maroszek, Jan Szydłowski, Krzysztof Kucharczyk, fot.: Krzysztof Kucharczyk, s. 13, il. 7, pl. 1, SN-TliTR OORiDR w Białymstoku, Białystok 1979, nr inw. 2695.

114. Ogrodniki PGR, gm. Knyszyn. Park.

Oprac.: Józef Maroszek, Jan Szydłowski, Krzysztof Kucharczyk, fot.: Krzysztof Kucharczyk, s. 16, il. 11, pl. 1, SN-TliTR OORiDR w Białymstoku, Białystok 1979, nr inw. 2694.

115. Ogrodniki, gm. Narew. Park.

Oprac.: Józef Maroszek, Jan Szydłowski, Krzysztof Kucharczyk, fot.: Krzysztof Kucharczyk, s. 14, il. 10, pl. 1, SN-TliTR OORiDR w Białymstoku, Białystok 1979, nr inw. 2696.

ORLA

116. Orla, gm. Orla. Założenie dworsko-ogrodowe.

Oprac.: Ewa Bończak-Kucharczyk, Józef Maroszek, Paweł Drożyner, Ewa Juchniewicz, Janina Werpachowska, fot.: Ewa Bończak-Kucharczyk, s. 35, il. 19, pl. 1, KTR im. Zygmunta Augusta w Knyszynie, Knyszyn 1985, nr inw. 3490.

OSTROŻANY

117. Ostrożany, gm. Drohiczyn. Park.

Oprac.: Zygmunt Borzym, Kazimierz Milewski, Andrzej Prokopowicz, Jądwiga Sakowicz, fot.: Andrzej Prokopowicz, s. 9, il. 8, pl. 1, Białystok 1976, nr inw. 2117.

118. Ostrożany, gm. Drohiczyn. Założenie dworsko-ogrodowe.

Oprac.: Ewa Bończak-Kucharczyk, Józef Maroszek, Paweł Drożyner, Janina Werpachowska, Ewa Juchniewicz, fot.: Ewa Bończak-Kucharczyk, s. 27, il. 36, pl. 1, KTR im. Zygmunta Augusta w Knyszynie, Knyszyn 1985, nr inw. 3504.

OSTRÓWKI

119. Ostrówki, gm. Zabłudów. Założenie dworsko-ogrodowe.

Oprac.: Ewa Bończak-Kucharczyk, Zofia Cybulko, Teresa Wierzbicka-Maroszek, fot.: Ewa Bończak-Kucharczyk, s. 18, il. 16, pl. 1, TPN w Międzyrzecu Podlaskim, Międzyrzec Podlaski 1983, nr inw. 3466.

PAWLINOWO

120. Pawlinowo, gm. Orla. Założenie dworsko-ogrodowe.

Oprac.: Ewa Bończak-Kucharczyk, Józef Maroszek, Janina Werpachowska, fot.: Ewa Bończak-Kucharczyk, s. 16, il. 15, pl. 1, SN-TliTO w Białymstoku, Białystok 1986, nr inw. 3527.

PAWŁOWICZE

121. Pawłowicze, gm. Kuźnica. Park.

Oprac.: Ewa Bończak-Kucharczyk, fot.: Krzysztof Kucharczyk, s. 10, il. 5, pl. 1, PKZ Oddział w Warszawie, PP Białystok 1976, nr inw. 2123.

PIETKOWO

122. Pietkowo, gm. Poświętne. Park.

Oprac.: Ewa Bończak-Kucharczyk, fot.: (br. autora), s. 9, il. 5, pl. 1, PKZ Oddział w Warszawie, PP Białystok 1976, nr inw. 2120.

123. **Pietkowo, gm. Poświętne. Założenie dworsko-ogrodowe.**
Oprac.: Ewa Bończak-Kucharczyk, Józef Maroszek, Eugeniusz Korneluk, Krystyna Korneluk, Jan Szydłowski, Ewa Rogalewska, fot.: Ewa Bończak-Kucharczyk, s. 39, il. 24, pl. 1, KTR im. Zygmunta Augusta w Knyszynie, Knyszyn 1984, nr inw. 3487.

PISARZOWCE

124. **Pisarzowce, gm. Szudziałowo. Założenie dworsko-ogrodowe.**
Oprac.: Ewa Bończak-Kucharczyk, fot.: Krzysztof Kucharczyk, s. 8, il. 6, pl. 1, PP PKZ KOZK w Warszawie, Białystok 1977, nr inw. 2129.

PODBIELE

125. **Podbiele, gm. Bielsk Podlaski. Park podworski.**
Oprac. i fot.: Ewa Bończak-Kucharczyk, s. 9, il. 7, pl. 1, Białystok 1978, nr inw. 2272.

PODGRODZISK

126. **Podgrodzisk, gm. Suchowola. Park.**
Oprac.: Józef Maroszek, Jan Szydłowski, Krzysztof Kucharczyk, fot.: Krzysztof Kucharczyk, s. 18, il. 9, pl. 1, SN-TliTR OORiDR w Białymstoku, Białystok 1978, nr inw. 2261.

POKANIEWO

127. **Pokaniewo, gm. Milejczyce. Założenie dworsko-ogrodowe.**
Oprac.: Ewa Bończak-Kucharczyk, Józef Maroszek, Paweł Drożyner, Ewa Juchniewicz, Janina Werpachowska, fot.: Ewa Bończak-Kucharczyk, s. 20, il. 29, pl. 1, KTN im. Zygmunta Augusta w Knyszynie, Knyszyn 1985, nr inw. 3506.

POŁOMIN

128. **Połomin, gm. Suchowola. Założenie dworsko-ogrodowe.**
Oprac.: Ewa Bończak-Kucharczyk, Józef Maroszek, Ewa Juchniewicz, Ewa Rogalewska, fot.: Ewa Bończak-Kucharczyk, s. 19, il. 20, pl. 1, KTR im. Zygmunta Augusta w Knyszynie, Knyszyn 1985, nr inw. 3510.

PONARLICA

129. **Ponarlica, gm. Nowy Dwór. Założenie dworsko-ogrodowe.**
Oprac.: Ewa Bończak-Kucharczyk, Józef Maroszek, Jan Szydłowski, fot.: Ewa Bończak-Kucharczyk, s. 15, il. 9, pl. 1, KTR im. Zygmunta Augusta w Knyszynie, Knyszyn 1984, nr inw. 3476.

POTRUBOWSZCZYŻNA

130. **Potrubowszczyżna, gm. Sidra. Założenie dworsko-ogrodowe.**
Oprac.: Eugeniusz Korneluk, Andrzej Zawistowski, fot.: Andrzej Zawistowski, s. 28, il. 10, pl. 1, SN-TliTR OORiDR w Białymstoku, Białystok 1980, nr inw. 2715.

ROGOWO

131. **Rogowo, gm. Choroszcz. Założenie dworsko-ogrodowe.**

Oprac.: Ewa Bończak-Kucharczyk, Antoni Oleksicki, Józef Maroszek, Jan Szydłowski, Krzysztof Kucharczyk, fot.: Ewa Bończak-Kucharczyk, s. 19, il. 11, pl. 1, SN-TiTR OORiDR w Białymstoku, Białystok 1980, nr inw. 2705.

RÓŻANYSTOK

132. **Różanystok, gm. Dąbrowa Białostocka. Park przyklasztorny.**

Oprac.: Andrzej Prokopowicz, Jan Godlewski, Iwona Kuźmicka, fot.: (br. autora), s. 11, il. 10, pl. 1, Białystok 1975, nr inw. 1939.

133. **Różanystok, gm. Dąbrowa Białostocka. Założenie klasztorno-ogrodowe.**

Oprac.: Ewa Bończak-Kucharczyk, Józef Maroszek, Ewa Rogalewska, Ewa Juchniewicz, Paweł Drożyner, fot.: Ewa Bończak-Kucharczyk, s. 46, il. 36, pl. 1, KTR im. Zygmunta Augusta w Knyszynie, Knyszyn 1985, nr inw. 3505.

RUDKA

134. **Rudka, gm. w/m. Park pałacowy.**

Oprac.: Ewa Bończak-Kucharczyk, fot.: (zbiory BBiDZ w Białymstoku), s. 14, il. 6, pl. 1, Białystok 1975, nr inw. 1917.

RYBOŁY

135. **Ryboły, gm. Zabłudów. Założenie folwarczno-ogrodowe.**

Oprac.: Ewa Bończak-Kucharczyk, Józef Maroszek, Ewa Rogalewska, fot.: Ewa Bończak-Kucharczyk, s. 17, il. 14, pl. 1, KTR im. Zygmunta Augusta w Knyszynie, Knyszyn 1984, nr inw. 3483.

SIDERKA

136. **Siderka, gm. Sidra. Park.**

Oprac.: Marian Szamreto, fot.: (br. autora), s. 13, il. 9, pl. 1, Białystok 1977, nr inw. 2137.

137. **Siderka, gm. Sidra. Założenie dworsko-ogrodowe.**

Oprac.: Ewa Bończak-Kucharczyk, Józef Maroszek, Paweł Drożyner, Janina Werpachowska, fot.: Ewa Bończak-Kucharczyk, s. 24, il. 23, pl. 1, KTR im. Zygmunta Augusta w Knyszynie, Knyszyn 1985, nr inw. 3492.

SIDRA

138. **Sidra, gm. w/m. Park.**

Oprac.: Ewa Bończak-Kucharczyk, Zofia Piłaszewicz, fot.: Ewa Bończak-Kucharczyk, s. 19, il. 8, pl. 1, SN-TiTR OORiDR w Białymstoku, Białystok 1979, nr inw. 2679

SIEMIATYCZE

139. **Siemiatycze, gm. w/m. Park Anny Jabłonowskiej.**

Oprac.: Józef Maroszek, Jan Szydłowski, Krzysztof Kucharczyk, fot.: Krzysztof Kucharczyk, s. 17, il. 16, pl. 1, SN-TiTR OORiDR w Białymstoku, Białystok 1979, nr inw. 2700.

140. Siemiatycze, gm. w/m. Park poklasztorny.

Oprac.: Ewa Bończak-Kucharczyk, fot.: Krzysztof Kucharczyk, s. 6, il. 5, pl. 1, Białystok 1975, nr inw. 1943.

SIEMIONY

141. Siemiony, gm. Grodzisk. Założenie dworsko-ogrodowe.

Oprac.: Ewa Bończak-Kucharczyk, Józef Maroszek, Ewa Juchniewicz, Ewa Rogalewska, fot.: Ewa Bończak-Kucharczyk, s. 27, il. 22, pl. 1, KTR im. Zygmunta Augusta w Knyszynie, Knyszyn 1985, nr inw. 3501.

SIKORY

142. Sikory, gm. Mońki. Założenie dworsko-ogrodowe.

Oprac.: Ewa Bończak-Kucharczyk, Józef Maroszek, Zofia Cybulko, fot.: Ewa Bończak-Kucharczyk, s. 23, il. 10, pl. 1, TPN w Międzyrzecu Podlaskim, Międzyrzec Podlaski 1983, nr inw. 3467.

SŁÓJKA

143. Słójka, gm. Szudziałowo. Park dworski.

Oprac.: Ewa Bończak-Kucharczyk, fot.: Krzysztof Kucharczyk, s. 11, il. 8, pl. 1, PP PKZ KOZK w Warszawie, Białystok 1977, nr inw. 2127.

SOBOLEWO

144. Sobolewo, gm. Supraśl. Park.

Oprac.: Józef Maroszek, Jan Szydłowski, Krzysztof Kucharczyk, fot.: Krzysztof Kucharczyk, s. 23, il. 11, pl. 1, SN-TliTR OORiDR w Białymstoku, Białystok 1978, nr inw. 2262.

SOBÓTKA

145. Sobótka, gm. Bielsk Podlaski. Park.

Oprac.: Józef Maroszek, Jan Szydłowski, Krzysztof Kucharczyk, fot.: Krzysztof Kucharczyk, s. 13, il. 12, pl. 1, SN-TliTR OORiDR w Białymstoku, Białystok 1979, nr inw. 2692.

SOKÓŁKA

146. Sokółka, gm. w/m. Park.

Oprac.: Ewa Bończak-Kucharczyk, Zofia Piłaszewicz, fot.: Ewa Bończak-Kucharczyk, s. 28, il. 12, pl. 1, SN-TliTR OORiDR w Białymstoku, Białystok 1979, nr inw. 2678.

STANEK

147. Stanek, gm. Michałowo. Założenie dworsko-ogrodowe.

Oprac.: Józef Maroszek, Krzysztof Kucharczyk, fot.: Józef Maroszek, s. 18, il. 9, pl. 1, SN-TliTR OORiDR w Białymstoku, Białystok 1978, nr inw. 3468.

STARA KAMIENNA

148. **Stara Kamienna, gm. Dąbrowa Białostocka. Park.**

Oprac. i fot.: Marian Szamreto, s. 9, il. 4, pl. 1, Białystok 1978, nr inw. 2265.

STARE JEŻEWO

149. **Stare Jeżewo, gm. Tykocin. Założenie dworsko-ogrodowe.**

Oprac.: Ewa Bończak-Kucharczyk, Józef Maroszek, Zofia Cybulko, Anna Korneluk, fot.: Ewa Bończak-Kucharczyk, s. 25, il. 19, pl. 1, TPN w Międzyrzecu Podlaskim, Międzyrzec Podlaski 1983, nr inw. 3244.

STARY DWÓR

150. **Stary Dwór, gm. Narewka. Założenie dworsko-ogrodowe.**

Oprac.: Józef Maroszek, Ewa Bończak-Kucharczyk, Ewa Rogalewska, Ewa Juchniewicz, fot.: Ewa Bończak-Kucharczyk, s. 15, il. 18, pl. 1, KTR im. Zygmunta Augusta w Knyszynie, Knyszyn 1985, nr inw. 3498.

STELMACHOWO

151. **Stelmachowo, gm. Tykocin. Park.**

Oprac. i fot.: Ewa Bończak-Kucharczyk, s. 10, il. 5, pl. 1, PP PKZ KOZK w Warszawie, Białystok 1977, nr inw. 2124.

STERPEJKI

152. **Sterpejki, gm. Kuźnica. Założenie dworsko-ogrodowe.**

Oprac.: Eugeniusz Korneluk, Andrzej Zawistowski, fot.: Andrzej Zawistowski, s. 17, il. 10, pl. 1, SN-TiITR OORiDR w Białymstoku, Białystok 1980, nr inw. 2714.

STOŁOWACZ

153. **Stołowacz, gm. Bielsk Podlaski. Park.**

Oprac.: Józef Maroszek, Krzysztof Kucharczyk, Jan Szydłowski, fot.: Krzysztof Kucharczyk, s. 19, il. 14, pl. 1, SN-TiITR OORiDR w Białymstoku, Białystok 1979, nr inw. 2699.

STOŻNOWO

154. **Stożnowo, gm. Jaświły. Park.**

Oprac.: Ewa Bończak-Kucharczyk, Zofia Piłaszewicz, fot.: Ewa Bończak-Kucharczyk, s. 17, il. 10, pl. 1, SN-TiITR OORiDR w Białymstoku, Białystok 1979, nr inw. 2671.

STRABLA

155. **Strabla, gm. Wyszki. Park pałacowy.**

Oprac.: Ewa Bończak-Kucharczyk, fot.: Krzysztof Kucharczyk, s. 11, il. 6, pl. 1, Białystok 1975, nr inw. 1916.

STRAŻ

156. **Straż, gm. Sokółka. Założenie dworsko-ogrodowe.**

Oprac.: Andrzej Zawistowski, Eugeniusz Korneluk, fot.: Andrzej Zawistowski, s. 14, il. 7, pl. 1, SN-TliTR OORiDR w Białymstoku, Białystok 1982, nr inw. 3455.

SUPRAŚL

157. **Supraśl, gm. w/m. Park przy pałacu Buchholtzów.**

Oprac.: Ewa Bończak-Kucharczyk, fot.: (br. autora), s. 7, il. 6, pl. 1, PKZ Oddział w Warszawie, PP w Białymstoku, Białystok 1976, nr inw. 2122.

158. **Supraśl, gm. w/m. Ogród przy zespole poklasztorным oo. Bazylianów.**

Oprac. i fot.: Ewa Bończak-Kucharczyk, s. 25, il. 17, pl. 1, Białystok 1978, nr inw. 2269.

159. **Supraśl, gm. w/m. Park miejski.**

Oprac.: Ewa Bończak-Kucharczyk, Zofia Piłaszewicz, fot.: Ewa Bończak-Kucharczyk, s. 19, il. 12, pl. 1, SN-TliTR OORiDR w Białymstoku, Białystok 1979, nr inw. 2685.

SUTNO

160. **Sutno, gm. Mielnik. Park.**

Oprac.: Józef Maroszek, Jan Szydłowski, Krzysztof Kucharczyk, fot.: Krzysztof Kucharczyk, s. 16, il. 10, pl. 1, SN-TliTR OORiDR w Białymstoku, Białystok 1979, nr inw. 2698.

SZCZYTY

161. **Szczyty Dzieciołowo, gm. Orla. Park.**

Oprac. i fot.: Ewa Bończak-Kucharczyk, s. 18, il. 6, pl. 1, PP PKZ KOZK w Warszawie, PP w Białymstoku, Białystok 1978, nr inw. 2670.

162. **Szczyty Nowodwory, gm. Orla. Park.**

Oprac. i fot.: Ewa Bończak-Kucharczyk, s. 22, il. 9, pl. 1, PP PKZ KOZK w Warszawie, PP w Białymstoku, Białystok 1978, nr inw. 2669.

ŚLIWNO

163. **Śliwno, gm. Choroszcz. Park.**

Oprac.: Józef Maroszek, Jan Szydłowski, Krzysztof Kucharczyk, fot.: Krzysztof Kucharczyk, s. 17, il. 24, pl. 1, SN-TliTR OORiDR w Białymstoku, Białystok 1979, nr inw. 2701.

ŚWINOBRÓD

164. **Świnobród, gm. Michałowo. Założenie fabryczne.**

Oprac.: Józef Maroszek, Ewa Bończak-Kucharczyk, Eugeniusz Korneluk, Krystyna Korneluk, fot.: Ewa Bończak-Kucharczyk, s. 14, il. 12, pl. 1, KTR im. Zygmunta Augusta w Knyszynie, Knyszyn 1984, nr inw. 3469.

TARGOWISK

165. **Targowisk, gm. Grodzisk. Założenie dworsko-ogrodowe.**

Oprac.: Józef Maroszek, Ewa Bończak-Kucharczyk, Ewa Rogalewska, Ewa Juchniewicz, fot.: Ewa Bończak-Kucharczyk, s. 16, il. 15, pl. 1, KTR im. Zygmunta Augusta w Knyszynie, Knyszyn 1985, nr inw. 3502.

TOŁOCZKI

166. **Tołoczki Małe, gm. Kuźnica. Założenie dworsko-ogrodowe.**

Oprac.: Eugeniusz Korneluk, Andrzej Zawistowski, fot.: Andrzej Zawistowski, s. 17, il. 10, pl. 1, SN-TliTR OORiDR w Białymstoku, Białystok 1980, nr inw. 2713.

167. **Tołoczki Wielkie, gm. Kuźnica. Założenie dworsko-ogrodowe.**

Oprac.: Eugeniusz Korneluk, Andrzej Zawistowski, fot.: Andrzej Zawistowski, s. 27, il. 10, pl. 1, SN-TliTR OORiDR w Białymstoku, Białystok 1980, nr inw. 2712.

TOPOLANY

168. **Topolany, gm. Michałowo. Założenie dworsko-ogrodowe.**

Oprac.: Ewa Bończak-Kucharczyk, Antoni Oleksicki, Józef Maroszek, Jan Szydłowski, Krzysztof Kucharczyk, fot.: Ewa Bończak-Kucharczyk, s. 27, il. 15, pl. 1, SN-TliTR OORiDR w Białymstoku, Białystok 1980, nr inw. 2707.

TOPOLE

169. **Topole, gm. Turośń Kościelna. Założenie fabryczne.**

Oprac.: Ewa Bończak-Kucharczyk, Józef Maroszek, Jan Szydłowski, fot. Ewa Bończak-Kucharczyk, s. 15, il. 8, pl. 1, KTR im. Zygmunta Augusta w Knyszynie, Knyszyn 1984, nr inw. 3481.

TRZYRZECZE

170. **Trzyrzecze, gm. Suchowola. Założenie dworsko-ogrodowe.**

Oprac.: Ewa Bończak-Kucharczyk, Józef Maroszek, Ewa Juchniewicz, Ewa Rogalewska, fot.: Ewa Bończak-Kucharczyk, s. 18, il. 12, pl. 1, KTR im. Zygmunta Augusta w Knyszynie, Knyszyn 1985, nr inw. 3509.

TUREK

171. **Turek, gm. Poświętne. Założenie folwarczno-ogrodowe.**

Oprac.: Józef Maroszek, Ewa Bończak-Kucharczyk, Jan Szydłowski, Ewa Rogalewska, Eugeniusz Korneluk, Krystyna Korneluk, fot.: Ewa Bończak-Kucharczyk, s. 16, il. 11, pl. 1, KTR im. Zygmunta Augusta w Knyszynie, Knyszyn 1984, nr inw. 3484.

TUROŚŃ KOŚCIELNA

172. **Turośń Kościelna, gm. w/m. Park.**

Oprac. i fot.: Marian Szamreto, s. 10, il. 7, pl. 1, Białystok 1978, nr inw. 2264.

173. **Turośń Kościelna, gm. w/m. Założenie dworsko-ogrodowe.**

Oprac.: Ewa Bończak-Kucharczyk, Józef Maroszek, Jolanta Kosmaczewska, Leszek Postołowicz, fot.: Ewa Bończak-Kucharczyk, s. 24, il. 21, pl. 1, Białystok 1985, nr inw. 3518.

TYKOCIN

174. **Tykocin, gm. w/m. Ogród przy klasztorze oo. Bernardynów.**

Oprac.: Ewa Bończak-Kucharczyk, fot.: Krzysztof Kucharczyk, Ewa Bończak-Kucharczyk, s. 9, il. 5, pl. 1, PP PKZ KOZK w Warszawie, Białystok 1977, nr inw. 2134.

WALIŁY

175. **Waliby, gm. Gródek. Park.**

Oprac. i fot.: Ewa Bończak-Kucharczyk, s. 12, il. 9, pl. 1, PP PKZ KOZK w Warszawie, Białystok 1978, nr inw. 2668.

WAŁKI

176. **Wałki, gm. Milejczyce. Założenie dworsko-ogrodowe.**

Oprac.: Ewa Bończak-Kucharczyk, Józef Maroszek, Ewa Juchniewicz, Ewa Rogalewska, fot.: Ewa Bończak-Kucharczyk, s. 18, il. 12, pl. 1, KTR im. Zygmunta Augusta w Knyszynie, Knyszyn 1985, nr inw. 3507.

WANDALIN

177. **Wandalin, gm. Boćki. Park.**

Oprac.: Ewa Bończak-Kucharczyk, Zofia Piłaszewicz, fot.: Ewa Bończak-Kucharczyk, s. 14, il. 7, pl. 1, SN-TliTR OORiDR w Białymstoku, Białystok 1979, nr inw. 2682.

WANDZIN

178. **Wandzin, gm. Sidra. Założenie dworsko-ogrodowe.**

Oprac.: Ewa Bończak-Kucharczyk, Józef Maroszek, Paweł Drożyner, Janina Werpachowska, fot.: Ewa Bończak-Kucharczyk, s. 13, il. 4, pl. 1, KTR im. Zygmunta Augusta w Knyszynie, Knyszyn 1985, nr inw. 3491.

WAŚKI

179. **Waśki, gm. Mońki. Założenie dworsko-ogrodowe.**

Oprac.: Andrzej Zawistowski, Eugeniusz Korneluk, fot.: Andrzej Zawistowski, s. 16, il. 7, pl. 1., SN-TliTR OORiDR w Białymstoku, Białystok 1982, nr inw. 3458.

WIDOWO

180. **Widowo, gm. Bielsk Podlaski. Park.**

Oprac.: Józef Maroszek, Jan Szydłowski, Krzysztof Kucharczyk, fot.: Krzysztof Kucharczyk, s. 13, il. 10, pl. 1, SN-TliTR OORiDR w Białymstoku, Białystok 1979, nr inw. 2693.

WOJNÓWKA

181. Wojnówka, gm. Dubicze Cerkiewne. Założenie dworsko-ogrodowe.

Oprac.: Ewa Bończak-Kucharczyk, Józef Maroszek, Ewa Juchniewicz, Ewa Rogalewska, fot.: Ewa Bończak-Kucharczyk, s. 13, il. 18, pl. 1, KTR im. Zygmunta Augusta w Knyszynie, Knyszyn 1985, nr inw. 3499.

WÓLKA

182. Wólka, gm. Sidra. Założenie dworsko-ogrodowe.

Oprac.: Andrzej Zawistowski, Eugeniusz Korneluk, fot.: Andrzej Zawistowski, s. 21, il. 13, pl. 1, SN-TliTR OORiDR w Białymstoku, Białystok 1981, nr inw. 3449.

ZABŁOCIE

183. Zabłocie, gm. Nurzec Stacja. Założenie dworsko-ogrodowe.

Oprac.: Ewa Bończak-Kucharczyk, Zofia Cybulko, Teresa Wierzbicka, Józef Maroszek, fot.: Ewa Bończak-Kucharczyk, s. 19, il. 16, pl. 1, TPN w Międzyrzecu Podlaskim, Międzyrzec Podlaski 1983, nr inw. 3465.

ZABŁUDÓW

184. Zabłudów, gm. w/m. Park.

Oprac.: Ewa Bończak-Kucharczyk, fot.: Krzysztof Kucharczyk, s. 12, il. 6, pl. 1, Białystok 1975, nr inw. 1918.

ZAJĄCZKI-KOŻANY

185. Zajęczki-Kożany, gm. Juchnowiec Dolny. Park.

Oprac.: Ewa Bończak-Kucharczyk, fot.: Krzysztof Kucharczyk, s. 7, il. 4, pl. 1, PP PKZ KOZK w Warszawie, Białystok 1977, nr inw. 2135.

ZDROJKI

186. Zdrojki, gm. Wyszki. Założenie dworsko-ogrodowe.

Oprac.: Ewa Bończak-Kucharczyk, Józef Maroszek, Jolanta Kosmaczewska, Leszek Postołowicz, fot.: Ewa Bończak-Kucharczyk, s. 15, il. 15, pl. 1, Białystok 1985, nr inw. 3530.

ZŁOTNIKI

187. Złotniki, gm. Juchnowiec Dolny. Założenie dworsko-ogrodowe.

Oprac.: Józef Maroszek, Ewa Bończak-Kucharczyk, Jan Szydłowski, Ewa Rogalewska, fot.: Ewa Bończak-Kucharczyk, s. 24, il. 23, pl. 1, KTR im. Zygmunta Augusta w Knyszynie, Knyszyn 1984, nr inw. 3478.

ZOSIN

188. **Zosin, gm. Sidra. Założenie dworsko-ogrodowe.**

Oprac.: Andrzej Zawistowski, Eugeniusz Korneluk, fot.: Andrzej Zawistowski, s. 12, il. 11, pl. 1, SN-TliTR OORiDR w Białymstoku, Białystok 1981, nr inw. 3450.

ZUBOWSZCZYŻNA

189. **Zubowszczyzna, gm. Szudziałowo. Założenie dworsko-ogrodowe.**

Oprac.: Ewa Bończak-Kucharczyk, Józef Maroszek, Ewa Rogalewska, fot.: Ewa Bończak-Kucharczyk, s. 22, il. 12, pl. 1, KTR im. Zygmunta Augusta w Knyszynie, Knyszyn 1984, nr inw. 3475.

ZUBRZYCA WIELKA

190. **Zubrzyca Wielka, gm. Szudziałowo. Założenie dworsko-ogrodowe.**

Oprac.: Ewa Bończak-Kucharczyk, Józef Maroszek, Jan Szydłowski, fot.: Ewa Bończak-Kucharczyk, s. 21, il. 13, pl. 1, KTR im. Zygmunta Augusta w Knyszynie, Knyszyn 1984, nr inw. 3474.

ŻUCHOWO

191. **Żuchowo, gm. Suchowola. Założenie dworsko-ogrodowe.**

Oprac.: Ewa Bończak-Kucharczyk, Józef Maroszek, Jolanta Kosmaczewska, fot.: Ewa Bończak-Kucharczyk, s. 16, il. 10, pl. 1, KTR im. Zygmunta Augusta w Knyszynie, Knyszyn 1985, nr inw. 3514.

ŻYLICZE

192. **Żylicze, gm. Krynki. Park.**

Oprac. i fot.: Marian Szamreto, s. 12, il. 5, pl. 1, Białystok 1978, nr inw. 2266.

WYKAZ SKRÓTÓW:

BBiDZ – Biuro Badań i Dokumentacji Zabytków

KOZK – Kierownictwo Odbudowy Zamku Królewskiego

KTR im. – Knyszyńskie Towarzystwo Regionalne imienia

OORiDR – Okręgowy Ośrodek Rzeczoznawstwa i Doradztwa Rolniczego

PP PKZ – Przedsiębiorstwo Państwowe Pracownie Konserwacji Zabytków

SN-TliTO – Stowarzyszenie Naukowo-Techniczne Inżynierów i Techników Ogrodnictwa

SN-TliTR – Stowarzyszenie Naukowo-Techniczne Inżynierów i Techników Rolnictwa

TPN – Towarzystwo Przyjaciół Nauk

fot. – fotografia, fotografował

gm. – gmina

il. – ilustracja

nr inw. – numer inwentarzowy

oprac. – opracował(-a)

pl. – plan

s. – strona

w/m – w miejscu

Wspomnienie o Zofii Piłaszewicz



Przyszła na świat w Rafałówce, małej miejscowości koło Zabłudowa, 25 października 1939 r., tuż po wybuchu II wojny światowej, jako najmłodsze z trójki dzieci Stanisława i Albiny z domu Prokopowicz. Ojciec Zosi był żołnierzem II Korpusu i walczył m.in. pod Monte Cassino, Bolonią i Anconą. Po powrocie do kraju aresztowany przez władze stalinowskie, spędził wiele lat w więzieniu. Naukę w Szkole Podstawowej w Rafałówce rozpoczęła Zosia w 1945 roku, a ukończyła w 1952. Maturę zdała w II Liceum Ogólnokształcącym w Białymstoku w 1956 r. W latach 1959-1964 studiowała historię sztuki na Uniwersytecie Wrocławskim. Wiedzę zdobywała pod kierunkiem prof. Mariana Morelowskiego i doc. Heleny

Blumówny, która była także promotorem napisanej w 1964 roku pracy magisterskiej – *Xawery Dunikowski największy współczesny rzeźbiarz polski*.

Po studiach Zofia Piłaszewicz pracowała przez krótki okres (od 1.10.1964 r. do 1.02.1965 r.) w Wojewódzkim Domu Kultury w Koszalinie, a następnie, w latach 1965-66 w Muzeum Piastów Śląskich w Brzegu. W 1966 r. wróciła na stałe do Białegostoku, najpierw przez 2 lata (1966-68) pracowała w Dziale Naukowo-Oświatowym Muzeum Okręgowego w Białymstoku, a w 1969 r. rozpoczęła pracę w Pracowni Dokumentacji Naukowo-Historycznej Przedsiębiorstwa Państwowego Pracowni Konserwacji Zabytków Oddział w Warszawie. W Białymstoku powstała wówczas Pracownia Projektowa i Kierownictwo Grupy Robót, na potrzeby których pracowała Zosia. Zajmowała się opracowywaniem studiów historyczno-architektonicznych, historyczno-urbanistycznych, konsultowała projekty adaptacji obiektów zabytkowych, pełniła nadzory konserwatorskie przy pracach remontowo-budowlanych, prowadzonych przez KGR w Białymstoku, m. in. w zespołach poklasztornych na Wigrach, w Sejnach, w Supraślu i przy odbudowie Arsenalu w Białymstoku.

W latach 1975-76 Zofia Piłaszewicz, pracując na pół etatu w PP PKZ, za namową Lucyny Stalończyk, kierowniczki Biura Badań i Dokumentacji Zabytków w Białymstoku, podjęła na krótko pracę w BBiDZ. Jej wiedza, szczególnie na temat twórczości Xawerego Dunikowskiego, okazała się wówczas bardzo przydatna. To właśnie Zosia ustaliła, że jeden z nagrobków na cmentarzu katolickim w Niemirowie jest autorstwa Xawerego Dunikowskiego.

W dniu 1 stycznia 1977 r. powołano nowy oddział PP PKZ – Kierownictwo Odbudowy Zamku Królewskiego w Warszawie Zakład w Białymstoku. Zofii Piłaszewicz powierzono zadanie utworzenia w Białymstoku Pracowni Dokumentacji Naukowo-Historycznej. Została jej pierwszym kierownikiem. Pracownikami PDNH w tym czasie byli: arch. Władysław Paszkowski (pierwszy powojenny Wojewódzki Konserwator Zabytków w Białymstoku), arch. Irena Małofiejew, Antoni Oleksicki, Anna Kalisz, Barbara Tomecka, Ewa Pogorzelska, później zatrudnieni zostali: Małgorzata Dolistowska, Marta Jankowska, Maria

Giedz, Tomasz Grygiel, Małgorzata Walkiewicz, Joanna Pyzia, Joanna Kotyńska. Będąc kierownikiem pracowni, Zosia służyła koleżankom i kolegom radą i pomocą. Wszystkie opracowania dotyczące tematów urbanistycznych, ruralistycznych czy też architektonicznych, a także zabytków ruchomych, powstające w Pracowni były przez nią dokładnie czytane i weryfikowane przed przekazaniem recenzentom.

W powstałym w 1980 r. Oddziale PP Pracowni Konserwacji Zabytków w Białymstoku Zofia Piłaszewicz przez pewien czas pełniła funkcję kierownika Pracowni Dokumentacji Naukowo-Historycznej oraz przewodniczącej Związków Zawodowych. Praca społeczna Zosi wynikała z naturalnej potrzeby pomocy ludziom. Potrafiła każdego wysłuchać i każdemu doradzić. Przeżywała niepowodzenia innych tak jak swoje.

Zrezygnowała z funkcji kierowniczej i społecznej w 1982 r., poświęcając się jedynie pracy zawodowej na stanowisku głównego specjalisty. Do jej obowiązków należało nadal weryfikowanie dokumentacji powstających w Pracowni. Za swoje osiągnięcia w pracy zawodowej i społecznej otrzymała w 1978 r. złotą odznakę „Za opiekę nad zabytkami”, a w 1984 r. Brązowy Krzyż Zasługi, którego już nie mogła odebrać. Zmarła nagle 30 marca 1984 r. Pozostało po niej wiele dokumentacji naukowych oraz wielki żal i smutek środowiska konserwatorskiego, że tak wcześnie odeszła.

BIBLIOGRAFIA DOKUMENTACJI KONSERWATORSKICH
OPRACOWANYCH PRZEZ ZOFIĘ PIŁASZEWICZ W LATACH 1969-1983

1969

Bielsk Podlaski, *Dawny zespół oo. Karmelitów Trzeuickowych*. Dokumentacja historyczno-architektoniczna, maszynopis PP PKZ O/Warszawa.

1970

Choroszcz, woj. białostockie, pow. Białystok, *Kościół i klasztor podominikański*. Studium historyczno-architektoniczne, maszynopis PP PKZ O/Warszawa.

Wąsosz, *Kościół parafialny pw. Św. Trójcy*. Dokumentacja historyczno-architektoniczna, maszynopis PP PKZ O/Warszawa.

1971

Białystok, *Altanka treliazowa*. Dokumentacja historyczno-architektoniczna, maszynopis PP PKZ O/Warszawa.

Dojlidy, pow. Białystok, *Pałac Lubomirskich*. Dokumentacja historyczno-architektoniczna, maszynopis PP PKZ O/Warszawa.

Nowodwory, *Zespół pałacowy*. Dokumentacja historyczno-architektoniczna, maszynopis PP PKZ O/Warszawa.

Różanystok, pow. Dąbrowa Białostocka, *Kościół i klasztor podominikański*. Dokumentacja historyczno-architektoniczna, maszynopis PP PKZ O/Warszawa.

Wigry, *Zespół pokamedulski*. Dokumentacja historyczno-architektoniczna, maszynopis PP PKZ Warszawa.

1972

Białystok, *Kościół pw. Wniebowzięcia NMP*. Dokumentacja historyczno-architektoniczna.

Drohiczyn, pow. Siemiatycze, *Zespół pojezuicki*. Dokumentacja historyczno-architektoniczna, maszynopis PP PKZ O/Warszawa.

1974

Sidra, pow. Sokółka, *Kościół parafialny pw. Świętej Trójcy*. Dokumentacja historyczno-architektoniczna, maszynopis PP PKZ O/Warszawa.

Supraśl, *Zespół poklasztorny oo. Bazylianów. Pałac Archimandrytów – budynki klasztorne.* Dokumentacja historyczno-architektoniczna, maszynopis PP PKZ O/Warszawa.
Tykocin, pow. Białystok, *Klasztor pobernardyński.* Dokumentacja historyczno-architektoniczna, maszynopis PP PKZ O/Warszawa.

1975

Bielsk Podlaski. Studium historyczno-urbanistyczne. Wspólnie z Januszem Kubia-kiem, maszynopis PP PKZ O/Warszawa.
Sidra, pow. Sokółka, *Ruiny dawnego pałacu.* Dokumentacja historyczno-architek-toniczna, maszynopis PP PKZ O/Warszawa.
Zawady, *Kościół parafialny pw. Narodzenia NMP.* Studium historyczno-architek-toniczne, maszynopis PP PKZ O/Warszawa.

1976

Gołdap. Studium historyczno-urbanistyczne, maszynopis PP PKZ O/Warszawa.
Stawiski, *Dawny zespół oo. Franciszkanów.* Studium historyczno-architektoniczne, ma-
szynopis PKZ Białystok
Wysokie Mazowieckie. Studium historyczno-urbanistyczne, maszynopis PP PKZ
O/Warszawa.

1977

Ciechanowiec. Studium historyczno-urbanistyczne, maszynopis PP PKZ Białystok.
Sidra. Studium historyczno-urbanistyczne, maszynopis PP PKZ Białystok.
Zaręby Kościelne, *Dawny zespół oo. Reformatorów.* Dokumentacja historyczno-
architektoniczna, maszynopis PP PKZ Białystok.

1978

Czyże. *Cerkiew cmentarna pw. Kosmy i Damiana.* Dokumentacja historyczno-
architektoniczna, maszynopis PP PKZ Białystok.
Jedwabne. Studium historyczno-urbanistyczne, maszynopis PP PKZ Białystok.

1979

Radziłów. Studium historyczno-urbanistyczne, maszynopis PP PKZ Białystok.
Suwałki. Studium historyczno-urbanistyczne, maszynopis PP PKZ Białystok.

1980

Andrzejewo. Studium historyczno-urbanistyczne, maszynopis PP PKZ Białystok.
Boćki. Studium historyczno-urbanistyczne, maszynopis PP PKZ Białystok.

1982

Brańsk. Studium historyczno-urbanistyczne, maszynopis PP PKZ Białystok.
Czyżew. Studium historyczno-urbanistyczne, maszynopis PP PKZ Białystok.

1983

Gródek. Studium historyczno-urbanistyczne, maszynopis PP PKZ Białystok.
Śniadowo. Studium historyczno-urbanistyczne, maszynopis PP PKZ Białystok.
Wąsosz. Studium historyczno-urbanistyczne, maszynopis PP PKZ Białystok.
Zaręby Kościelne. Studium historyczno-urbanistyczne, maszynopis PP PKZ Biały-
stok.

BARBARA TOMECKA
Białystok

ANTONI OLEKSICKI
Białystok

Regionalne spotkanie ekspertów UNESCO w Białymstoku

W dniach 29 września – 3 października 1999 roku odbyło się w Białymstoku Regionalne Spotkanie Ekspertów UNESCO na temat Krajobrazu Kulturowego w Europie Wschodniej. Organizatorem Spotkania był Ośrodek Ochrony Zabytkowego Krajobrazu w Warszawie oraz Centrum Światowego Dziedzictwa UNESCO. Wzięło w nim udział 25 ekspertów z 14 państw – sygnatariuszy Konwencji Światowego Dziedzictwa (Albania, Bułgaria, Chorwacja, Czechy, Estonia, Gruzja, Litwa, Łotwa, Polska, Rumunia, Rosja, Słowacja, Ukraina, Węgry), a także eksperci z trzech organizacji doradczych (IUCN, ICOMOS, ICCROM) i dwóch reprezentantów Centrum Światowego Dziedzictwa UNESCO.

Wybór Polski na gospodarza Spotkania Ekspertów UNESCO jest wyrazem uznania dla polskich osiągnięć w zakresie ochrony krajobrazów kulturowych. Podlasie z dobrze zachowanym krajobrazem o bogatych walorach historycznych w rejonie Kanału Augustowskiego, zostało wybrane jako obszar, który może być wpisany na listę Światowego Dziedzictwa. Obrady prowadzili dr Metchild Rössler i Peter Strasser z Centrum Światowego Dziedzictwa UNESCO. W spotkaniu inauguracyjnym uczestniczyli: Stanisław Zurowski Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego i Krystyna Łukaszuk, Wojewoda Podlaski.

W trakcie wystąpienia powitalnego Pani Wojewoda powiedziała między innymi: *Wielkie znaczenie dla sposobów bytowania ludności na Podlasiu miało zawsze wykorzystanie zasobów przyrody. Stałym elementem krajobrazu były i są wielkie obszary leśne, jeziora i obszary bagienne. W XIX wieku połączono systemy rzeczne Wisły i Niemna Kanałem Augustowskim, który miał ożywić gospodarczo te tereny. Budowała ta jest znakomitą dziełem sztuki inżynierskiej XIX wieku, choć późniejsze okoliczności historyczne sprawiły, że Kanał nigdy nie nabrał planowanego znaczenia gospodarczego, stał się natomiast atrakcją turystyczną. Rozległe tereny bagien nadbiebrzańskich, sąsiadujące z Kanałem stanowiły naturalne oparcie dla wzniesionej w latach 80. ubiegłego stulecia twierdzy w Osowcu. Wraz z Biebrzańskim Parkiem Narodowym Kanał Augustowski i związany z nim system jezior tworzy wielki obszar, gdzie chroniona przyroda i zabytki stworzone ręką człowieka wzajemnie się uzupełniają i tworzą harmonijną całość. Dzisiaj rekonstrukcja i uruchomienie także i po stronie białoruskiej tej drogi wodnej, poza przywróceniem do dawnych funkcji cennego obiektu techniki stanowiłoby także przykład współpracy sąsiadujących krajów. Potwierdzeniem znaczenia i wartości tego zespołu*

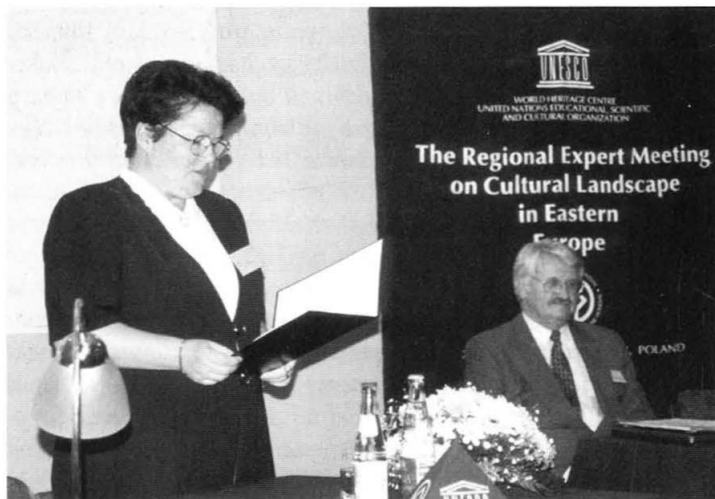
byłoby wpisanie go na listę Światowego Dziedzictwa. Problem ten przewijał się stale w dyskusjach oficjalnych i kuluarowych.

W trakcie spotkania przedstawiciele poszczególnych państw na konkretnych przykładach ukazali problematykę związaną z ochroną krajobrazów kulturowych w ich krajach. Polskę reprezentowali prof. Edward Bartman wystąpieniem „Przyrodnicze i kulturowe cechy krajobrazu rolniczego” i prof. Janusz Bogdanowski, którego wystąpienie: „Ochrona krajobrazu polskiego”, ze względu na nieobecność autora zostało odczytane.

Jak stwierdzono w wypracowanych w trakcie spotkania „Zaleceniach”: *Krajobrazy kulturowe w Europie Wschodniej zawierają różnorodność interakcji pomiędzy ludźmi i ich środowiskiem i obejmują różnorodne i kompleksowe dziedzictwo z naturalnymi i kulturowymi wartościami (...) Region ten jest przestrzenią różnych wpływów, szlaków handlowych i kulturowych korytarzy. Ukazuje zróżnicowane środowisko naturalne od Morza Bałtyckiego do Śródziemnego, od pokrytych śniegiem gór Kaukazu do arktycznej północy(...) kilkanaście regionów biogeograficznych jak i bogata historia kulturowa, tradycje i tryb życia lokalnych społeczności wytwarzają szczególne, jedyne w swoim rodzaju, krajobrazy kulturowe. Te krajobrazy są trudne do oszacowania, zarządzania, ochrony i rozwijania.*

Podczas obrad wypracowane zostały przez ekspertów zalecenia szczegółowe odnośnie identyfikacji, definicji, wartości i rozwoju krajobrazów kulturowych oraz zagadnień prawnych. Zalecenia te winny być uwzględniane podczas formułowania wniosków o wpisanie na listę światowego dziedzictwa UNESCO. Uczestnicy spotkania poznali dzieje i stan zachowania Kanału Augustowskiego, udali się też na rekonesans statkiem „Serwy” po jeziorze Necko, Białym i wodach Kanału Augustowskiego, oglądając okoliczne krajobrazy, powiązane z tym zabytkiem.

Podczas pobytu w województwie podlaskim eksperci zapoznali się również z barokowym ogrodem Branickich w Białymstoku i prowadzonymi na jego terenie pracami rewaloryzacyjnymi, a także ogrodem wokół letniej rezydencji Branickich w Choroszczycy. Końcowym akcentem spotkania było zwiedzanie założenia urbanistycznego Pułtuska w woj. mazowieckim oraz zespołu staromiejskiego w Warszawie.



Wojewoda Podlaski
Krystyna Łukaszuk
w trakcie wystąpienia
na Regionalnym
Spotkaniu Ekspertów
UNESCO
w Białymstoku.

KRYSTYNA BIENKOWSKA
Białystok

„Karpaty” S.A. na rzecz ochrony zabytków

Wielkie inwestycje są dla zabytków archeologicznych szczególnym zagrożeniem i dlatego, w myśl art. 3 Międzynarodowej Karty Ochrony i Zarządzania Dziedzictwem Archeologicznym, *na inwestorach powinien spoczywać określony ustawowo obowiązek rozpoznania dziedzictwa archeologicznego przed rozpoczęciem projektów inwestycji.*



Zbysław M. Jozenas – Dyrektor d/s budownictwa rurociągu
w NGPBM „Karpaty” S.A. wręcza akt darowizny
Antoniemu Oleksickiemu – Podlaskiemu Wojewódzkiemu
Konservatorowi Zabytków w Białymstoku.

W ostatnich latach największą inwestycją przemysłową była realizowana przez EuRoPol Gaz S.A. budowa gazociągu Jamał – Europa Zachodnia, którego niewielki odcinek przechodzi przez woj. podlaskie. Inwestor tego gigantycznego przedsięwzięcia, zgodnie z zawartym porozumieniem, finansował wszelkiego rodzaju badania archeologiczne, prowadzone na trasie gazociągu oraz konserwację wydobytych materiałów, a także ich naukowe opracowanie.

Wykonawcą białostockiego odcinka gazociągu było Naftowo-Gazowe Przedsiębiorstwo Budowlano-Montażowe „Karpaty” S.A., znane nie tylko z realizacji inwestycji przemysłowych, ale i ze sponsorowania imprez kultury polskiej.

Dzięki dobrej współpracy między zespołem archeologów, kierowanym przez mgr. Dariusza Krasnodębskiego z Instytutu Archeologii i Etnologii Polskiej Akademii Nauk w Warszawie, a bezpośrednim wykonawcą prac montażowych, firmą „Karpaty”, na odcinku białostockim udało się prawie we wszystkich przypadkach przeprowadzić z odpowiednim wyprzedzeniem niezbędne badania wykopaliskowe, ratując zagrożone budową archeologiczne dziedzictwo kulturowe.

Celem wspomoczenia prac związanych z ochroną zabytków na terenie woj. podlaskiego Zbysław M. Jozenas – Dyrektor d/s budownictwa rurociągowego w NGPBM „Karpaty” S.A. przekazał Wojewódzkiemu Oddziałowi Służby Ochrony Zabytków w Białymstoku na ręce Antoniego Oleksickiego – Podlaskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków, w dniu 22 października 1999 r. wysokiej klasy sprzęt komputerowy z pełnym oprzyrządowaniem oraz kamerę cyfrową. Wartość podarowanego sprzętu wynosi około 27 tys. zł.

Otrzymany w darze sprzęt będzie dobrze służył dokumentowaniu i rejestrowaniu dóbr kultury woj. podlaskiego.



RADOSŁAW CEZARY GWIZDON
Łomża

Strzeżonego Pan Bóg strzeże. O zabezpieczeniach zabytkowych świątyń

Statystyki są zatrważające. Coraz częściej słyszymy, że spłonął bezcenny drewniany kościół. Coraz częstsze i zuchwalsze są też napady rabunkowe na księży i włamania do zabytkowych kościołów. Lista zabytkowych dzieł sztuki, przypadłych bezpowrotnie tą drogą, wydłuża się z roku na rok. Jak temu przeciwdziałać? Jak uchronić się przed żywiołem czy niepożądanymi nocnymi gośćmi, którzy składają wizyty samotnym z reguły księżom? I wreszcie: jak zabezpieczyć najcenniejsze u nas zabytki na wypadek np. konfliktu zbrojnego?

Na te właśnie pytania szukali odpowiedzi uczestnicy szkolenia administratorów najcenniejszych obiektów zabytkowych z terenu byłego województwa łomżyńskiego. Spotkanie odbyło się 7 marca 1998 r. Jego organizatorami byli: ówczesny Wojewódzki Oddział Państwowej Służby Ochrony Zabytków w Łomży

i Kuria Diecezjalna w Łomży. Program przewidywał m.in. omówienie aktów prawnych dotyczących ochrony dóbr kultury oraz sposobów ich zabezpieczenia przed pożarem, włamaniem czy kradzieżą. Odrębnym punktem programu była informacja, dotycząca konieczności opracowania planu ochrony dóbr kultury województwa na wypadek szczególnych zagrożeń. Otwierając spotkanie ks. Jerzy Abramowicz (Kustosz Zbiorów Diecezjalnych) podkreślił konieczność troski o zgromadzone w kościołach dobra kultury, będące bezcennym depozytem zarówno kultury jak i wiary Kościoła łomżyńskiego. Jego zdaniem zadanie to jest wspólnym problemem administracji kościelnej i specjalistycznych służb administracji państwowej. Współpraca w tej dziedzinie jest konieczna i jak dotąd układa się dobrze, za co, przy okazji, ks. kustosz podziękował obecnym na spotkaniu przedstawicielom Wojewódzkiego Oddziału Państwowej Służby Ochrony Zabytków. Z kolei głos zabrała pani Wiesława Szymańska – ówczesny Wojewódzki Konserwator Zabytków w Łomży. Zwróciła ona uwagę zebranych na fakt, iż szeroko pojęte zagadnienie ochrony dóbr kultury regulują szczegółowo konkretne akty prawne – i to zarówno o randze międzynarodowej (Konwencja Haska z 1954 r.) jak i nasze, krajowe (Ustawa o Ochronie Dóbr Kultury i inne). Tradycją stały się już wspólne spotkania przedstawicieli Kościoła ze służbami konserwatorskimi, rozpoczęte w 1990 r. głośnym symposium na Jasnej Górze. A i to dzisiejsze spotkanie, zdaniem pani konserwator, świadczy o tym, iż współpraca nasza zmierza w dobrym kierunku, ponieważ znamy się coraz lepiej i coraz lepiej rozumiemy też problemy związane z ochroną dóbr kultury.

Ochrona przeciwpożarowa dóbr kultury i jej główne zadania zostały omówione przez kapitana p.o. Mariana Przybykiewicza z Komendy Rejonowej Państwowej Straży Pożarnej w Łomży. Zwrócił on uwagę na najczęstsze przyczyny pożarów w obiektach zabytkowych (podpalenia oraz wadliwa instalacja elektryczna czy odgromowa). Aby temu przeciwdziałać należy, jego zdaniem, m.in. zlikwidować w kościołach wszelkie zbędne a łatwopalne ogniska (typu boazerie), systematycznie sprawdzać instalację elektryczną i odgromową (przynajmniej raz do roku). Pożądaną rzeczą w obiektach zabytkowych mogłaby być instalacja sygnalizacji alarmu pożaru. Niestety, jej założenie to jak dotąd poważny koszt i mało kogo na to stać. Dlatego należy skoncentrować się na bardziej tradycyjnych metodach. Przede wszystkim każdy obiekt zabytkowy powinien być wyposażony w gaśnice (pianowe i proszkowe), umieszczone w dostępnym i oznakowanym miejscu. Dobrym rozwiązaniem jest też umieszczenie w pobliżu hydrantu. Administratorzy obiektu powinni zapoznać swoich najbliższych współpracowników z przepisami przeciwpożarowymi i zasadami obsługi podstawowego sprzętu. Należy też zapewnić bezpieczne warunki ewakuacji ludzi z obiektu. Ważne jest np., by w czasie nabożeństw otwarte były wszystkie wyjścia z kościoła. Dobrym zwyczajem jest też wyznaczenie do otwierania obiektu kogoś, kto mieszka w jego pobliżu i jest dostępny w każdej chwili. Trzeba pamiętać, iż kościoły, a zwłaszcza kościoły zabytkowe należą do obiektów pierwszej kategorii zagrożenia pożarowego, dlatego ważne jest by zrobić wszystko, aby ten stan możliwie jak najbardziej zminimalizować.

O ochronie przed włamaniem i kradzieżą dóbr kultury mówił komisarz Marek Przybyszewski z Komendy Rejonowej Policji w Łomży. Skoncentrował się on na danych statystycznych, z których wyłonił się zebrany ponury obraz. Otóż

Łomża należy do tych miast, w których wskaźnik przestępczości jest wysoki i z roku na rok wzrasta (średnio około 20% rocznie). W liczbie tej coraz poważniejsze miejsce zajmują przestępstwa dokonywane przez nieletnich. Komisarz Przybyszewski zauważył, iż jeśli chodzi o obiekty sakralne (w tym zabytkowe), należy odnotować fakt powstawania w ostatnich latach zorganizowanych grup przestępczych, wyspecjalizowanych w tej dziedzinie. Zwracając się do zgromadzonych księży apelował, aby sami zadbali o swoje bezpieczeństwo. Należy montować w obiektach dobre zamki i w miarę możliwości zaopatrzyć je w dostępne systemy zabezpieczenia mienia. Doświadczenie uczy, iż większość napadów na księży i włamań do obiektów sakralnych poprzedzały staranne przygotowania (rozpoznanie terenu, wywiad w środowisku) – tak było m.in. ostatnio w przypadku napadu na plebanię w Miastkowie. Dlatego komisarz Przybyszewski uczulił zebranych księży, aby zwrócili szczególną uwagę na powtarzające się „głuche” telefony czy wizyty nieznajomych.

Spotkanie zakończył ks. Jerzy Abramowicz – Kustosz Zbiorów Diecezjalnych. Spotkanie, jego zdaniem, powinno się przyczynić do poprawy bezpieczeństwa tego wszystkiego, co odziedzyczyliśmy po poprzednich pokoleniach, a co należy zarówno do dziedziny kultury, jak i depozytu wiary Kościoła łomżyńskiego, na który zwracamy szczególniejszą uwagę w kontekście Jubileuszu Roku 2000.

W opracowanym po spotkaniu (w marcu 1998 r.) przez ppłk. rez. Tadeusza Wareca „Planie ochrony dóbr kultury” dawnego województwa łomżyńskiego znalazło się 25 najcenniejszych obiektów i zespołów sakralnych. W tej grupie tylko w 6 obiektach zainstalowane są systemy sygnalizacji włamania – SSW. Żaden z nich natomiast nie ma instalacji systemu alarmu pożaru – SAP. Problem jest więc z pewnością wart zainteresowania.



